

*Ahmed Fakhr*

# PIRAMIDY

## 1. WSTĘP

Gdyby zapytać podróżnika, który już zwiedził cały świat i widział wiele sławnych budowli monumentalnych, - która z nich zrobiła na nim największe wrażenie - odpowiedziałby zapewne: piramidy w Giza. Różne będą tego przyczyny. Jednego turystę wprawi w podziw ich ogrom, innego doskonałość architektoniczna, czy czas ich trwania, jeszcze innego romantyczne usytuowanie piramid albo ich dzieje. Nieraz mieszkałem w budynkach przeznaczonych dla archeologów, w pobliżu piramid, a przez ostatnie dziesięć lat w domu stojącym na pustyni, w odległości niecałych czterystu metrów na zachód od Wielkiej Piramidy Chufu<sup>1</sup>. Poznałem wówczas całe piękno piramid. W najciemniejsze nawet noce ich ogromne, czarne trójkąty, stercząc groźnie na tle nieba, zdają się łączyć niebo z ziemią. W świetle dnia ludzie oglądając piramidy są radośni i hałaśliwi, ale nocą romantyczny urok tego miejsca i świadomość jego długowieczności, zmienia płochego turystę w poważnego i cichego, pełnego podziwu widza.

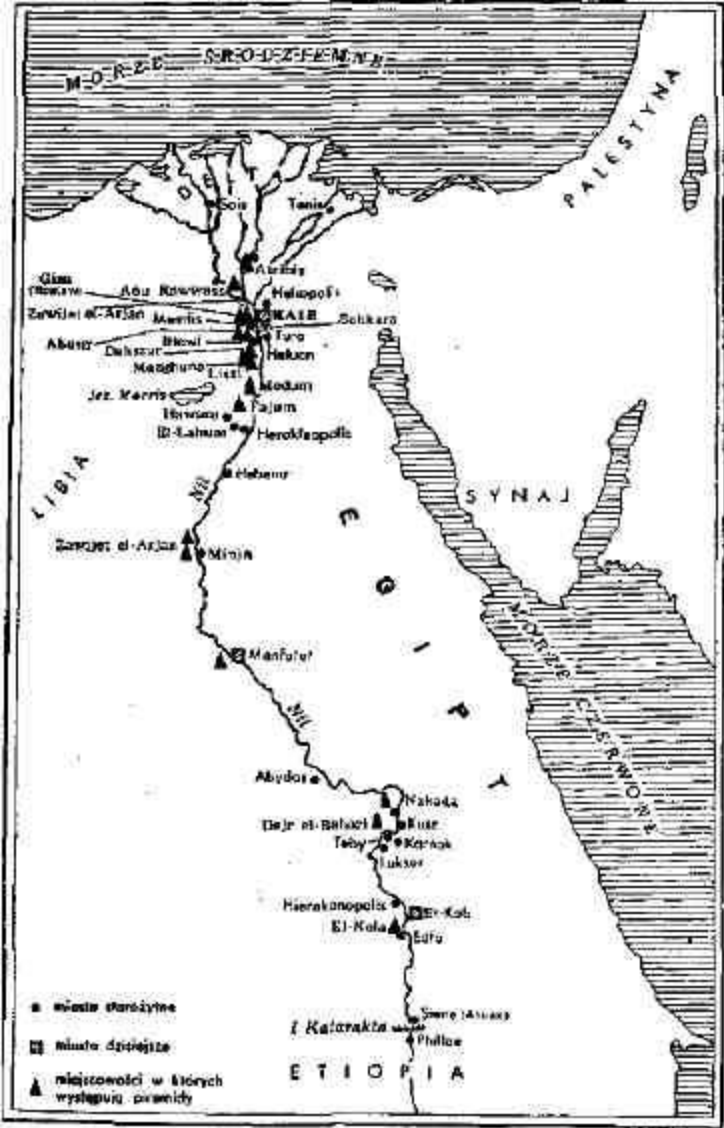
Ilekróć wspomni się o piramidach, przychodzi nam przede wszystkim na myśl Wielka Piramida w Giza — grobowiec króla Chufu. Jednak turyści odwiedzający Egipt oglądają również wiele innych piramid na skraju

\* Faraon Chufu znany jest Czytelnikom pod greckim imieniem Cheopsa (*przyp. tłum.*).

płaskowyżu leżącego na zachód od Kairu i daleko na południu, hen aż po Sudan. W sumie w Egipcie znanych jest obecnie ponad siedemdziesiąt piramid, a nikt nie wie jak wiele ich jeszcze leży ukrytych pod piaskami pustyni.

Piramidy można grupować według ich położenia geograficznego; posuwając się z północy na południe. Aż dziesięć takich grup znajduje się na terenie memfickiej nekropoli<sup>1</sup>. Najbardziej na północ wysunięta jest grupa w Abu Rawwasz, gdzie Rededei, następcą Chufu, wznosił swoją piramidę. Tutaj stała również niezidentyfikowana piramida, której ruiny można oglądać do dziś. Na północ od nich, w Atribis (obecnie Tell Atrib), w pobliżu miejscowości Benha na obszarze Deltę Nilu znajdowała się jeszcze jedna. Francuska ekspedycja oglądała tę ceglana piramidę w roku 1800, ale od tego czasu całkowicie znikła ona pod piaskami. W 1938 roku ekspedycja liverpoolska ustaliła jej położenie. Dzisiaj miejsce to zaznaczone jest małym stosem cegieł, z którego nie można wnioskować ani o kształcie ani o wieku piramidy. Druga z kolei grupa na południe od Abu Rawwasz to piramidy w Giza, gdzie znajduje się Wielka Piramida i dziewięć innych otaczających ją. Trzecia grupa znajduje się w Zawijet el-Arjan, mniej więcej pięć kilometrów dalej na południe. Dalsze pięć kilometrów i oto jesteśmy przy czwartej grupie, przy słynnych piramidach w Abusir. U ich stóp leży rozległy obszar Sakkara, podzielony na Sakkara Północną i Sakkara Południową. Teraz docieramy do siódmej grupy w Dahszur, gdzie natrafiamy na dwie kamienne piramidy Snofru oraz kilka

<sup>1</sup> Nekropola — „miasto umarłych”, cmentarzysko na krańcach starożytnych miast egipskich, etruskich, rzymskich (przyp. *red. pol.*).



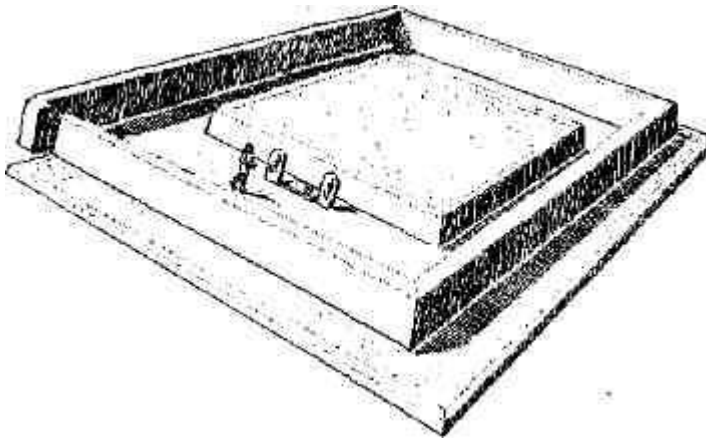
innych z okresu Średniego Państwa, ósma grupa znajduje się w Mazghuna, dziewiąta zaś w Liszt. Piramida w Medum stanowi grupę dziesiątą. Uważa się ją za ostatnią piramidę memfickiej nekropoli. Ponadto istnieją jeszcze słynne piramidy XII dynastii w Fajum, kilka piramid rozproszonych po Górnym Egipcie, nie zbadanych dotąd dokładnie i nie posiadających ustalonego wieku, oraz piramidy typu „etiopskiego” w północnym Sudanie.

Piramidy były początkowo budowane jako groby dla królów. W późniejszych czasach prawo do nich rozciągnięto również na królowe. Najdawniejszą próbę zbudowania grobowca w kształcie piramidy reprezentuje Piramida Schodkowa w Sakkara, wzniesiona około 2780 roku p.n.e. Jakies sto lat później, za panowania Snofru, w początkach IV dynastii, powstała pierwsza prawdziwa piramida. A więc Wielka Piramida w Giza nie jest najstarsza. Kiedy projektowano ją ponad 4600 lat temu, jej poprzedniczki stały już opodal. Pracujący nad nią wielcy architekci uczyli się na piramidach ojca Chufu, króla Snofru, położonych o niecałe 24 kilometry na południe od niej.

Pomysł budowy grobowca w kształcie piramidy był oczywiście wynikiem postępu i doświadczeń trwających całe stulecia. Najdawniejsze groby królewskie są o tyle godne uwagi, że pokazują nam rozwój architektury grobowej wcześniejszej od piramid.

Owe grobowce pierwszych historycznych faraonów zostały zbudowane w Abydos w Górnym Egipcie, 580 kilometrów na południe od Kairu. Abydos było królewską nekropolą południowej stolicy państwa, This. Groby te powstawały około roku 3200 p.n.e. Mniej więcej w tym samym czasie na pustynnym płaskowyżu leżącym na zachód od północnej stolicy — Memfis, powstała nekropola w Sakkara. Jedną z trudniejszych

zagadek, na jakie napotkali egiptolodzy, jest fakt istnienia dlatego samego króla dwóch grobów — jednego na południu w Abydos, drugiego zaś na północy w Sakkara. Tylko w jednym z nich mógł być przecież pochowany zmarły faraon. Najprawdopodobniejszym wytłumaczeniem tego faktu byłoby może przyjęcie, że grób w Abydos był tylko *cenatajem*, czyli pustym gro-



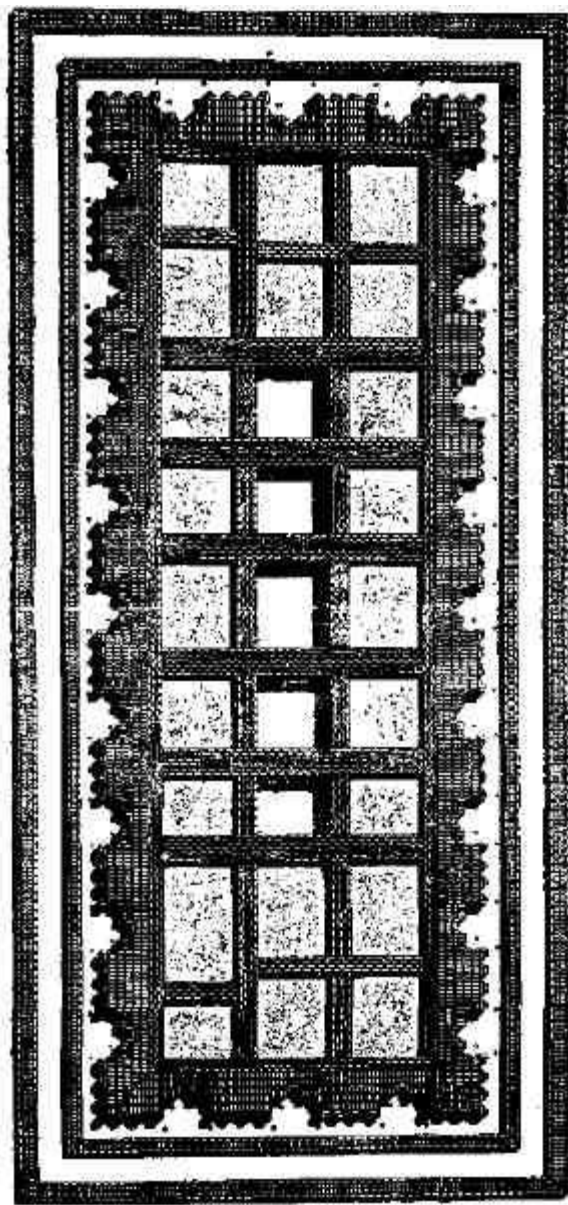
1. Typowa mastaba królewska z Wczesnego Okresu Archaicznego.  
Rekonstrukcja mastaby królowej Mer-Neit (wg Ricke *Bemerkungen*)

bowcem wzniesionym jedynie dla uczczenia pamięci władcy. Obie te budowle zresztą wykazują cechy grobów królewskich i wielkie wzajemne podobieństwo, różniąc się jedynie<sup>1</sup> w szczegółach. Grobowce w tym okresie budowano z cegły mułowej w kształcie wielkich prostopadłościanów. Archeolodzy nazywają je *mastabami*, ze względu na wielkie ich podobieństwo do powszechnych na wsi egipskiej ceglanych przymurków o tej samej nazwie, stawianych na zewnątrz domów. Pod każdą mastabą znajduje się komora grobowa otoczona licznymi komorami i magazynami.

Faraonowie wznosili grobowce w kształcie mastab aż do początku III dynastii, do momentu kiedy około roku 2780 p.n.e, napisana została nowa karta w historii architektury egipskiej. Król Dżeser, wzorując się na swych poprzednikach, zbudował pierwszy ze swych grobowców — mastabę z mułowych cegieł — na południe od Bejt Challaf, opodal Abydos, Ale jego drugi grób w Sakkara był już ważnym kamieniem milowym w dziejach Egiptu.

Wśród urzędników Dżesera znajdował się miody architekt imieniem Imhotep, którego ojciec również był architektem. Wyjątkowe zdolności Imhotepa dostrzegł jego władca, dlatego dał mu wolną ręką w zaprojektowaniu swojego grobowca. Jedną z ważnych innowacji tej budowli było użycie kamienia, dotychczas stosowanego rzadko. Mastabę Dżesera w Sakkara i okalający ją mur, zbudował Imhotep całkowicie z kamiennych bloków. Sama mastaba uległa kilku zasadniczym zmianom. Imhotep zbudował sześć coraz mniejszych mastab, jedna na drugiej. Ukończona budowla miała kształt zbliżony do piramidy złożonej z wielkich stopni.

Piramida Schodkowa Dżesera górowała nad nekropolą. Następni władcy naśladowali ją i w ten sposób stała się ona pierwowzorem królewskich grobowców aż do końca III dynastii. Założyciel IV dynastii, faraon Snofru (około 2680 p.n.e.), spróbował zbudować swój królewski grobowiec w postaci prawdziwej piramidy w Dahszur, około II kilometrów na południe od Piramidy Schodkowej Dżesera. W wyniku tych prac powstała słynna Łamana Piramida, nazwana tak z powodu załamania kąta nachylenia ścian. Jest ona unikatem wśród egipskich piramid i z pewnością nie zamierzano nadać jej takiego właśnie kształtu. Budowniczości kończyli ją w pośpiechu i dlatego zdecydowali się od pewnego miejsca zmniejszyć jej kąt nachylenia.



2. Plan mastaby króla Hor-aha w Sakkara (wg Emery *The Tomb of Hor-aha*)



Ale w konstrukcji małej piramidy od południa (wchodzącej w skład kompleksu dużej piramidy) zachowano jednakowy kąt nachylenia ścian. Mniej więcej w odległości półtora kilometra na północ od Łamanej Piramidy, król Snofru zbudował jeszcze jedną wielką piramidę. Kąt nachylenia jej był mniejszy, ściany nie były więc zbyt strome. Obie budowle wznoszą się na zachodnim płaskowyżu, górując nad piramidami zbudowanymi później na wschód od nich.

Właśnie w Dahszur starożytni murarze stanęli przed koniecznością rozwiązania nowych problemów. Znamy imiona niektórych spośród przełożonych i budowniczych, a rzeczą godną uwagi jest fakt, że budową tą kierowali członkowie rodziny królewskiej. Ludzie ci darzyli szacunkiem pamięć Imhotepa i dalej rozwijali jego wielkie tradycje. Doświadczenie ich i działalność przyniosły szczególnie obfity plon wówczas, kiedy Chufu, syn i następca Snofru, budował swoją piramidę.

Znaczenie piramid można zrozumieć tylko na tle wierzeń religijnych i stosunków społecznych Starego Państwa. Od zarania historii Egiptu, naród ten wierzył w życie pozagrobowe. Egipcjanie jednak nie wyobrażali sobie owego przyszłego życia jako czegoś zupełnie odmiennego od ich ziemskiego bytowania, uważali je tylko za doskonalsze i wygodniejsze. Starali się więc zabezpieczyć zwłoki, wierząc, że są one niezbędne dla pomyślnej egzystencji *ka*.

*Ka* jest terminem egipskim, bardzo trudnym do przetłumaczenia na jakikolwiek z nowożytnych języków. Alan Gardiner po szczegółowych studiach nad tym problemem pisze: „Termin ten obejmuje całą »jaźń« osoby uważaną za wyodrębnioną jednostkę, w pewnym stopniu odłączalną od tej osoby”. Dodaje on, że „owo *ka* odpowiada czasami »osobowości«, »duszy«, «indywidualności«, »temperamentowi« lub nawet może ozna-

czać «szczęście» czy też «pozycję» człowieka". Egipcjanin pragnął, by jego *ka* mogło rozpoznać swe ciało po śmierci i zjednoczyć się z nim, dlatego też zabezpieczanie swych zwłok uważał za sprawę nadzwyczaj ważną. Oto dlaczego Egipcjanie mumifikowali swych zmarłych i celowali w ich balsamowaniu.

Ponadto, w celu zapewnienia pomyślnego bytu *ka* nieodzowne były modły i ofiary w kaplicy. Potrzebne przedmioty i pożywienie wyobrażone były na płaskorzeźbach wykutych w kamieniu po to, aby mogły służyć zmarłemu jako namiastki, na wypadek, gdyby ofiary trwały zbyt krótko lub ich zabrakło. Egipcjanie ustawiali również w grobach i świątyniach posągi zmarłego, mające zastąpić ciało, jeśli ono uległo zniszczeniu. W czasach V dynastii uważano, że potrzebne jest także umieszczanie inskrypcji z Tekstów Piramid na ścianach wewnętrznych korytarzy i komór grobowca. Wersety te, którymi posługiwano się w liturgii kapłańskiej, uderzają wyjątkowo archaiczną formą, zarówno w treści jak i konstrukcji językowej, co wskazuje, że teksty te są o wiele starsze od samych napisów i być może pochodzą z najwcześniejszego okresu cywilizacji egipskiej.

Tak więc, egipskie grobowce z czasem były wypracowywane coraz bardziej szczegółowo. Fakt, że przybrały kształt piramidy wyjaśniają uczeni rozmaicie. Niektórzy z egiptologów twierdzą, że rozwój piramidy jest przykładem zwykłej ewolucji architektury; inni zaś widzą w nim triumf jednego kultu religijnego nad innym.

Przeciwstawne sobie wierzenia religijne istniały od najdawniejszych czasów. Z zachowanych tekstów wynika, że zmarły po śmierci lękał się okropnych ciemności. Ponieważ, według wierzeń Egipcjan, słońce odbywało swą codzienną wędrówkę w łodzi, w później-

szych okresach umieszczano w grobie modele łodzi, aby umożliwić duszy towarzyszenie słońcu w tej podróży. Natomiast według innych wierzeń, *ka* przylączał się do gwiazd stałych północnej półkuli nieba. Życie pośmiertne miało również ściśle związki z kultem boga Ozyrysa \*. W najwcześniejszym okresie dominował kult słońca i królowie Egiptu uważali się za reprezentantów



boga-słońca na ziemi. Musiał być jakiś związek między kształtem piramidy a kultem słońca.

Od początku historii Egiptu stał w świątyni w Heliopolis symbol boga-słońca w kształcie słupa. W okresie archaicznym

3. Feniks siedzący na *benben* (Papiрус Anhai, Muzeum Brytyjskie, Londyn)

zastąpiony on został przez symbol wyobrażający feniksa siedzącego na przedmiocie w kształcie piramidy, zwanym *benben*. Łatwo możemy domyśleć się związku między *benben* a piramidą, trudno natomiast dopatrzeć się powiązania pomiędzy samym *benben* a kultem słońca. Egypciolodzy proponują następujące wyjaśnienie: kiedy słońce ukazuje się w przerwie między chmurami, jego promienie wyglądają niby wielka piramida łącząca niebo z ziemią. W kilku

<sup>1</sup> Bóg Ozyrys zginął z reki swego brata Seta i został pomszczony przez swego syna Hor usa. Królowie Egiptu, a z czasem nawet wszyscy Egipcjanie, byli po śmierci utożsamiani z Ozyrysem. Kult Ozyrysa przemawiał do wyobraźni ludu silniej niż kult słońca i zaspokajał znacznie pełniej jego potrzeby religijne.

miejscach Tekstów Piramid pojawia się opis zmarłego króla posługującego się słonecznymi promieniami jako drogą dla swego wniebowstąpienia. Teksty mówią, że niebiosa wzmacniają promienie słońca, aby umożliwić faraonowi dokonanie tego wejścia. Dlatego też wydaje się rozsądna hipoteza, mówiąca, że przekształceniu się piramidy schodkowej w prawdziwą, towarzyszył rozwój kultu religijnego budowniczych piramid, a piramida była olbrzymim *benben* mogącym również być namiastką promieni słonecznych, umożliwiających zmarłemu faraonowi wstąpienie do nieba.



## II BUDOWA PIRAMIDY

Spśród problemów dotyczących piramid najbardziej zagadkowy jest sposób w jaki je budowano. Wyrażał się o tym z uznaniem nawet pisarz rzymski Pliniusz, który potępiał piramidy jako „bezużyteczny i głupi pokaz potęgi królewskiej”. „Najciekawsze, — pisze on — jak podnoszono kamienie na tak znaczną wysokość”. Chyba każdy przybysz oglądał w osłupieniu owe kolosalne budowle i zastanawiał się w jaki sposób je wzniesiono. Sama Wielka Piramida składa się z dwu i ćwierć miliona bloków kamiennych, z których część waży po 7 i pół tony. Ogrom pracy koniecznej do ich spiętrzenia przechodzi ludzkie pojęcie, nawet gdyby dokonano tego posługując się nowoczesnym sprzętem. A trzeba pamiętać, że starożytni Egipcjanie budowali te arcydzieła najprostszyimi metodami; nawet blok do podnoszenia nie był znany w Egipcie przed okresem rzymskim. W kamieniołomach i na placu budowy robotnicy używali zarówno dłut miedzianych, a być może narzędzi żelaznych, jak i tłuków krzemienych, kwarcowych i diorytowych<sup>1</sup>. Jedyłą pomocą były wielkie drażki drewniane, a do transportu — drewniane sanie i wałki. Jeśli przypuścić, że istniała jakaś specjalna umiejętność, która się nie dochowała,

\* Dunham i Young, art. w „Journal of Egyptian Archeology”, nr XXVIII, s. 57.

to mogła to być jedynie wyjątkowa biegłość nadzorców, czuwających nad koordynacją poszczególnych czynności.

Jednakże, poruszanie bloków o ciężarze 8 do 10 ton (a niektórych aż dwudziestopięciotonowych) nie mogło sprawiać trudności ludziom, którzy później potrafiliby przetransportować kolosa Ramzesa II do Ramesseum w zachodnich Tebach. (ów gigantyczny posąg, wykonany z jednego bloku kamiennego, ważył co najmniej 1000 ton). Podobnych wyczynów wymagały granitowe obeliski stojące do dziś w świątyni Karnaku w Luksorze, w Mataria pod Kairem, w Tanis we wschodniej Deltcie Nilu i w wielu krajach poza Egiptem. Niektóre z nich ważą co najmniej 300 ton. Musiano je przewieźć z kamieniołomów leżących daleko na południe od Asuanu, wyładować z barek i ustawić pionowo na podstawach, na ograniczonej przestrzeni, wśród istniejących już budowli.

Co więcej, wyłamywanie w kamieniołomach, transport i wnoszenie tych budowli było czymś tak zwyczajnym dla Egipcjan, że nie zawsze uważali je za godne opisanania. Toteż większość naszych wiadomości na ten temat opiera się na badaniu samych budowli, a zwłaszcza tych, które pozostawiono niedokończone kiedy zmarli ich budowniczywie.

Każdy nowy król już w pierwszych latach swego panowania musiał się zająć kilkoma ważnymi sprawami, Po pierwsze, były to długie i skomplikowane ceremonie koronacyjne oraz załagodzenie trudności administracyjnych spowodowanych zmianą władcy. Być może miał on także obowiązek zapewnienia swemu poprzednikowi należytego pogrzebu i w związku z tym musiał doglądać budowy jego grobowca. Wreszcie jednak król postanawiał zbudować grób dla siebie i rozkazywał swym architektom i nadzorcom przygotować

odpowiedni projekt. Wybór miejsca na budowę nowej piramidy zależał od wielu okoliczności. Król mógł ją zlokalizować w pobliżu grobowców swych przodków lub wybrać inne miejsce; ale musiało ono znajdować się na zachodnim brzegu Nilu i wznosić się ponad dolinę rzeki. Położenie takie przedkładano z dwóch powodów: Egipcjanie wierzyli, że królestwo zmarłych leży na zachodzie, tam dokąd zdąża słońce, zaś płaskowyż zachodni, szczególnie w pobliżu starożytnej stolicy Memfis, nadaje się do tego celu znacznie lepiej niż jakikolwiek inny obszar. Leży on blisko terenów uprawnych, wznosi się stromo na wysokość około 60 metrów, a jego powierzchnia jest prawie idealnie płaska, niemal pozbawiona rzeźby naturalnej. Ponadto, łatwo tam dotrzeć poprzez doliny, których starożytni robotnicy używali jako ramp do przeciągania materiałów budowlanych. Wybrane miejsce musiało też mieć podłoże z litej skały aby wytrzymać ogromny ciężar projektowanej budowli. Musiało tam być również dosyć przestrzeni dokoła, dla rozmaitych części kompleksu piramidy oraz dla grobów dostojników, których marzeniem było dostąpić tej szczególnej łaski, spoczywania obok króla, któremu służyli za życia. Konieczny był też dostateczny zapas dobrego kamienia w łatwo dostępnych miejscach.

Przygotowania rozpoczynano w dniu, w którym zostało wybrane miejsce. Najwyżsi urzędnicy królewscy osobiście nadzorowali budowę piramidy, a sam władca przybywał od czasu do czasu, aby przyjrzeć się postępującym pracom. Budowniczości nie zaniebdywali niczego. Architekci pracowali na podstawie planu, który zwykle zawierał wszystkie wewnętrzne przejścia i komory, choć niektóre wykuwano dopiero później w zwartej masie kamienia. Nadzorcy obliczali dokładnie ilość materiału potrzebnego na budowę,

a drużyny kamieniarzy (z których każda miała własną nazwę) zaczynały przycinać kamień na miarę. Większość kamienia użytego do budowy piramid stanowił wapień z najbliższego sąsiedztwa. Pewne części, takie jak obmurowania korytarzy i komnat, wymagały wapienia w lepszym gatunku, również wydobywanego w pobliżu Memfis. Zewnętrzną warstwę oblicowania wykonywano prawie nieodmiennie z pięknego, białego wapienia z kamieniołomów w Tura, na wschodnim brzegu Nilu, nieco na południe od dzisiejszego Kairu. Wysyłano również ekspedycje do Asuanu po granit i do innych specjalnie wybranych kamieniołomów.

Tymczasem architekci ustalali dokładne położenie piramidy. Zazwyczaj boki jej zwrócone były na cztery strony świata, być może też wejście od północy kierowano na Gwiazdę Polarną. Orientacja taka nie musiała być trudna, gdyż Egipcjanie wystarczająco dobrze znali astronomię, aby wypracować użyteczny kalendarz na wczesnym etapie rozwoju swej cywilizacji. Z kolei przystępowano do wyrównania terenu. Wysuwa się sugestia, że dokonywano tego przez otoczenie danego obszaru groblą i napełnienie go wodą. Jednakże nie musiano usuwać wszystkich wyniosłych części, ponieważ niektóre z nich można było włączyć do samej budowli.

Robotnicy mogli zatem przystąpić do wykuwania podziemi piramidy.. Najlepszym przykładem tego etapu robót jest niedokończony grobowiec króla Nebka w Zawijet el-Arjan, gdzie widać zstępujący korytarz i wykop na komorę grobową z podłogą z granitowych bloków oraz granitowym sarkofagiem. Sarkofag, co jest rzeczą istotną, umieszczano na miejscu już w tym wczesnym stadium prac.

W tym samym czasie robotnicy zdążyli już zbudować rampy wiodące z doliny, w której leżały kamie-



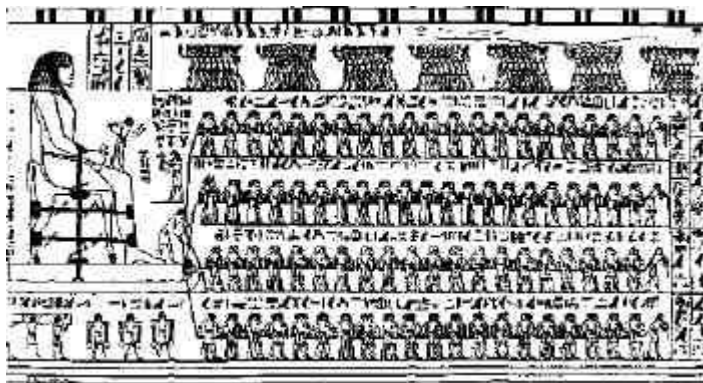
niolomy, na płaskowyż. Kamień wydobywany w kamieniołomach za rzeką lub w odległych regionach przywożono barkami przez Nil i składano na brzegu,



4. Transport bloków kamiennych w kamieniołomie w Tura

jak najbliższej piramidy. Teraz mógł się rozpocząć właściwy transport. Na ryc. 4 przedstawiono scenę transportu bloków kamiennych z kamieniołomów w Tura, na której widzimy woły ciągnące sanie. Widok taki był raczej rzeczą niezwykłą. W większości przypadków siłę pociągową stanowiły wielkie rzesze ludzi, którzy wlekli sanie za pomocą powrozów. Według innego malowidła i towarzyszącej mu inskrypcji, 172 ludzi zatrudnionych było przy przeciąganiu alabastrowego kolosa monarchy XII dynastii, Dhutihotepa, z kamienio-

5, Transport kolosalnego posągu. Z grobowca Dhutihotepa w el-Bersza (Newberry *El Bersheh*, Ca, I, tabl 15)

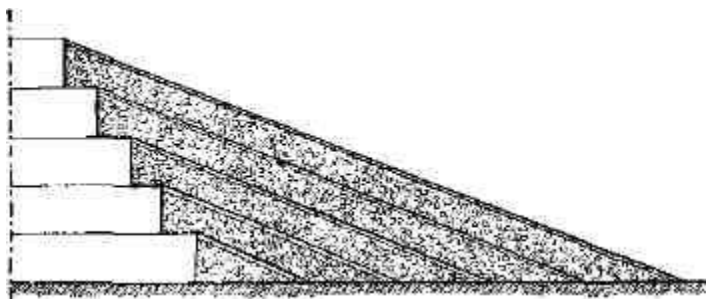


łomów w Hatnub do okolic el-Bersza w Środkowym Egipcie, Posąg ten miał ponad 6,5 metra wysokości i zapewne ważył ponad 60 ton. Scena ta przedstawia również ludzi niosących drągi i innych lejących z garnków jakiś płyn, który miał uchronić drewniane płozy sań od zapalenia się wskutek tarcia. Powszechnie uważa się, że płynem tym była woda, ale jeśli zbadamy kopie tego malowidła, a zwłaszcza kopie jego wykonane na początku XIX stulecia, kiedy barwy były jeszcze świeże, przekonamy się, że było to prawdopodobnie mleko. Ze względu na zawarty w mleku tłuszcz, który stanowiłby smar dla płóz, było ono bardziej użyteczne niż woda. Zastanawiająca jest mimo wszystko liczba ludzi pracujących dla tego prowincjonalnego władcy. Autor tekstu z dumą wysławia ich silne ramiona i „dzielność tysiąca ludzi”.

Kiedy transportowano szczególnie wielkie albo ważne pomniki, było w zwyczaju składanie ofiar na tę intencję i palenie kadzidła, przypuszczalnie po to, aby bogowie wejrzeni łaskawym okiem na dane przedsięwzięcie i doprowadzili je do pomyślnego zakończenia.

Robotnicy bardzo starannie wygładzali powierzchnię bloków kamiennych i umieszczali je w konstrukcji na cienkiej warstwie zaprawy. Po ułożeniu kilku pierwszych warstw kamieni dalszy postęp prac stałby się niemożliwy bez dodatkowych urządzeń — czegoś co pozwoliłoby budowniczym dotrzeć do wyższych partii. Z budowli, które pozostawiono nieukończone, można dokładnie zorientować się, że celowi temu służyły rampy z ziemi i gruzu, umocnione ceglanyimi murami oporowymi; po ukończeniu pracy całą tę pomocniczą konstrukcję usuwano. Najnowsze odkrycia w Sakkara wskazują, że rampy takie zbudowano także wokół Niedokończonej Piramidy Schodkowej, a ponieważ nie ukończono tej budowy, znajdują się tam nadal. Należy

przypuszczać, że Egipcjanie stosowali ten sposób również przy wznoszeniu piramid właściwych. Budowanie ramp było niemal tak wielkim przedsięwzięciem jak budowa samej piramidy. Problem ten był szeroko dyskutowany przez specjalistów i chociaż podają oni roz-



6. Przekrój typowej rampy używanej przy budowie piramid  
(wg Croona)

maite sugestie, większość zgadza się, że żadna piramida nie została zbudowana bez użycia ramp<sup>1</sup>.

Piramidy pokrywano licówką od dołu w miarę postępu prac, albo od szczytu kiedy grobowiec był ukończony, a rampy usuwano. Obie te metody są możliwe. Sądząc z konstrukcji niektórych mastab, bardziej racjonalne wydaje się przypuszczenie, że robotnicy gromadzili okładzinę na placu budowy, a wykańczali wierzchnią warstwę od góry ku dołowi, gdy burzyli rampy.

<sup>1</sup> W. M. F. Pétrie *The Pyramids and Temples of Giza*, Londyn 1883, s. 163 i nast. oraz nowszy jego artykuł: *The Building of a Pyramid*, „Ancient Egypt” 1930, cz. II, s. 33 i nast.; L. Borchardt *Die Entstehung der Pyramide, an der Baugeschichte der Pyramide bei Mejdum nachgeveAesen*, Berlin 1928, s. 37; S. Ciarę i R. Eftgelbach *Ancient Egyptian Masonry: The Building Craft*, Londyn 1930, s. 117 i nast.; J. P. Lauer *Le Problème des pyramides d’Egypte*, Paryż 1948, s. 161 i nast.

Dodatkowe zagadnienie stanowiło wyżywienie i zakwaterowanie ludzi zatrudnionych przy budowie piramid oraz dostarczenie wody do picia i murowania. Nieurodzajny, skalisty płaskowyż jest pozbawiony wody i nie można na nim wykopać studni. Właściwe rozwiązanie tych problemów znowu należy przypisać niespożytym siłom Egipcjan i ich wspaniałej organizacji. W pobliżu placu budowy stawiano prymitywne baraki; w każdej izbie baraku mieszkała drużyna złożona z dziesięciu ludzi. Specjalna grupa przygotowywała pożywienie i przynosiła wodę do picia i mycia. Ubrania i narzędzia rozdzielane były z magazynów królewskich.

Takiej pracy nie można było wykonać w ciągu kilku lat. Jedyną wzmiankę o czasie potrzebnym na wzniesienie piramidy pozostawił Herodot. Wspomina on, że zbudowanie piramidy Chufu zajęło trzydzieści lat, z których dziesięć spędzono na budowie rampy i wykuwaniu podziemi. Herodot podaje liczbę 100 000 robotników i mówi, że zmieniano ich co trzy miesiące. Jeśli przyjmiemy tę liczbę pracowników za prawdziwą i przyjrzymy się dokładnie piramidzie, to musimy dojść do wniosku, że wzniesienie takiej budowli sposobami stosowanymi w starożytności nie mogło być wykonane w krótszym czasie ani mniejszym wysiłkiem.

Wokół piramid budowano wiele innych budowli przeznaczonych do odprawiania skomplikowanych ceremonii związanych z kultem zmarłych. Tworzyły one całość nazwaną kompleksem piramidy. W grobach-mastabach I i II dynastii, dookoła komór grobowych właściciela, członków jego rodziny i domowników znajdowały się magazyny na ofiary. Wszystko co zostało przyniesione w darze pozostawało ukryte na wieczność, a wejście do grobowca od strony północnej tarasowano i opieczętowywano. Na zewnątrz, na wschód

od grobu, wznosiła się prosta kaplica, której podstawowymi elementami były: stela, czyli kamień grobowy, oraz stół ofiarny. Groby królewskie w Abydos zostały splądrowane i zniszczone, a wiele przepadło na zawsze. Nie należy zapominać, że metody prowadzenia prac wykopaliskowych w ubiegłym stuleciu były mniej staranne od stosowanych obecnie, a archeologowie mogli przeoczyć szczegóły, które uznalibyśmy dzisiaj za istotne. Na przykład, podczas najnowszych wykopalisk prowadzonych na terenie grobów z tego okresu w Sakkara i Heluanie, archeologowie znaleźli doły na łodzi. Kopano je po bokach mastab, bez względu na to czy należały do członków rodziny królewskiej czy do osób prywatnych. Być może istniały one również przy grobowcach w Abydos ale uszły uwagi dziewiętnastowiecznych uczonych.

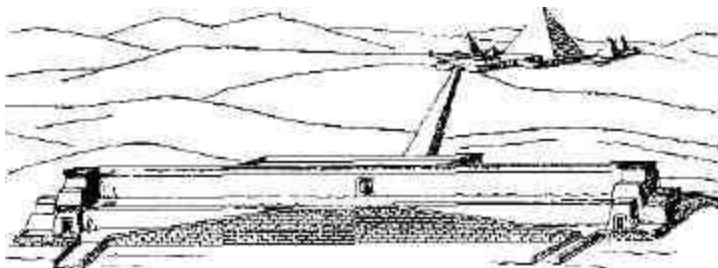
Jak wiadomo, wielkie zmiany w konstrukcji grobów królewskich nastąpiły na początku III dynastii. Nowa forma, piramida schodkowa, miała świątynię po stronie północnej oraz wielki grób dla króla od południa. W rzeczywistości, ten ostatni musiał być użyty do innego celu, ponieważ Dżeser pochowany został pod swoją piramidą schodkową. Nie znaleziono żadnych pozostałości po kaplicy na stronie wschodniej i do tej pory nie natrafiono na żadne łodzie.

Panowanie Snofru, założyciela IV dynastii, oznaczało nową erę w architekturze egipskiej. Z tego czasu pochodzi pierwsza prawdziwa piramida i kompleks piramidy, które stały się wzorem naśladowanym przez późniejszych budowniczych piramid. Kompleks taki składał się z następujących części:

1. Piramida w kamiennym ogrodzeniu (zwanym niekiedy *temenos*).
2. Świątynia grobowa przed wschodnim bokiem piramidy.

3. Kaplica przed wejściem, od północy<sup>1</sup>.

4. Mała piramida obrzędowa we własnym ogrodzeniu, na zewnątrz ogrodzenia piramidy macierzystej, po stronie południowej. Piramida ta miała również



7. Kompleks piramidy Pepi II w Południowej Sakkara (wg rekonstrukcji Jéquiera *Le Monument funéraire de Pepi II*)

kapliczkę z dwiema stelami przed swym wschodnim bokiem, oraz, być może, kaplicę przed wejściem, od północy. Nie była używana do pochówku, a jej niewielka komora wewnętrzna zawierała tylko wazy i ceramikę.

5. Wykute w skale doły w kształcie łodzi dokoła piramidy. Nie znaleziono ich jeszcze przy piramidzie Snofru — ponieważ miejsce gdzie prawdopodobnie powinny się znajdować ciągle nie jest jeszcze całkowicie przebadane — ale istnieją już przy piramidzie syna Snofru, Chufu, tak samo jak w Abu Rawwasz, przy Drugiej Piramidzie w Giza i gdzie indziej. Na długo przed odkryciem wielkich drewnianych łodzi po stronie południowej Wielkiej Piramidy, znaleziono kawałki

<sup>1</sup> Pozostałości kaplicy z cegieł mułowych, lub raczej miejsce składania ofiar, znaleziono przed wejściem piramidy Snofru, a resztki kaplicy kamiennej przed małą piramidą obrzędową od jej strony południowej.

połączanego drewna i lin w innym dole na łodzi należącym do tego samego kompleksu<sup>1</sup>.

6. Długa rampa (podwyższona droga) łącząca mur otaczający piramidę z dolną świątynią znajdującą się w pobliżu pól uprawnych.

7. Dolna świątynia na najniższym końcu tej rampy, będącej wejściem do całego kompleksu; znajdowało się w niej wiele posągów i stel.

Ciało zmarłego króla przynoszono do dolnej świątyni aby je obmyć, oczyścić i poddać różnym procesom mumifikacji. Uczeni wykazali, że w czasach IV dynastii odprawiano w dolnej świątyni trzy ważne ceremonie<sup>2</sup>. Pierwszą z nich było mycie i oczyszczanie zwłok, rytuał który nie trwał zbyt długo. Druga, mumifikacja, przebiegała o wiele dłużej (w grobie pewnej królowej w Giza znajduje się napis głoszący, że od jej śmierci do pogrzebu upłynęło 272 dni). Trzecia ceremonia, zwana ceremonią „otwarcia ust” spełniana była po ukończeniu mumifikacji, w dniu pogrzebu. Był to magiczny rytuał mający umożliwić zmarłemu mówienie i radowanie się ofiarami w drugim i ważniejszym życiu, które właśnie rozpoczynał.

Mycie zwłok mogło się odbywać w pierwszej sali dolnej świątyni albo na jej dachu. Nie wiadomo gdzie dokonywano balsamowania. Wszyscy uczeni zgadzają się jednak, że ceremonię „otwarcia ust” celebrowano przed posągami w wielkiej sali dolnej świątyni. W późniejszych czasach obrzędy te odbywały się w świątyni grobowej po wschodniej stronie piramidy.

Po umieszczeniu mumii w grobowcu, wejście do pi-

<sup>1</sup> S. Hassan *Excavations at Giza*, Kair 1943, t. VI, cz. I, s. 41 i nast.

\* B. Grdseloff *Das Agyptische Reinigungszelt*, Kair 1941. Zoh. też E. Drioton, w „*Annales du Service*”, nr XL, s. 1007—14, i S. Hassan, *op. cit.* t. IV, s. 69 i nast.

ramidy zamykano na zawsze i maskowano jednym z kamieni licówki, a kapłani rozpoczynali swe powinności, które miały trwać wiecznie. Do powinności na rzecz zmarłego króla, pełnionych w świątyniach piramidy, należało głównie codzienne składanie ofiar. Każdej z nich towarzyszyła specjalna modlitwa lub inny obrzęd. To składanie ofiar podobne było do usługiwania przy ziemskim posiłku. Poprzedzała je ceremonia oczyszczenia, w której odgrywały rolę kadzidło, kulki natronu i czysta woda. Po tej ceremonii następowały libacje i końcowe oczyszczenie. Były również specjalne obowiązki i ceremonie na dni świąt urzędowych, których było wiele w kalendarzu egipskim. Publiczność prawdopodobnie brała w nich udział i miała dostęp do pewnych części świątyń.

Syn zmarłego króla musiał przygotować pogrzeb ojca, uczestniczyć w niektórych ceremoniach oraz ukończyć budowę jego grobowca. Niektórzy wypełniali ściśle te obowiązki, inni tylko częściowo, albo zupełnie je zaniedbywali. Zależało to niewątpliwie w znacznej mierze od sytuacji politycznej w czasie zmiany władcy.

Kapłani służący bogom, królom i królowym nazywali się *hem-neczer*

8. Kapłan *hem-neczer*. Z grobowca nekropoli w Giza



(słudzy Boga), związani zaś z kultem osób nie należących do rodziny królewskiej zwani byli *hem-ka* (słudzy *ka*). Zarówno kult członków rodziny panującej, jak osób prywatnych wymagał także peł-



nienia powinności kapłanów *waab* (puryfikatorów), którzy służyli królowi również za życia; tytuł ten był powszechnie spotykany wśród lekarzy. Kapłani *hem-neczer* i *waab* posiadali różne stopnie. Byli wśród nich nowicjusze, inspektorzy, przełożeni. Kapłani recytowali modlitwy i zaklęcia w specjalny sposób, wykonując przepisane gesty i przybierając określone pozy. Jeżeli nie wykonali ich zgodnie z przyjętym rytuałem, ceremonię uważano za bezskuteczną<sup>1</sup>.

Przy każdej piramidzie zatrudniona była wielka liczba kapłanów związanych z jej kultem, bowiem dzielili się oni na grupy, które zmieniały się przy pełnieniu swych obowiązków w pewnych godzinach dnia i w niektóre dni w miesiącu. Większość kapłanów piastowała także stanowiska świeckie. Kobiety mogły również pełnić funkcje kapłańskie kultu piramid i nawet najwyższa godność — *hem-neczer* nie była im wzbroniona<sup>2</sup>. Niektóre stanowiska kapłańskie były dziedziczne w pewnych rodzinach przez wiele pokoleń. Wyjaśnia to występowanie tego samego imienia wśród kapłanów rozmaitych okresów. Na przykład, znamy człowieka z czasów Starego Państwa imieniem Snofruhotep, posiadającego tytuł Inspektora Kapłanów Snofru. i osobę z czasów Średniego Państwa noszącą to samo imię i tytuł. Być może był to potomek poprzedniego. Osoby poświęcone kultowi jakiegoś boga lub króla często nosiły imiona zawierające imię przedmiotu kultu.

Królowie wyposażali swe grobowce w wielkie posiadłości, które miały na zawsze zapewnić składanie ofiar. Nadania te miały charakter trwałe, tak że kultury

<sup>1</sup> O kapłanach i urzędnikach kultu piramid, zob.: H. Junker *Giza*, t. VI, s. 6—25.

<sup>2</sup> Dowodem tego jest na przykład wykuty w skale grób królowej Bu-nefer w Giza; poza tym wiadomo, że wiele kobiet, było *hem-neczer* niektórych bogiń, jak np. Hathor i Neit. Zob.: S. Hassan, *op. cit.* t. III, s. 176.

królów pogrzebanych w czasach Starego Państwa kontynuowano przez tysiące Lat. Wiadomo na przykład, że kapłani Snofru, Chufu, Rededefa i Chafre działali jeszcze wśród ruin odpowiednich świątyń w czasach ptolemejskich. Wielka liczba świeckich urzędników doгляdała tych dóbr. Byli tam strażnicy, pisarze, mistrzowie tajemnic (sekretarze), przełożeni i ludzie, którzy czuwali nad własnością świątyń. Ponadto, byli tam rolnicy-dzierżawcy, uprawiający ziemię, należącą do wyposażenia piramidy, którzy w zamian za to zaopatrywali świątynie w produkty swej pracy. Budynki administracyjne tych własności stały zwykle w pobliżu świątyń, a obok nich znajdowały się domy kapłanów.

Milczące dziś ruiny piramid i ich świątyń zaludniał więc niegdyś tłum kapłanów składających ofiary zmarłym królom. Dzisiaj nie widzimy tu nic poza kamieniem, gruzem i gdzieś tam murami. Ale kiedyś te piramidy, lśniąca białą powierzchnią, rozświetlały całą okolicę, wspaniale świątynie stały nienaruszone, a ich wnętrza rozbrzmiewały hymnami i modłami czcigodnych kapłanów, odzianych w białe szaty, pełnych powagi i dostojeństwa. Ołtarze były obsypane ofiarami i przystrojone kwiatami, a w powietrzu unosiła się święta woń kadzideł. Ale nawet dziś, chociaż nie słychać już modłów, a ściany nie niosą echa kapłańskich śpiewów, malowidła i inskrypcje pogrzebane głęboko wewnątrz grobowców i świątyń dochowują świadectwa o owej gwarnej krzątaninie zamilkłej przed wiekami.



### III. PIRAMIDA SCHODKOWA W SAKKARA

Słynne cmentarzysko w Sakkara leży w odległości 24 kilometrów od centrum dzisiejszego Kairu. Znajdujące się tam niezwykle piękne grobowce, świątynie i Serapeum (podziemny cmentarz świętego byka, Apisa) czynią zeń jedną z najbardziej interesujących miejscowości Egiptu. Wszystkie te budowle przyćmiewa jednak Piramida Schodkowa i jej pomocnicze budowle.

Jak wiemy z poprzedniego rozdziału, poprzednicy Dżesera budowali swe królewskie grobowce w kształcie wielkich mastab z mułowej cegły. Zapoczątkowanie użycia kamienia w budownictwie tradycja egipska przypisuje Imhotepowi, architektowi i wezyrowi Dżesera. Starożytni Egipcjanie wykonywali co prawda z kamienia części budowli już na długo przedtem. Łzyce kamienia nie stanowiło też przywileju królewskiego; w Heluanie leżącym naprzeciw Sakkara, po drugiej stronie Nilu, występuje on w grobach prywatnych z okresu I i II dynastii. Bez wątplenia jednak Piramida Schodkowa, która powstała około roku 2780 p.n.e., była pierwszą wielką wolnostojącą budowlą wzniesioną z kamienia, a także pierwszym grobowcem królewskim, którego część nadziemną zbudowano z kamiennych bloków.

Nowoczesna wiedza o tej piramidzie datuje się od początków XIX stulecia. Wprawdzie podróżnicy i ba-



9. Piramida Schodkowa w Sakkara

dacze odwiedzali Sakkara już wcześniej i przekazali nam rozmaite relacje i szkice, ale żaden z nich nie próbował dotrzeć do wnętrza Piramidy Schodkowej, ani nie pozostawił opisu mającego jakąś trwałą wartość<sup>1</sup>.

Pierwsza wiadomość o wykopaliskach dotyczy prac, które w roku 1821 przeprowadził pruski konsul generalny von Minutoli. Przeprowadził on podziemne chodniki piramidy i dokonał tam kilku odkryć, z których najważniejsza była komnata wyłożona błękitnymi kafelkami. Von Minutoli opisał swe poczynania w *Reise zum Tempel des Jupiter Ammon*, opatrując je kilkoma znakomitymi rysunkami wykonanymi przez włoskiego artystę Valerianiego. Ten zaś, pozostawił relację ze swych prac w *Atlante del Basso ad Alto Egitto Ulustrato*. Von Minutoli znalazł wewnątrz Piramidy Schodkowej kawałki mumii oraz kilka inskrypcji zawierają-

<sup>1</sup> Arabowie znali Sakkara pod nazwą Abusir. Bliższe dane dotyczące opisów tej miejscowości w rękopisach wczesnych podróżników i badaczy, zob.: Porter i Moss *Topographical Bibliography of Ancient Egyptian Hieroglyphic Texts, Reliefs and Paintings*, 7 t., Oxford 1927—51, t. III. s. 85—89.

jących imię Dżesera. Wysłał je do Europy, ale przepadły na morzu podczas sztormu. Mumia ta często jest dyskutowana i powszechnie zalicza się ją do III dynastii. Wiele lat później archeolodzy odnaleźli część tej samej mumii na tym samym miejscu. Dr Derry, który zbadał ów fragment, twierdzi, że metody jego bandażowania i konserwacji wyraźnie wskazują na pochodzenie z czasów Starego Państwa<sup>1</sup>, czyli może to być część mumii samego Dżesera.

Pułkownik Howard Vyse z Anglii przybył do Egiptu w roku 1837 aby prowadzić poszukiwania archeologiczne i badać wnętrza piramid. Potrzebował zdolnego kierownika do zorganizowania tych prac i szczęśliwym zbiegiem okoliczności pozyskał usługi swego ziomka J. S. Perringa. Badania Perringa wewnątrz i wokół piramid w Giza, w Sakkara, w Dahszur i w innych ważnych miejscowościach były pierwszymi badaniami, przeprowadzonymi w ściśle naukowy sposób. Większość dokonanych przez niego pomiarów była dokładna, a to, czego zdołał dokonać w ciągu niespełna trzech lat, napawa zdumieniem. Dostarczył nam pierwszego szczegółowego sprawozdania dotyczącego konstrukcji i podziemi Piramidy Schodkowej<sup>2</sup>. Perring odszukał ponownie korytarze opisane przez von Minutoliego, odnalazł pokój wyłożony niebieskimi kafelkami i skopiował znajdujące się w nim napisy. Kopiując dalej, odkrył inne galerie i stos mumii, wreszcie dotarł do komnaty opatrzonej imieniem króla Dżesera. Wyniki prac Vyse'a i Perringa zawarte w *Operations Carried On at the Pyramids of Gizeh* oraz ich atlas rysunków i planów — są bezcenną pomocą dla archeologów.

<sup>1</sup> „Annales du Service”, nr XXXV (1935), s. 25—27.

<sup>2</sup> H. Vyse *Opérations Carried On at the Pyramids of Gizeh in 1837*, 3 t., Londyn 1940—42, t. III, tabl. A—D, między ss. 42—43, 44—45 i 46—47.

Kontynuacją poszukiwań Perringa były prace Niemca Karla Lepsius. Jego ekspedycja przybyła do Egiptu jesienią roku 1843 i pozostała do zimy 1845. Chociaż głównym celem tej ekspedycji było kopiowanie napisów w Egipcie i w Nubii, prowadziła ona także wykopaliska. Centralnym punktem zainteresowań Lepsius była Piramida Schodkowa. On pierwszy rozpoznał, że początkowo zbudowano ją jako pojedynczą mastabę, do której później dodano następne <sup>1</sup>. Ekspedycja dotarła do wnętrza piramidy i zabrała z niej część niebieskich kafelków ściennych oraz obramowujące je bloki opatrzone napisami, w których wymieniano imię Dżesera. Lepsius i jego asystenci opublikowali wyniki swych prac w dwunastu wielkich tomach, 7 których pierwszy ukazał się w roku 1849.

Po Lepsiusie, podziemia Piramidy Schodkowej odwiedzali niejednokrotnie Mariette, Maspero, Pétrie, Borchardt i wielu innych. Zajmowali się oni tylko korytarzami, nie badając wcale kopców otaczających piramidę. Większość tych archeologów, a zwłaszcza Maspero, bardziej interesowała się otwieraniem piramid niż kopaniem na otaczającym je terenie.

Dopiero po zakończeniu pierwszej wojny światowej egipski Departament Starożytności postanowił rozpocząć wykopaliska wokół piramid w Sakkara. Prace te, którymi od roku 1920 aż do swej śmierci w 1931 kierował C. M. Firth, przynosiły sensacyjne wyniki. Roboty przy Piramidzie Schodkowej zaczęto w roku 1924. Znalezione nowe wykładane kafelkami korytarze pod piramidą oraz podziemne galerie pełne waz, wykonanych z alabastru, granitu, diorytu, brekcji, łupku i wielu innych rodzajów kamienia; było ich około

<sup>1</sup> K. Lepsius *Denkmäler aus Ägypten und Athiopien*, 6 t., Berlin 1919—58. t. I, s. 189—95.

30 000. W roku 1927 do Firtha przyłączył się architekt J. P. Lauer. Po śmierci Firtha Lauer i jego nowy współpracownik J. E. Quibell kontynuowali wykopaliska do 1936 roku. Lauer zajmował się Piramidą Schodkową do roku 1955, mimo to jej podziemia nie zostały jeszcze całkowicie zbadane<sup>1</sup>.

Niewiele wiemy o Dżeserze. Jego ojcem i poprzednikiem był król Chasechemwy, za którego panowania używano kamienia w budownictwie i produkowano masowo kamienne wazy. Imię Dżeser nie występuje na żadnym zabytku przed XII dynastią. Na współczesnych mu zabytkach nazywano go Iry-Chet-Neter.

Imię Dżesera było mocno związane z regionem położonym na południe od Asuanu, znanym w czasach greckich jako Dodekachinos. Imiona Dżesera i jego architekta, Imhotepa, zapisano na znanej Steli Głodu z okresu ptolemejskiego, ponad 2700 lat po ich śmierci. Stela ta została wyrzeźbiona w skale na wyspie Sehel, na południe od Asuanu. Według umieszczonej na niej inskrypcji, w czasie panowania Dżesera nastąpił wielki głód spowodowany nie wzbieraniem Nilu przez siedem lat. Kiedy faraon zapytał o radę Imhotepa, ten odparł, że dla usunięcia przyczyny głodu niezbędną rzeczą jest pozyskanie łaski boga Chnum, patrona Philae, miejsca narodzin Nilu. Jedyne Chnum mógł napełnić spichrze Egiptu. Dżeser podążył na południe do I Katarakty, gdzie w świątyni boga Chnum złożył ogromne

<sup>1</sup> Spośród budowli Starego Państwa najczęściej bodaj dyskutowane są budowle Dżesera. Podstawowymi publikacjami są tu: C. M. Firth i J. E. Quibell *The Step Pyramid*, 2 t., Kair 1935—36; J. P. Lauer *La pyramide à degrés*, 3 t., Kair 1936—39.

Ricke w swej pracy pt. *Bemerkungen zur Agyptischen Baukunst des alten Reiches*, Zurych 1944, t. I, przedstawił teorię odmienną od interpretacji Lauera. Lauer odpowiedział na tę krytykę w książeczce *Études complémentaires sur les monuments du roi Zoser à Saqqarah*, Kair 1948.



10. Brązowy posążek Imhotepa, Późny Okres (Muzeum Kairskie)



skarby. Wkrótce potem Nil przybrał i Egipt został uratowany.

Tekst ten pisano w późnym okresie, kiedy kapłani boga Chnum zwalczali wzrastające wpływy kapłanów Izydy i dlatego jest on celowym propagandowym fałszerstwem. Badania Paula Barqueta wykazały, że Dżeserem z tej inskrypcji jest w rzeczywistości Ptolemeusz V Epifanes, oraz że pochodzi ona z roku 187 p.n.e.<sup>1</sup>. Ale widać stąd, że imię Dżesera zachowało się w pamięci Egipcjan i że kult jego trwał do końca historii starożytnego -Egiptu.

Stela ta świadczy także o doskonałej pozycji jaką zdobył sobie Imhotep, naczelnny architekt Piramidy Schodkowej i jej kompleksu. Ciągłe jeszcze nie wiemy czy rozpoczął on karierę pod rządami Dżesera, czy też jego ojca. Na cokole jednego z posągów Dżesera<sup>2</sup>, powstałego za życia tego faraona, jest napis, który podaje takie tytuły Imhotepa: Wezyr Króla Dolnego Egiptu, Pierwszy po Królu, Zarządca Wielkiego Domu, Dziedziczny Wielmoża, Wielki Kapłan Heliopolis, Naczelnny Rzeźbiarz oraz Naczelnny Cieśla. Późniejsze dokumenty przedstawiają go jako wezyra, przełożonego robót Dolnego i Górnego Egiptu, przełożonego Miasta (Piramid), Głównego Rytualistę króla Dżesera i pisarza Księgi Bożej. Tytuły te mogły mu zostać nadane później<sup>3</sup>. Tytuły Imhotepa wskazują, że nie należał on do rodziny królewskiej, lecz był człowiekiem, który się wybił własnymi siłami. Nie wiemy gdzie się urodził, choć luźna i krótka wzmianka jednego z autorów klasycznych sugeruje, że pochodził ze wsi Gebelej,

<sup>1</sup> P. Barquet *La Stèle de la Famine a Sehel*, Kair 1953.

<sup>2</sup> B. Gunn art. w „Annales du Service”, nr XXVI (1926, 177—96).

<sup>3</sup> W późniejszych okresach występują i inne tytuły; zob. K. Sethe Imhotep w *Untersuchungen*, t. II, cz. IV.

leżącej na południe od Luksoru. Zabytek podający imiona jego rodziców pochodzi z Lat 495—491 p.n.e. Jest to inskrypcja w Wadi el-Hammamat, gdzie pewien architekt Chnum-ib-Re, wydobywający tam kamienie, rozkazał spisać listę swych znakomitych przodków, z których wielu było również budowniczymi. Najstarszym wymienionym tam imieniem jest Ka-nefer, który był zarządcą robót Dolnego i Górnego Egiptu. Drugie z kolei jest imię jego syna, Imhotepa. W każdym razie z tytułów Imhotepa widzimy, że był on ściśle związany z działalnością artystyczną swego okresu, zdobył wielki autorytet na dworze królewskim, a jako Wielki Kapłan Heliopolis piastował najwyższe stanowisko religijne w kraju. Król zaś obdarzył go szczególną łaską pozwalając umieścić jego imię na podstawie swego posągu.

Z czasem Imhotep stał się postacią legendarną, równą bogom. Historyk egipski Manethon wspominając Dżesera dodaje: „Pod nim żył Imuthes (Imhotep), którego Grecy utożsamiają z Asklepiosem<sup>1</sup> z powodu jego lekarskiej biegłości; człowiek ów wynalazł także sztukę budowania z kamienia ciosanego i z zapalem zajmował się pisaniem”. Według papiirusu pochodzącego z II wieku n.e., król Menkaure wystawiał świątynie wraz z wyposażeniem dla Imhotepa i jakichś jeszcze dwóch innych osób; nie znaleziono jednak żadnego wcześniejszego dokumentu, który by to potwierdzał. Najdawniejsza wyraźna wzmianka o sławie Imhotepa datuje się z czasów Średniego Państwa. Znajduje się ona w *Pieśni Harfiarza*, ułożonej za XI dynastii (2100 r. p.n.e.), popularnej jeszcze w okresie Nowego Państwa. Pieśń mówi o mądrości

<sup>1</sup> Merkur wspomina, że Asklepios został pochowany w Crocodilopolis (Gebelejn) opodal Kena.

Imhotepa, chociaż żadna z przypisywanych mu prac nie pojawia się na kilku papirusowych spisach rozumnych przypowieści starożytnych mędrców. Pamięć o Imhotepie przechowywano z czcią w czasach Średniego Państwa, a pisarze Nowego Państwa uznawali go za swego patrona. Przed rozpoczęciem pisania na zwojach papirusowych, wylewali, jako ofiarę dla niego, kilka kropel wody z dzbanu.

O wiele później, w VI wieku p.n.e. nastąpiła rzeczywista deifikacja Imhotepa. W okresie perskim, lub może nieco wcześniej, "budowano mu świątynie i nazywano go Synem Ptaha. Możliwe, że kult Imhotepa był reakcją Egipcjan na wzrastającą potęgę Asyrii, Grecji i Persji. W każdym razie w czasach Steli Głodu Imhotep był już czczony i wznoszono mu świątynie. Ludzie zasięgali jego rady za pośrednictwem wyroczni i szanowali jego decyzje. Egipcjanie czcili go jako czarodzieja, biegłego w rzucaniu uroków, a także jako wynalazcę murarstwa z kamienia. Widzieli w nim również mądrego lekarza znającego wszystkie sekrety medycyny. Świątynie Imhotepa były Mekką chorych, pielgrzymi tłoczyli się do nich oczekując uzdrowienia \*. Ośrodkiem kultu Imhotepa był Memphis, ale jego świątynie znajdowały się wszędzie, w Delcie Nilu i w Górnym Egipcie. Był czczony nawet w Nubii i odległych oazach pustyni zachodniej. Archeologowie usiłują odnaleźć grób Imhotepa. Wtedy może dowiemy się więcej o tym wybitnym człowieku. Prawdopodob-

<sup>1</sup> Podanie o Nechatisie, kapłanie w świątyni Imhotepa, opowiada, jak on i jego matka zostali cudownie uzdrowieni w tej świątyni. W dowód wdzięczności Nechatis przełożył pewien papirus egipski przypisywany Imhotepowi, na język grecki. Zob. Grenfell i Hunt *Oxyrhynchus Papyri*, t. XI, 1915; J. B. Hurry Imhotep, *The Vizier and Physician of King Zoser*, Oksford 1926.

nie został on pochowany w Sakkara w pobliżu piramidy Dżesera, nie zostało to jednak ustalone.

Imhotep nie projektował wszystkich budowli Dżesera. Nie jest jego dziełem grób tego władcy w Bejt Challaf, zbudowany we wczesnym okresie panowania Dżesera. Grobowiec ten, leżący na południe od Aby-dos, zbudowany został z cegieł mułowych w tradycyjnym kształcie wielkiej prostokątnej mastaby. Mierzy on około 95 metrów długości, 50 metrów szerokości i ponad 10 metrów wysokości. Przejście o długości ponad 17 metrów prowadzi stromo w dół ze szczytu mastaby do szerokiego, poziomego korytarza o dwunastu komorach. (W komorach tych znaleziono wiele piedestałów kamiennych, ale na żadnym z nich nie występuje imię Dżesera. Pojawia się ono jednakże na glinianych korkach obok nazw winnic i imion rozmaitych urzędników.). Dżeser zbudował także świątynie w Heliopolis i w Horbeit w Delcie Nilu, których fragmenty znaleziono. Rzeźbione twarze i hieroglify przechowywane w Metropolitan Muséum należą do najpiękniejszych okazów rzeźby z tego wczesnego okresu<sup>1</sup>. Jednakże Imhotep kierował budową Piramidy Schodkowej i wszystkich późniejszych budowli królewskich. Egiptologów najbardziej interesuje właśnie Piramida Schodkowa. Żadna inna budowla w Egipcie, z wyjątkiem świątyni Karnaku w Luksorze, nie fascynowała archeologów tak jak ta właśnie piramida i jej kompleks. Jest ona przejawem geniuszu wielkiego budowniczego i rozkwitu architektury egipskiej.

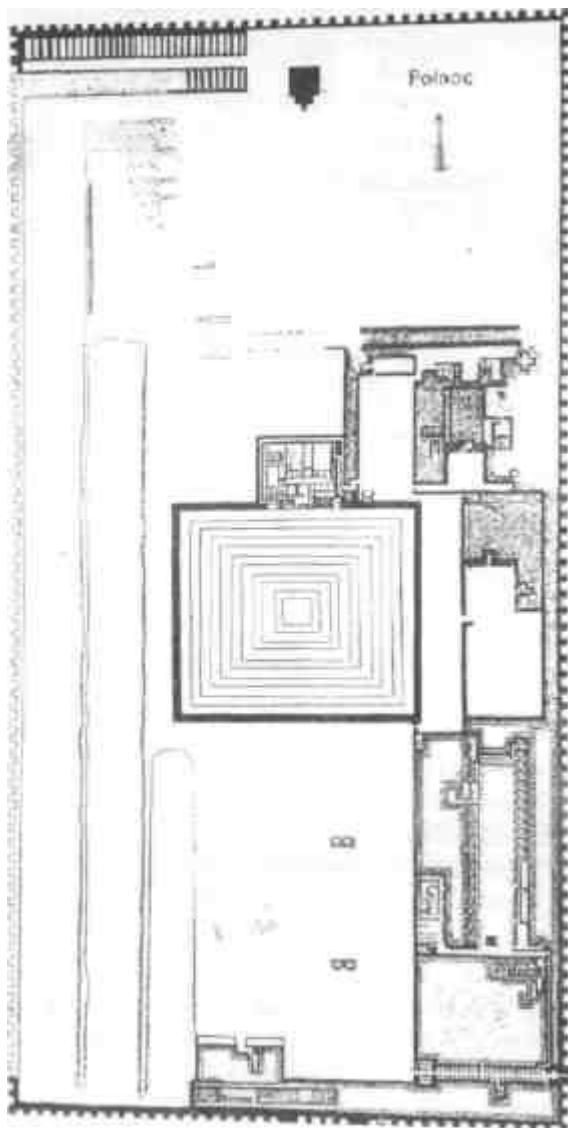
Budowle w kompleksie Piramidy Schodkowej są piękne i imponujące. Wyróżniają się one dwiema cechami. Po pierwsze, zbudowane są z pięknego wapienia na wzór budowli wznoszących się w rezydencji

<sup>1</sup> W. C. Hayes *The Scepter of Egypt*, Nowy Jork 1953, s. 60—61.

królewskiej w Memfis. Architekt miał wiele trudności przedstawiając w kamieniu elementy, których pierwowzory zrobione były z cegieł mułowych, drewna, trzciny i pni drzewnych, ale jego geniusz potrafił rozwiązać każdy problem. Po drugie, większość elementów architektonicznych pojawia się tutaj po raz pierwszy i ostatni. Nawet rozmaite typy pięknie żłobkowanych kolumn nie zostały powtórzone w późniejszych okresach, a w pobliżu piramid nie znaleziono podobnych szczegółów architektonicznych.

Piramidę i budowle pomocnicze otaczał wielki mur z pięknego białego wapienia. Pierwotnie miał on wysokość 20 łokci egipskich (10,4 metra) i tworzył prostokąt o bokach 545 (kierunek północ—południe) i 277 (kierunek wschód—zachód) metrów. W murze było 14 bram warownych, w tym 13 pozornych, a tylko jedna prowadziła do wewnątrz. Wymiary muru były prawdopodobnie takie same jak pałacu Dżesera w Memfis. Imhotep użył bardzo małych bloków kamiennych, aby skopiować kształt i wielkość stosowanych wówczas cegieł i zaznaczył na ścianach muru miejsca, w których pomniejsze wrota wiodły do pałacowego ogrodu.

Wejście musiało być stale otwarte, nie znaleziono bowiem żadnych śladów po czopach, które świadczyłyby o obecności drzwi. Czopy zaś wyrzeźbiono w kamieniu po wewnętrznej stronie masywnych wrót, co wskazuje, że w kopiowanej budowli były drewniane drzwi otwierane do wewnątrz. Droga z bramy prowadzi długim, imponującym korytarzem. Wzdłuż każdej z jego ścian wznosi się 12 filarów wysokości 6,6 metra, zakończonych wpuszczonymi w mur kolumnami albo przyporami, będącymi prawdopodobnie kamiennymi wyobrażeniami podobnych podpór ceglanych znajdujących się w pałacu. Cegły były tam za-



U. Ogólny plan kompleksu Piramidy Schodkowej, Sakkara



12. Model rekonstrukcji kompleksu Piramidy Schodkowej (wg Lauera)

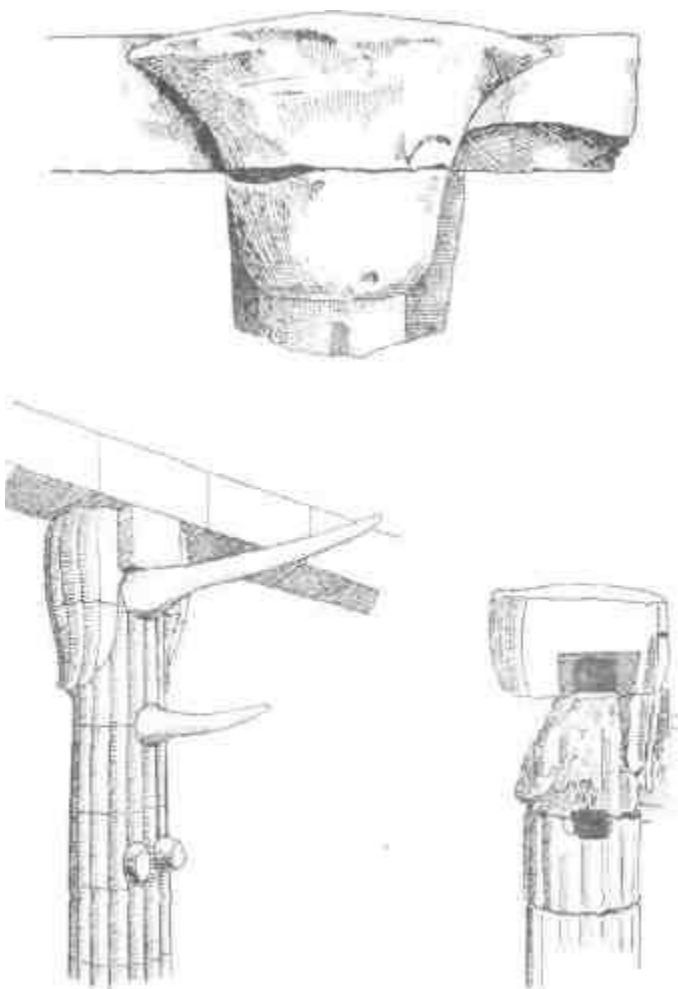
pewne osłonięte drewnem lub trzcina. Większość bębnow tych kolumn znaleziono wśród gruzów i umieszczono z powrotem na miejscu. Kamienny sufit imitował pnie palmowe. Przy końcu korytarza, po jego zachodniej stronie, znajdował się mały prostokątny pokój. Osiem słupów podtrzymujących jego pułap to jedyne w swoim rodzaju dzieło architektury egipskiej. Korytarz kończy się wąskim przejściem i osobliwymi ślepymi wrotami skonstruowanymi tak, jak by były na wpół otwarte. Po przejściu przez nie znajdujemy się w obrębie wielkiego muru. Na prawo wznosi się piramida, przed nami zaś tak zwany grób południowy. Nazwę tę nadano owej budowli wówczas, kiedy odkryto ją w roku 1928, nie mamy jednak żadnych dowodów na to, że była ona kiedykolwiek przeznaczona na grób, albo użyta w tym celu. Stoi przy murze otaczającym piramidę. Wejście do niej znajduje się od strony południowej. Podobnie jak w mastabie zbudowanej początkowo dla Dżesera, jest tam szyb-  
głę-

boki na 28 metrów o przekroju kwadratowym, którego bok wynosi 7 metrów. Na dnie znajduje się kwadratowa komnata o boku 1,6 metra zbudowana z granitowych bloków. Są tam również korytarze zdobione niebieskimi fajansowymi kafelkami. Na jednej ze ścian znajdują się potrójne ślepe wrota pokryte rzeźbami postaci, imion i tytułów króla Dżesera. Ponad podziemnymi przejściami wznosi się duża prostokątna budowla z wklęsłym dachem, o 84 metrach długości, 12 szerokości, w której znajduje się kaplica. W narożu tego budynku stoi część oryginalnego muru wapiennego, ozdobionego fryzem wyobrażającym kobry.

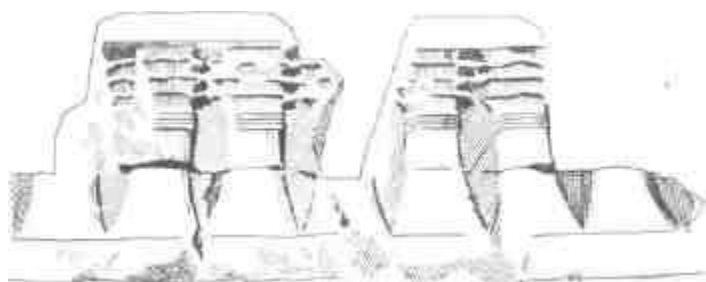
Większość egiptologów uważa grób południowy za symboliczne miejsce spoczynku Dżesera, jako króla Górnego (Południowego) Egiptu, lub za miejsce pochówku urn kanopskich — naczyń zawierających jego wnętrzności. Osobiście uważam, że jest to wcześniejsza forma piramidy pomocniczej, którą od czasów Snofru (a może nawet dawniej) budowano po stronie południowej każdej piramidy. Nie wiemy jakim celem służyły owe piramidy pomocnicze. Archeologowie, badający grobowiec, znaleźli wykop, rów prowadzący do grobu, i schody całkowicie zatarasowane murem kamiennym, ale złodzieje spenetrowali już wcześniej wnętrze, wyrąbując otwór w południowej ścianie wykopu i przedostając się poprzez wypełniający go gruz. Toteż uczeni nic nie znaleźli wewnątrz grobu.

Przeszedłszy przez jeden z dwóch małych budynków kamiennych w kształcie litery „B” wychodzimy na rozległy otwarty dziedziniec i zwróciwszy się na wschód napotykamy trzy żłobkowane kolumny stojące wśród ruin małej prostokątnej świątyni. Z pozostałości jej archeologowie ustalili, że kamienny strop świątyni był również wykonany w kształcie pni palmowych i pomalowany na czerwono. Wśród interesujących





13. Elementy architektoniczne z kompleksu Piramidy Schodkowej



szczegółów tej świątyni wymienić jeszcze należy imitację na wpół otwartych drzwi od strony wschodniej oraz dolny gzymsik w narożach. Wywodzi się on z wystających końców pęków trzciny umieszczanych w narożach chat dla wzmocnienia ich ścian.

Na wschód od małej świątyni znajdują się szczątki obszernego, podłużnego podwórca zwanego Podwórcem Jubileuszowym albo *Heb-Sed*. Zachowane części ukazują w sposób dostateczny, mimo ruiny, jego urządzenie. Resztki kaplic «leżą wzdłuż ściany wschodniej i zachodniej. Wsparte o mur zachodni, mają małe wejścia wiodące do pokoju z niszą. Ich fasady są zdobione, natomiast fasady kaplic leżących po stronie wschodniej — gładkie. Każda z kaplic przy zachodniej ścianie ma trzy wpuszczone w mur kolumny, z których środkowa jest wyższa od pozostałych. Nad nimi spoczywa wygięty, wystający gzyms; dach również jest zakrzywiony. Kapitele tych kolumn są jedyne w swoim rodzaju w architekturze egipskiej. Poprzez kolumnę przechodzi otwór, ponad którym powierzchnia kamienia została wygładzona. Po obu jego stronach zwieszają się kamienne płatki. Niżej, w niewielkiej odległości, znajduje się drugi otwór, a pod nim dwa guzy. Jedynym rozsądnym wytłumaczeniem przeznaczenia obu otworów jest przypuszczenie, że umieszczano w nich drzewca sztandarów bogów (występują one w scenach święta *Sed*). Niektórzy archeolodzy sugerowali, że w otwory te wkładano imitacje rogów nosorożca, wydaje się to jednak mało prawdopodobne. Kamienne imitacje niskich drewnianych płotów występują na ścianach oddzielających kaplice. Na południowym krańcu dziedzińca znajduje się duża kamienna platforma, na której stały zapewne obok siebie dwa trony, jeden dla króla jako władcy Górnego Egiptu, drugi zaś dla niego jako władcy Dolnego Egiptu. Na

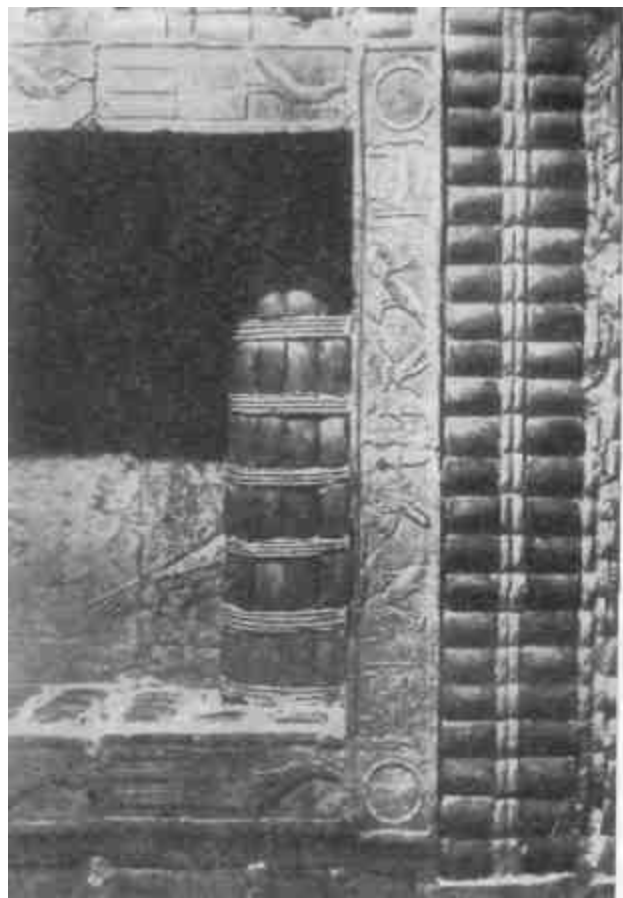


14. Zdobiony korytarz w tzw. grobowcu południowym

północnym końcu stał przybytek zawierający cztery posągi, z których nie pozostało nic poza stopami.

W północnej części Jubileuszowego Podwórcza, na tym samym dziedzińcu znajdują się ruiny budowli zwanej Budynkiem Południa. Jego piękną fasadę zdobią cztery wpuszczone w ścianę, żłobkowane kolumny i inne dekoracje architektoniczne. Istniejące części tych kolumn mają niewiele ponad 3,5 metra wysokości, ale ich początkowa wysokość, według Lauera, musiała wynosić 12 metrów. Kapitele ich podobne są do kapiteli kolumn z Jubileuszowego Podwórcza. Po wschodniej stronie tej fasady jest wnęka i resztki kolumn, których kapitele były prawdopodobnie ozdobione dwoma wielkimi zwisającymi liśćmi. Na północnym wschodzie, na innym podwórku, znajdują się szczątki Budynku Północy, o układzie mniej więcej podobnym. Od wschodu wznoszą się kolumny z kapitelami w kształcie papirusa (papirus był heraldyczną rośliną północy). Zachowały się one w znacznie lepszym stanie niż kolumny Budynku Południa, zostały też zrekonstruowane.

Zarówno sam Podwórzec Jubileuszowy i dwie sąsiadujące z nim budowle, jak i konstrukcje w kształcie litery „B” znajdujące się na dziedzińcu, związane były z *Heb-Sed* czyli świętem *Sed*. Podczas szeregu uroczystości, datujących się z okresu I dynastii, król odziany w specjalny strój wykonywał obrzędowe tańce i biegał określoną ilość razy wokół murów swego pałacu. Każdą ceremonię musiał on celebrować dwukrotnie, raz jako władca Górnego Egiptu, drugi raz jako władca Dolnego Egiptu. Obrządki te wzięły swój początek ze starodawnego zwyczaju, który przetrwał jeszcze u niewielu plemion Afryki Środkowej, zwłaszcza zamieszkanych w dorzeczu Nilu. Zgodnie z tym zwyczajem, władca może rządzić tylko w pełni sił,



15. Imiona Dżesera w korytarzu izw. grobowca południowego

najwyżej trzydzieści lat, po których zostaje skazany na śmierć, ponieważ obfitość plonów i trzód bezpośrednio zależy od zdrowia i energii panującego. Dzisiaj, w niektórych plemionach, władca może odświeżyć swą młodość za pomocą specjalnych obrzędów czy ofiar i w ten sposób przedłużyć swe panowanie. W zaraniu historii, Egipcjanie niewątpliwie praktykowali ów zwyczaj, ale rytualnego zabijania władców zaprzestano już przed I dynastią. Królowie celebrowali święto *Sed* jako środek przywrócenia sobie młodzieńczej tęczy i w ten sposób przedłużenia swego panowania. Zwyczaj *Heb-Sed* przetrwał do końca historii starożytnego Egiptu. Istnieje wiele przedstawień tej ceremonii na ścianach świątyń i grobów. Niestety, chociaż znamy te płaskorzeźby i umiemy odczytać towarzyszące im inskrypcje hieroglificzne, ciągle jeszcze nie potrafimy zrozumieć całości obrzędu.

Większość królów nie czekała trzydziestu lat z celebrowaniem tego święta, uważano bowiem, że po odprawieniu rytuału rozpoczynał się nowy okres trzydziestoletniego panowania. Dżeser na przykład celebrował jeden taki obrzęd, chociaż panował tylko dziewiętnaście lat. W tym celu wznoszono kilka budynków z cegieł i trzciny, potrzebnych do spełniania rozmaitych ceremonii. Imhotep zbudował kopie tych budowli z kamienia wokół miejsca wiecznego spoczynku ciała i duszy swego władcy.

Na północ od piramidy znajdują się ruiny świątyni i zbudowanego naprzeciw jej ściany wschodniej małego pomieszczenia zwanego *serdab*, które, jak się okazało, było miejscem przeznaczonym dla posągu spoglądającego na świątynię; archeologowie znaleźli tam statuę Dżesera, umieszczoną obecnie w Muzeum Kairskim (w *serdabie* zastępuje ją dokładna jej kopia). Świątynia różni się w planie od świątyń przy pirami-



16. Posąg Dżcsery znaleziony w serdabie Piramidy Schodkowej



dach późniejszych okresów. Trudno określić dokładnie jej funkcje lub zdecydować czy jest ona świątynią grobową (świątynie takie znajdują się po zachodniej stronie piramid, ale w planie różnią się od tej). Z pozostałych murów stwierdzić można, że składała się ona z dwóch symetrycznych części i miała dwie łazienki z kamiennymi basenami w podłodze. Sugerowano, że budowla ta przedstawia w kamieniu fragment pałacu królewskiego, w którym obchodzono ważne uroczystości.

Budowle kompleksu Piramidy Schodkowej podziwiano już w starożytności, świadczą o tym liczne *grafiti*<sup>1</sup> umieszczone przez pielgrzymów na murach Budynku Północy. Autor jednego z nich, niejaki Thay, żył w czasach króla Tutanchamona (XVIII dynastia, około 1370 r. p.n.e.). Inny skryba z tego samego okresu — Ahmes, syn Iptaha — pisze, że przybył ujrzeć świątynię Dżesera i wydała mu się ona jak wnętrze niebios z Ra wznoszącym się w środku<sup>2</sup>. Dzisiejszy turysta również podziwia spokojną prostotę, elegancję i proporcje tej budowli, stanowiącej doskonale uzupełnienie samej piramidy.

Budowę Piramidy Schodkowej można podzielić na kilka etapów. Zanim robotnicy wzniesli pierwszą mastabę — najniższy stopień piramidy — wykuli w skalnym podłożu szyb o głębokości 28 metrów, mający przekrój kwadratowy o boku 7 metrów. Na dnie szybu zbudowali podłużną komorę grobową z bloków granitowych oraz wykuli tunel, ciągnący się w kierunku północnym nieco ponad 20 metrów. Tunel ten miał

<sup>1</sup> Gra/fiti — rysunki lub napisy wyryte na ścianach, przedmiotach artystycznych itp. (*przyp. tłum.*).

<sup>2</sup> O przekładach tych pielgrzymich napisów zob.: C. M Firth i J. E. Quibell *The Step Pyramid, op. cit.*, t. I. s. 77—85.

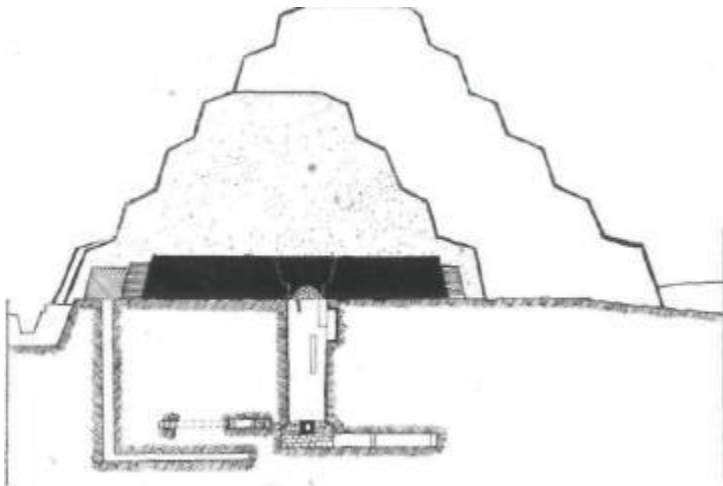
zapewne wejście z zewnątrz początkowej mastaby. Ale do komory grobowej można się było dostać tylko przez okrągły otwór w sklepieniu ze znajdującej się ponad nią (obecnie zniszczonej) sali wapiennej. Blok granitowy zamykający to przejście waży ponad 3 tony i ma 2 metry wysokości.

Cztery podziemne korytarze i łączące je przejścia wykuto wokół komory grobowej, aby złożyć w nich wyposażenie pośmiertne i mnóstwo waz pogrzebanych wraz z królem. Niektórych z tych galerii nie wykończono, inne wyłożono kafelkami z niebieskiej glazury, podobnymi do mat zawieszanych na ścianach pałacu królewskiego.

Rodzina Dżesera została pochowana w pobliżu jego grobowca. Na wschód od niego wydrążono jedenaście szybów o głębokości ponad 32 metry. Każdy z nich kończył się korytarzem długości 30 metrów, biegnącym na zachód, pod początkową mastabę. (Rabusie grobów dotarli do wszystkich jedenastu komór grobowych już w starożytności, ale archeolodzy znaleźli w jednej z nich dwie alabastrowe trumny, z których jedna zawierała szczątki mumii dziecka.) Dżeser pragnął połączyć groby swej rodziny wewnątrz własnego grobowca, przedłużono więc mastabę na wschód (trzecie poszerzenie). Wejścia do jedenastu szybów stały się teraz niedostępne, wykuto zatem schody prowadzące do nich od północy.

Kiedy zdecydowano wznieść dodatkowe mastaby ponad początkową, budowniczowie musieli uzyskać dodatkowy teren do nadbudowy od strony północnej. W związku z tym pierwotne wejście do wykopu i schody wiodące do komory grobowej musiały zostać zatarasowane. Budowniczowie wykuli nowe wejście, bardziej na północ (wewnątrz obszaru świątyni), składające się ze schodów i tunelu. Zamiast dołączyć nowy tunel

do starego, poprowadzili go wokół korytarza i galerii, doprowadzając do istniejącego tunelu w pobliżu jego końca, niedaleko od komory grobowej. Nie wiadomo czy wszystkie przejścia i korytarze pod Piramidą



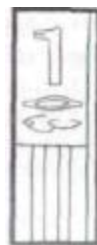
17. Przekrój Piramidy Schodkowej ukazujący stopniowe jej powiększenie

Schodkową były dziełem starożytnych budowniczych, niektóre z nich mogli wydrążyć złodzieje. Ponadto, są tam galerie, które nie zostały jeszcze w pełni zbadane, ponieważ wykuto je w miękkim łupku.

Pierwotna kamienna mastaba Piramidy Schodkowej była pierwszym grobowcem królewskim o planie kwadratowym. Każdy jej bok miał około 63 metrów długości, wysokość zaś wynosiła około 8 metrów. Rdzeń jej był zrobiony z miejscowego wapienia z Sakkara, ale piramida pokryta została pięknym, nieskazitelnie białym wapieniem sprowadzonym z przeciwległego brzegu Nilu. W późniejszych latach, Imhotep poszerzył

pierwotną mastabę o 3 metry w każdą stronę. Następnie dodał około 9 metrów od strony wschodniej, co uczyniło grobowiec prostokątem. Zanim budowniczy ukończyli oblicowywanie tej nowej mastaby, przedłużyli ją jeszcze w każdą stronę o około 3 metry. Po tych poprawkach, mastaba stała się najniższym stopniem piramidy schodkowej złożonej z czterech mastab ustawionych jedna na drugiej. Architekt początkowo uznał to stadium za ostateczne i rozpoczął budowę świątyni po stronie północnej. Jednakże, zanim ukończono tę budowlę i oblicowanie piramidy, zaprojektował jeszcze jedną poprawkę. Piramidę przedłużono w kierunku północnym i zachodnim, a liczba spiętrzonych mastab wzrosła do sześciu. Zanim tego dokonano, jeszcze jedna poprawka podłużyła nieco wszystkie boki. Ostatecznie wymiary Piramidy Schodkowej w planie wynoszą około 140 metrów wzdłuż osi wschód — zachód i około 118 metrów wzdłuż osi północ — południe, wysokość jej zaś 60 metrów.

Bez wątpienia Dzeser został pochowany w tej piramidzie, a nie w swej ceglanej mastabie w Bejt Challaf, która musiała być cenotafem; jest to jedyne wytłumaczenie, jakie może dać nasza obecna wiedza o egipskiej cywilizacji. Faraon Dzeser odróżniał się teraz bardzo od swych poprzedników, grobowiec jego najbardziej rzucał się w oczy, a jego dusza mogła się piąć ku niebu jak po schodach. Kiedy bóg-słońce Ra wschodził, pierwsze jego promienie pozdrowiały wierzchołek wieczystej siedziby króla, który sam był boski.



#### IV. NASTĘPCY DZESERA

Można by się spodziewać, że następcy Dzesera powinni byli prześcignąć techniczne i artystyczne osiągnięcia okresu jego panowania, na próżno jednak szukamy śladów jakiegoś postępu w tej dziedzinie. Być może przyszłe prace wykopaliskowe przyniosą jakieś wyjaśnienie tej osobliwej sytuacji.

III dynastia jest mało znanym okresem historii Egiptu. Nawet liczba władców i kolejność ich sukcesji są sprawą sporną. Manethon podaje osiem imion<sup>1</sup> lista z Abydos wymienia ich sześć, a Papirus Turyński zawiera tylko pięć. Dynastia rozpoczęła się od Dzesera, po którym wstępowali na tron Sechem-chet, Cha-ba, Neb-ka i inni; kończy się ona na Hu (lub Huni), który był poprzednikiem Snofru, założyciela IV dynastii<sup>2</sup>.

Budowle Dzesera stojące na skraju płaskowyżu zachodniego, górującego nad stolicą, prawdopodobnie stały się źródłem natchnienia królów, którzy wstąpili po nim na tron. Jeden z nich zbudował swą piramidę w Sakkara, opodal grobowca Dzesera. Dwóch innych

<sup>1</sup> Zob.: W. G. Waddell *Manetho*, Cambridge—Mass. 1940. Patrz również W. M. F. Pétrie *History of Egypt*, Londyn 1923, t. I, s. 39 i 274.

<sup>2</sup> W sprawie następstwa wspomnianych królów zob.: W. S. Smith *Ancient Egypt*, Boston 1952, s. 172 i W. C. Hayes *The Scepter of Egypt*, *op. cit.*, s. 58.

wolało okolicę położoną nieco bardziej na północ, w Zawijet el-Arjan. Jest jeszcze wiele piramid, których konstrukcja nasuwa przypuszczenie, że pochodzą z okresu III dynastii, nie można jednak ustalić ich tożsamości bez prac wykopaliskowych. Jedną z nich jest piramida w Sejla, w oazie Fajum; inna znajduje się w Zawijet el-Amwat naprzeciw Minja w Środkowym Egipcie, trzecia zaś w el-Kola, na północ od Edfu w prowincji asuańskiej. Chociaż piramida w Medum ukończona została przez Snofru, założyciela IV dynastii, budowę jej według wszelkiego prawdopodobieństwa rozpoczęto podczas panowania Huniego, została więc włączona do tego rozdziału.

### *Piramida Sechem-Cheta w Sakkara*

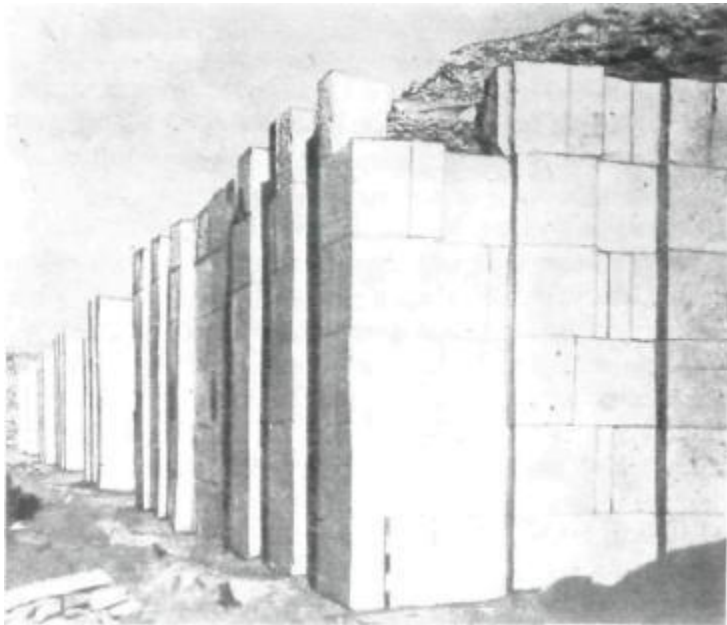
Od czasu do czasu prasa donosi o odkryciu jakiejś piramidy. Wiadomość taka wydaje się dziwaczna Czytelnikowi amerykańskiemu czy europejskiemu, który głowi się jakim cudem można było przeoczyć tak wysoką i masywną budowlę. Łatwo można nie zauważyć niewielkiego obiektu, takiego jak posąg lub waza, ale piramida to już całkiem inna sprawa! Czytelnik ma rację. Byłoby rzeczą niemożliwą ukryć wielką piramidę; ale w tym przypadku chodzi o piramidy małe, których górne części zostały rozebrane, dolne zaś przykryły ruchome piaski otaczającej je pustyni. Często pozostały z nich tylko dolne warstwy kamienia i podziemie, kiedy indziej są to piramidy, których budowy nie doprowadzono do końca. Na nekropoli memfickiej znajduje się kilka pagórków, które wciąż jeszcze ukrywają w swym wnętrzu, pod zwałami gruzu i piasku takie budowle. Pewnego dnia zostaną one zbadane, a wykopaliska ujawnią ich zawartość. Archeologowie będą wówczas mówić o odkryciu „nowych”

piramid, które w rzeczywistości są tylko przez długi czas pogrzebanymi ich resztkami.

W maju 1954 roku prasa światowa ogłosiła od dawna oczekiwane rezultaty wykopalisk przeprowadzonych przy wejściu do nowo „odkrytej” piramidy schodkowej w Sakkara. Archeologowie snuli rozliczne domysły na temat tego co może zawierać grobowiec i rozczarowali się bardzo, kiedy znaleźli pusty sarkofag. Ale, na przekór owym niespełnionym nadziejom, było to jedno z najważniejszych odkryć w dziejach archeologii, zwłaszcza dla badań nad piramidami.

Od wielu lat archeologowie wiedzieli o istnieniu rozległego, prostokątnego, ogrodzonego obszaru ukry-

18. Niedokończony mur kultowy ogrodzenia nowo odkrytej piramidy Seehem-cheta



tego pod piaskami na zachód od Piramidy Schodkowej W Sakkara. Był on oznaczony na kilku mapach i widać go było wyraźnie na zdjęciach lotniczych tego terenu. Zdjęcia ukazywały ogromny prostokąt podzielony na dwie części, o łącznej powierzchni większej od obszaru otoczonego murem kompleksu piramidy Dzesera.

W roku 1951 Departament Starożytności postanowił zbadać to miejsce i powierzył to zadanie kustoszowi Sakkara, Mohammedowi Zakaria Ghoneim. Odsłonił on część wysokiego muru ogrodzenia, który był mniej więcej kopią muru otaczającego kompleks Piramidy Schodkowej. Był on niedokończony. Prostokąt ogrodzenia ma wymiary 550 na 200 metrów (ryc. 18). Imienia króla, który je zbudował, nie znano, ale niektórzy archeologowie zainteresowani wykopaliskami w Sakkara utrzymywali, że musiał być on jednym z następ-

#### 19. Nowo odkryta piramida schodkowa w Sakkara





ców Dżesera, gdyż jego grób znajduje się bardzo blisko grobu Dżesera. W piasku znaleziono kilka mumii z okresu ptolemejskiego, jak również przedmioty datowane najdawniej na XXVI dynastię. W wyniku postępu tych prac w roku 1954 odsłonięto budowlę, która jest bez wątpienia niedokończoną piramidą schodkową. Składa się ona z dolnego stopnia i części drugiego stopnia (ryc. 19). Całkowita wysokość budowli wynosi około 7 metrów, ale boki jej kwadratowej podstawy mają w przybliżeniu po 120 metrów długości, co wskazuje, że jej budowniczy planowali wzniesienie obiektu prawie tak wielkiego jak Piramida Schodkowa<sup>1</sup>.

Interesującą cechą tej piramidy są znalezione *in situ* rampy budowlane, które niemal pokrywają ją całą. Usypano je z gruzu, ale w pewnych odstępach znajdowały się warstwy płaskich, z grubsza ciosanych kamieni, które jak się wydaje miały tworzyć rodzaj prymitywnych chodników. Rampy te były podwyższone i wydłużane, a rampa od zachodu była główną rampą zaopatrzeniową.

Podziemne wejście do piramidy leży w odległości 24 metrów od jej fasady północnej (ryc. 20). Gdy robotnicy odsłanili je, archeolog odniósł wrażenie, że piramida nie była naruszana w czasach nowożytnych, ponieważ mur zamykający wejście był nietknięty. Ale zauważył również, że podczas gdy jedna połowa tej

<sup>1</sup> Informacja ta oparta jest na osobistej inspekcji tych zabytków i rozmowach z moim kolegą archeologiem, p. Mohammedem Zakaria Ghoneim. Zob. M. Zakaria Ghoneim *La nouvelle pyramide à degrés de Saqqara*, w *Les Grandes Découvertes Archéologiques de 195* i, „Le Revue du Caire”, 1955, ss. 18—31. Ostatnio ukazało się jego sprawozdanie z tych wykopalisk *The Buried Pyramid* Londyn 1956, i *Horus Sekhem--khet* Kair 1957.



20. Widok zewnętrzny wejścia do Niedokończonej Piramidy w Sakkara



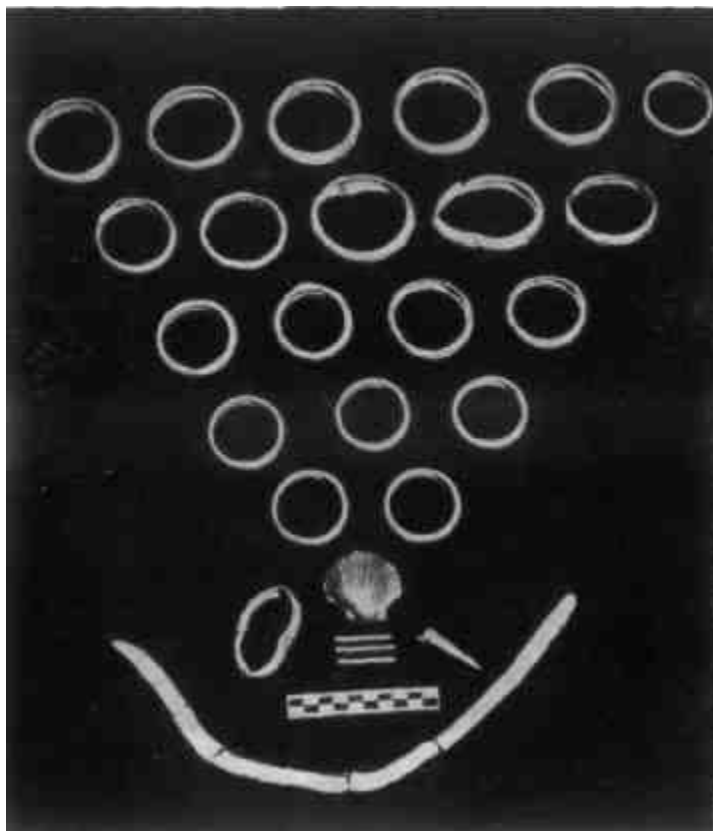
21. Korytarz wejściowy zamknięty murem. Niedokończona Piramida w Sakkara

ściany była wykonana starannie i wydawała się autentyczna, druga była zbudowana mniej starannie, jakby ją kiedyś w przeszłości rozebrano, a następnie wymurowano na powrót (ryc. 21). Wewnątrz samej piramidy wykopaliska ujawniły szyb przebity w nadbudowie. Choć większa jego część była wypełniona piaskiem i gruzem, jego zawartość wskazuje, że nigdy nie został użyty dla pochowania istoty ludzkiej — znajdowały się w nim jedynie szczątki wołów, ptaków i innych zwierząt. Najważniejsze odkrycie stanowiły sześćdziesiąt dwa fragmenty papirusu, zapisanego pismem demotycznym, znalezione w najniższej warstwie piasku i gruzu.

Kiedy archeologowie dotarli do wnętrza piramidy i znaleźli podziemne korytarze, w jednym z nich znajdowało się 120 magazynów zawierających liczne wazy kamienne we wszystkich stadiach wykończenia, podobne z kształtu i techniki wykonania do waz znale-

zionych pod piramidą Dzesera. Najważniejszym znaleziskiem było imię budowniczego piramidy, króla Sechem-cheta wypisane na pokrywach siedmiu dzbanów. Wśród sensacyjnych znalezisk, dokonanych w maju 1954 roku, znajdowało się dwadzieścia jeden złotych bransolet, od bardzo małej do normalnej wielkości. Znaleziono również złoty naszyjnik i parę

22. Złote przedmioty znalezione w podziemnym korytarzu piramidy Sechem-cheta





29. Kamera grobowa, Niedokończona Piramida Sechem-cheta

szczypczyków z elektronu. Najpiękniejszym z tych złotych przedmiotów było puzderko z wieczkiem w kształcie muszli (ryc. 22). Wszystkie te przedmioty, według raportu, znajdowały się kiedyś w drewnianej skrzynce, która się rozpadła; znaleziono je w szczelinie podłogi jednego z korytarzy.

Komora grobowa leży w odległości 72 metrów od wejścia. Jest prostokątna, o wymiarach 8,20 na 5,22 metrów i wysokości 5 metrów (ryc. 23). Pośrodku niej stoi alabastrowy sarkofag długości 2,37 metra, szerokości 1,4 metra i wysokości 1,8 metra. Spuszczane pionowo drzwi, znajdujące się u jednego końca sarkofagu, były zamknięte i opieczętowane gipsem, a na jego wieku spoczywały jeszcze resztki wieńców (ryc. 24). Nadzieje badaczy wzrosły do punktu kulminacyjnego, kiedy jednak otwarto sarkofag, okazał się on pusty i nieużywany. Czy kiedykolwiek został tu pochowany jakiś król? Odkrywca tak sądzi, opierając swoje przypuszczenie na znalezionych wazach i złotych klejnotach, i dlatego zamierza szukać zwłok w innej części piramidy. Inni archeologowie nie są o tym przekonani i wysuwają przypuszczenie, że piramida ta mogła być cenotafem, lub że będąc nieukończona nigdy nie została użyta dla pochówku. Wnętrze omawianej piramidy nie jest jeszcze, w momencie pisania, całkowicie odkopane a pozostałe części jej kompleksu oczekują na zbadanie.

### *Piramidy w Zawijet el-Arjan*

W Zawijet el-Arjan, położonym między Giza i Abu-sir, znajdują się dwie piramidy (ryc. 25). Obie te budowle należą do wczesnego okresu architektury egipskiej i są dzisiaj powszechnie znane jako Piramida



24. Alabastrowy sarkofag w Niedokrócznej Piramidzie Sechem-cheta (na wierzchu 1024 liście)

Warstwowa i Niedokończona Piramida. Ta ostatnia wzniesiona została dla króla Nefer-ka-(Re) -Neb-ka. Zidentyfikowanie pierwszej ciągle jeszcze stanowi problem.



25. Rozmieszczenie piramid w Zawijet el-Arjan i Abusir

Zwiedzający może oglądać tylko niższe warstwy Piramidy Warstwowej, zbudowanej z niewielkich bloków miejscowego wapienia; wewnątrz jej jest niedostępne. Na miejscu tym panuje straszny nieład i wy-

głąda ono jakby nigdy nie było badane w sposób naukowy. W istocie jest zupełnie inaczej. Lepsius wspominał o tej piramidzie już około 1840 roku<sup>1</sup>, a Maspero w roku 1855 bezskutecznie próbował dotrzeć do jej wnętrza. W roku 1896 De Morgan odkrył schody przy północno-wschodnim narożu, ale nie kontynuował swych badań<sup>8</sup>. W marcu 1900 roku Maspero polecił Alexandrowi Barsantiemu odszukać wejście, co zostało wykonane. Wyniki zawiodły oczekiwania, ponieważ budowniczy piramidy nie został w niej pochowany. Nie znaleziono nawet jego imienia. Po następnych dziesięciu latach ekspedycja Uniwersytetu Harvardzkiego i Bostońskiego Muzeum Sztuk Pięknych odkopła piramidę oraz otaczające ją cmentarze i opublikowała swe odkrycia w „Biuletynie Muzeum Bostońskiego”<sup>3</sup>. Zostały one następnie omówione przez Reisnera w jego monografii o rozwoju grobowców, opublikowanej w 1936 roku<sup>4</sup>.

Według badań i studiów Reisnera i Fishera, piramida zawiera kwadratowy rdzeń o boku około 11 metrów, otoczony czternastoma ukośnymi warstwami wymurowanymi z kamienia, o grubości około 2,6 metra każda. Bok podstawy piramidy mierzy zatem 83,8 metra. Kąt nachylenia wynosi 68° (ryc. 26).

Do komory grobowej z pobliza północno-wschodniego naroża prowadzą schody długości około 10 metrów, które następnie przechodzą w pochyły korytarz wio-

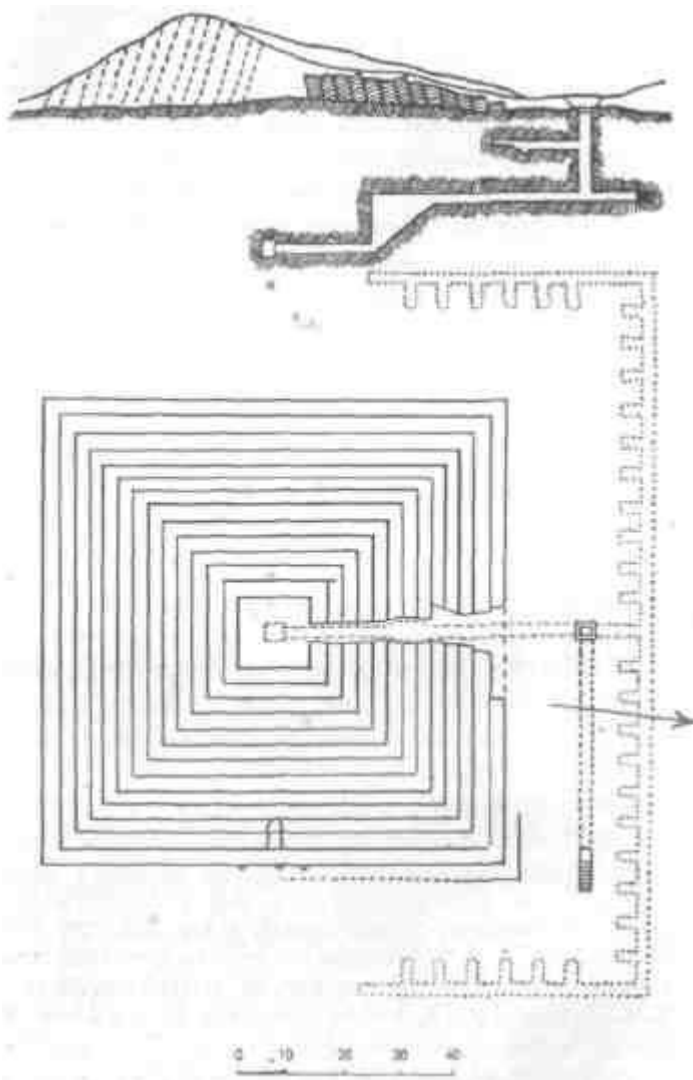
<sup>1</sup> Lepsius *Denkmaler...* (Tekst), op. cit., t. I, s. 128—129.

<sup>2</sup> Wspomniane przez Barsantiego w jego sprawozdaniu zamieszczonym w „Annales du Service”, nr II (1901), s. 92—94.

<sup>3</sup> G. A. Reisner i C. S. Fisher *The Work of the Harvard University-Museum of Fine Arts Egyptian Expedition*, „Bulletin of the Muséum of Fine Arts”, nr IX, s. 54—59.

<sup>4</sup> G. A. Reisner *The Development of the Egyptian Tomb down to the Accession of Cheops*, Cambridge-Mass. 1936, s. 133—136.





26. Plan i przekrój Piramidy Warstwowej

dący do szybu. Tutaj korytarz skręca pod kątem prostym na południe i biegnie w dół do komory wykutej w skale, znajdującej się w odległości 54 metrów od zakrętu. Pomieszczenie to ma wymiary w planie 3,63 na 2,65 metra i 3 metry wysokości. Leży ono dokładnie pod środkiem piramidy. Z dna szybu inny korytarz prowadzi do trzech galerii, w których znajdują się trzydzieści dwie niewielkie komory, dwadzieścia po stronie północnej, sześć po wschodniej i sześć po zachodniej.

Do budowy piramidy budowniczowie użyli wapienia podrzędnego gatunku z kamieniołomu położonego na południe od budowli. Nie układali oni bloków poziomo, ale pochylali je w kierunku wnętrza pod kątem  $22^\circ$  (metoda ta, używana przy budowie starszych piramid, została poniekąd przy wznoszeniu piramidy Snofru; od tego czasu budowniczowie układali kamienie poziomo). Nie zauważono żadnych pozostałości oblicowania, ale Reisner znalazł surowe cegły i sądził, że piramida mogła być nimi pokryta. Wiele grobowców Starego Państwa miało licówkę z bielonych wapnem cegieł mułowych, jednakże nie znaleziono jeszcze tego rodzaju pokrycia na żadnej piramidzie. Reisner zgadza się z Barsantim, że piramida ta nie została użyta do pochówku. Nie znaleziono żadnych pozostałości kaplicy po stronie wschodniej, jednak jeżeli taką budowlę wzniesiono z cegły mułowej, mogła ona zniknąć bez śladu.

Reisner zasadniczo przypisuje Piramidę Warstwową III dynastii, ale wskazuje jednocześnie na podobieństwa jakie zachodzą między jej wejściem a wejściami kilku grobowców II dynastii. Prowadzone przez niego na tym obszarze wykopaliska ujawniły istnienie grobów z okresu wszystkich trzech pierwszych dynastii. Najpóźniejsze z nich zawierały misy opatrzone imieniem

króla Cha-ba, trzeciego z kolei władcy III dynastii, ale Reisner nie sądzi, aby występowanie tego imienia królewskiego rozwiązywało zagadkę budowniczego piramidy. Twierdzi on, że „identyfikacja budowniczego jest nadal sprawą niejasną, a miejsce jego ostatecznego spoczynku prawdopodobnie nie zostało jeszcze odkryte”.

Pomimo argumentów Reisnera, Piramida Warstwowa może być przypisana ze stosunkowo dużą pewnością III dynastii. Była dha zbudowana z niewielkich bloków kamiennych i prawdopodobnie miała być piramidą schodkową. Sugerowane podobieństwo między urządzeniem jej wejścia i wejść grobowców II dynastii może być wynikiem tradycji architektonicznych. Jej architekt wprowadził technikę dodawania warstw kamienia do trzonu nadbudowy. Edwards skłania się do datowania tej piramidy na III dynastię<sup>1</sup>, tak samo uważa Lauer — największy autorytet w zakresie piramid schodkowych<sup>2</sup>. Co do ustalenia jej budowniczego, najbardziej prawdopodobny, przynajmniej na obecnym etapie badań, wydaje się król Cha-ba, na skutek powiązań jego imienia z otaczającym piramidę cmentarzem. Niespełna 2 kilometry na południe od tej piramidy natrafiłem na cmentarz mastab z cegły mułowej, jeszcze nie odkopywany. Być może przedmioty i inskrypcje, które zostaną tu znalezione, rzuca nieco światła na ten problem i pomogą nam ustalić prawdziwy wiek piramidy.

Chociaż Piramida Warstwowa jest kiepsko skonstruowana, a jej twórca nie poszedł w ślady Imhotepa, to jednak niecałe IV2 kilometra od niej leży inna bu-

<sup>1</sup> I. E. S. Edwards *The Pyramids of Egypt*, Londyn 1947, s. 69.

\* J. P. Lauer *La pyramide à degrés*, op. cit., t. I, s. 8—9.

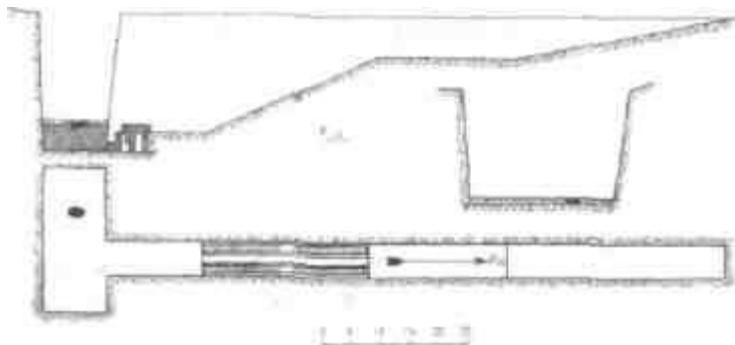
dowla, która została zaprojektowana niemniej wspaniale niż słynna Piramida Schodkowa w Sakkara. Jest to Niedokończona Piramida, rozpoczęta przez króla Nefer-ka-(Re) Neb-ka, następcę Cha-ba. Budowa tej piramidy nie wyszła poza prace przygotowawcze. Obecnie znajduje się tam tylko wielki wykop wykuty w skale oraz długi rów pochyły zstępujący poprzez skałę do jego północnej krawędzi. Bloki granitowe i wapienne leżą rozrzucone wokół; piasek pokrywa dno wykopu i rowu.

Przed dniem 15 maja 1900 roku nikt nie podejrzewał istnienia tej konstrukcji, która leży zaledwie około 6 kilometrów od piramid w Giza. Tego dnia Alexander Barsanti, architekt Departamentu Starożytności rządu egipskiego powracał konno z pracy. Prowadził on wówczas prace wykopaliskowe nad Piramidą Warstwową, IV2 kilometra na południe i codziennie dojeżdżał do piramid w Giza, normalną drogą na skraju pól uprawnych. Wyjątkowo tego dnia postanowił skrócić sobie drogę jadąc na przełaj przez pustynię. Towarzyszący mu nadzorca robotników zwrócił jego uwagę na fakt, że powierzchnia ziemi na tym obszarze pokryta była małymi odłamkami granitu. Wskazywało to na obecność budowli wzniesionej z granitu. Barsanti natychmiast wspiał się na wierzchołek jednego ze wzgórz i dostrzegł zarys ogromnego prostokąta. Niezwykle podekscytowany myślą o odkryciu nowego monumentu, rozpoczął tam prace już 16 maja, ale wkrótce musiał je przerwać. Później na teren ten uzyskał koncesję Uniwersytet Kalifornijski, który miał tam prowadzić badania pod kierownictwem Georga Reisnera. Dopiero w roku 1904 Barsanti podjął na nowo tam prace<sup>1</sup>,

<sup>1</sup> G. A. Reisner *The Development of the Eayptian Tomb*, op. cit., s. 152.

i odtąd do 1911 roku kontynuował je nieprzerwanie. Umierając, nie był jeszcze przeświadczony, że praca została ukończona<sup>1</sup>.

Wykopaliska Barsantiego odsłoniły podziemia piramidy (ryc. 27) jak również pozostałości jej nadbudowy na poziomie terenu. Wymiary podstawy tej ostatniej —



27. Plan i przekrój korytarza w podziemnej części Niedokończonej Piramidy w Zawijet el-Arjan (wg Barsantiego)

180 na 220 metrów — odpowiadają mniej więcej wymiarom Piramidy Schodkowej w Sakkara. Otwarty rów zaczyna się od pochylni i poziomej platformy; następnie prowadzą w dół schody wykute w skale, podzielone podłużnie na dwa biegi umieszczoną pośrodku rampą, nieco wyższą od stopni. Przy końcu schodów znajduje się jeszcze jeden odcinek poziomy, na wysokości dna wykopu (ryc. 28). Wykop ten był wypełniony na głębokość 4,5 metra

<sup>1</sup> Sprawozdania Barsantiego są opublikowane w „Annales du Service” nr VII (1906) s. 260—286; nr VIII (1907), s. 201—210 i nr XII (1911), s. 67—63. Fotografie i rysunki Barsantiego są podstawowym źródłem informacji. Jego wykopaliska były jedynymi wykopaliskami przeprowadzonymi na tym miejscu.



28. Wykute w skale podziemie Niedokończona; Piramidy w Zawfijet el-Arjan

kamiennym murem; najniższe jego warstwy wykonano z bloków granitowych i wapiennych. Na tym fundamencie ułożono ciężkie granitowe bloki, każdy o ciężarze 9 ton, wokół pojedynczego bloku ważącego 43 tony, tworzące podłogę komory grobowej. Owalny sarkofag granitowy, wpuszczony w podłogę, którego dłuższa oś wskazywała kierunek północ-południe, znajdował się po stronie zachodniej. Nic w nim nie znaleziono, chociaż jego pięknie wypolerowane wieko było przytwierdzone do skrzyni (ryc. 29).

Reisner sądził, że wymiary nadbudowy oraz układ rowu i wykopu wykazują niezaprzeczone podobieństwo między tą niewykończoną piramidą a grobowcem Dzesera i że „prawdopodobnie obie zaprojektowano jako piramidy schodkowe”<sup>1</sup>.

Wielkie bloki wapienne, użyte jako wypełnienie, zostały wydobyte na powierzchnię i obecnie można je oglądać w pobliżu wykopu. Ważą one od 3 do 4 ton każdy, a łączna ich objętość wynosi około 4200 metrów sześciennych. Wiele z nich miało znaki kamieniarskie kreślone czerwonym barwnikiem przez drużyny murarzy i kamieniarzy (ryc. 30). Imię właściciela budowli występuje wielokrotnie, niekiedy ozdobione kartuszem i nie ma wątpliwości, że był nim Nefer-ka-(Re)-Neb-ka, jeden z następców Dzesera. Wykucie skalnych murów i -schołów oraz operowanie ciężkimi blokami granitowymi (sprowadzonymi z kamieniołomów Asuanu) i ich obróbka wskazują, że starożytni murarze i rzemieślnicy faraona Neb-ka byli mistrzami w swym zawodzie.

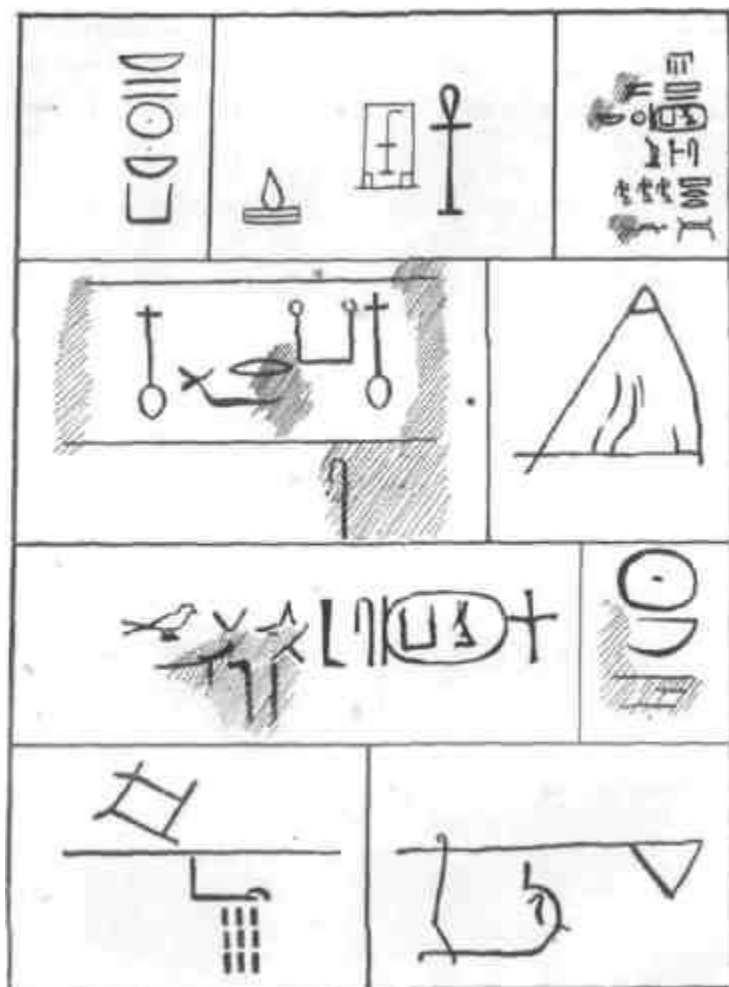
Po pierwszym raporcie Barsantiego w roku 1906. Maspero — ówczesny dyrektor generalny Departamentu Starożytności — miał wątpliwości czy można

<sup>1</sup> G. A. Reisner *The Development of the Egyptian Tomb*, op. cit., s. 153.



29. Podłoga szybu. Widac zagłębiony w nle) sarkofag i jego pokrywą





30. Niektóre znaki kamieniarskie występujące na blokach Niedokończonyj Piramidy w Zawijet el-Arjan

tam coś jeszcze znaleźć i czy skrzynia w podłodze jest sarkofagiem<sup>1</sup>. Barsanti jednak był mocno przeświadczony, że rzeczywista komora grobowa i prawdziwy sarkofag wciąż jeszcze czekają na odkrycie. W dalszym ciągu usuwał kamienie z podłogi i drążył tunele w blokach wapiennych. W swym ostatnim raporcie, napisanym tuż przed śmiercią wspomina, że pieniądze którymi dysponował, rozeszły się w chwili gdy był już o krok od sukcesu i wyraża pragnienie kontynuowania swych badań. Trudno powiedzieć, co dało mu taką pewność i wytrwałość, wydaje się jednak, że główną tego przyczyną stało się pewne wydarzenie, wspomniane w jego pierwszym raporcie. 31 marca 1905 roku spadł wielki, ulewny deszcz, który zalał wykop na wysokość 3 metrów. Nagle, około północy, woda opadła do głębokości 1 metra a następnie przestało jej ubywać; resztę trzeba było opróżnić. Barsanti wierzył, że istnieje jakaś podziemna galeria, do której uszło 380 metrów sześciennych wody<sup>2</sup>. Aż do śmierci szukał tej tajemniczej galerii, w której mógł być grób królewski. Jednakże jest możliwe, że po prostu woda nagle znalazła ujście do szczeliny w skale pod fundamentem. Żaden z archeologów naszego pokolenia nie podziela teorii Barsantiego o istnieniu drugiej komory grobowej; był on nawet ostro krytykowany. Jednakże Pétrie stał na stanowisku, że miejsce to powinno zostać ponownie zbadane<sup>3</sup>, i każdy archeolog zgodzi się, że Niedokończoną Piramidę Neb-ka należy powtórnie zbadać, wprawdzie nie w nadziei znalezienia jakichś no-

<sup>1</sup> G. Maspero art. w „Annales du Service”, nr VII (1906), s. 257—259.

<sup>2</sup> G. A. Reisner *The Development of the Egyptian Tomb*, *op. cit.*, s. 153.

<sup>3</sup> W. M. F. Pétrie *A history of Egypt*, Londyn 1923. t. I. s. 41.

wych galerii, ale w celu wyjaśnienia i przestudiowania rowu i podłogi w świetle naszej obecnej wiedzy.

Podczas zimowych miesięcy 1953—1954 miejsce to wybrano jako scenę fragmentu filmu o starożytnym Egipcie i piramida została częściowo oczyszczona z piasku. Jednak od momentu zakończenia prac nad filmem pustynia zaczęła się tam wdzierać i już w sierpniu 1954 roku piasek ponownie całkowicie pokrył dno wykopu. Bez względu jednak na to, czy widać sarkofag i schody, zwiedzający to miejsce zdaje sobie sprawę z ogromu pracy, jaką trzeba wykonać aby oczyścić podziemia piramidy.

### *Piramidy w Sejla, Zawijet el-Amwat i el-Kola*

Sądzi się, że te trzy piramidy — dotychczas niekompletnie zbadane — należą do III dynastii, zgodnie z obserwacjami archeologów, którzy je oglądali. Nie leżą one w okolicy Memfis, ale z dala od niego. Jedna znajduje się w prowincji Fajum, druga w prowincji Minja, trzecia zaś na najdalszym południu w prowincji Asuan.

Niewielka, nigdy nie badana, piramida w Sejla stoi na jednej z odnóg piasa pustyni oddzielającego oazę Fajum od doliny Nilu. Roztacza się stąd piękny widok na zielone pola Fajum po jednej stronie i piramidę w Medum po drugiej (ryc. 31). Z jej wierzchołka widać piramidy Średniego Państwa w Hawara i el-Lahun — czarne, stożkowe wzgórza na skraju horyzontu. W 1898 roku zwiedził to miejsce Borchardt i dał jego pierwszy opis \*. Odtąd archeolodzy rzadko je odwiedzali, po-

<sup>1</sup> L. Borchardt *Die Pyramide von Silah*, w „Annales du Service”, nr I (1900), s. 211—214.

nieważ jest raczej trudno dostępne <sup>1</sup>. Dopiero w roku 1937 A. Pochan opublikował pięć nowych zdjęć fotograficznych tej piramidy <sup>2</sup>. Z archeologicznego punktu widzenia nie dodają one nic nowego do obserwacji poczynionych przez Borchardta.

Piramida w Sejla wyglądem zbliżona jest do mastaby zbudowanej z wielkich bloków wapiennych. Jej wschodni bok ma 22,5 metra, ale długości pozostałych boków nie sposób ustalić bez oczyszczenia miejsca, nie wiemy więc czy jest kwadratowa w planie. Jest jednak rzeczą oczywistą, że została zbudowana jako piramida schodkowa. Podziemi nie zbadano. Co do daty jej powstania to powszechnie uważa się ją za konstrukcję III dynastii — ale jest to opinia oparta na sprawozdaniu Borchardta, napisanym ponad sześćdziesiąt lat temu. Nie widać żadnych śladów kaplicy po stronie wschodniej, nie ma też miejsca na dolną świątynię, ponieważ piramida stoi niemal na skraju płaskowyżu zakończonego od wschodu urwiskiem. Nie dostrzeżono żadnych grobów w pobliżu i wokół nie widać nic poza nielicznymi odłamikami ceramiki i wapienia. Borchardt donosi o znalezionym przypadkowo kawałku bazaltu, co mogłoby wskazywać na obecność rzeźb czy świątyni.

Byłem tam kilkakrotnie, ostatni raz w październiku 1954 roku i za każdym razem próbowałem zrozumieć podstawy do datowania piramidy w Sejla na III dynastię. Nie jest to oczywiste, pomijając sąsiedztwo pi-

<sup>1</sup> Współrzędne geograficzne omawianej piramidy wynoszą: 28°23' szerokości północnej i 31 °3' długości wschodniej; leży ona w odległości pięciu kilometrów na zachód od kanału Wahbi, w pobliżu Ezbet Zananiri.

<sup>2</sup> A. Pochan *Pyramide de Seila (au Fayoum)*, „Bulletin de L'Institut Français d'Archéologie orientale”, nr XXXVII (1937), s. 161.

ramidy w Medum i fakt, że konstrukcja wskazuje piramidę schodkową. Żadna z tych rzeczy nie jest



31. Rozmieszczenie piramid pomiędzy Liszt i Fajum

jednak rozstrzygająca przy datowaniu i musimy z tym poczekać aż miejsce zostanie należycie zbadane. Reisner włączył tę piramidę do swych studiów nad rozwo-

jem prawdziwej piramidy z królewskiej mastaby warstwowej, ale stwierdza, że rekonstrukcja jej jako mastaby warstwowej jest niepewna<sup>1</sup>. Opisuje on ją jako „oblicowane rumowisko, wypełnione tłuczniem, składające się z rdzenia i jednej warstwy”. W indeksie umieszcza po słowie piramida znak zapytania, mówiący o jego wahaniu czy zabytek ten należy tak właśnie zaklasyfikować<sup>2</sup>.

Podczas gdy piramida w Sejla stoi samotnie pozbawiona otoczenia jakichkolwiek starożytnych grobów, wokół niewielkiej piramidy w Zawijet el-Amwat znajduje się cmentarzysko zawierające pozostałości ze wszystkich okresów cywilizacji egipskiej<sup>3</sup>. Była to nekropola Hebenu, jednego z najstarszych miast w Środkowym Egipcie. Dolna część piramidy, zbudowana z kamiennych bloków o warstwach pochylonych do wewnątrz, wciąż stoi. Istnieją przesłanki, że wzniesiono ją jako piramidę schodkową. Praca R. Weilla sprzed pierwszej wojny światowej jest naszym jedynym źródłem wiadomości o tej budowli<sup>4</sup>.  
Oczyścić

<sup>1</sup> G. A. Reisner w pracy pt. *The Development of the Egyptian Tomb*, *op. cit.*, s. 339, datuje ją na II lub III dynastię. Stwierdza on, że nie ma pewności czy był to grobowiec króla.

<sup>2</sup> L. Grinsell w pracy pt. *Egyptian Pyramids*, Gloucester 1947, s. 176 opisuje tę piramidę ale zaznacza, że opiera się całkowicie na pracy Borchardta i jego fotografiach.

<sup>3</sup> W niektórych sprawozdaniach miejsce to nazywane jest Zawijet el-Majeten. Oba wyrazy mają to samo znaczenie w języku arabskim, będąc liczbą mnogą od majet, zmarły. Miejsce Zawijet el-Amwat leży na wschodnim brzegu Nilu około 8 kilometrów na północ od rozwijającego się miasta Minja.

<sup>4</sup> R. Weill *Fouilles à Tounah et à Zaouiêt-el-Maietin*, w „Comptes Rendus” Académie des Inscriptions et Belles-Lettres, 1912, s. 488. Porter i Moss *Topographical Bibliography... op. cit.*, t. IV, s. 134, nie podają żadnego innego źródła. Zdjęcie z kolejnymi warstwami pokazanymi za pomocą strzałek opublikował J. P. Lauer *Les pyramides à degrés, monuments typiques de la III<sup>e</sup> dynastie*, „Revue Archéologique”, nr XLVII (1956), s. 6 (ryc. 3).

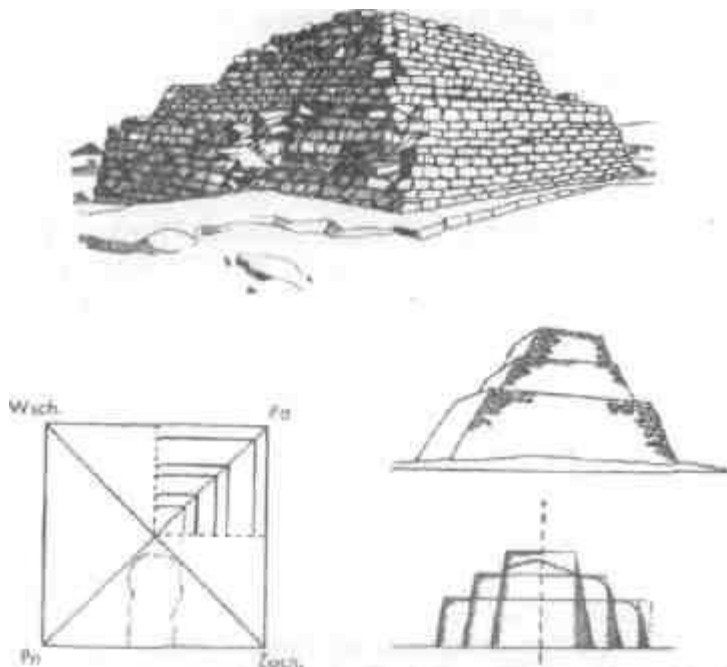
on jej boki, ale nie znalazł niczego co pozwoliłoby ustalić datę jej powstania. Nie udało mu się nawet odnaleźć wejścia. Przebił tunel poprzez nadbudowę z północy na południe, w nadziei natrafienia na komorę grobową, ale bez rezultatu. Żadna z kaplic nie wydaje się związana z tą piramidą. Reisner wspomina ją w swoim studium i porównuje z Piramidą Warstwową w Zawijet el-Arjan <sup>1</sup>. Lauer, Grinsell i Edwards nie omawiają jej w ogóle.

Piramida w el-Kola leży na zachodnim brzegu Nilu w pobliżu małej wioski el-Bisalija, naprzeciw słynnej starożytnej miejscowości el-Kab w prowincji asuańskiej. Przewodniki wymieniają ją, ale nie wiemy nic określonego o dacie czy celu jej powstania <sup>2</sup>. Reisner waha się czy nazywać ją piramidą. Ekspedycja Egiptologicznej Fundacji Królowej Elżbiety (Belgijskiej), kierowana przez Caparta, prowadziła tu prace wykopaliskowe w roku 1946 w nadziei znalezienia wejścia. W parę lat później Jean Stiénon, architekt ekspedycji,

<sup>1</sup> G. A. Reisner *The Development of the Egyptian Tomb*, *op. cit.*, s. 339. W indeksie stawia on znak zapytania po wyrazie „piramida”.

<sup>2</sup> Dla bibliografii o tej budowlu, zob. też Poter i Moss *Topo-graphical Bibliography*, *op. cit.*, t. V, s. 167. Zob. też G. Steindorff w Baedekera „Guide to Egypt and the Sudan” (angielskie 8 wyd., 1929), s. 364. Maspero, ponad sześćdziesiąt lat temu, próbował dotrzeć do jej wnętrza, ale tunel, który przebił w jednej z jej ścian nie dał żadnych wyników (zob. *Histoire ancienne des peuples de l'Orient*, Paryż 1878, t. II, s. 58). Budowla ta jest ulubionym miejscem „poszukiwaczy skarbów”, którzy próbowali kilkakrotnie dotrzeć do przypuszczalnego skarbu ciągle jeszcze ukrytego w jej wnętrzu.

przeprowadził studium nadbudowy tej budowli <sup>1</sup>. Na podstawie jego opisu można dojść do kilku wniosków: Była ona wzniesiona jako piramida warstwowa, zawierająca rdzeń i trzy warstwy (ryc. 32). Posiada trzy



32. Piramida w el-Kola (wg Stiénona)

stopnie. Najniższy składa się z dwunastu warstw kamienia i ma 4,3 metra wysokości, drugi obejmuje dziesięć warstw, trzeci zaś jest obecnie prawie doszczętnie zniszczony <sup>2</sup>. Niewielkie kamienie, z których

<sup>1</sup> J. Stiénon *El Kolah*, „Chronique d’Egypte”, nr XLIX (styczeń 1950) s. 42—45.

<sup>2</sup> Jest to wzmianka o tej piramidzie u Vyse’a w *Opérations Carricd On the Pyramids of Gizeh*, op. cit., t. 3II, s. 85, gdzie wspomniano, że ma ona 27 warstw, zbudowanych w formie trzech stopni i że w 1839 roku jej wysokość wynosiła 11,73 m.



zbudowano tę piramidę, wylamywano na miejscu i układano w pozycji pochylonej do wewnątrz. Jako zaprawy użyto suchego mułu zmieszanego z sieczką i odrobiną pokruszonego wapienia. Długość północno--zachodniego boku podstawy wynosi **18,6** metra. Stienon nie podaje wymiarów pozostałych boków, ale na jego rysunku piramida ma plan kwadratowy. Jej wysokość wynosiła pierwotnie 9,4 metra<sup>1</sup>. Niezwykłą cechą jest fakt, że naroża bardziej niż ściany zwrócone są w kierunku czterech stron świata. Ta przekątna orientacja jest prawdopodobnie wynikiem kierunku Nilu w tej okolicy. Nie znaleziono żadnych śladów obliczania<sup>2</sup>.

Jeśli chodzi o datowanie tej piramidy, to sądzi się, że pochodzi ona z czasów III dynastii, chociaż Stienon ostrożnie mówi, że musi ona należeć do bardzo wczesnego okresu. Chciałbym zwrócić uwagę na fakt, że piramida ta leży w niewielkiej odległości od Kom el-Ahmar, miejsca położenia starożytnego Hieraconopolis (pierwszej stolicy południa). Znaleziono tu wiele ważnych zabytków, szczególnie z okresu najwcześniejszych dynastii.

<sup>1</sup> Wymiary podane przez Borchardta Reisnerowi i opublikowane w pracy Reisnera *The Development of the Egyptian Toríb* (s. 339) uzyskane zostały przed oczyszczeniem naroży w roku 1946; Borchardt zmierzył, że podstawa budowli ma 13,5 X 12 m.

<sup>2</sup> Istnieje możliwość, że do tych piramid można włączyć inną jeszcze budowlę znajdującą się w Nubt, w pobliżu Nakada, w prowincji Kwena. Była ona zbadana przez Petriego w roku 1892, a wyniki opublikowano w pracy W. M. F. Pétrie *Nagada and Ballas*, s. 65—70; jest to również typ mastaby warstwowej z pochylonymi warstwami, składający się z rdzenia i trzech warstw. Nie ma śladów jakichkolwiek stadiów, które wskazywałyby, że mogła to być piramida schodkowa.

Podsumowując fakty o tych trzech konstrukcjach możemy stwierdzić, że wszystkie są małe i nie mają kaplic. Dwie wydają się nie związane z cmentarzami. Jedna, w Sejla, nie została zbadana, ale dwie pozostałe oparły się wszelkim usiłowaniom, znalezienia podziemi czy komory grobowej. Czy budowle te wzniesiono na grobowce królów, czy w ogóle dla celów pochówku? Czy należą one rzeczywiście do III dynastii a nie do jakiegoś wcześniejszego lub późniejszego okresu Starego Państwa? Nie możemy obecnie odpowiedzieć na te ważne pytania. Powszechnie przyjmuje się, że nie było poważniejszych budowli kamiennych przed czasami Dżesera, kiedy Imhotep zbudował Piramidę Schodkową. Ale owe trzy piramidy zostały wzniesione ze stosunkowo małych kamieni, wylamywanych na miejscu i pod względem technicznym nie przewyższają budowli kamiennych I i II dynastii. A warstwowe i schodkowe mastaby z cegły budowano przed III dynastią. Jest jeszcze inny, nie mniej drażliwy problem. Jeśli budowle te były w istocie piramidami schodkowymi i były przeznaczone na grobowce, dlaczego zbudowano je tak daleko od cmentarzy tego okresu? Czy można uważać je za cenotafy? I tym razem nie znajdujemy odpowiedzi.

### *Piramida w Medum*

Piramida w Medum dominuje nad obszarem w promieniu wielu kilometrów. Jej dzisiejszy wygląd przypomina kolosalną wieżę stojącą na wzgórzu na skraju pustyni (ryc. 33). W książkach z zakresu archeologii i historii wydanych przed rokiem 1945 przypisuje się tę piramidę królowi Snofru. Jednak, w wyniku ostatnich wykopalisk w Dahszur, archeologowie utożsamiają obecnie tak zwaną południową piramidę Snofru —



33. Piramida w Medum

którą to nazwę zrazu uważano za odnoszącą się do piramidy w Medum — z Łamaną Piramidą w Dahszur. W związku z tym powstało pytanie — kto zbudował piramidę w Medum. Należy zauważyć, że jest ona przykładem najbardziej rozwiniętego typu piramidy schodkowej i prawie na pewno bezpośrednią poprzedniczką piramid Snofru.

Piramida w Medum przyciągała uwagę wielu badaczy od najwcześniejszych lat egiptologii. Istnieją jej rysunki z XVIII wieku, a nawet z czasów jeszcze dawniejszych. Znajdowała się też wśród piramid zbadanych przez Perringa i Vyse'a w roku 1839<sup>1</sup>. Miejsce to zainteresowało Mariette'a, który odkrył tu kilka ważnych grobowców; jeden z tych grobowców zawierał

<sup>1</sup> H. Vyse *Opérations Carrièa On at the Pyramids of Gi-zeh*, *op. cit.*, t. III. s. 78—80.



34. Głowa posągu księcia Rehotepa, pochowanego w Medum w pobliżu piramidy

posągi księcia Rehotepa (ryc. 34) i jego pięknej żony Nefert. Zaliczają się one do najsłynniejszych zabytków Muzeum Kairskiego. Pétrie kopał tu już około 1890 roku, a następnie podjął te prace wraz z G. Wainwrightem. Pétrie opublikował dwie prace, które przez wiele lat stanowiły nasze główne źródło wiadomości o tej piramidzie, jej świątyni i otaczających ją cmentarzach<sup>1</sup>. Borchardt zbadał tę piramidę w roku 1927 i napisał sławną pracę, w której podał najdokładniejsze propozycje jej datowania<sup>2</sup>. W kilka lat później kontynuowała tu wykopaliska ekspedycja muzeum Uniwersytetu Pensylwańskiego. Jednakże ekspedycja ta bardziej zajmowała się świątynią i cmentarzami wokół niej niż samą piramidą. Nie ogłoszono jeszcze ostatecznych wyników tych badań, choć Alan Rowe opublikował wstępne sprawozdanie z nich już w roku 1931<sup>3</sup>. Po zakończeniu prac tej ekspedycji w roku 1934, miejsce opustoszało. Jest tu jeszcze wiele do zrobienia, a odkrycia na tym terenie mogą się stać jednym z naszych najcenniejszych źródeł do badań cywilizacji Starego Państwa<sup>4</sup>.

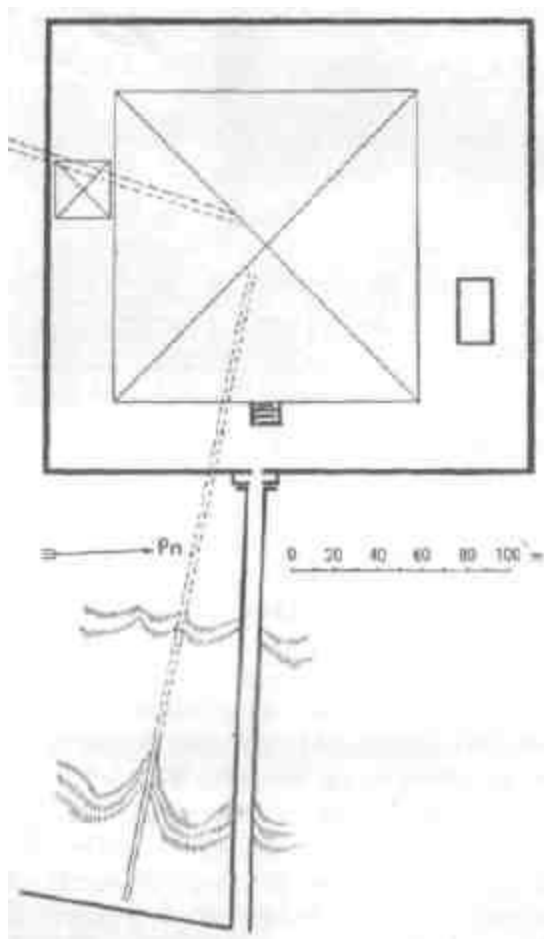
Wokół piramidy w Medum znajduje się najstarszy znany nam pełny kompleks piramidowy (ryc. 35). Piramida stoi na skraju płaskowyżu, otoczona zrujnowanym murem. Od bramy, znajdującej się po stronie wschodniej, prowadziła aż do granicy pól uprawnych

<sup>1</sup> *Meydum and Memphis*. Praca zbiorowa, Londyn 1910, t. III; W. M. F. Pétrie *Meydum*, Londyn 1882.

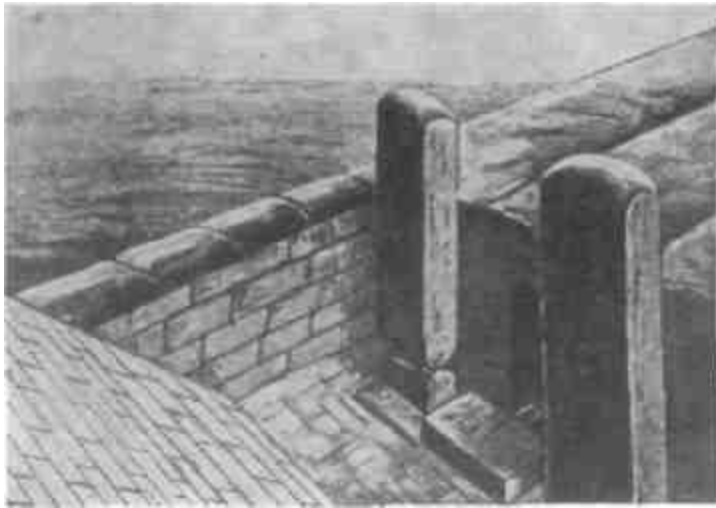
<sup>2</sup> L. Borchardt *Die Entstehung der Pyramide, an der Bau-geschichte der Pyramide bei Mejdum nachgewiesen*, Berlin 1928.

<sup>3</sup> „Muséum Journal”, University of Pennsylvania, nr XXII (1931), s. 5—46.

<sup>4</sup> Porter i Moss, *Topographical Bibliography, op. cit.*, t. IV, s. 88—96.



35. Kompleks piramidy w Medum



### 38. Świątynia grobowa piramidy w Medum

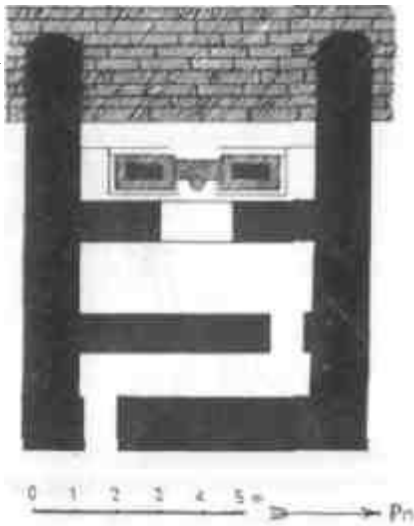
rampa opasana murami nie mająca dachu. Nawierzchnia rampy była kamienna, a jej mury zwieńczone zaokrąglonym daszkiem. Dolna świątynia, znajdująca się na końcu rampy, jest obecnie zalana wodą na skutek podniesienia się poziomu wody gruntowej, ale nie uniemożliwia to prowadzenia wykopalisk.

Na południe od piramidy głównej znajdują się resztki małej piramidy, a od wschodu niewielka świątynia grobowa z własnym ogrodzeniem (ryc. 36). Świątynia ta była prawie nieuszkodzona kiedy odkrył ją Pétrie, a jej strop nadal jest w doskonałym stanie. Na niewielkim, otwartym dziedzińcu, przylegającym do boku piramidy, stał stół ofiarny mający po bokach dwie wysokie, okrągłe stele. Od wschodu znajdowały się dwa małe pomieszczenia kryte dachem. Cała budowla leżała wewnątrz muru otaczającego piramidę (ryc. 37). Ściany wewnętrznych komór pokrywają graffiti pozo-

stawione przez zwiedzających wspominające niekiedy króla Snofru. Jedno z tych graffiti można datować na koniec okresu Starego Państwa, ale większość pochodzi z czasów XVIII dynastii. Autorem jednego, datowanego na 41 rok panowania Tot-mesa III, był pisarz Aakheperkare-seneb, który wspomina, że przybył tu ujrzeć piękną świątynię Snofru. Na zakończenie modli się on za *ka* króla Snofru i królowej Meresanch, która prawdopodob-

37. Plan świątyni grobowej piramidy w Niedum

nie była matką króla. Tekst ten i inne graffiti zmuszają do zastanowienia, kto mógł być właścicielem

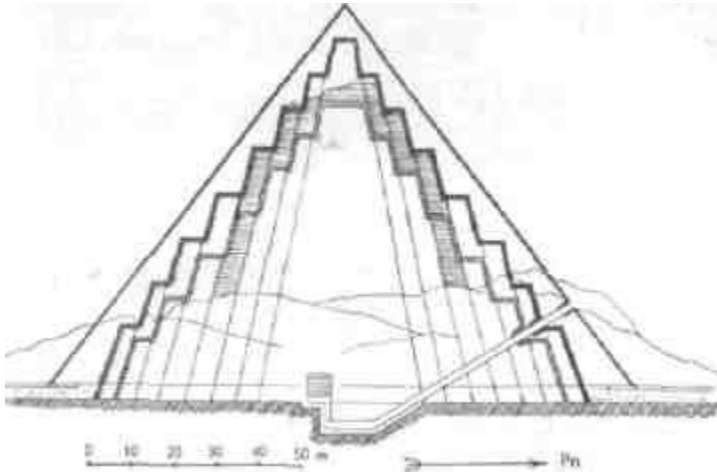


piramidy. Staroegipscy pisarze nie byli ignorantami, i mamy wszelkie powody aby sądzić, że niektórzy z nich odczytali imię Snofra na pobliskich zabytkach lub zostali poinformowani przez okolicznych kapłanów. Wiemy ze źródeł starożytnych, że król Snofru miał dwie piramidy, które zostały zidentyfikowane w Dahszur. Byłoby rzeczą niezwykłą gdyby król miał aż trzy takie budowle. Poprzednik Snofru, król Hu, panował co najmniej przez dwadzieścia cztery lata. Moim zdaniem Hu zbudował swój grobowiec w Medum, lecz albo w chwili jego śmierci nie był on jeszcze ukończony, albo może uznano go za zbyt skromny. Pod-



czas rządów Snofru tę niedokończoną Oub zbyt skromną) budowlę powiększono i uzupełniono. Zatem, możemy uważać, że piramidę w Medum i jej kompleks ukończono za panowania Snofru.

Piramida miała pierwotnie 92 metry wysokości i podstawę kwadratową o boku długości 144 metrów. Kąt



38. Przekrój piramidy w Medum ukazujący poszczególne etapy jej budowy

nachylenia jej ścian wynosi  $51^{\circ}53'$ . Według badań Petriego stoi ona na przygotowanej platformie czy nawierzchni, która biegnie pod kamieniami licówki. Nadbudowa zawiera rdzeń składający się z załączka mastaby i dodanych do niego ośmiu warstw kamienia, które przekształcono w ośmiostopniową mastabę typu warstwowego (ryc. 38). Po wykonaniu tych uzupełnień, konstrukcję podwyższono, a każde z następujących po sobie stadiów starannie licowano i wygładzano. Ostatecznie, budowniczy po wzniesieniu gładkiej, ośmiostopniowej budowli, zapełnili przerwy pomiędzy stopniami, oblicowując następnie ponownie całą konstruk-

cję i w ten sposób stworzyli po raz pierwszy prawdziwą piramidę.

Wejście leży w środku północnej ściany piramidy, na wysokości prawie 30 metrów od ziemi. Wchodzi się przez nie do przejścia, długości 57 metrów, które zstępuje aż w naturalną skałę poniżej nadbudowy. Na dolnym końcu tego przejścia widać miejsce na drewniane drzwi, które je widocznie zamykały. Za nimi znajdują się dwa przedsionki w formie korytarza, a następnie szyb wiodący pionowo w górę, z komorą grobową na szczycie o wymiarach 5,9 na 2,65 metra. Podłoga krypty znajduje się na poziomie podstawy nadbudowy. Ściany komory wyłożone są wapieniem. Posiada ona piękny wspornikowy strop złożony z siedmiu stopni. To właśnie tutaj Pétrie odkrył w roku 1891 resztki drewnianej trumny, którą uważano za trumnę Snofru. W sklepieniu znajdują się otwory dla rozpór. W jednym z nich tkwią jeszcze resztki drewnianej belki. Przypomina ona belki cedrowe znalezione wewnątrz Łamanej Piramidy Snofru w Dahszur i jest prawdopodobnie współczesna tamtej konstrukcji.

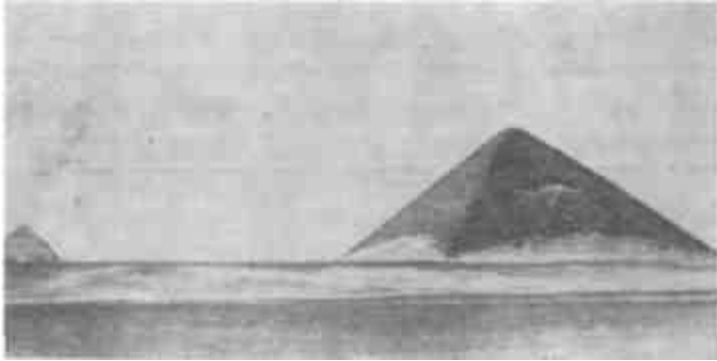
Zewnętrzne oblicowanie piramidy uległo zniszczeniu w starożytności, być może za czasów Nowego Państwa, a rumowisko pozostałe po nim pokrywa dolną część budowli, nadając jej wygląd stojącej na stożkowym pagórku. Usunięcie tego ogromnego kopca gruzu być może pozwoli odkryć nowe interesujące fakty, a może nawet ustalić czyja to była piramida.



## V. PIRAMIDY SNOFRU W DAHSZUR

Dziesięć kilometrów na południe od Sakkara, w Dahszur, na płaskowyżu libijskim górującym nad miejscem położenia starożytnego Memfis, wyrastają dumnie na horyzoncie dwie kamienne piramidy (ryc. 39 i 40). Faraon Snofru, założyciel IV dynastii, wznosił tam swoje gigantyczne królewskie grobowce. W późniejszych okresach kilku władców z XII dynastii zbudowało swe ceglane piramidy na skraju terenów uprawnych. Wcześniejsze piramidy kamienne stanowią zawsze pewnego rodzaju problem. Badania i wykopaliska kilku ostatnich lat wykazały, że Dahszur jest miejscem szczególnie ważnym dla studiów nad archeologią piramid (ryc. 41).

Faraon Snofru był założycielem nowej dynastii królewskiej. Uzyskał prawo do korony dzięki małżeństwu z następczynią tronu, sławną królową Hotepheres. (Nietknięta skrytka zawierająca jej sprzęty grobowe odnaleziona została w roku 1926 w nekropoli w Giza przez ekspedycję Muzeum Bostońskiego; te cudowne przedmioty zapełniają dziś całą salę w Muzeum Kairskim). Za przodka Snofru uważa się króla Hu, nie wiemy jednak nic pewnego o Snofru ponad to, że panował bezpośrednio po Hu i być może był spokrewniony z poprzednim domem królewskim. Snofru podjął roboty budowlane w Medum, na swój grobowiec wybrał jednak miejsce położone bliżej stolicy. Napisy



39. Dwie piramidy kamienne Snofru w Dahszur

na Kamieniu z Palermo — stanowiącym źródło do historii starożytnego Egiptu, a szczególnie królów pięciu pierwszych dynastii — opowiadają o jego działalności i o świątyniach, które budował w całym kraju. Opisano tam również, że wyprawił flotę złożoną z czterdziestu wielkich okrętów do wybrzeży Libanu, po cedry. (Wiele belek cedrowych wyjątkowo doskonale zachowanych, znajduje się wciąż jeszcze wewnątrz południowej piramidy). Snofru stał się sławny także dzięki ekspedycji, którą wysłał dla przywrócenia porządku w krajach leżących na południowych rubieżach Egiptu. Wyprawa ta powróciła wiodąc 7000 jeńców i 200 000 sztuk bydła i owiec.

Imię Snofru wryto w kopalniach Synaju, których położenie wskazuje, że rozwijał on miejscowe górnictwo. Pamięć o nim przetrwała przez wiele stuleci wśród Egipcjan, dla których długo pozostał przykładem dobroczynnego, łaskawego i ukochanego władcy.

Kilku królów XII dynastii wybrało miejsce spoczynku obok niego w siedemset lat po jego śmierci; wiemy też, że w tym czasie został deifikowany i czczony na równi z Re, Ozyrysem, Sokerem i innymi bogami.

Miejscowość Dahszur podzieliła los reszty memfickiej nekropoli. Znajdujące się tam świątynie i piramidy zostały w starożytności zburzone, a groby splądrowane. Po raz pierwszy zresztą, zwrócono uwagę na archeologiczne znaczenie tego miejsca właśnie z powodu działających tam nowoczesnych rabusiów grobów. Dwie kamienne piramidy, jak również pozostałe, zbudowane z cegły, wzbudziły zainteresowanie archeologów na początku XIX wieku. Z bardziej sławnych łączą się z nimi nazwiska Anglików Perringa i Vyse'a, którzy oczyścili wnętrza piramid w roku 1839. Pierwszą ekspedycją, która podjęła tu poważne wykopaliska, kierował De Morgan. Odkopał on w latach 1894 i 1895 piramidy Amenemhata II, Senusereta III i inne leżące na skraju pól uprawnych. Odślonił też wiele grobów pochodzących z czasów Starego i Nowego Państwa; imię Snofru pojawiało się często szczególnie w nekropoli w pobliżu północnej piramidy kamiennej. (W grobowcach kilku księżniczek Średniego Państwa De Morgan znalazł słynną na cały świat kolekcję klejnotów, które dziś zapełniają wiele gablot w Muzeum Kairskim). Od czasów De Morgana ustalono z pewnością, że północna piramida kamienna należała do Snofru. Z tekstów odnalezionych w grobowcach i na innych zabytkach wiedziano, że faraon ten posiadał dwie piramidy, północną i południową. Wydaje się, że dlatego przypisywano mu zwykle północną piramidę kamienną w Dahszur oraz piramidę w Medum (na południu). Łamana Piramida w Dahszur, leżąca o półtora kilometra na południe od północnej, pozostawała zagadką. Ci z archeologów, którzy ryzykowali jakieś przypuszczenia przydzielali ją królowi Hu.

Przez około trzydzieści lat po De Morganie nikt nie kopał w Dahszur z powodu dużych trudności. W roku 1924 Gustave Jéquier próbował poszukiwać wokół



40. Łamana Piramida Snofru widziana z pól uprawnych



41. Rozmieszczenie piramid w Dahszur

Łamanej Piramidy, ale już po miesiącu kopania przeniósł swe prace bardziej na północ w okolice mastaby Fara'un i kompleksu piramidy Pepi II. Potem na dwadzieścia lat zapanowała w Dahszur całkowita cisza. W 1945 roku rząd egipski utworzył w Departamencie Starożytności nowy oddział do badania piramid i powierzył go nieżyjącemu już Abdel Salam Husseinowi. Podjął on owocne prace wokół Łamanej Piramidy i odnalazł imię Snofru wśród znaków kamieniarskich na niektórych blokach. Występowało ono kilkakrotnie zwłaszcza na blokach wbudowanych w narożniki piramidy. Świadczyło to, że Piramida Łamana również została wzniesiona przez Snofru; tak więc dwie piramidy królewskie wspomniane w starożytnych tekstach okazały się po prostu dwiema kamiennymi budowlami w Dahszur. Odkrycie to oczywiście stworzyło nowy problem dotychczas nie rozwiązany — zidentyfikowanie budowniczego piramidy w Medum.

Przedwczesna śmierć Husseinowa w roku 1949 położyła kres pracom w Dahszur. Kiedy w 1951 roku mianowano mnie dyrektorem Programu Badań Piramid, zdawałem sobie dobrze sprawę z faktu, że żadna z piramid Egiptu nie wymaga zbadania bardziej niż piramidy w Dahszur. Od początku mojej pracy na tym terenie czułem, że ważniejsze jest przeszukanie obszaru wokół piramidy niż jej wnętrza. Przeto równoległe do oczyszczania wnętrza, zdecydowałem się kopać na wschód od Łamanej Piramidy w nadziei znalezienia świątyni grobowej. Jéquier co prawda przeprowadził już w roku 1924 sondaże tego terenu, zbyt jednak płytkie, aby wykazać czy są tam jakieś budowle.

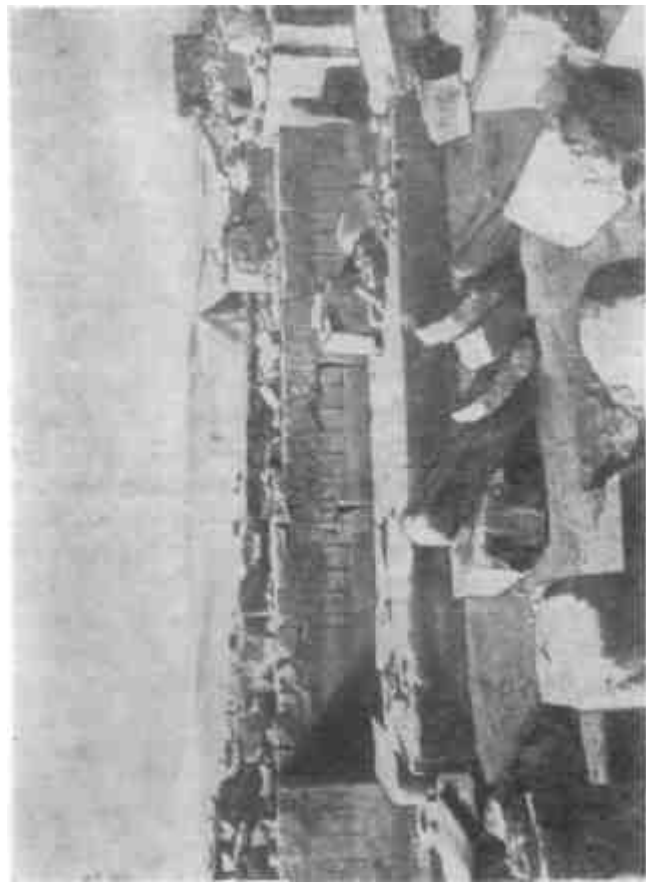
Prace rozpoczęły się w marcu 1951 roku. Wkrótce zbadaliśmy wnętrza piramidy, oczyściliśmy wszystkie jej korytarze i odkryliśmy wejście zachodnie. Na zewnątrz znaleźliśmy świątynię grobową i części budowli



wewnątrz otaczającego je muru oraz odsłoniliśmy odcinek rampy zstępującej ku dolinie.

Następny sezon, który rozpoczął się w październiku 1952 roku i trwał do lata roku 1953. przyniósł wiele odkryć. Linia rampy była wyraźnie widoczna na powierzchni pustyni, zaś w wąwozie wiodącym w dół, ku polom uprawnym, znajdowała się duża przestrzeń pokryta odłamkami wapienia. Wyglądało na to, że droga kończy się gdzieś niedaleko i że możemy tu natrafić na pozostałości dolnej świątyni. Świątynie tych okolic były miejscem, w którym zaopatrywano się w kamień już nawet za czasów faraonów. Średniowieczny Kair potrzebował kamienia na mury miejskie i meczety, a nawet za czasów Mahometa Alego, jeszcze w roku 1815, jeden z jego krewnych brał stamtąd kamień na budowę pałacu. Rozebrano wszystkie kamienie z muru kultowego, z świątyni grobowej i z zewnętrznej warstwy piramidy. Można było przypuszczać, że robotnicy zrobili to dopiero po wyczerpaniu dostępnego kamienia w pobliżu pól uprawnych. Liczyłem więc jedynie na odnalezienie takich pozostałości dolnej świątyni, które pozwoliłyby sporządzić jej plan; nie miałem najmniejszej nadziei znalezienia czegoś więcej. Piasek był bardzo głęboki, toteż powiedziałem moim asystentom, żeby pierwszego dnia robót nie spodziewali się znaleźć czegoś ważnego. Nie liczyłem na to, abyśmy mogli natrafić na jakieś ślady świątyni wcześniej niż za dwa tygodnie.

Zwykle zaczynamy pracę o 7 rano,, z półgodzinną przerwą na śniadanie o godz. 9. 16 października 1952 roku, pierwszego dnia robót, podzieliłem robotników na dwie grupy. Dokładnie po godzinie i dwudziestu minutach jedna z drużyn natrafiła na szczyt wysokiej murowanej ściany z wapienia. W kilka minut później wyłoniła się część posagu i nieco fragmentów płasko-



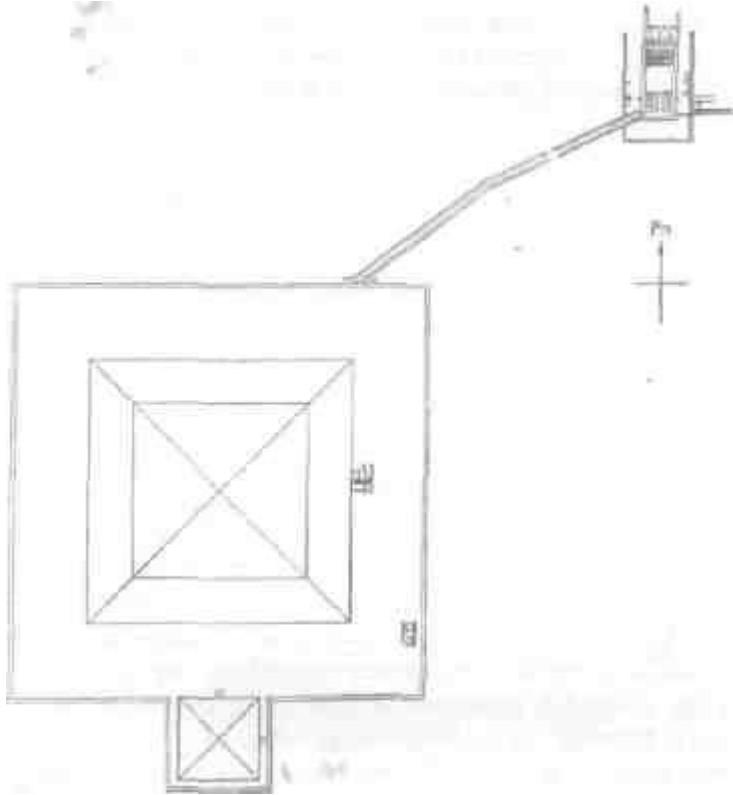
42. Część dolnej świątyni podczas wykopaliak. Południowa Piramida  
w Dahszur

rzeźb. O godz. 9 siedziałem przy nowo odkrytym murze patrząc na owe fragmenty i z trudem mogłem uwierzyć własnym oczom. Co to były za inskrypcje i jakim sposobem tak potężny mur przetrwał grabież starożytnych kamieniarzy? Czy istnieje możliwość, aby część dolnej świątyni uniknęła zniszczenia? Wśród egiptologów od dawna panowało powszechne przekonanie, że nie ozdabiano płaskorzeźbami murów świątyń przed końcem IV dynastii. Jeśli istotnie tak było, to skąd pochodzą owe reliefy? Następne dni przyniosły nowe znaleziska i pewność, że płaskorzeźby i mur należą rzeczywiście do dolnej świątyni. Została ona całkowicie odkopana w tym sezonie, a jakieś 1400 fragmentów reliefów wydobyto na światło dzienne. Mury budowli wznosiły się jeszcze na sporą wysokość, tak że wyraźnie widać było jej plan. Znaleźliśmy posągi, stele i mnóstwo innych przedmiotów, ale wszystko to przyćmiewały wspaniałe płaskorzeźby przedstawiające Snofru, spełniającego jakieś starożytne obrzędy. Dalsze prace podjęte wokół małej piramidy na południe od Łamanej Piramidy przyniosły odkrycie wielkiej steli opatrzonej imionami Snofru. Badania dokoła Piramidy Łamanej ciągle są dalekie od ukończenia; krótki opis, który teraz nastąpi, streszcza znaleziska i to co dowiedzieliśmy się o piramidzie i świątyniach tego wielkiego króla.

### *Piramida Południowa albo Łamana*

Droga do kompleksu Południowej Piramidy króla Snofru w Dahszur prowadzi poprzez dolną świątynię położoną w pobliżu granicy pól uprawnych (ryc. 43). W momencie pisania tej pracy, jest to najstarsza z odkrytych dolnych świątyń. Jak już wiemy, Piramida Schodkowa Dzesera nie miała świątyni tego typu, ani

jakichkolwiek pozostałości rampy, które mogłyby wskazywać, że budowla taka istniała kiedykolwiek. Nie znaleziono również ani dolnej świątyni, ani ramp zwią-



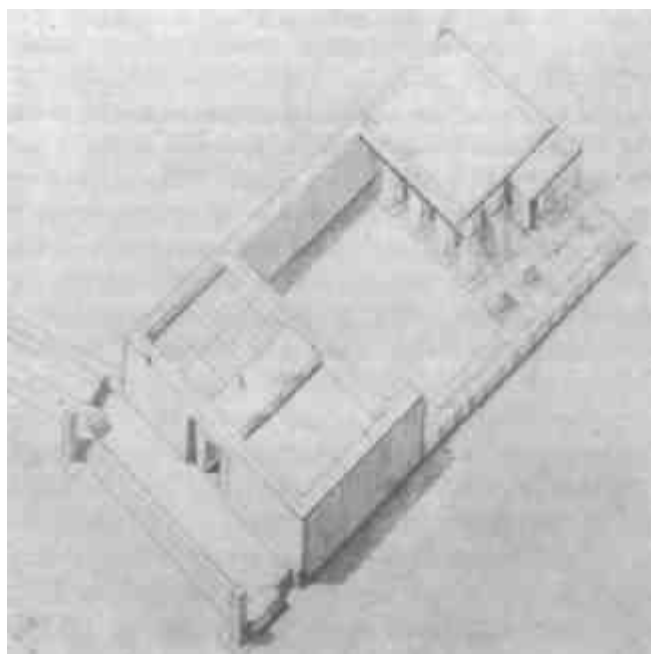
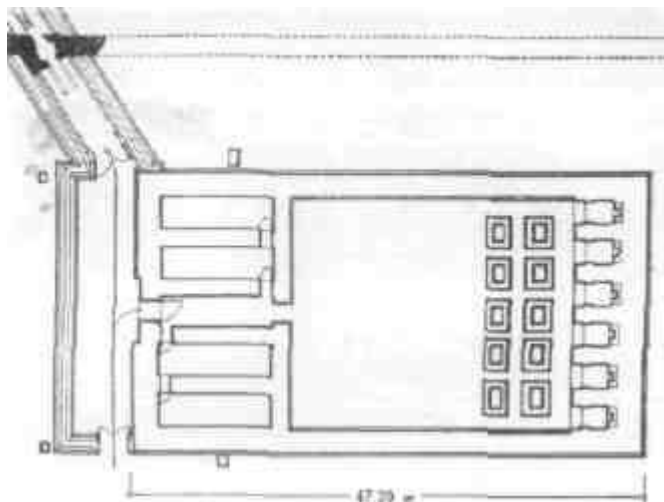
#### 43. Ogólny plan kompleksu Łamanej Piramidy. Dahszur

zanych z innymi piramidami III dynastii. Piramida w Medum, która miała zarówno rampę jak i świątynię (czekającą jeszcze na prace wykopaliskowe), należała, jak się obecnie przypuszcza, do króla Hu i według wszelkiego prawdopodobieństwa została ukończona, jeśli nie zbudowana całkowicie, przez Snofru. Trudno

powiedzieć, w dzisiejszym stanie badań, czy dolna świątynia wprowadzona została przez Snofru czy też była tradycyjnym elementem, który przeoczyliśmy we wcześniejszych kompleksach piramidowych.

Dolna świątynia Snofru jest skromną, prostokątną budowlą o wymiarach w planie około 47,16 na 26,20 metrów (90 na 50 starożytnych łokci egipskich) i dłuższej osi zwróconej w kierunku północ—południe (ryc. 44). Była ona otoczona grubym murem kultowym z mułowej cegły, w\* którym przebito wielką bramę mniej więcej na środku jego wschodniego boku (leżącego najbliżej pół uprawnych). Do wejścia prowadzi rampa obmurowana z obu stron ceglanyimi murami. W późniejszych czasach została ona zamknięta. W pobliżu południowo-wschodniego naroża muru okalającego urządzono mniejsze wejście. Rampa od pierwotnego wejścia być może prowadziła do moła nad brzegiem rzeki — obszar ten jednak nie został jeszcze poddany pracom wykopaliskowym. Na zewnątrz muru po stronie południowej stały dwie ogromne stele wapienne ozdobione imionami i postacią króla. Wrota do właściwej świątyni znajdują się pośrodku muru południowego i wiodą do długiej, wąskiej sali, której zachodnia i wschodnia ściana ozdobione są reliefami. Fryz zachodni przedstawia dobra królewskie w Górnym Egipcie; są one upersonifikowane — występują w postaci kobiet — i opatrzone nazwami prowincji, czyli nomów <sup>1</sup>, w których były położone (ryc. 45). Na ścianie wschodniej podobna płaskorzeźba, bardzo zniszczona, przedstawia postacie reprezentujące dobra królewskie w Dolnym Egipcie. Większość murów powyżej tych fryzów nie zachowała się, ocalało ich jednak tyle.

<sup>1</sup> Nom był jednostką administracyjną. Wyraz ten jest pochodzenia greckiego i zazwyczaj oznacza „prowincję”.



44. Plan i rekonstrukcja dolnej świątyni Snofru w Dahszur (wg Ricke'a)



45. Fragment ściany z listą prowincji Górnego Egiptu. Dolna świątynia Snofru, Dahszur

że można zorientować się, iż były one pokryte płaskorzeźbą i malowidłami przedstawiającymi króla w obliczu bogów. Po obu stronach tej sali Nomów leżą dwa magazyny. Wschodni miał niewielką kryptę w podłodze, która służyła jako skarbiec na kosztowności, o czym świadczy znaleziony tam złoty paciorek oraz fragmenty złotego liścia. Wejście na północnym końcu sali wychodzi na prostokątny, otwarty dziedziniec o niedekorowanych ścianach. Po jego stronie północnej znajdowało się sześć kaplic osłoniętych portykiem podtrzymywanym przez dziesięć prostokątnych słupów ustawionych w dwóch rzędach.

Ściany pod portykiem były ozdobione płaskorzeźbami i kontynuacją fryzu przedstawiającego dobra królewskie. Słupy były rzeźbione co najmniej z dwóch stron. Niestety, świątynia ta była używana jako kamieniołom i żaden ze słupów nie został znaleziony



46. Snofru w objęciach bogini o lwiej twarzy

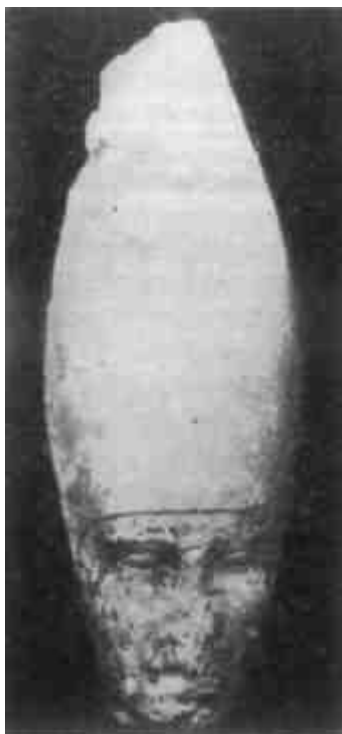
na właściwym miejscu. Wszystkie zostały rozbite na kawałki na otwartym dziedzińcu, który służył za warsztat. Jednakże znaleźliśmy wiele fragmentów tych słupów i potrafiliśmy dopasować do siebie niektóre z nich. Sceny na nich ukazują króla Snofru wykonującego rozmaite obrzędy, takie jak celebrowanie święta *Sed*, rytualną wizytę w przybytkach Buto i zakładanie fundamentów świątyni. Inne wyobrażają go stojącego przed obliczem bogów lub w ich objęciach (ryc. 46).

Żadna z rzeźbionych ścian sześciu kapliczek nie zachowała się nietknięta, ale odnaleźliśmy dosyć, aby zrekonstruować ich wygląd. Wnętrze każdej kapliczki było naosem<sup>1</sup> — wykutym w jednym monolitycznym bloku pięknego wapienia. Znajdujący się w każdej z nich wielki posąg króla był wyrzeźbiony również z tej samej bryły kamienia. Posągi te, z których

<sup>1</sup> Naos — w architekturze starożytnej część świątyni przeznaczona dla posągu bóstwa (*przyp. rod. pol.*).



trzech odnaleźliśmy fragmenty, były naturalnej wielkości lub większe i jak się zdaje różniły się pozą i ubiorem (ryc. 47). Jedna dobrze zachowana statua przedstawia króla w koronie Górnego Egiptu i pięknie udrapowanej płóciennej spódniczce podtrzymywanej pasem. Na sprzączce widnieje jego imię. Król ma ręce opuszczone wzdłuż ciała, a na



przegubach szerokie bransolety ozdobione wzorem złożonym z rozetek i godła boga Min. Figury na fasadach kapliczek zostały wyrzeźbione \* ze zdumiewającym realizmem. Nad otworem do każdego naosu wyrzeźbiono imiona króla opatrzone po bokach godłami, a od góry wstęgą

47. Głowa jednego z wielkich wapiennych posągów Snofru i dłoń innego posągu, ukazująca ozdobną bransoletę



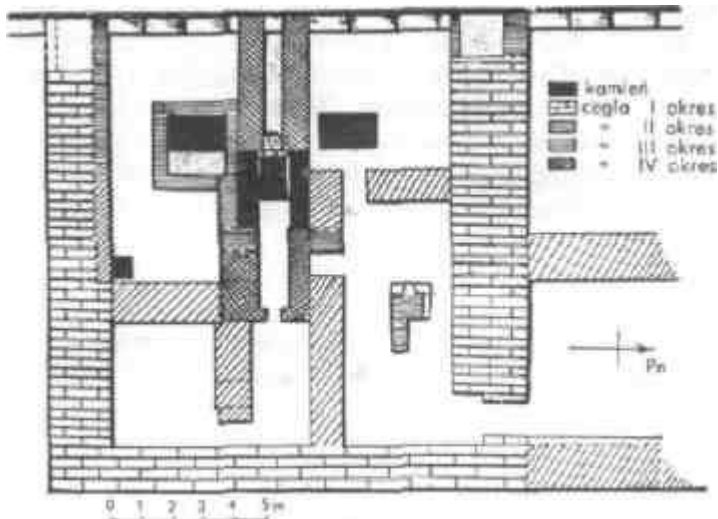
pięcioramiennych gwiazd wyobrażającą niebo. Po każdej jego stronie stał wielki posąg Snofru (jeden z nich przedstawia go w dokładnie takim stroju co opisany wyżej posąg w naosie. włącznie z identycznym deseniem na bransoletach).

Jak już wspomniano uprzednio, kult Snofru trwał przez całe stulecia po jego śmierci, i tutaj w jego świątyni znaleźliśmy sporo dowodów wielkiej czci. Przed kapliczkami pod portykiem znaleźliśmy posągi osób prywatnych, jak również stele i ołtarze. Pochodzą one zarówno z czasów Starego jak i Średniego Państwa. Świątynia najwidoczniej została zniszczona za XVIII dynastii, ponieważ ceramikę z tego okresu znaleziono na otwartym dziedzińcu i w późniejszych mieszkalnych lepiankach z mułowej cegły, które pobudowano wewnątrz i na zewnątrz świątyni.

We wszystkich późniejszych dolnych świątyniach rampa prowadzi w górę od zachodnich wrót samej świątyni. Tutaj rozpoczyna się ona na zewnątrz budynku, przy południowo-zachodnim końcu kamiennego muru. Jej wapienne mury zostały całkowicie rozebrane z wyjątkiem niewielkich odcinków na początku. Zwężały się one ku górze i na całej długości miały rzeźbione zwieńczenie. Rampa nie miała dachu. Ciekawą jej cechą jest nawierzchnia z cegły mułowej układanej na podkładzie z wapienia. W odległości ponad 700 metrów, droga skręca wzdłuż muru kultowego i wiedzie na dziedziniec kompleksu piramidy.

Dalej na wprost, po wschodniej stronie piramidy, leży świątynia grobowa króla Snofru. Budowla ta podlegała kilku przebudowom (ryc. 48). Została ona zaprojektowana skromnie. Prostsza od świątyni w Me-dum, składała się jedynie z małej kapliczki, czy schowka, otwartej na wschód i na zachód, pod którą umieszczono wielką płytę wapienia przykrytą alaba-

strowym stołem ofiarnym. Po bokach kapliczki stały dwie ogromne stele, podobne do znalezionych na zewnątrz dolnej świątyni, ale większe. Mur z cegły mułowej otaczał stele i kaplicę. Według pierwotnego



48. Plan świątyni grobowej Snofru. Dahszur

projektu świątynia miała wejście od północy i najwidoczniej nie posiadała innych istotnych cech konstrukcyjnych. Później, może przy końcu Starego Państwa, świątynię powiększono. Zbudowano mury ceglane przed jej wejściem, a skromny dziedziniec, otaczający stół ofiarny i dwie stele, został podzielony na kilka pomieszczeń, które jak się wydaje, były przykryte dachem. Podczas następnej przebudowy, może za czasów Średniego Państwa, budowniczy otoczyli murem południową stelę i dodali tuż za głównym wejściem ołtarz z cegły mułowej, do którego prowadziło kilka schodów. Dużo później, może w okresie ptolemejskim, zbudowano długą, wąską salę ze sklepionym dachem

między pierwotnym schowkiem z wapienia a bokiem piramidy. W tym samym czasie, ceglane mury, ciągnące się na wschód od wschodniej fasady kamiennej kapliczki, utworzymy dla niej przedsionek. Ta ostatnia przeróbka sprawia wrażenie, że została dokonana wysiłkiem małej grupy kapłanów zdecydowanych odrodzić kult dobrego króla Snofru. Jest coś wzruszającego w sposobie w jaki wyszukali oni trzy ze starożytnych kadzielnic i umieścili je na alabastrowym stole ofiarnym. Znaleźliśmy je tam nie uszkodzone i stojące jeszcze prosto. W jednej była misa z węglem drzewnym, czekająca na próżno aż dyżurny kapłan przyjdzie i posypie kadzidło na węgielki. Kadzielnice, które tak zdumiewająco przetrwały zagładę pozostałych zabytków, zdają się pochodzić z czasów Średniego Państwa. Dwie są z wapienia, a jedna z czerwonej ceramiki. Pierwsze, z inskrypcjami, sporządzone zostały dla króla Snofru przez grupę kapłanów, noszących jego imię.

Niski, prostokątny kopiec, znajdujący się w południowo-wschodnim kącie dziedzińca piramidy, okazał się po bliższym zbadaniu zbiorowiskiem ceglanych budynków, między innymi spichlerzy.

Na południe od macierzystej budowli znajduje się mała piramida. Od czasu piramid w Medum i Dah-szur budowniczy zawsze dodawali jedną lub więcej małych piramid po południowej stronie piramidy-matki. Porównując je z tak zw. Grobowcem Południowym Dżesera przy Piramidzie Schodkowej, niektórzy egiptolodzy uważali owe małe piramidy za miejsca pochówku urn zawierających wnętrzności króla; inni — za grobowce dla królewskiego *ka*, stąd nazwa „piramida *ka*” często używana na ich określenie. Nic nie przemawia za żadną z tych teorii, a mnóstwo świadczących przeciw nim faktów skłania do od-

rzucenia ich. Obecnie zupełnie nie wiemy do czego ich używano. Wiemy jedynie, że Egipcjanie uważali je za bardzo ważny i niezbędny element każdego kompleksu piramidy.

Piramida pomocnicza Snofru położona jest w odległości około 55 metrów na południe od środka wielkiej piramidy. Wnętrze jej oczyścił w latach 1946—1947 Abdel Salam Hussein nic w nim nie znajdując. Znak kamieniarski na jednym z kamieni został nieprawidłowo odczytany jako część imienia królowej Hotepheres, żony Snofru i niektórzy przypisali jej tę budowlę. Ale odczytanie było nieporozumieniem, a komora wewnętrzna zbyt mała, by pomieścić zwłoki, a tym bardziej wymyślne wyposażenie grobowe, które zostało później przeniesione z jej pierwotnego (i wciąż nie-odkrytego) grobowca i ponownie pochowane w pobliżu Wielkiej Piramidy jej syna Chufu w Giza. Mała piramida, o której mowa, ujawniła tylko kawałki potłuczonej ceramiki, natomiast żadnych śladów jakiegokolwiek pochówku.

Hussein oczyścił północny bok piramidy pomocniczej; ja postanowiłem dokończyć oczyszczania pozostałych. Czyniąc to odkryłem resztki kaplicy przed wejściem, po stronie północnej, oraz dwie ogromne stele z wapienia w pobliżu wschodniej ściany, w obrębie muru okalającego. Jedna z nich, której górna część została zniszczona, wciąż stała prosto. Druga upadła i pękła na trzy wielkie części. Łatwo ją naprawiono, uzyskując w ten sposób niemal doskonale zachowaną rzeźbę (ryc. 49). Jest ona prawie taka sama jak inne stele znalezione w pobliżu świątyń dolnej i grobowej, a jej obecność w tym miejscu rozstrzyga na zawsze pytanie dotyczące właściciela małej piramidy. Bez względu na to dla jakiego celu ją przeznaczono, nie ma obecnie wątpliwości, że należała do samego króla



49. Przedstawienie Snofru na nowo odkrytej steli przed jego piramidą rytualną w Dahsztr

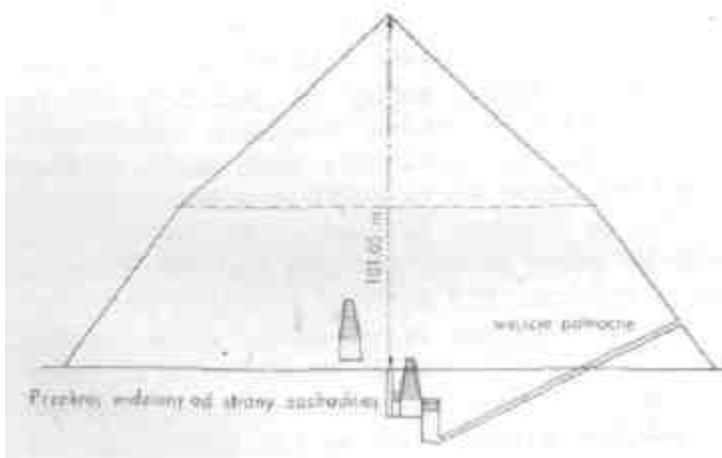


50. Piramida Łamana. Kółkiem zaznaczono położenie zachodniego wejścia. Na prawo mała piramida pomocnicza

Snofru, zaś brakujący pierwotny grobowiec królowej Hotepheres wciąż pozostaje jednym z wielu bodźców do przyszłych wykopalisk w Dahszur.

Piramida Łamana zbudowana jest z miejscowego wapienia i pokryta pięknym białym wapieniem (ryc. 50). Oblicowanie to jest ułożone pochyłymi warstwami. Bloki licówki są pochylone do wewnątrz podobnie jak w piramidach III dynastii. Piramida zachowała wiele ze swego pokrycia, ponieważ jest rzeczą bardzo trudną poruszyć z miejsca kamienie układane w ten sposób.

Budowla ma podstawę kwadratową o boku długości 188,6 metra i 101,15. metra wysokości. Kąt jej nachylenia wynosi  $54^{\circ}31'13''$  do wysokości 49,07 metra, a następnie zmienia się na  $43^{\circ}21'$  (ryc. 51). Ta zmiana kąta nadaje piramidzie jej charakterystyczny wygląd.

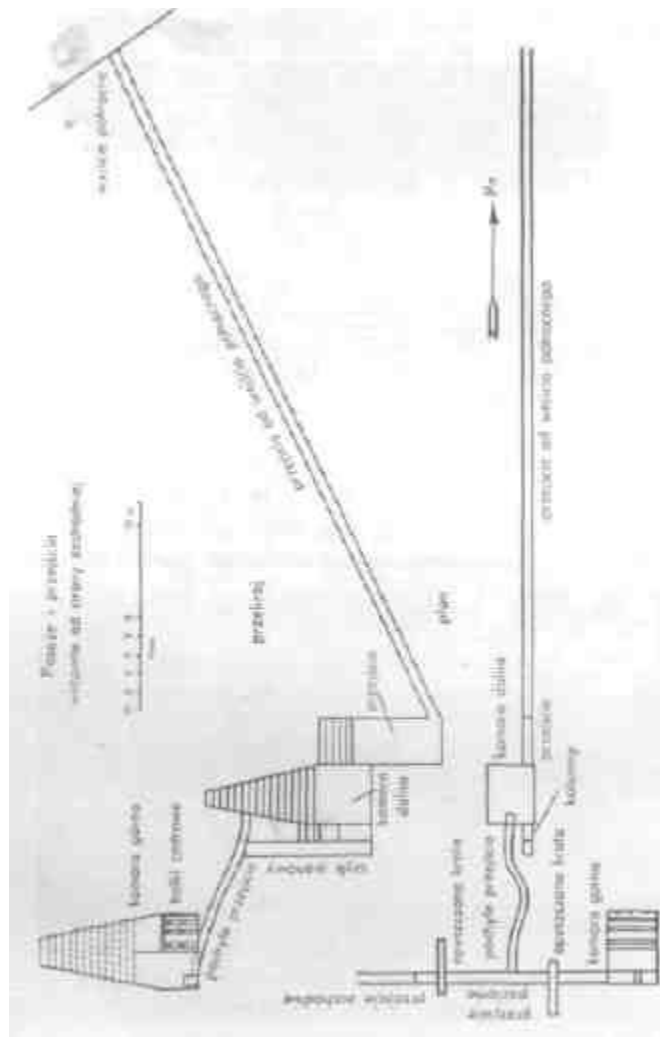


51. Wymiary i kąty Łamanej Piramidy w Dahszur (Hassan Mustafa)



który dał początek rozmaitym jej nazwom — „krzywa piramida”, „stępiąca piramida” oraz „romboidalna piramida”. Uczeni proponują kilka wyjaśnień tej zmiany kąta. Niektórzy przypuszczają, że gdyby budowniczowie utrzymali pierwotny kąt nachylenia, wielki ciężar kamienia mógłby zmiażdżyć sklepienia wewnętrznych komór i korytarzy; faktem jest, że wykazują one pęknięcia, które naprawiono zaprawą wapienną w czasach starożytnych. Inni podsuwają myśl, że budowniczowie zmienili kąt w celu szybkiego ukończenia piramidy, albo dlatego, że bali się, że oblicowanie mogłoby się zsunąć na skutek tak stromego nachylenia. Ta ostatnia teoria jest zupełnie nie do utrzymania; prosty fakt, że licówkę układano pochyło czynił taki wypadek niemożliwym.

Wejście znajduje się na północnej ścianie piramidy, na wysokości 11,8 metra. Po obu jego stronach u góry znajdują się obsady dla spuszcanych drzwi. Zstępujący korytarz, długości 79,53 metra a wysokości zaledwie 1,1 metra, kończy się poziomym korytarzem posiadającym piękne sklepienie wspornikowe, wysokim na 12,6 metra. Aby pójść dalej, zwiedzający musi wspiąć się na południową ścianę tego korytarza, na wysokość 6,25 metra, aby znaleźć się na podłodze dolnej komory piramidy (ryc. 52). Poczynając od wysokości 12,3 metra od podłogi ze wszystkich murów wypuszczane są wsporniki; każda warstwa kamienia wysunięta jest do wewnątrz na 15 centymetrów w stosunku do poprzedniej, dopóki sklepienie nie osiągnie wymiarów 0,3 na 1,16 metra. (ryc. 53). W południowej ścianie tego pomieszczenia znajdują się wyloty dwóch korytarzy. Jeden z nich prowadzi do szybu, który wznosi się pionowo, ale nie wydaje się łączyć z żadnym ze znanych korytarzy czy pomieszczeń. Dużo wyżej na tej samej ścianie — około



52. Korytarz i komory w Zamku Piramidów w Dabruz (Hasan Mustafa)



53. Strop wspornikowy dolnej komory Południowej (Łamanej)  
Piramidy- Snofru w Dahszur



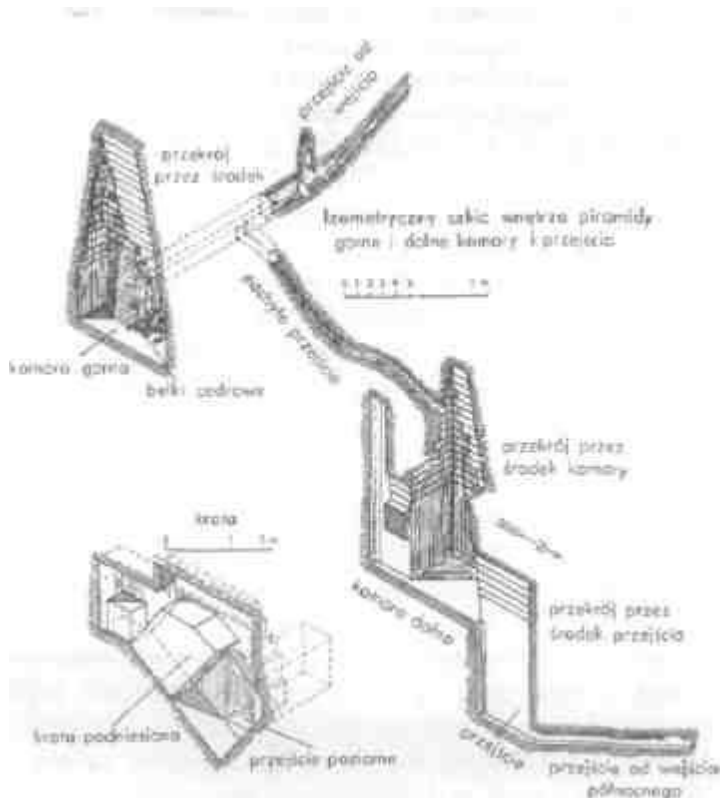
54. Belki cedrowe w górnej komorze Południowej (Łamanej)  
Piramidy Snofru w Dahszur

12,6 metra od podłogi — ukryty tuż pod pułapem, jest inny korytarz, który wiedzie lekko pod górę. Ten krzywy, nieporządnie wykuty korytarz kończy się w poziomym przejściu biegnącym w kierunku wschód—zachód. Na wschodzie, za zsuwaną płytą kamienną, znajduje się druga komora.

Ściany i sklepienie tej górnej komory zbudowane są podobnie jak dolnej, ale bloki stropowe są tutaj zniszczone. Ciekawostką jest kilka wielkich belek cedrowych ułożonych wydłuż ścian (ryc. 54). Na pierwszy rzut oka wydaje się, że tworzą one rusztowanie, ale po bliższym zbadaniu okazuje się, że nie mogły służyć do tego celu. Kiedy Perring i Vyse badali tę piramidę, zastali obie komory, dolną i górną, wypełnione małymi blokami białego wapienia, wśród których leżały belki cedrowe. Zarówno belki jak i bloki są zagadką, ale możliwe, że sarkofag był wymurowany z kamienia (wiemy, że zdarzało się to gdzie indziej), a belki miały stanowić rodzaj baldachimu pogrzebowego ponad miejscem spoczynku. W każdym razie, możemy przyjąć, że te belki, które zresztą zachowały się w doskonałym stanie, reprezentują część ładunku drewna cedrowego, który Snofru sprowadził z Libanu.

Zawróciwszy do poziomego korytarza i przeszedłszy pod inną zsuwaną płytą kamienną, zdążamy na zachód korytarzem długości 64,63 metra, a wysokości tylko 1.1 metra (ryc. 55). Pnie się on pod górę najpierw pod kątem 24°17' a następnie pod kątem 30°9'. Kończy się niespodziewanie na zachodniej ścianie piramidy, na wysokości 33,32 metra od jej podstawy i 13,7 metra na południe od środka ciężkości powierzchni tego boku. Jak dotąd jest to jedyna piramida, o której wiemy, że ma drugie wejście od strony zachodniej. Co więcej, było oczywiście, że

przejście to musiało prowadzić do czegoś bardzo ważnego, ponieważ było ono wypełnione ogromnymi blokami z wapienia, nadzwyczaj trudnymi do usunięcia.



55. Szkic wnętrza piramidy: komór górnej i dolnej oraz korytarzy. Południowa Piramida Snofru w Dahszur

Łamana Piramida okazała się ciężkim zadaniem dla wszystkich, którzy próbowali nad nią pracować i być może nie ujawniła jeszcze wszystkich swoich tajemnic. W sprawozdaniu ze swej działalności, Perring i Vyse

relacjonują incydent, który pozwala snuć zwoźnicze domysły. Wspominają oni, że kiedy ich ludzie pracowali nad oczyszczeniem jednego z przejść, bardzo cierpieli wskutek upału i braku powietrza. 15 października 1839 roku warunki były tak złe, że trudno było kontynuować pracę. W pewnej chwili robotnicy przebili wejście do jednej z komór. Nagle silny, zimny wiatr zaczął wiać z wnętrza piramidy na zewnątrz. Prąd zimnego, powietrza był tak gwałtowny, że ludzie ledwo mogli uchronić, lampy przed zgaśnięciem. Ów silny wiatr wiał przez dwa dni, a następnie tak samo tajemniczo jak się zjawiał — ucichł. Nikt nie potrafił wytłumaczyć skąd pochodził. Perring wyraził opinie, że komory piramidy musiały mieć jakieś inne połączenia ze światem zewnętrznym<sup>1</sup>. Nie mogło to być wejście zachodnie, gdyż otwarto je po raz pierwszy dopiero w 1951 roku.

Podczas prac prowadzonych wewnątrz tej piramidy w ostatnich latach, zauważyłem, że w niektóre wietrzne dni można usłyszeć hałas, zwłaszcza w poziomym korytarzu, pomiędzy dwoma zsuwanymi blokami kamiennymi przy końcu rampy wiodącej do wejścia zachodniego. Hałas ten trwa niekiedy prawie dziesięć sekund i powtarza się wielokrotnie. Jedynym jego wyjaśnieniem jest istnienie nie odkrytej jeszcze części wnętrza, prowadzącej na zewnątrz. Zagadka ta musi zostać rozwiązana w toku przyszłych badań.

Z powyższego sprawozdania można wywnioskować, że wewnątrz Piramidy Łamanej jest zupełnie niepodobne do wnętrza innych piramid. Robi ono największe wrażenie na zwiedzających, a jego jasne, białe ściany i wspornikowe stropy pozostają na zawsze w ich pamięci.

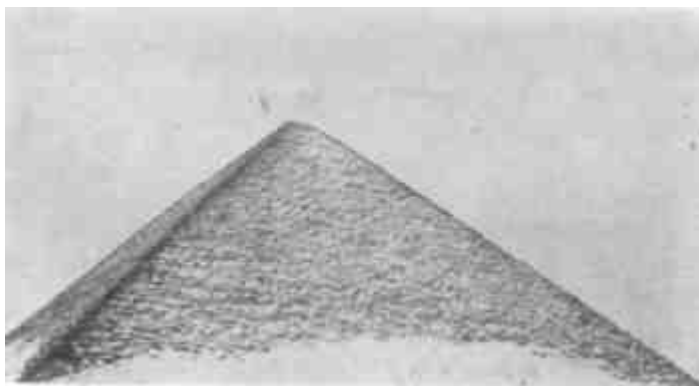
<sup>1</sup> H. Vyse *Opérations Carried On at the Pyramids of Gizeh*, op. cit. t. III, s. 67.

## *Piramida Północna*

Groby i mastaby, pochodzące z okresu Starego Państwa i z czasów późniejszych, wznoszą się ponad łańcuchy wzgórz pustynnych w pobliżu Południowej Pi-1 amidy Snofru. Zostały one częściowo zniszczone przez złodziei, nigdy natomiast nie były badane w sposób naukowy. Północna Piramida Snofru również wymaga zbadania. W roku 1953 próbowaliśmy przeszukać teren przed jej ścianą wschodnią, ale musieliśmy na pewien czas porzucić tę pracę, ponieważ pokrywały to miejsce wielkie kamienne bloki, które odpadły z piramidy. Należy oczekiwać, że odnajdzie się dolną świątynię i rampę tej piramidy, tak że będziemy mogli dowiedzieć się czegoś więcej o kulcie grobowym króla Snofru.

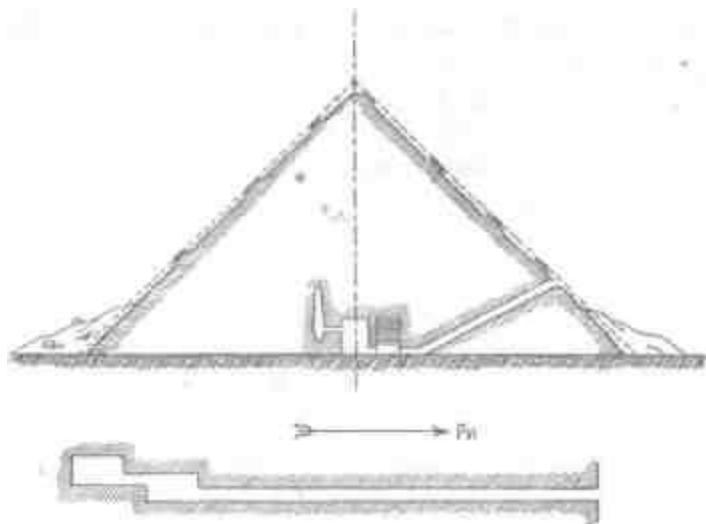
Piramidę tę być może zaczęto budować zanim jej południowa sąsiadka została całkowicie ukończona. Podobnie jak tamta, wzniesiona została ona z miejscowego wapienia, oblicowanego pięknym białym wapieniem, który odpadł niemal całkowicie. Co do wiel-

56. Północna Piramida Snofru w Dahszur





kości, piramida ta jest groźnym rywalem Wielkiej Piramidy Chufu w Giza. Bok jej kwadratowej podstawy ma 220 metrów długości; tylko o 10 metrów mniej od Wielkiej Piramidy. Wysokość jej wynosi



57. Plan i przekrój Północnej Piramidy Kamiennej w Dahszur

99 metrów, a kąt nachylenia  $43^{\circ}40'$ ; pochylenie to jest znacznie mniejsze niż u większości pozostałych piramid i powoduje jej charakterystyczny, spłaszczony wygląd (ryc. 56).

Wejście, położone około 4 metrów na wschód od środka ciężkości północnej ściany, znajduje się 28 metrów ponad poziomem terenu. Jest ono obmurowane i sklepięte płytami białego wapienia. Prowadzi do przejścia długości około 60 metrów, które zstępuje pod kątem  $27^{\circ}56'$  i dociera do poziomego korytarza długości 7 metrów i wysokości 1,2 metra (ryc. 57).

Korytarz ten prowadzi do trzech komór, z których każda ma wspornikowy strop tego samego typu co



58. Wspornikowy strop w Północnej Piramidzie Snofru w Dahszur

komory Piramidy Łamanej. Pierwsza i druga z nich są niemal identyczne co do wielkości i wyglądu, obie mają wymiary w planie około 9,3 metra na 3,6 metra i położone są na tym samym poziomie. Do trzeciej prowadzi otwór znajdujący się na wysokości około 7,5 metra od podłogi w południowej ścianie drugiej z komór. Komora ta jest największa, jej wymiary — około 9,3 na 4,05 metra i 15 metrów wysokości (ryc. 58). Kiedy badali ją Perring i Vyse, jak również podczas jej oczyszczania w roku 1947 piramida nie ujawniła żadnych śladów królewskiego pochówku. Jest jednak rzeczą pewną, że nie powiedziano tu jeszcze ostatniego słowa, a zbadanie tej piramidy przy zastosowaniu nowoczesnych metod naukowych prawdopodobnie przyniesie niespodzianki, tak jak się to stało w przypadku Łamanej Piramidy.

Zanim zakończymy ten rozdział o piramidach Snofru, niezbędne jest kilka słów wyjaśnienia. Na memfickiej nekropoli znajdują się trzy piramidy kojarzone z imieniem Snofru — jedna w Medum oraz dwie w Dahszur. Czytelnik jest niewątpliwie ciekawy, gdzie został pochowany Snofru. Jestem przekonany, że król ten został pogrzebany w Łamanej Piramidzie w Dahszur, w górnej komorze grobowej na końcu zachodniego korytarza. Mogą co prawda istnieć jakieś jego budowle grobowe w pobliżu Piramidy Północnej, ale najważniejsze są te, które odkryto przy Piramidzie Łamanej pomiędzy rokiem 1951 a 1955; ta piramida bowiem była miejscem wiecznego spoczynku jego zwłok.



## VI. WIELKA PIRAMIDA W GIZA

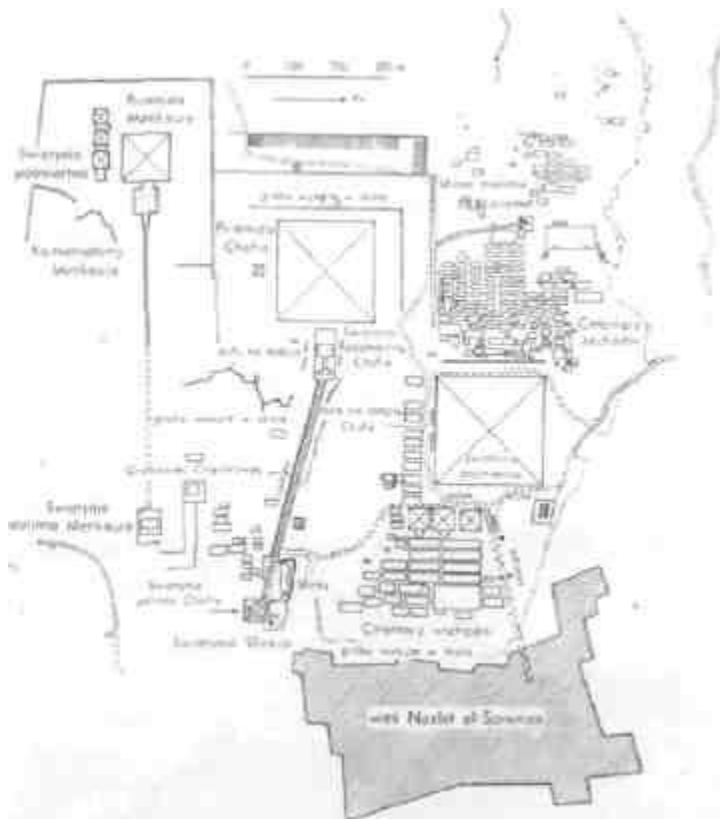
Wielka Piramida w Giza stanowi szczytowe osiągnięcia budowniczych piramid. Jest ona nie tylko największą tego rodzaju budowlą, ale dzięki doskonałości wykonania, dokładności projektowania i pięknu swych proporcji pozostaje najważniejszym z Siedmiu Cudów Świata (ryc. 59 i 60).

Piramida ta wzbudzała wielkie zainteresowania od najdawniejszych czasów. Wtargnięto do jej wnętrza

59. Wielka Piramida w Giza



i splądrowano ją prawdopodobnie w czasach słabości i niepokoju, po upadku Starego Państwa, zwanych Pierwszym Okresem Przejściowym. Mogło to być przy-



60. Nekropola w Giza

czyną stwierdzenia Diodora<sup>1</sup> że istniejąca wśród Egipcjan nienawiść do budowniczych piramid, grozi

<sup>1</sup> Diodor tzw. Sycylijski (ok. 80—ok. 20 p.n.e.) historyk grecki, autor historii powszechnej w 40 księgach pt. Biblioteka.

splądrowaniem tych wielkich grobowców i zniszczeniem mumii królów.

Nie wiemy prawie nic o losach Wielkiej Piramidy w okresie Średniego Państwa. Nie wyjaśniono czy budowla ta stała wówczas otwarta, czy też jakiś pobożny władca zatroszczył się o to, aby ją zamknąć. Wiemy natomiast, że ówcześni Egipcjanie mieli niewiele szacunku dla świątyń przy piramidach. W Giza używali tych świątyń jako kamieniołomów dla Północnej Piramidy w Liszt, która pochodzi z wczesnych lat XII dynastii. Wykopaliska prowadzone na tym terenie przez nowojorskie Metropolitan Muséum odsłoniły wiele ozdobnych i pokrytych inskrypcjami bloków, a prawdopodobnie o wiele ich więcej pozostaje nadal osadzonych w ścianach tej piramidy. Niektóre bloki wyłamano z murów grobowców Starego Państwa, ale mnóstwo pochodzi niewątpliwie ze świątyń i ramp należących do piramid w Giza.

To samo milczenie wokół Wielkiej Piramidy trwało nadal podczas Nowego Państwa, chociaż wspomniano wówczas o „sanktuariach Chufu i Chafre” w jej okolicy. Książę Cha-em-wese, najstarszy syn Ramzesa II, żywo interesował się memficką nekropolą, toteż jest bardzo prawdopodobne, że dokonał odnowienia Wielkiej Piramidy, tak jak uczynił to z kilkoma zabytkami w Abusir i w Sakkara. Gdyby te prace kiedykolwiek przeprowadzono, to wzmianka o nich znajdowałaby się na kamieniach licówki piramidy, które później wyłamano.

Dynastia XXVI była świadkiem powrotu do starych tradycji, a lud okazywał szczególną cześć zabytkom Starego i Średniego Państwa. Nie wiemy co królowie tego okresu zrobili dla Wielkiej Piramidy i jej świątyń, ale sądzi się powszechnie, że kult Chufu trwał i że czuwali nad nim kapłani w jego świątyniach.

Jest rzeczą pewną, że w okresie rzymskim wnętrze piramidy stało otworem i jego partie były dostępne dla zwiedzających. Niektóre korytarze i komory były częściowo wypełnione gruzem i ponownie użyte jako miejsce pochówku. Wejście zostało następnie zatarasowane przez zwały nawianego piasku oraz stale odpadający od budowli gruz, i w wyniku tego umknęło uwadze wszystkich, którzy go szukali. Piramida została otwarta w IX wieku za panowania El Mamuna, syna kalifa Haruna «al-Raszida. Jego ludzie nie potrafili wprawdzie znaleźć oryginalnego wejścia, ale przebili przejście poprzez kamienne mury i tym sposobem dostali się do wnętrza piramidy. Ówcześni pisarze opowiadają niestworzone historie o tym wyczynie El Mamuna; z opowieści tych wynika, że pierwotne wyposażenie grobowe było już wtedy zrabowane, zaś znalezione mumie i trumny należały do „intruzów” pochowanych tam później.

Herodot i inni autorzy powołują się na inskrypcje, które według ich świadectwa pokrywały zewnętrzną powierzchnię piramidy. Jeszcze w czasach arabskich, Abd el-Latif (ur. 1179 r. n.e.) wspominał, że te napisy zappełniłyby, gdyby je skopiować, 10 000 stronic. Wszystkie te graffiti i inne napisy pozostawione w ciągu wieków przez zwiedzających, zostały niestety zaprzepaszczone, kiedy wyłamano kamień licówki w XIII wieku i później. Od tego czasu Wielka Piramida wyglądała mniej więcej tak samo jak dzisiaj, z tym że jej wnętrze jest obecnie całkowicie oczyszczone i zbadane, a podstawa uwolniona od zwałów piasku, gruzu i bloków kamiennych, które nagromadziły się wokół niej w ciągu stuleci.

Wcześni podróżnicy pozostawili kilka opisów i danych dotyczących wymiarów oraz nieliczne szkice Wielkiej Piramidy. Ale badania naukowe rozpoczęto do-

piero w początkach XIX wieku. W roku 1811 przeszukał wnętrze piramidy Włoch, T. B. Caviglia <sup>1</sup>. Ten odważny ale niewykształcony oficer marynarki przeprowadził w Egipcie badania archeologiczne dla kilku Europejczyków, którzy płacili mu za wyszukiwanie starożytnych przedmiotów, wzbogacających ich zbiory. Krótco potem, w latach 1837—1839, zbadali dokładnie Wielką Piramidę Perring i Vyse, i dokonali starannych i ścisłych jej pomiarów. Obserwacje ich utraciły swe znaczenie dopiero po badaniach Petriego w latach 1881—1882 <sup>2</sup>.

Departament Starożytności oczyścił wnętrze w końcu XIX wieku. Strome chodniki zaopatrzone w poręcze i zainstalowano światło elektryczne. Obecnie wnętrze z wyjątkiem komory podziemnej jest otwarte dla publiczności.

Jest rzeczą zdumiewającą, że wiemy tak mało o królu Chufu, człowieku, który rozkazał wznieść Wielką Piramidę jako miejsce wiecznego spoczynku swego śmiertelnego ciała. Był on synem i następcą króla Snofru urodzonym przez królową Hotepheres, córkę i spadkobierczynią faraona Hu. Została ona zapewne pochowana w pobliżu jednej z dwóch piramid Snofru w Dahszur. Najwidoczniej złodzieje wtargnęli do jej grobowca za panowania jej syna, zdecydowano więc przenieść jej wyposażenie grobowe wraz z alabastrowym sarkofagiem i ponownie pochować na dnie głębokiego szybu znajdującego się na wschód od Wielkiej Piramidy. Mumia królowej i ozdabiające ją klejnoty nie zostały odnalezione.

<sup>1</sup> O pracach Caviglii pisze Vyse w *Opérations Carried On at the Pyramids of Gizeh*, *op. cit.*, t II, s. 151 i nast.

<sup>2</sup> W. M. F. Petrie *The Pyramids and Temples of Giza*, *op. cit.*



Według starożytnych przekazów, Chufu panował przez dwadzieścia trzy lata, poślubił więcej niż jedną żonę i miał liczne potomstwo. Patronował on kilku wielkim przedsięwzięciom budowlanym, a zabytki opatrzone jego imieniem występują na całym obszarze Egiptu. Chufu eksploatował również bogactwa mineralne Synaju, Nubii i Pustyni Arabskiej. Archeologowie znaleźli wiele grobowców należących do jego krewnych, kapłanów i urzędników. Chociaż znajdujące się w nich inskrypcje nie dostarczają żadnych szczegółów dotyczących Wydarzeń z czasów jego panowania, czy wskazówek co do jego osobowości, są one wymownym świadectwem wielkiego rozwoju artystycznego, jaki dokonał się w jego czasach. Świadectwo to potwierdza doskonałość wykonania i biegłość architektoniczna, wykazane przy budowie Wielkiej Piramidy.

W późniejszych czasach imię Chufu uważano za potężne czarodziejskie zaklęcie. Ryto je na skarabeuszach, używanych jako amulety i łączono z wieloma legendami. Najśłynniejszą z nich opowiada Papirus Westkar. ów dokument, będący kopią papirusu z okresu panowania Hyksosów, zawiera kilka opowiadań, których oryginalna wersja powstała nie później niż za XII dynastii. Mówią one o cudach dokonywanych przez wielkich czarodziejów żyjących w starożytności i przez mędrców, którzy umieli przepowiadać przyszłość, w formie historii opowiadanych królowi Chufu przez jego synów. Pierwsza z nich przypuszczalnie dzieje się za panowania Dżesera. Druga, opowiadana przez księcia Chafre, mówi o wydarzeniach, które miały miejsce podczas rządów faraona Neb-ka. Trzecia, której autorem jest książę Bawef-Re, dotyczy króla Snofru. Czwarta i ostatnia opowieść, napisana została przez księcia Har-dżedef i odbywa się za panowania samego

Chufu. Przepowiada ona koniec dynastii Chufu, a omówimy ją w następnym rozdziale.

Niektórzy autorzy klasyczni przedstawiają Chufu jako wielkiego tyrana znieawidzonego przez swych poddanych za zmuszanie całego narodu do budowania mu wiejskiego grobowca. Poglądy takie, niestety, nadal stale się powtarza. Jednakże historia starożytnego Egiptu nie dostarcza żadnego dowodu na potwierdzenie tego. Chufu był najwidoczniej zdolnym i energicznym władcą, pod którego panowaniem kraj kwitnął, a sztuka osiągnęła doskonałość. Badacz historii nie powinien zapominać, że popełnia się wielki błąd osądzając z naszego, nowoczesnego punktu widzenia dawne normy i zasady postępowania. Chufu był boski i jego poddani z pewnością pragnęli wziąć udział we wznoszeniu jego wieczystych pomników. Jego rządy sprzyjały rozwojowi architektury i sztuki egipskiej. Gdyby istotnie był uciskającym tyranem, nie pozostawiłby kraju w stanie takiej równowagi gospodarczej, która umożliwiła jego synowi, Chafre, zbudowanie Drugiej Piramidy, budowli niemal tak kolosalnej jak grobowiec jego ojca. Gdyby opowieści późniejszych autorów zawierały ziarno prawdy, niemożliwe byłoby trwanie kultu Chufu przez tyle stuleci po jego śmierci. Pomniki Chufu pochodzą z różnych okresów historii Egiptu aż po czasy ptolemejskie, więcej niż dwa tysiące lat po jego śmierci — niektóre nawet powstawały po śmierci Herodota.

Kompleks piramidy wykształcił się stopniowo za panowania Snofru. Istnieją jednak zasadnicze różnice między jego świątyniami a świątyniami Chafre. Zmiany te oznaczają modyfikację pośmiertnego kultu króla. Kompleks piramidy Chufu powinien stanowić ogniwo pośrednie, ale niestety materiał dowodowy jest szczupły. Część tego kompleksu nie była jeszcze odkopywa-

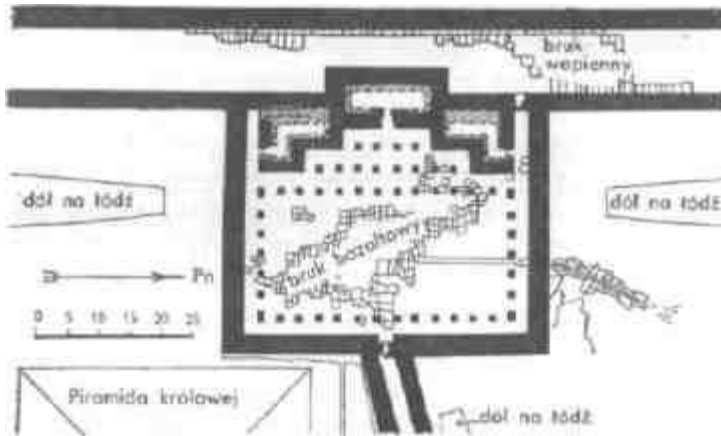
na, podczas gdy pozostałe obiekty są niemal doszczętnie zniszczone.

Dolna świątynia Wielkiej Piramidy nie została odkopana. Leży ona zapewne na końcu rampy na terenie pod dzisiejszą wsią Nazla el-Samman lub nieco dalej na wschód. Budowle Chufu zostały użyte jako kamieniołom przez któregoś z faraonów Średniego Państwa, nie ma więc nadziei znalezienia dolnej świątyni w stanie nienaruszonym. Niemniej powinno się ją odkopać, aby archeolodzy mogli zbadać jej plan, który zapewne okaże się pośrednim ogniwem pomiędzy świątynią Snofru w Dahszur i świątynią Chafre w Giza.

Kiedy ponad sto lat temu, Lepsius odwiedził Egipt, odnalazł rampę prawie nietkniętą, z wyjątkiem bruku z białego wapienia i podziemnego korytarza umożliwiającego przejście na drugą jej stronę bez obchodzenia dookoła kompleksu piramidy. Rampę tę bardzo podziwiał Herodot, stwierdzając, że było to dzieło prawie dorównujące samej piramidzie. Wspomniał też, że była ona ozdobiona rzeźbami. Do dzisiaj wiele bloków rampy pozostaje *in situ*, świadcząc o rozległości i solidności jej konstrukcji. Wykopalka, przeprowadzona w 1938 roku przez Selima Hassana przed Wielką Piramidą, odsłoniła kilka bloków pokrytych płaskorzeźbami pochodzących z górnego końca wspomnianego przejścia. W momencie tego odkrycia panowała teoria utrzymująca, że murów świątyni Starego Państwa nie ozdabiano przed końcem IV dynastii. Stwierdzenie Herodota interpretowano jako odnoszące się tylko do graffiti pozostawionych przez zwiedzających i wielu uczonych uznało odkrycia z 1938 roku za rekonstrukcję z czasów XXVI dynastii. Dopiero w roku 1951, po odkopaniu pokrytych inskrypcjami murów dolnej świątyni Snofru, egiptolodzy zdali sobie jasno sprawę z faktu, że świątynie ozdabiano już przed panowaniem Chufu.

A zatem bloki z przejścia w rampie są z pewnością współczesne pozostałej części kompleksu piramidy.

Świątynia grobowa Chufu stała na wschód od Wielkiej Piramidy. Nie pozostało z niej nic, poza wykutymi w skale fundamentami i częścią bazaltowej posadzki



61. Plan świątyni grobowej Wielkiej Piramidy (wg Lauera)

dziejnińca. Pomimo że resztki te są tak niekompletne, dostarczają one wystarczająco dużo wiadomości aby umożliwić egiptologom nakreślenie planu wschodniej części tej świątyni (ryc. 61). Różni się ona całkowicie od innych świątyń grobowych, zarówno poprzedzających ją, jak i zbudowanych później. Wejście prowadziło tu na wielki dziedziniec kolumnowy, którego dłuższa oś pokrywała się z kierunkiem północ—południe. Dach portyku spoczywał na granitowych słupach, z których zachowały się tylko fragmenty. Najbardziej wysunięta na zachód część świątyni została doszczętnie zniszczona, ale nie mogła być zbyt rozbudowana, gdyż zajmowała niewielki i wąski obszar. Ricke w swej rekonstrukcji tej świątyni wysuwa przy-

puszczenie, że znajdowało się tam pięć nisz na posągi<sup>1</sup>. Nie ma jednak żadnego śladu ich istnienia, a trzeba pamiętać, że w kompleksie piramidy Snofru w Dah-szur nisze te, w liczbie sześciu, umieszczone były w dolnej świątyni. Nieliczne znalezione fragmenty wskazują, że mury zbudowane były z wapienia. W połączeniu z bazaltową posadzką i słupami z czerwonego granitu, musiały wyglądać bardzo efektownie. Ta wielobarwna technika mogła być źródłem natchnienia budowniczych piramid w Abusir.

Wielką Piramidę otaczał mur kultowy, z którego pozostały tylko fragmenty. Jego boki, północny i zachodni, oddalone były o 23,6 metra od podstawy piramidy, południowy zaś bok o 18,5 metra.

W maju 1954 roku prasa doniosła podekscytowanej publiczności o odkryciu nienaruszonej łodzi cedrowej na południe od Wielkiej Piramidy w Giza. Sprawozdania podawały, że leży ona w wykutym w skale pomieszczeniu długości ponad 30 metrów. Informowały również, że tuż za nią od strony zachodniej znajduje się jeszcze druga łódź, leżąca na przedłużeniu pierwszej. Niestety, wiadomości o tym odkryciu od początku pomieszane były z fantastycznymi domysłami i nosiły piętno rywalizacji niegodnej uczonych. Bez względu na te fakty, obie łodzie bez wątpienia należą do najwybitniejszych odkryć ostatnich lat.

Musimy jednak pamiętać, że archeologowie od dawna świadomi byli obecności takich łodzi obok grobowców królów czy osób prywatnych. Zagłębione w ziemi krypty z otynkowanych cegieł mułowych, mające kształt łodzi, znaleziono w pobliżu wielu grobów w Heluanie, pochodzących z czasów I i II dynastii<sup>2</sup>. Wystę-

<sup>1</sup> H. Ricke *Bemerkungen*, op. cit. t. I, s. 37, rys. 10. \*

<sup>2</sup> Z. Saad *Royal Excavations at Saqqara and Helwan*, Kair 1947.

pują one również przy grobowcach I dynastii w Sakkara<sup>1</sup> Wiedzano dobrze, że jakieś łodzie zostały złożone w sąsiedztwie Wielkiej Piramidy Chufu; pokazywano tam turystom trzy zagłębione krypty, w których były one niegdyś umieszczone. W pobliżu Drugiej Piramidy oglądać można pięć takich pomieszczeń w odległości rzutu kamieniem od nowo odkrytych łodzi drewnianych. Były one przedmiotem drobiazgowych rozważań S. Hassana w roku 1946, kiedy opublikował on rezultaty swoich, trwających przez sześć sezonów, wykopalisk w Giza, przeprowadzonych w latach 1943—1945<sup>2</sup>. Reisner oczyścił pomieszczenie na łodzie, znajdujące się obok Wielkiej Piramidy, w latach dwudziestych — w jednej z nich znalazł fragmenty pozłacanego drewna i kawałki liny. Przed rokiem 1954 nie znajdowano jednak wielkich łodzi drewnianych pochodzących z okresu Starego Państwa. Jedyne znane uprzednio wielkie łodzie drewniane, odkryte ponad pięćdziesiąt lat temu w Dahszur, pochodzą z czasów XII dynastii. (Dwie z nich oglądać można obecnie w Muzeum Kairskim, trzecia znajduje się w Muzeum Nauk Przyrodniczych w Chicago.) To wielkie odkrycie rzuca snop światła na metody stosowane przez budowniczych okrętów Starego Państwa. Są to najstarsze duże łodzie jakie kiedykolwiek odkryto.

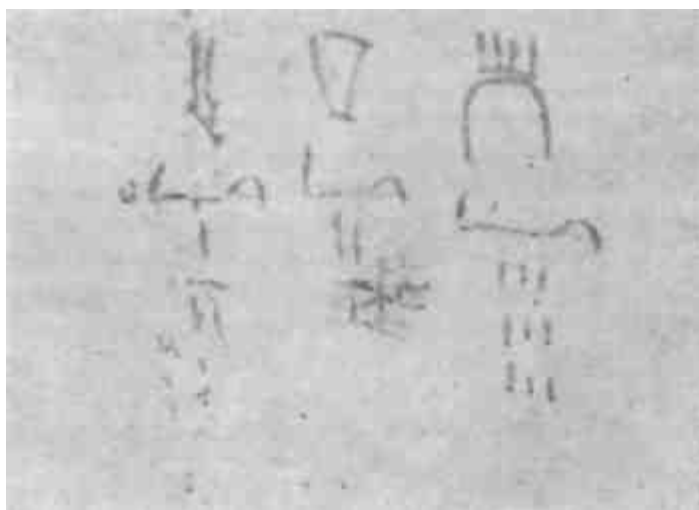
Łodzie znajdowane w pobliżu piramid nazywano powszechnie „łodziami słonecznymi”, ale stanowczo nie jest to termin właściwy. Dla zapewnienia zmarłemu władcy materialnych namiastek łodzi, których mógł on potrzebować w życiu pozagrobowym, przeznaczano łodzie różnego rodzaju. Według Tekstów Piramid król używał co najmniej ośmiu rozmaitych łodzi w swych niebiańskich podróżach, z których dwie służyły mu do

<sup>1</sup> W. B. Emery *The Tomb of Hor-Aha*, Kair 1939.

<sup>2</sup> S. Hassan *Excavation at Giza, op. cit.*, t. VI, cz. I.

przemierzania nieba w orszaku boga słońca — jedna w dzień, a druga w nocy. Tak więc, tylko dwie z tych łodzi można by, bez obawy popełnienia błędu, nazwać słonecznymi. Ograniczona jeszcze nasza wiedza skłania raczej do nazwania tych łodzi rytualnymi, czy pogrzebowymi, ponieważ bez wątplenia były one związane z religijnymi wyobrażeniami o zmartwychwstaniu. Nie wiemy, w którym miejscu kompleksu piramidy umieszczano łodzie słoneczne, ani nawet czy odznaczały się jakimś specjalnym kształtem wyróżniającym je spośród innych. Jak obecnie wiemy, Chufu miał pięć łodzi: po dwie na południe i na wschód od piramidy oraz jedną umieszczoną równoległe do rampy. Teren z pozostałych dwóch stron piramidy nie został jeszcze zbadany pod tym kątem, nie byłoby też niespodzianką gdyby jakieś nowe łodzie znaleziono obok rampy.

62. Znaki kamieniarskie na jednym z bloków pokrywających dół na łódź w Giza



Nowo odkryte pomieszczenia na Jodzie należały bez wątplenia do Chufu, jest jednak rzeczą oczywistą, że zamurowano je już po jego śmierci i że uczynił to jego następca. Zgodnie z obyczajem staroegipskim, prawie na każdym z kamieni stanowiących pokrycie pomieszczenia znajdowały się znaki kamieniarskie i graffiti (ryc. 62). Jedynym występującym w nich imieniem królewskim jest imię następcy Chufu, Rededefa, na którego barki spadł obowiązek pogrzebienia ojca i uzupełnienia jego nie ukończonych budowli.

Nowo odkryta łódź leży w dole oddalonym o 17,85 metra od podstawy piramidy. Dół ten miał 31,2 metra długości, 2,6 metra szerokości i 3,5 metra głębokości. Pokrycie jego stanowiło 41 wielkich bloków wapienia o rozmiarach 4,8 na 0,85 metra, wysokości 1,6 metra i przeciętnym ciężarze 16 ton, oraz jeden mniejszy blok. Kamienie te były spojone zaprawą, a końce ich spoczywały na wystęпах, wykutych w skale po obu stronach



63. Zakończenie dziobu łodzi znalezionej w Giza

dołu. W sześć miesięcy po dokonaniu odkrycia, kiedy robotnicy przystąpili do usuwania tych bloków, stwierdzono, że łódź musiała być zdemontowana przed umieszczeniem jej w dole, ale starano się ukła-



dać żebra na właściwym miejscu tak, aby nadać całości wygląd kompletnej łodzi. Niektóre części, między innymi bukszpryt (ryc. 63), po prostu wrzucono do dołu, a reje żagli i wielkie wiosła sterownicze leżały rozrzucone na pokładzie. Łódź musiała mieć co najmniej jednąabinę, ponieważ na pokładzie leżały drzwi. Znajdowały się tam także zwoje lin i wiele mat (ryc. 64). Żebra były połączone za pomocą czopów, kołków drewnianych oraz miedzianych haków i skobli.

Wielkim zadaniem, w obliczu którego stanął obecnie Departament Starożytności, jest zabezpieczenie tej łodzi, zbudowanej z cedru z niewielkim dodatkiem sykomory i innego drewna egipskiego i zagranicznego. Planuje się wzmocnienie każdej z części łodzi, następnie przeniesienie jej i zmontowanie w specjalnym pomieszczeniu, zbudowanym pomiędzy dołem a południowym bokiem Wielkiej Piramidy. Dopóki nie zostanie to dokonane, drugie pomieszczenie na łódź nie będzie badane.

Jeszcze w styczniu 1961 roku rozmaite części łodzi leżały nadal obok dołu i poddawane były konserwującym procesom chemicznym. Specjaliści znają położenie każdej części w konstrukcji i łódź jest gotowa do umieszczenia w muzeum kiedy zostanie ono ukończone. Łódź była już wcześniej zmontowana prowizorycznie, aby poznać jej wymiary, które są następujące: od dziobu do rufy prawie 43,5 metra, wysokość na dziobie — 5 metrów, wysokość na rufie — 7 metrów. Składa się ona z 651 kawałków drewna, przeważnie cedru z Libanu, kilkuset odcinków liny, ćwieków, mat i innych części. Na pokładzie znajduje się wielka kabina, której sufit opiera się na trzech kolumnach w kształcie palm.

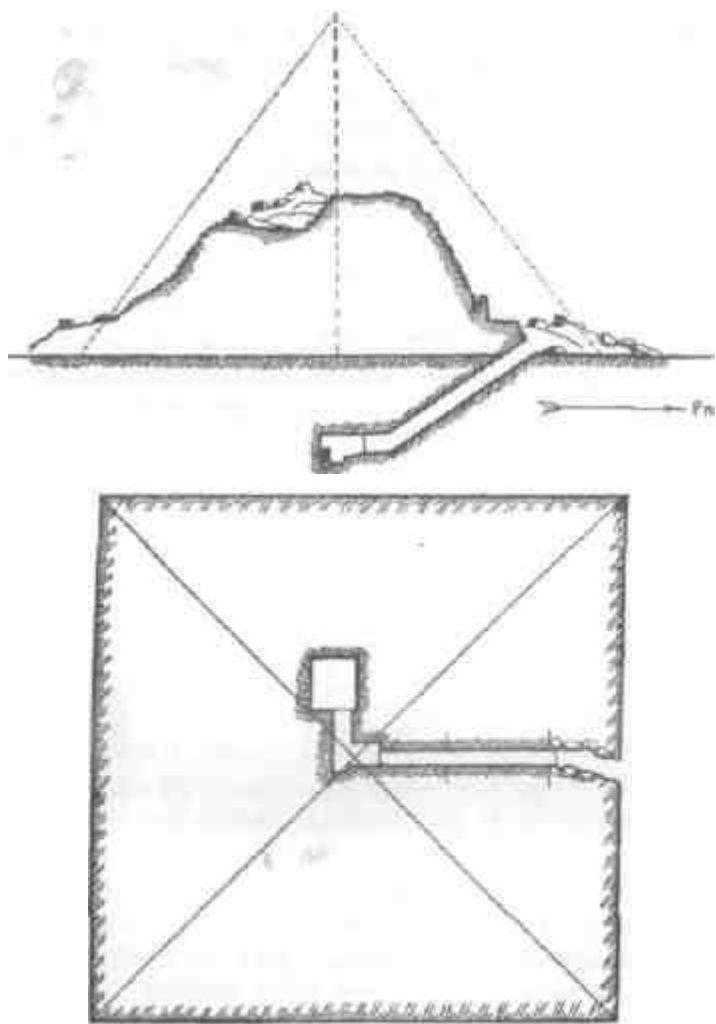
Na wschód od Wielkiej Piramidy leżą trzy małe. Prawdopodobnie wzniesiono je dla trzech żon króla



64. Części  
zdemontowanej  
drewnianej łodzi  
Chufu

Chufu, choć starożytna tradycja przypisuje dwie z nich jego córkom. Herodot przytacza opowieść, powszechnie znaną w jego czasach, o tym, że środkowa z tych piramid zbudowana została przez córkę, którą Chufu miał zmusić do prostytucji aby zebrać fundusze na dokończenie swej piramidy. Dama ta, według legendy, prosiła każdego ze swych kochanków aby dał jej kamień i tym sposobem wznieść mogła własną piramidę. Zbyteczne dodawać, że nie jest rzeczą konieczną szukanie potwierdzenia «historycznego tej bajeczki. Najdalej wysunięta na południe z owych małych piramid została wzniesiona dla księżniczki Henutsen, jeśli wierzyć steli znalezionej w przyległej świątyni Izdydy. Chociaż stela ta jest „falszerstwem”, rzekomo będąc rekonstrukcją innej o wiele starszej, jest całkiem możliwe, że przypisanie to jest słuszne. Imię Henutsen było powszechnie używane w czasach Starego Państwa i znaczy „Ich Pani”. Mogła być ona córką Snofru i prawdopodobnie była poślubiona swemu bratu (może przyrodnemu) Chufu. Jest zupełnie nieprawdopodobne, żeby była jego córką — wszystkie dzieci tego króla, nawet jego najstarszy syn, zostały pochowane w grobowcach-mastabach.

Widocznie leżąca najdalej na północ z tych trzech niewielkich piramid, pierwotnie miała stać kilka metrów na wschód od jej obecnego położenia — zniwelowano tam skałę i rozpoczęto budowę podziemi. Najwyraźniej plan ten kolidował z lokalizacją szybu wykutego dla ponownego pochowania wyposażenia grobowego królowej Hotepheres, toteż małą piramidę przesunięto na zachód. Piramida ta, zbudowana z wapienia, ma podstawę kwadratową o boku długości 45 metrów. Wysokość jej wynosi obecnie około 6 metrów, a kąt nachylenia około 51° (ryc. 65). Wejście do niej znajduje się tuż nad poziomem terenu, na

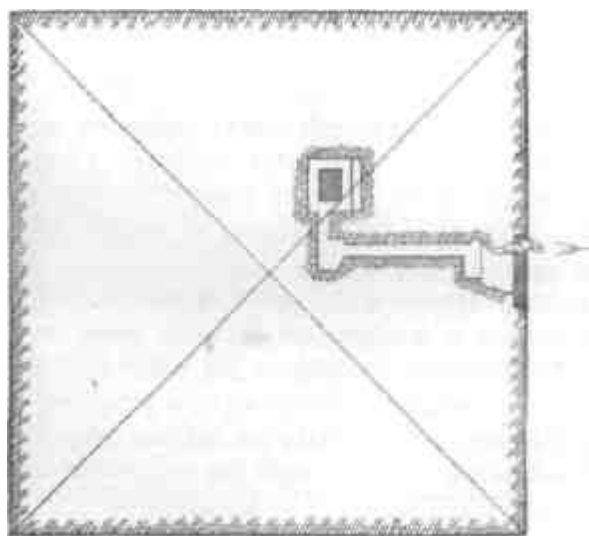
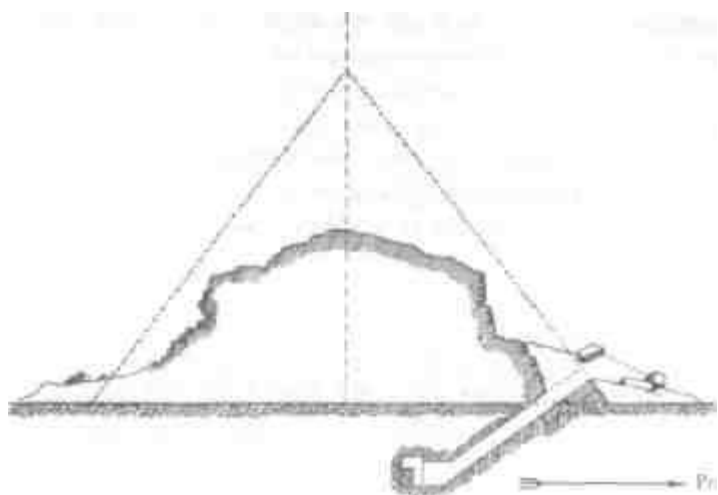


65. Plan i przekrój malej piramidy północnej

środku ściany północnej i jest sklepienie wielką płytą wapienia. Strone przejście długości 16,5 metra prowadzi do przedsionka, z którego inny korytarz schodzi do komory grobowej. Po wschodniej stronie tej piramidy znajdują się resztki kaplicy grobowej, a po jej stronie południowej wielki, wykuty w skale, dół na łoż. W późniejszych czasach wnętrze tego dołu zostało podzielone na szereg pomieszczeń, za pomocą ścian z gruzu i mułu, i służyło najwidoczniej za skład.

Środkowa mała piramida, o rdzeniu z miejscowego wapienia, pokryta była pięknym, białym wapieniem, z którego pozostało jeszcze kilka warstw na jej wschodniej ścianie. Widać trzy wewnętrzne oblicowania, które wskazują, że piramida została wzniesiona w sposób narastający lub warstwowy. Stała ona na platformie z płyt wapiennych, a bok jej kwadratowej podstawy, podobnie jak jej północnej sąsiadki, ma 45 metrów długości. Obecnie jej wysokość wynosi 9 metrów, a kąt nachylenia około  $52^\circ$  (ryc. 66). Wejście, w północnej ścianie, jest kwadratem o boku około 1 metra i prowadzi do podziemi podobnych do podziemi Piramidy Północnej. Na wschodzie znajdują się szczątki małej kaplicy, w której widoczne jest miejsce po ślepych wrotach. Piramida posiada również własne pomieszczenie na łoż. Zostało ono odkopane w roku 1952 ale natychmiast zasypano je ponownie, ponieważ zachodziło na szosę.

Południowa mała piramida zachowała się znacznie lepiej od swych sąsiadek. Jest ona zbudowana z pospolitego miejscowego wapienia, tylko oblicowanie ma z białego wapienia, którego kilka warstw pozostało na wschodniej i południowej ścianie. Widoczne są trzy wewnętrzne nawarstwienia. Piramida ma podstawę o boku 45 metrów i wysokość obecnie 11 metrów. Kąt nachylenia wynosi około  $51^\circ$  (ryc. 67). Podziemia i wej-



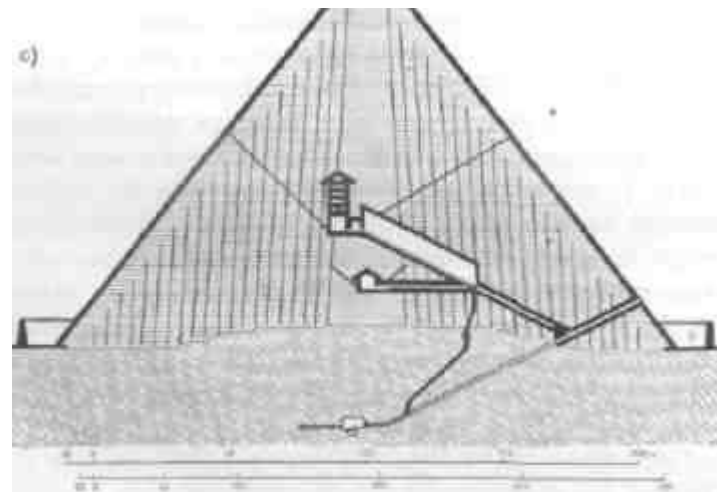
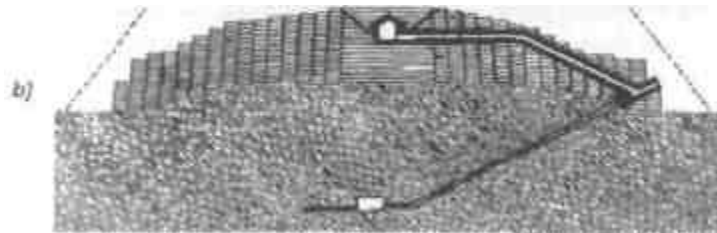
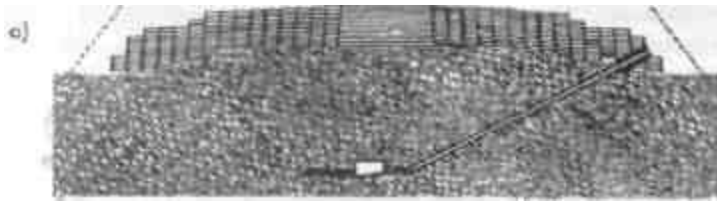
66. Mała piramida środkowa

wyżej skalnego pagórka. Rozmiarów tego wzgórza nie można ustalić, ponieważ jest całkowicie pokryte nadbudową piramidy. Ocenia się, że wraz z nienaruszonym oblicowaniem, piramida musiała zawierać około 2 300 000 kamiennych bloków, ważących przeciętnie po dwie i pół tony, choć ciężar niektórych z nich dochodzi do 15 ton.

Żaden zwykły opis nie może we właściwy sposób pokazać Wielkiej Piramidy, czy choćby dać wyobrażenie o jej ogromnych\* rozmiarach. Statystycy przeprowadzili kilka starannych wyliczeń aby porównać ją pod względem wysokości i masy z innymi powszechnie znanymi budowlami. Według ich oszacowań powierzchnia podstawy Wielkiej Piramidy mogłaby pomieścić brytyjski Parlament i katedrę św. Pawła i jeszcze pozostałoby sporo wolnej przestrzeni. Inne obliczenia wykazują, że zmieściłyby się tam jednocześnie katedry Florencji i Mediolanu, Bazylika św. Piotra w Rzymie oraz katedra Św. Pawła i Opactwo Westminsterkie w Londynie. Gdyby cały materiał kamienny piramidy pociąć na bloki o przekroju jednej stopy kwadratowej (929 cm<sup>2</sup>) i cegielki te ułożyć jedna przy drugiej, to łączna ich długość wyniosłaby dwie trzecie długości równika ziemskiego.

Napoleon podczas swej kampanii egipskiej obliczył, że Wielka Piramida i jej sąsiadki zawierają tyle kamienia, że można by z niego zbudować mur wysokości 3 metrów i grubości 1 metra, wokół całej Francji. Matematycy, znajdujący się wśród uczonych towarzyszących tej ekspedycji, potwierdzili te obliczenia Napoleona.

Wejście do piramidy znajduje się na środku jej ściany północnej (ryc. 68). Leży ono na trzynastej warstwie kamienia od podstawy, około 20 metrów ponad poziomem ziemi. Wejście to, teraz niedostępne, ma



68. Przekrój Wielkiej Piramidy, ukazujący kolejne zmiany w rozwiązaniu wnętrza



szpiczaste sklepienie utworzone z masywnych płyt miejscowego wapienia. Za nim znajduje się długie, schodzące stromo w dół przejście<sup>1</sup>. Obecnie zwiedzający wchodzi do piramidy przez tak zwaną Dziurę Mamuna, wybitą przez kalifę Mamuna w IX wieku. Przejście to zostało przebite w szóstej warstwie kamienia, poniżej i nieco na wschód od wejścia pierwotnego. Po przebyciu zygzakiem 36 metrów, dociera ono do punktu, w którym łączą się właściwe korytarze biegnące w dół i w górę (ryc. 68, a). Pierwszy z nich prowadzi na dół pod kątem 28° do niedokończonej, wykutej w skale komory (ryc. 68, b). Jest to pierwotna komora grobowa.

Egiptolodzy na ogół uważają, że Wielka Piramida uległa kilkukrotnej rozbudowie, wskutek zmian koncepcji podczas jej wznoszenia. Pierwotnie zaprojektowano ją na o wiele mniejszą skalę, ale budowniczowie postanowili powiększyć ją, zanim ukończono pierwszą komorę grobową. Wobec tego skonstruowali przejście wiodące pod górę, długości 36 metrów i ponad 1 metr wysokości. Prowadzi ono do poziomego korytarza długości 35 metrów i wysokości 1,75 metra, zakończonego pomieszczeniem, nazywanym niesłusznie Komorą Królowej (ryc. 68, b). W rzeczywistości była to według założeń rozszerzonego projektu komora grobowa piramidy. W węzle, w którym spotykają się korytarz wiodący pod górę i korytarz poziomy, znajduje się otwór szybu schodzącego miejscami pionowo, a miejscami pod bardzo ostrym kątem nachylenia, na głębokość 60 metrów. Tutaj łączy się on z dolnym odcinkiem

<sup>1</sup> Na północ od wejścia znajduje się pięknie wyryta inskrypcja hieroglificzna. Nie pochodzi ona jednak ze starożytności, ale sporządził ją Lepsius dla upamiętnienia wizyty jego ekspedycji w Wielkiej Piramidzie z okazji urodzin króla pruskiego.

zstępującego korytarza. Przypuszczalnie szyb ten stanowił drogę ucieczki robotników, którzy po pogrzebaniu króla wypełniali ogromnymi kamieniami przejście wiodące pod górę, do komory grobowej<sup>1</sup>. Po umieszczeniu bowiem na właściwym miejscu płyt i bloków kamiennych blokujących to przejście, robotnicy nie mogliby już sami z niego skorzystać, pozostając jak w pułapce.

Tak zwana Komora Królowej zbudowana jest w całości z wapienia. Posiada ona wymiary w planie 5,2 na 5,7 metra, a maksymalna wysokość jej namiotowego sklepienia mierzy około 15 metrów. Na ścianie północnej znajduje się na wysokości około 1 metra od podłogi niewielki, kilkucentymetrowy otwór kwadratowy. Drugi taki sam otwór znajduje się w ścianie południowej. Są to wyloty wąskich kanałów pierwotnie wychodzących na zewnątrz piramidy. Jednak wskutek kolejnego powiększania budowli, ich wyloty zewnętrzne zostały zamurowane przez spiętrzone wyżej warstwy kamienia. Nazywa się je zwykle przewodami wentylacyjnymi. Większość egiptologów uważa jednak, że miały one znaczenie religijne, związane z duszą króla. We wschodniej ścianie tego pomieszczenia jest wielka nisza ze sklepieniem wspornikowym. Od jej tylnej ściany krótkie przejście prowadzi do szybu, który wspina się do przedsionka wyższej komory grobowej. Owe przejście i szyb są dziełem poszukiwaczy skarbów.

Po zbudowaniu drugiej komory grobowej, budowniczy Wielkiej Piramidy ponownie zmienili swe plany. Powiększyli budowlę i skonstruowali trzecią, wyższą komorę grobową. Aby dotrzeć do tego, ostatecznego miejsca spoczynku Chufu, zwiedzający musi wrócić

<sup>1</sup> Szyb ten został odkryty przez Davisona w 1763 roku.



89. Wielka Galeria

na początek poziomego korytarza i wspiąć się w górę Wielką Galerią. W żadnej innej piramidzie nie ma korytarza tak imponującego i monumentalnego (ryc. 69). Ma on 47 metrów długości, 8,5 metra wysokości i wspornikowy strop. Pośrodku podłogi biegnie rampa zatopiona na głębokość 60 centymetrów. W wystających częściach podłogi znajdują się prostokątne otwory, być może przeznaczone na belki podtrzymujące bloki kamienne, którymi zamykano korytarz.

U góry ściany szczytowej, południowego czyli górnego końca Wielkiej Galerii, znajduje się niewielki otwór wiodący do najniższej z pięciu komór „odciążających”. Komory te zostały zaprojektowane dla przeniesienia ogromnego ciężaru górnej części piramidy na sklepienie Komory grobowej (ryc. 70). Wysokość każdej z nich wynosi około 1 metra. Skonstruowano je z wa-

pienia i sklepieno granitem. Na niektórych blokach znajdują się znaki kamieniarskie pochodzące z siedemnastego roku panowania Chufu, z których dowiadujemy się, że w tym właśnie czasie budowla osiągnęła owo stadium. Są to jedyne miejsca, gdzie imię Chufu występuje wewnątrz piramidy.

Na końcu Wielkiej Galerii znajduje się poziomy granitowy korytarz, stanowiący przedsionek. Ma on 8,4 metra długości i 3.1 metra wysokości. Były w nim trzy zsuwane płyty<sup>1</sup> ka-



70. Przekrój Komory króla i pięciu odciażających komór ponad nią. Wielka Piramida w Giza

mienne; część jednej można jeszcze oglądać. Na ścianie południowej znajduje się szereg pionowych rowków, które, jak sądzą niektórzy, miały zastosowanie przy podnoszeniu albo opuszczaniu owych płyt kamiennych<sup>1</sup>.

Za przedsionkiem jest tak zwana Komora Króla, której ściany, pułap i posadzka wykonane są z pięknie obrobionego i wypolerowanego czerwonego granitu. Ma ona wymiary w planie 5,2 na 10,8 metra i 5,8 metra wysokości. Płaski sufit tworzy dziewięć monolitycznych płyt. Ciężar każdej z nich oceniono na 50 ton. W zachodniej części pomieszczenia stoi pięknie wygładzony granitowy sarkofag bez pokrywy, nic posia-

<sup>1</sup> Aby lepiej poznać mechanizm opuszczanych płyt, zob. Borchardt *Einiges zur dritten Bauperiode der grossen Pyramide bet Gize*, Kair 1932, s. 7 i nast. tabl. 3—5, 10.

dający żadnych inskrypcji. Na ścianach północnej i południowej znajdują się wyloty „przewodów wentylacyjnych”, z których jeden nadal funkcjonuje doskonale odświeżając powietrze komory.

Żadnego z pomieszczeń czy przejść Wielkiej Piramidy nie można nazwać magazynem. Niewątpliwie jednak, w niektórych z nich nagromadzono niegdyś wyposażenie grobowe oraz wazy z pożywieniem. Archeologowie nic nie znaleźli wewnątrz piramidy, bowiem wszystkie te rzeczy ukradziono przed tysiącami lat.

Większość zwiedzających Wielką Piramidę zdumiewa się w jaki sposób zdołano ją zbudować. Nawet dzisiejsi architekci i inżynierowie, wyposażeni w nowoczesny sprzęt i korzystający z większego o blisko pięć tysięcy lat doświadczenia, byłiby pełni obaw, gdyby polecono im wznieść drugą taką samą budowlę. Na temat skonstruowania tej piramidy istnieje wiele odmiennych teorii.

Najdawniejszego opisu tej budowli dostarczył Herodot, który jak się wydaje uzyskał swe informacje od kapłanów.

Donosi on szczegółowo: „Aż do króla Rampsynita panował w Egipcie w pełni ład prawny, jak opowiadali (kapłani), i Egipt cieszył się wielkim dobrobytem, a po nim król Cheops (Chufu) przywiódł go do skrajnej nędzy. Zamknął on bowiem wszystkie świątynie i naprzód powstrzymał Egipcjan od składania ofiar, następnie wszystkim rozkazał, żeby dla niego pracowali. Otóż jednym wyznaczono, żeby z kamieniołomów w Górach Arabskich wlekli kamienie aż do Nilu. Skoro kamienie przeprowiono na statkach przez rzekę, polecił odbierać je innym i wlec ku tzw. Górom Libijskim. Pracowało zaś kolejno przez trzy miesiące po dziesięć miriad ludzi. Okres dziesięciu lat zszedł udreżonemu

ludowi na budowie drogi, po której wlekli kamienie, a którą wybudowali jako dzieło nie o wiele mniejsze, moim zdaniem, od samej piramidy; długość jej bowiem wynosi pięć stadiów, szerokość dziesięć sążni, wysokość, tam gdzie jest stosunkowo najwyższa, osiem sążni, a jest z wygładzonego kamienia, w którym są wyrżnięte figury. Zatem dziesięciu lat wymagała budowa tej drogi i podziemnych komór grobowych na owym wzgórzu, na którym stoją piramidy; te komory kazał sobie wybudować jako grobowce na wyspie, skierowawszy tam kanał Nilu. A na budowie samej piramidy upłynął czasokres dwudziestu lat. Jest ona czworoboczna, a każdy jej bok ma osiem pletrów i tyleż wynosi jego wysokość; sporządzona jest z wygładzonych i jak najdokładniej dopasowanych płyt kamiennych, a żadna płyta nie jest mniejsza niż trzydzieści stóp.

Zbudowano tę piramidę w taki sposób: w odstępach, które jedni schodami, drudzy stopniami nazywają. Po zrobieniu pierwszego odstepu dźwigali resztę kamieni w górę machinami, które sporządzili z krótkich drewn, unosząc głazy z ziemi na pierwszy rząd odstepów. Ilekroć kamień wy dostał się na ten rząd, kładziono go na inną machinę, która stała na pierwszym rzędzie stopni, a z tego wyciągano go za pomocą innej maszyny na drugi rząd. Ile bowiem było rzędów stopni, tyle było machin, albo też przenoszono tę samą machinę, ponieważ była jedyna i łatwa do niesienia, na każdy szereg, ilekroć z niej kamień wyjęli (wolę poddać oba sposoby, jak o nich opowiadają). Najwyższa część piramidy naprzód została ukończona, następnie wykonali przylegające do niej części, wreszcie wykończyli przyziemne i najniższe części. Zaznaczone też jest w egipskim piśmie na piramidzie, ile wyłożono na rzodkiew, cebulę i czosnek dla robotników. I jak

sobie dobrze przypominam, to, co mi powiedział tłumacz, który odczytywał napis, suma ta wynosiła tysiąc sześćset talentów srebra <sup>1</sup>. A jeżeli tak się ma sprawa, ileż musiano jeszcze wydać na żelazo, którym pracowali, i na pożywienie i na odzież dla robotników? Boć przecież oni w podanym wyżej czasie dzieła te wznosili, a nadto w innym, niemałym, jak sądzę, czasie pracowali, kiedy to kruszyli i wynosili kamienie oraz tworzyli podziemny kanał <sup>2</sup>.

Zgodnie z powyższym twierdzeniem zbudowanie Wielkiej Piramidy i jej rampy zajęło łącznie trzydzieści lat, dziesięć na skonstruowanie drogi i dwadzieścia na wzniesienie piramidy. Jednak starożytne przekazy dają Chufu tylko dwadzieścia trzy lata panowania. Wydaje się, że w niektórych miejscach, takich na przykład jak tłumaczenie inskrypcji na piramidzie, Herodot został wprowadzony w błąd przez przewodnika-ignoranta. Z jego opisu można by wnioskować, że wszystkie bloki kamienne wydobyto na wschodnim brzegu Nilu i przepawiono wodą. Obecnie zaś wiemy, że rdzeń piramidy wzniesiono z kamienia miejscowego, a jedynym materiałem sprowadzonym z kamieniołomów wschodnich był piękny wapień licówki. Opowieść o podziemnych sklepieniach otoczonych wodą, doprowadzoną z Nilu, jest również całkowicie nieprawdziwa. Nawet dziś, przy wyższym niż wówczas poziomie wody gruntowej, podziemia piramidy nigdy nie są wilgotne. Pierwotna wysokość budowli wcale nie była równa długości boku jej pod-

<sup>1</sup> Podobnie jak jego dzisiejsi naśladowcy „tłumacz” ów wymyślił po prostu przekład inskrypcji, której z pewnością nie potrafił odczytać.

<sup>2</sup> Herodot *Dzieje*, przekł. S. Hammera. Warszawa 1954. t. I. s. 174—175.

stawy, choć tę ostatnią podano z niezwykłą dokładnością.

Czy, wobec tylu niedokładności, można uwierzyć w teorię o drewnianych „machinach”? Przyjmując, że one istniały, praca z pomocą pojedynczej maszyny, przenoszonej z kondygnacji na kondygnację, trwałaby znacznie dłużej niż dwadzieścia lat wyznaczone na to przez Herodota. Natomiast użycie maszyn na wszystkich kondygnacjach (i do każdego kamienia) wymagałoby nieprawdopodobnej ilości drewna. A przecież jeszcze nowocześni uczeni poważnie traktowali to objaśnienie i próbowali odtworzyć typ maszyny, która mogła być stosowana.

Według Diodora piramidę wznoszono przy użyciu „kopców”, to znaczy ramp. Pogląd ten jest najrozsądniejszy. Popierają go architekt Somers Ciarke i inżynier R. Engelbach. W pracy *Murarstwo staroegipskie* omawiają oni szeroko problem budowy piramid i przyjmują możliwość użycia ramp, zarówno długich, szerokich „ramp zaopatrzeniowych” o stosunkowo łagodnym spadku, jak i krótszych, bardziej stromych, z których korzystali robotnicy i po których wnoszono lżejsze materiały<sup>1</sup>. Zastrzegają jednak, że ich uwag na ten temat nie należy traktować jako całkowitego i ostatecznego wyjaśnienia niewytłumaczonych dotąd zagadek, ale raczej za wstępną dedukcję, która może w przyszłości zostać znacznie zmodyfikowana.

Okazało się jednak, że ostatnio odkryta niedokończona piramida króla Sechem-chet w Sakkara z całą pewnością została zbudowana przy użyciu ramp, które można tam jeszcze oglądać. Jak już wspomniano, cała konstrukcja tej wczesnej piramidy pogrzebana jest

<sup>1</sup> S. Clark i R. Engelbach *Ancient Egyptian Masonry: The Building Craft*, op. cit., s. 117—129.



w owych zwałach rumowiska. Warto zaznaczyć, że szosa, którą obecnie turysta w Giza dostaje się od północy na płaskowyż piramidy, jest niczym innym jak nasypem używanym przez starożytnych budowniczych. Ma się pokusę, aby dopatrywać się w tej nowoczesnej drodze śladów starożytnej rampy zaopatrzeniowej. Resztki podobnej rampy, utworzonej z gruzu zmieszanego z mułem, istnieją jeszcze niedaleko na południe od niej w miejscu, gdzie stoją domy dzisiejszej wsi.

Wielka Piramida w Giza zawsze inspirowała myślicieli. Dała również początek wielu teoriom tajemnym i mistycznym. W średniowieczu odbywały się w jej wnętrzu zebrania czcicieli gwiazd, uważających ją za źródło wszelkiej mądrości. Od końca ubiegłego stulecia, kiedy Smyth napisał *Nasze dziedzictwo w Wielkiej Piramidzie*, namnożyło się wiele książek o mistycznej wierze, astrologii i spirytyzmie w powiązaniu z Wielką Piramidą. Tylko budowla Chufu ściągnęła na siebie uwagę tych „piramidologów”. Doszukują się oni w wymiarach jej komór i korytarzy podstaw dla licznych teorii tłumaczących lub przepowiadających zdarzenia historyczne. Niektórzy z nich znaleźli zapisane wewnątrz Wielkiej Piramidy wszystkie ważniejsze wydarzenia Starego i Nowego Testamentu. Ktoś obliczył nawet, że podano tam datę narodzin Jezusa Chrystusa. Inni entuzjaści wierzą, że piramida została wzniesiona nie dla ucieleśnienia przepowiedni, ale aby w tajemniczy, zapomniany już dzisiaj sposób leczyć pewne choroby przez naświetlanie lub warunki atmosferyczne panujące w niektórych częściach jej wnętrza.

Istnieje jeden punkt, co do którego zgadza się większość owych teoretyków — ten mianowicie, że nie została ona zbudowana jako grobowiec dla Chufu.

Proponują oni różnego rodzaju wyjaśnienia celu jej powstania, z wyjątkiem jedyne, zaakceptowanego przez archeologię. Niejeden już egiptolog zbijał gwałtownie wszystkie te mistyczne doktryny, nadal jednak wierzy w nie jeszcze wiele osób. Badania archeologiczne udowodniły w sposób niezbity, że Wielka Piramida jest tylko i wyłącznie grobowcem króla Chufu. Elementy jej reprezentują po prostu rozwój wczesnej architektury egipskiej. Wymiary jej kamieni nie mogą oczywiście pozostawać w jakimkolwiek stosunku do przyszłych wydarzeń. Nikt nie zaprzeczy, że nie rozwiązaliśmy jeszcze wielu zagadek dotyczących tej piramidy i jej konstrukcji. Ale brak wiedzy nie może pozwalać na lekceważenie dowodów archeologicznych opartych na konkretnych, namacalnych przesłankach. Same fakty są ostatecznie imponujące. Wielka Piramida jest największym grobowcem jaki kiedykolwiek zbudowano dla jednego człowieka i najsławniejszą budowlą starożytności. Nigdy przedtem i nigdy potem żaden władca nie miał tak wyniosłego miejsca wiecznego spoczynku. Choć nie spełniła ona jednego ze swych zadań, jakim było zabezpieczenie zwłok Chufu, skutecznie zachowała jego imię. Nienarodzone jeszcze pokolenia stać będą przed Wielką Piramidą w zdumieniu i podziwie. Tak długo, jak stać ona będzie na skraju Płaskowyżu Libijskiego, przetrwa imię Chufu.



## VII. POTOMKOWIE CHUFU

Podczas panowania Chufu i później, w rodzinie królewskiej panowały nieporozumienia. Chufu miał kilka żon, wśród nich bez wątpienia księżniczki królewskiej krwi. Z każdą z nich miał liczne potomstwo. Niejedna królowa pragnęła ujrzeć swego syna na tronie faraonów. W wyniku tego pomiędzy dwiema głównymi liniami dzieci Chufu, reprezentowanymi przez Rededefa i Chafre, zrodził się pewnego rodzaju antagonizm. Spór ten mógł nawet rozciągać się na kapłanów i lud.

Prawdopodobnie jedna z żon Chufu, matka jego bezpośredniego następcy — Rededefa, oraz kilkorga innych dzieci, była Libijką. Hipoteza dotycząca jej libijskiego pochodzenia oparta jest na podobieństwie królowej Hotepheres II, żony Chufu, znajdującej się w grobowcu jej córki, królowej Meresanch III. Przedstawiono ją tam jako blondynkę o niebieskich oczach. Inną ciekawostką jest oryginalny strój noszony przez kobiety tej rodziny, których suknie mają u ramion rodzaj nakrochmalonego trójkątnego przedłużenia. W świetle współczesnej wiedzy trudno orzec, czy ów styl ubioru lub jasne włosy i oczy są niewątpliwym dowodem libijskiego pochodzenia tej rodziny (choćby dlatego, że jasne włosy mogły być peruką).

Kolejność następstwa wśród potomków Chufu nie zawsze jest jasna. Bezpośrednim następcą ojca został Rededef, a po nim wstąpił na tron inny z synów

Chufu, Chafre. Po śmierci Chafre spór pomiędzy dwiema gałęziami dynastii wybuchł z nową siłą. Wiemy z Papirusu Turyńskiego i z innych źródeł, że okres pomiędzy rządami Chafre a Menkaure był stosunkowo krótki. Na przestrzeni pięciu lat panowali dwaj królowie, prawdopodobnie pochodzący z tej samej linii co Rededef. Niewątpliwie nie mieli oni sposobności aby podczas swych krótkich, niespokojnych rządów zbudować piramidy. Nie wykluczone, że żyli oni nadal po swej porażce czy abdykacji i zostali następnie pochowani w zwyczajnych mastabach na nekropoli w Giza. (Reisner próbował zidentyfikować tych królów i odtworzyć ich egipskie imiona na podstawie ich wersji greckiej<sup>1</sup>).

Inskrypcja odkryta na skałach Wadi el-Hammamat w roku 1950 przynosi nam ważną, choć nieco zagadkową informację w tej sprawie. Zawiera ona listę imion królewskich opatrzonych kartusami. Są one uporządkowane jak następuje: Chufu, Rededef, Chafre, Hordedef i Bauefre<sup>2</sup>. Choć inskrypcja ta nie pochodzi sprzed XII dynastii, musiała być oparta na rzetelnej informacji, ponieważ zgodna jest z wiedzą współczesną, uzyskaną z Papirusu Turyńskiego, Manethona i innych źródeł. Hordedef był synem Chufu i został pochowany w wielkiej mastabie na wschód od Wielkiej Piramidy<sup>3</sup>. Co do Bauefre. jego budowlę

<sup>1</sup> G. A. Reisner *Mycerinus: The Temples of the Third Py-ramid at Giza*, Cambridge-Mass. 1931, s. 246; zob. też: E. Mayer *Chronologie*, s. 142, oraz W. Federn *Zur Familiengeschichte der IV. Dynastie Agyptens*, „Wiener Zeitschrift für die Kunde des Morgenlandes”, nr XLII, s. 165—192.

<sup>2</sup> F. Debono *Expédition archéologique royale du désert oriental*, „Annales du Service”, nr LI (1951), s. 89.

<sup>3</sup> Grobowiec Hordedefa ma numer 7210. Zob. G. A. Reisner *Hotepheres. Mother of Cheops*, „Boston Museum Bulletin”, Dodatek do tomu XXX (maj, 1927), s. 4, a także Reisner tamże (październik, 1927), s. 74.

nie zachowały się. Wiemy jednak o dwóch synach Chufu nazywających się Chnumbaef i Horbaef<sup>1</sup>. Jeden z nich, po wstąpieniu na tron, mógł przybrać imię „Bauefre”. Jak wiemy, w Papiirusie Westkar, historia opowiadana przez księcia Bauefre następuje po opowieści Chafre, a poprzedza opowieść księcia Hordedefa. Trudno powiedzieć, czy ludzie ci naprawdę zasiadali na tronie egipskim, jako wyłączni władcy kraju. W Egipcie nastąpiły niespokojne czasy, a oni mogliby rządzić jedynie w ostatnich latach panowania Chafre, albo w pierwszych latach panowania Menkaure. Zostali jednak uznani za prawowitych królów przez autora Papiirusu Turyńskiego i przez twórcę inskrypcji w Wadi el-Hammamat; imiona ich występują również w pracy Manethona.

Wiemy, że po Mankaure na tron wstąpił syn jego Szepseskaf, którego niezwykle grobowiec odbiegał radykalnie od formy piramidy. Posłużył on za wzór grobowcowi jednej z córek Menkaure, królowej Chentkawes, którą możemy uważać za ogniwo łączące IV i V dynastię.

### *Piramida Rededefa w Abu Rawwasz*

Rededef, bezpośredni następca Chufu, zbudował swą piramidę w Abu Rawwasz, około 8 kilometrów na północ od piramidy swego ojca w Giza. Nie wiemy dlaczego wybrał to odległe, osamotnione miejsce, na wysokiej części płaskowyżu. Reisner i wielu innych uczo-

<sup>1</sup> Jeden z synów Chufu nazywał się Chnumbaef (grobowiec Nr 7310 w Giza), inny Horbaef, którego sarkofag znajduje się w Muzeum Kairskim (Mariette *Notices...*, Musee Boulac, 1874, nr 6 i 7, s. 93).

nych uważają to za wynik rozłamu w rodzinie królewskiej. Niektórzy nawet podejrzewają Rededefa o zamordowanie prawowitego dziedzica tronu, księcia Ka-wab, którego mastaba leży na wschód od Wielkiej Piramidy w Giza. Nie ma jednakże dowodów na poparcie tego oskarżenia. Górujące ponad okolicą miejsce, Wybrane przez Rededefa, używane już było jako nekropola od czasów I dynastii. Jest ono w pewnej mierze częścią rozległej nekropoli memfickiej, a ze względu na swe wyniosłe położenie doskonale nadawało się na zbudowanie piramidy. Bez względu na te, czy gałąź rodziny, reprezentowana przez Rededefa, miała domieszkę obcej krwi czy nie, na jego budowlach w Abu Rawwasz nie widać żadnych śladów egzotycznych wpływów, ani żadnej innowacji, która mogłaby podsunąć nam myśl, że nastąpiło nagle załamanie się tradycji religijnej czy architektonicznej z czasów Snofru i Chufu.

Abu Rawwasz zainteresowało podróżników we wczesnych latach XIX wieku \*. Jednak nie przeprowadzono tam żadnych badań o wartości naukowej aż do roku 1839, kiedy Perring i Vyse objęli ten obszar swą działalnością<sup>5</sup>. Z opisu i tablic Perringa widać, że z dolnej części nadbudowy tej piramidy zachowało się wówczas więcej, niż przetrwało do dziś. Pétrie stwierdza, że w jego czasach wykorzystywano ów kompleks piramidy jako kamieniołom. Mówiono mu, że wywożono stamtąd do 300 ładunków wielbłądzich kamienia dziennie<sup>5</sup>.

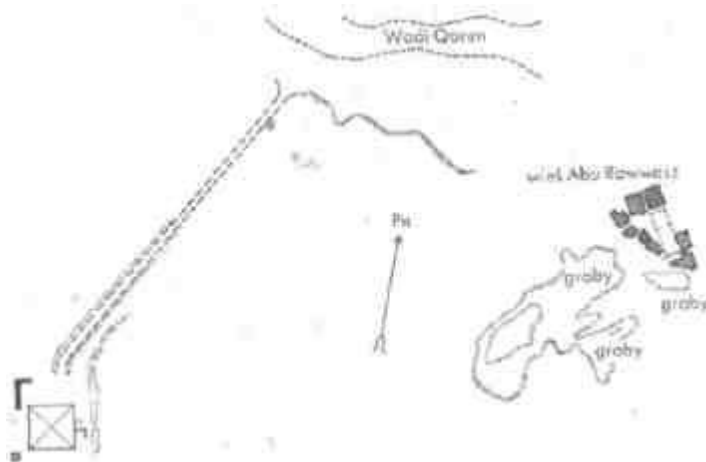
Trochę rozproszonych bloków wapienia, nieco na

<sup>1</sup> B. Porter i R. L. B. Moss *Topographical Bibliography, op. cit.*, t. III. s. 1.

<sup>2</sup> H. Vyse *Opérations Carried On at the Pyramids of Gi-zeh, op. cit.* t. III, s. 8.

<sup>3</sup> W. M. F. Pétrie *The Pyramids and Temples of Giza, op. cit.*, s. 140.

zachód od dzisiejszej wsi Abu Rawwasz, wskazuje prawdopodobne miejsce położenia nie odkopanej jeszcze dolnej świątyni. Stąd rozpoczyna swój bieg najwspanialsza chyba ze wszystkich kultowych ramp (ryc. 71). Owa cudowna budowla ciągnie się na od-



71. Rozmieszczenie budowli w Abu Rawwasz

ległość 1,5 kilometra w kierunku południowo-zachodnim. W miejscu, gdzie osiąga skalisty płaskowyż, wznosi się ona na około 12 metrów ponad pustynię. Nie wiemy czy rampa ta miała mury i dach, ponieważ nie badano jej dokładnie. Tak jak przy Piramidzie Łamanej w Dahszur, droga urywa się, jak się wydaje, w pobliżu północno-wschodniego narożnika muru okalającego piramidę. Z muru kultowego zachował się jednak tylko narożnik północno-zachodni.

Na wschód od piramidy znajdują się szczątki świątyni grobowej, odkopanej przez Francuza E. S. Chassinat w roku 1901. Niestety, nigdy nie opublikowano szczegółowych wyników tych wykopalisk. Na południe

od piramidy głównej, najwidoczniej w obrębie jej muru kultowego, znajdowała się mała piramida obecnie niemal doszczętnie zburzona.

Po strome wschodniej, na południe od świątyni grobowej, jest wielkie, wykute w skale, pomieszczenie na łódź, o długiej osi pokrywającej się z kierunkiem północ-południe. Długość jego wynosi 35 metrów, szerokość 3,75 metra, głębokość zaś 9,3 metra. Na dnie tego wypełnionego gruzem dołu, Chassinat znalazł trzy pięknie wyrzeźbione głowy pochodzące z posągów Rededefa. Zostały one umyślnie odłupane od korpusów i tam porzucone podczas przewrotów, które nastąpiły po upadku Starego Państwa. (Dwie z tych głów znajdują się obecnie w Luwrze, a jedna w Muzeum Kairskim).

Piramida Rededefa ma kwadratową podstawę o boku około 100 metrów długości, a wysokość jej wynosi obecnie około 12 metrów. Zachowana część nadbudowy obejmuje od ośmiu do dziesięciu warstw murowanego wapienia, wzniesionych na rdzeniu z naturalnej skały. Często wysuwa się przypuszczenie, że budowy tej piramidy nie ukończono, gdyż Rededef panował tylko osiem lat. Jednakże na wschodnim jej boku znajduje się *in situ* kilka bloków czerwonego granitu, co wskazywałoby, że budowla była oblicowana granitem co najmniej na wysokość trzech warstw murarskich. Prace musiały być dobrze zaawansowane, aby osiągnąć to stadium. To, że piramida znajduje się w stanie straszliwej ruiny, jest prawdopodobnie rezultatem dobrze udokumentowanego używania jej jako kamieniołomu, a nie faktu, że król nie zdołał jej ukończyć. Rozległe obszary wokół tej budowli, zwłaszcza po stronie północnej, są dosłownie pokryte odłamkami granitu. Dowodzi to, że granit był tam stosowany na wielką skalę.



Pośrodku północnego boku piramidy znajduje się wejście do biegnącego w dół korytarza, długości 48 metrów, szerokości zaś obecnie od 8 do 9 metrów (ryc. 72). Ten wykuty w skale korytarz, pochylony pod kątem od 22 do 35°, pierwotnie był wyłożony wapieniem



72. Plan i przekrój piramidy w Abu Rawwasch

lub granitem. Na jego końcu leży wielka komora grobowa mająca obecnie wymiary w planie 9 na 21 metrów i 9 metrów głębokości. Zarówno komory jak i pochyły korytarz leżą dzisiaj pod gołym niebem, jeśli nie liczyć niewielkiej partii kamienia sterczącej ponad komorą. Początkowo ściany komory miały okładzinę wapienną lub granitową, grubości około 2 metrów, co zmniejszyłoby jej wymiary do długości 17 metrów i szerokości 5 metrów. Według Petriego, wykładzinę wyłamano za rządów Mahometa Alego<sup>1</sup>, Perring wyraził przekonanie, że ponad pułapem tej komory skonstruowane były sklepienia odciążające, podobne do znalezionych w Wielkiej Piramidzie<sup>2</sup>.

Według Lepsiususa w Abu Rawwasch znajdowała się jeszcze jedna piramida<sup>3</sup>. Leżała ona na północ od

<sup>1</sup> W. M. F. Pétri, *op. cit.*

<sup>2</sup> H. Vyse *Opérations Carried On at The Pyramids of Gizeh, op. cit.*, t. III, s. 8—9.

<sup>3</sup> R. Lepsius *Denkmäler, op. cit.*, t. I, Tabl. 11 i 12.

wsi, na wschód od grupy mastab. Dzisiaj nie zostało z niej ani śladu, ale Lepsius podaje, że zbudowana była z cegły mułowej i miała 17 metrów wysokości. Wydanie Egiptu Baedekera z 1929 roku informuje, że ceglana nadbudowa tej piramidy została całkowicie usunięta, ale że istnieje jeszcze jej wykuty w skale rdzeń, podziemny korytarz i komora grobowa. Zidentyfikowanie jej właściciela nastąpić może w wyniku dokładnego przebadania znajdujących się w sąsiedztwie grobowców.

Miejscowość Abu Rawwasz wymaga dalszych wykopalisk. Świątynia dolna Rededef a nie była nigdy badana, choć znamy jej położenie. Potrzebne są również dalsze prace nad świątynią grobową. Obecność jednego pomieszczenia na łódź nasuwa przypuszczenie, że istnieją tam jeszcze inne. Trzeba bowiem pamiętać, że to właśnie Rededef ukończył jedno z takich pomieszczeń na łódź należących do Chufu, jak wykazały odkrycia z roku 1954.

### *Druga Piramida w Giza (Piramida Chafre)*

Druga Piramida (ryc. 73) wzniesiona przez Chafre, innego syna Chufu, ma najpełniej zachowany kompleks piramidowy z całej grupy piramid w Giza. Jej dolna świątynia leży na skraju piaszczystej równiny w pobliżu dzisiejszej wsi Nazla el-Samman. W dawniejszych sprawozdaniach nazywano ją Świątynią Sfinksa, ponieważ znajduje się tuż obok tego pomnika, po jego stronie południowej. Świątynia ta, niegdyś pogrzebana przez piasek, została w roku 1853 odkopana po raz pierwszy przez Mariette'a, który oczyścił zresztą tylko część jej wnętrza. Nie uważano jej za budowlę wolnostojącą. To właśnie Mariette odkrył wspinały diorytowy posąg Chafre, który dziś jest



73. Druga Piramida w Giza

chlubą Muzeum Kairskiego (ryc. 74). Z prawdziwego znaczenia tej dolnej świątyni zdawał sobie sprawę Uvo Hólscher, który odkopał ją całkowicie w początkach bieżącego stulecia <sup>1</sup>.

Dolna świątynia zwrócona jest na wschód. Obok jej wejścia znajduje się molo nadbrzeżne kanału biegnącego z północy na południe. Południowy jego koniec przebiega pod tunelem skonstruowanym z masywnych bloków wapienia i najwidoczniej przechodzi pod późniejszą świątynią, jak się wydaje przybytkiem Ozyrysa, Patrona Ro-Setau<sup>2</sup>. Świątynię tę wymieniało na steli i graffiti w świątyni Izdy obok Wielkiej Piramidy. Kanał nie był odkopywany. Jego koniec

<sup>1</sup> U. Holscher *Das Grabdenkmal des Königs Chephren*, Lipsk 1912.

<sup>2</sup> Starożytna nazwa miejscowości Giza (*przi/p. tłum.*).



74. Słynny posąg Chafre z diorytu z jego dolnej świątyni w Giza

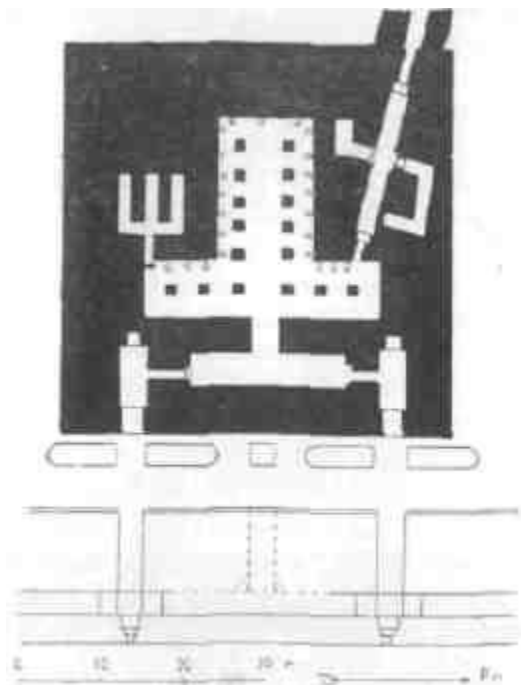
północny znika pod zwałami piasku na północny wschód od rzeczywistej świątyni Sfinksa.

Dolna świątynia zbudowana została wokół rdzenia składającego się z masywnych bloków wapienia miejscowego, a oblicowana pięknie obrobionym i wygładzonym czerwonym granitem. Prawie wszystkie bloki naroży przycięto na kształt litery „L”. Umożliwiało to pionowe połączenia wewnątrz naroży budowli, co zapewniało jej większą trwałość. Większość granitowego zewnętrznego oblicowania budynku została odłupana, ale wewnątrz znajduje się ono prawie w idealnym stanie. Posadzkę świątyni oraz wykładziny ścian w niektórych pomniejszych pomieszczeniach wykonano z alabastru.

Do świątyni wchodzi się przez dwa wejścia w jej wschodniej fasadzie, jedno na północy, drugie na południu (ryc. 75). Hôlscher wysunął przypuszczenie, że w podłużnych wgłębieniach w posadzce, znajdujących się po obu stronach tych drzwi, umieszczone były podstawy sfinksów, ustawionych parami przed każdym wejściem. Obie bramy prowadzą do długiego, wąskiego przedsionka. To właśnie tutaj, w studni (obecnie zasypanej), Mariette znalazł posągi z diorytu Chafre. Na środku zachodniej ściany przedsionka znajduje się wejście, wiodące do sali mającej kształt litery „T”. której dach podtrzymywany był niegdyś przez szesnaście słupów z czerwonego granitu, o przekroju kwadratowym. Wokół niej stały dwadzieścia trzy posągi króla, których stanowiska widać na posadzce. Sala znajduje się obecnie pod gołym niebem, pierwotnie zaś oświetlały ją niewielkie okna pod pułapem, tak rozmieszczone, że każde z nich rzucało snop światła na jeden z posągów. Z południowo-zachodniego rogu sali krótki korytarz prowadzi do sześciu nisko sklepionych magazynów. Są one ustawione piętrowo. Trzy

dolne wykonane są z pięknie gładzonych płyt czerwonego granitu, a trzy górne z alabastru.

Z północno-zachodniego rogu sali wąski korytarz wiedzie pod górę do wyjścia ze świątyni, skąd zaczyna się rampa. Mniej więcej w połowie tego przejścia, po



75. Plan dolnej świątyni Drugiej Piramidy w Giza

prawej (północnej) stronie znajduje się rampa prowadząca na dach świątyni. Naprzeciwko niej, w południowej ścianie korytarza, jest mała komora o posadzce i ścianach wyłożonych alabastrem.

Jak już wspomniano, w świątyni tej odbywały się prawdopodobnie takie obrzędy, jak obmywanie zwłok króla, ich mumifikacja oraz rytuał „otwarcia ust”.

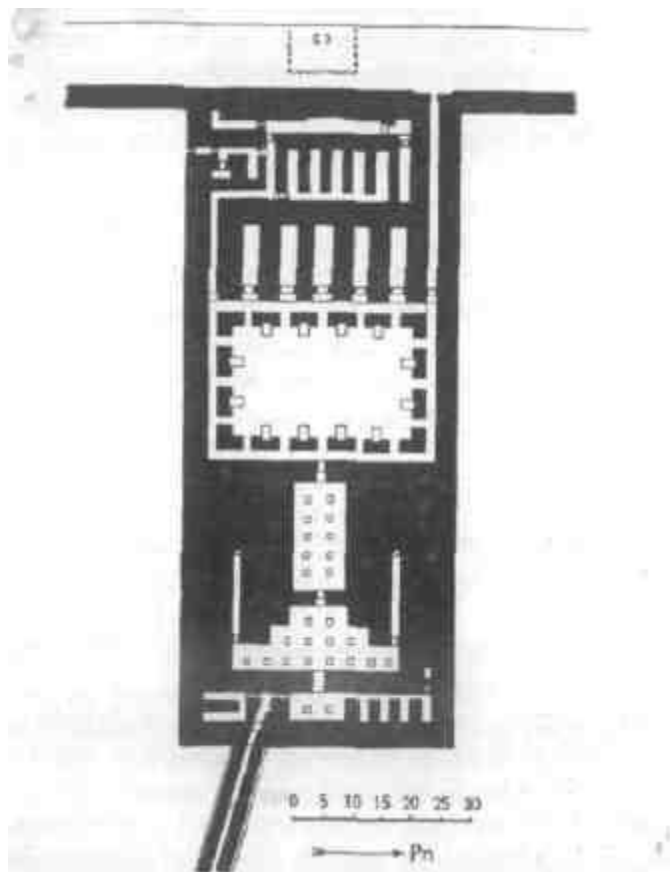
Resztki basenów i otwory po dziesięciu słupach znaleziono przed świątynią i na jej dachu.

Rampa piramidy Chafre prawie w całości wykuta jest w naturalnej skale. Część jej murów widać jeszcze na jej wschodnim krańcu, w pobliżu dolnej świątyni, nie wiemy jednak czy była przykryta dachem i czy jej ściany były pierwotnie ozdobione płaskorzeźbami. Rampa wstępuje na płaskowyż ukośnie, od strony południowo-wschodniej. Doprowadzono ją do południowego krańca wschodniej fasady świątyni grobowej.

Świątynia grobowa Chafre, wielka i imponująca budowla, została odkopana przez ekspedycję Von Sie-glina we wczesnych latach bieżącego stulecia. Choć zrujnowana, wygląda jeszcze imponująco i dostojnie. Plan jej łatwy jest do odczytania (ryc. 76). Budowla wykazuje nieznaczne podobieństwo do swej poprzedniczki, świątyni grobowej Chufu, różni się jednak bardzo od niewielkich kaplic Snofru i Hu. Jakaś nieznaną, bardziej rozwiniętą formą królewskiego kultu pośmiertnego musiała doprowadzić do tak zasadniczych zmian w planie świątyń przy piramidach.

Podobnie jak dolna świątynia, budowla ta miała, jak się wydaje, rdzeń z miejscowego wapienia a licówkę z jakiegoś innego materiału, być może z granitu. Posadzkę wykonano z alabastru. Wejście prowadzi do wąskiego korytarza, łączącego się na południu z dwiema komorami, a na północy z przedsionkiem, którego sufit spoczywał na dwóch słupach. Korytarz biegnie dalej na północ do czterech składów i schodów prowadzących na dach, wyciętych wewnątrz muru północnego. W tylnej ścianie przedsionka znajduje się przejście do podłużnej sali, której zachodnią część tworzą dwie kolejno cofnięte wnęki. Strop jej podtrzymywało czternaście kwadratowych słupów — przypomina to salę kolumnową leżącą na zachód od dzie-

dzińca kolumnowego świątyni grobowej Chufu. Na północnym i południowym końcu sali znajdują się dwie wąskie nisze na posągi. Za tą salą znajduje się



76. Plan świątyni grobowej Drugiej Piramidy w Giza

inna, której pułap wspierał się niegdyś na dziesięciu słupach. Idąc dalej na zachód, zwiedzający znajdzie się w końcu na wielkim dziedzińcu świątyni. Otaczała go kolumnada na masywnych prostokątnych słupach,



z których każdy stanowił podporę dla wielkiego posągu króla.

Po stronie zachodniej tego dziedzińca spotykamy po raz pierwszy (o ile wiemy) pięć nisz, które stały się niezmiennym elementem świątyń grobowych wszystkich późniejszych królów. (W świątyniach królowych było ich tylko trzy). Czytelnik przypomina sobie, że w kompleksie piramidy Snofru znajdowało się sześć takich nisz, umieszczonych w dolnej świątyni. Nie wiemy dlaczego zmniejszono ich liczbę i przeniesiono je do górnej świątyni. Pomimo wielu teorii na ten temat, ciągle nie mamy jeszcze jasnego poglądu na ich rzeczywiste funkcje w królewskim kulcie grobowym.

Na południe od rzędu nisz, korytarz prowadzi do pięciu mniejszych nisz czy magazynów leżących poza nimi, w drugim szeregu. Po stronie południowej tego korytarza znajdują się dwa niewielkie pomieszczenia i drzwi wiodące na zewnątrz. Na zachodnim krańcu świątyni jest długie, wąskie sanktuarium, na środku którego stała wielka stela granitowa. Części jej można oglądać wśród ruin. Z północno-zachodniego rogu wielkiego dziedzińca kolumnowego, biegnie na zachód przejście na podwórzec piramidy.

Po bokach świątyni grobowej znajduje się pięć wykutych w skale pomieszczeń na łodzie, a wąski wykop w skale na północ od budynku nasuwa przypuszczenie, że pierwotnie zaplanowano ich sześć. Dwie ich pary leżą równolegle wzdłuż północnej i południowej ściany świątyni, dziobami do siebie. Dłuższe osie pomieszczeń pokrywają się z kierunkiem wschód-zachód. W każdej z tych par pomieszczeń zachodnie pomieszczenie zachowało swe oryginalne pokrycie z płyt. Wnętrza ich, ozdobione płaskorzeźbami, wyobrażają wewnętrzną konstrukcję łodzi drewnianej. Kiedy je

odkopano, znaleziono w nich kawałki ceramiki i rzeźb, ale ani śladu drewnianych łodzi. Na południe od świątyni znajduje się dół zorientowany w kierunku północ-południe. Niedokończony wykop na północnym wschodzie ma ten sam kierunek dłuższej osi.

Po stronie południowej piramidy, naprzeciw jej środka, stała niegdyś piramida. Prawie całą jej nadbudowę wyłamano, ale widać jeszcze wejście i wiodący w dół korytarz. Chociaż bok kwadratowej podstawy tej piramidy mierzył pierwotnie około 20,1 metra, wejście do niej i podziemny korytarz są tak wąskie, że dla przeciętnego dorosłego człowieka przedostanie się przez nie jest rzeczą trudną, jeśli nie niemożliwą. Stanowi to jeszcze jeden dowód, że małe piramidy pomocnicze nie były przeznaczone do pochówku, ani jakiegoś innego celu, który wymagałby od kogoś wchodzenia do ich wnętrza.

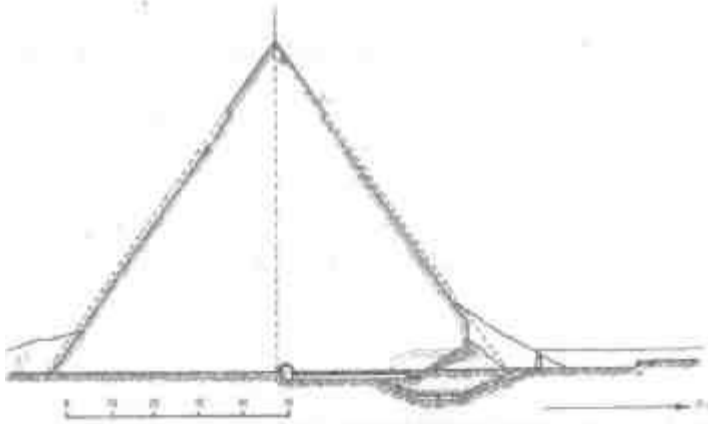
Drugą Piramidę otaczał od północy, południa i zachodu mur kultowy, którego część można jeszcze oglądać. Na zachód od tego muru znajdują się inne zrujnowane, równoległe do niego mury, zbudowane z nieociosanych kamieni. Są one podzielone przegrodami na 110 niewielkich pomieszczeń, które Pétrie uważał za baraki dla robotników wznoszących piramidy. Obliczył, że mogły one pomieścić od 3500 do 4000 ludzi.

Piramida Chafre straciła swe oblicowanie jako jedna z ostatnich. Pozostało go trochę przy jej wierzchołku i chociaż biały niegdyś wapień ściemniał, pod wpływem czynników atmosferycznych, na brąz i fiolet, kamienie te zachowały jeszcze trochę ze swego pierwotnego wysokiego połysku. W nocy odbijają blade światło księżyca.

Obszar wybrany na budowę piramidy opada stromo w kierunku wschodnim. Przygotowanie go pod budowę

wymagało więc poważnych prac. Skałę ścięto pionowo na północy i zachodzie, a ogromne bloki kamienia usuwane w trakcie robót zostały użyte na południu i wschodzie do zapelnienia naturalnych zagłębień na płaskowyżu.

Pierwotnie piramida miała 143,5 metra wysokości, podstawę kwadratową o boku długości 215,5 metra



77. Przekrój Drugiej Piramidy w Giza

i kąt nachylenia  $53^{\circ}10'$ . Wejście do niej długo pozostawało ukryte i wcześni podróżnicy szukali go na próżno. Niektórzy nawet myśleli, że piramida ta nie ma wewnętrznych przejść i komór. Tak było do roku 1818, kiedy włoskiemu archeologowi Giovanniemu Belzoni udało się znaleźć wejście i dotrzeć do komory grobowej. W rzeczywistości piramida ma dwa wejścia od strony północnej (ryc. 77). Jedno, odkryte przez Belzonia znajduje się na wysokości około 11 metrów od ziemi. Drugie, wycięto w skale na poziomie terenu o parę metrów od piramidy. Istnienie dwóch wejść jest, jak się powszechnie uważa, rezultatem zmiany

planów podczas budowy. Wyjaśnienie takie nie jest przekonywujące. Moim zdaniem, dwa wejścia w tej, i w innych piramidach, mają związek z pogrzebem króla. Jedno, tak jak korytarze do których prowadzi, było wymurowane starannie i ufortyfikowane wielkimi, ciężkimi zsuwanymi płytami kamiennymi. Drugie — pozwalało robotnikom wchodzić do piramidy i wychodzić z niej, a następnie było tarasowane.

Wnętrze urządzone jest w bardzo prosty sposób. Wejście Belzonięgo, nad którym wypisane jest jego nazwisko i data odkrycia, wiedzie do korytarza, którego ściany i sufit obmurowane są czerwonym granitem. Schodzi on pod kątem  $26^\circ$  do poziomego korytarza zamkniętego opuszczaną pionowo granitową płytą. Dolne wejście również prowadzi do korytarza, zstępującego pod kątem  $22^\circ$ . Wydaje się, że było ono wejściem pierwotnym, ponieważ przejście to kończy się zsuwaną płytą. Dalej poziomy korytarz i jeszcze jeden pochyły korytarz wiodą do pustej, wykutej w skale, pierwotnej komory grobowej. Poziomy chodnik ciągnie się poza nią i, za następną zsuwaną płytą, kieruje się pod górę. Tutaj łączy się z przejściem biegnącym od górnego wejścia i oba wpadają do długiej poziomej, wykutej w skale, galerii, na której końcu znajduje się ostateczna komora grobowa. Dolna część tego pomieszczenia została wydrążona w skale, ale górna oraz strop namiotowy znajdują się wewnątrz rdzenia piramidy, prawie dokładnie pod jej wierzchołkiem. Ściany i sufit komory wyłożone są białym wapieniem.

Sarkofag znajduje się w podłodze, w dalszym (zachodnim) końcu komory. Wykonano go z pięknie polerowanego granitu. Ma 2,6 metra długości, 1,05 metra szerokości i około 1 metra głębokości. Kiedy Belzoni go znalazł, był otwarty, a jego wieko leżało

na podłodze. Perring i Vyse odkryli, że ta pokrywa, pasująca do rowków na końcu sarkofagu, była pierwotnie opieczutowana rodzajem stopionej żywicy, której ślady zachowały się w owych rowkach. Na południowej ścianie komory wypisane jest nazwisko Belzoniego i data 1818.

### *Trzecia Piramida w Giza (Piramida Menkaure)*

Piramida Menkaure jest najdalej wysuniętą na zachód piramidą w grupie Giza. Jej mniejsze rozmiary równoważy wspaniały wygląd granitowego oblicowania, które pokrywało co najmniej szesnaście najniższych warstw kamienia. Świątynia grobowa została zaprojektowana wspaniale i na wielką skalę, ale Menkaure zmarł zanim ukończono licowanie piramidy. Jego następcą, Szepseskaf, musiał uzupełnić te budowle. Skąpił on na kompleks piramidy swego ojca, budując go z cegły mułowej i nie próbował wznieść piramidy dla siebie.

Trzecia Piramida zainteresowała wczesnych podróżników. Herodot opowiada znaną powszechnie w jego czasach historię, że została ona wzniesiona przez kurtyzanę Rodopis. Posiadał on na tyle zmysłu historycznego, aby zdyskredytować tę opowieść na podstawie starożytności tego zabytku i faktu, że tego rodzaju kobieta nie miałaby środków na budowę piramidy. W czasach nowożytnych Trzecia Piramida została włączona do opisu Burtona<sup>1</sup>, a jej plan i elewacja opublikowane były w *Description de L'Egypte*. Pierwsze naukowe wykopaliska podjęli tu Perring i Vyse w roku 1837. Wydaje się, że byli oni pierwszymi ludźmi.

<sup>1</sup> B. Porter i R. L. B. Moss *Topographical Bibliography*, *op. cit.*, t. III, s. 7.

k którzy w czasach nowożytnych dotarli do jej wnętrza<sup>1</sup>, Reisner przeprowadził rozległe wykopaliska w pobliżu tej piramidy, głównie w jej świątyniach grobowej i dolnej<sup>2</sup>. Obszary na północ i południe od budowli nie zostały jednak jeszcze bliżej zbadane i istnieje możliwość, że znajdują się tam jeszcze inne budowle oczekujące odkrycia, jak na przykład pomieszczenia na łodzie.

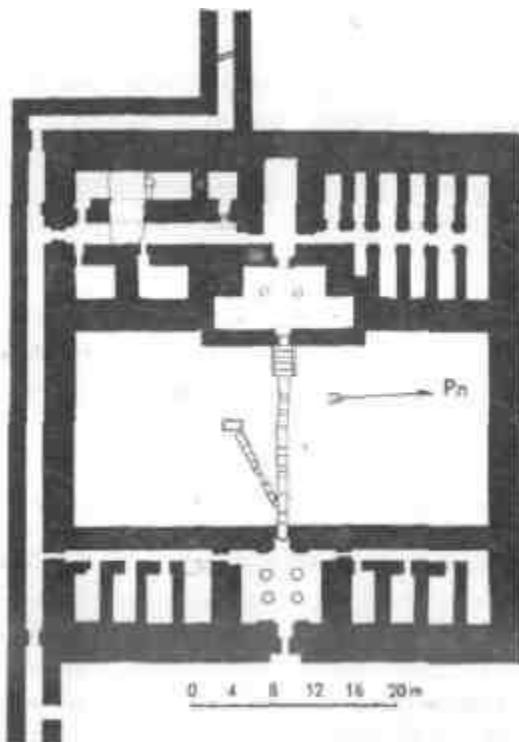
Dolna świątynia Menkaure leży koło cmentarza mużulmańskiego we wsi Nazla el-Samman, a otoczenie piramidy, które łączy się z otoczeniem piramidy królowej Chent-kawes, ciągnie się pod nowoczesnymi grobami.

Świątynię zbudowano z cegły mułowej. Tylko podstawy kolumn części posadzki i progi wykonano z wapienia. Jej wschodnie wejście prowadzi do niewielkiego przedsionka, którego strop wspierał się na czterech kolumnach (ryc. 78). Po każdej stronie znajdują się cztery magazyny wychodzące na korytarz biegnący wzdłuż budynku. Na południu łączy się on z korytarzem przechodzącym wzdłuż świątyni. Drzwi pośrodku tylnej ściany przedsionka prowadzą na wielki dziedziniec wyłożony cegłą mułową; ceglane mury wokół ozdobione są niszami. Przez środek z zachodu na wschód, biegnie wąski chodnik z płyt wapiennych. Na południe od niego znajduje się basen, z którego wapienny dren zagłębia się ukośnie pod chodnik. Zachodni koniec chodnika urywa się przy wejściu do sali kolumnowej z wnęką po stronie zachodniej i sufitem wspartym na sześciu kolumnach. Za nią położone jest sanktuarium i kilka mniejszych komór z których sześć przypomina odpowiednie komory dolnej świątyni

<sup>1</sup> H. Vyse *Operations Carried on at the Pyramids of Gizeh*, *op. cit.*, t. II, s. 71 i nast.

<sup>2</sup> G. A. Reisner *Mycerinus...*, *op. cit.*

Snofru. Właśnie w pomieszczeniu od strony południowej Reisner znalazł piękną łupkową triadę Menkaure oraz fragmenty innych posągów. (Każda z tych triad

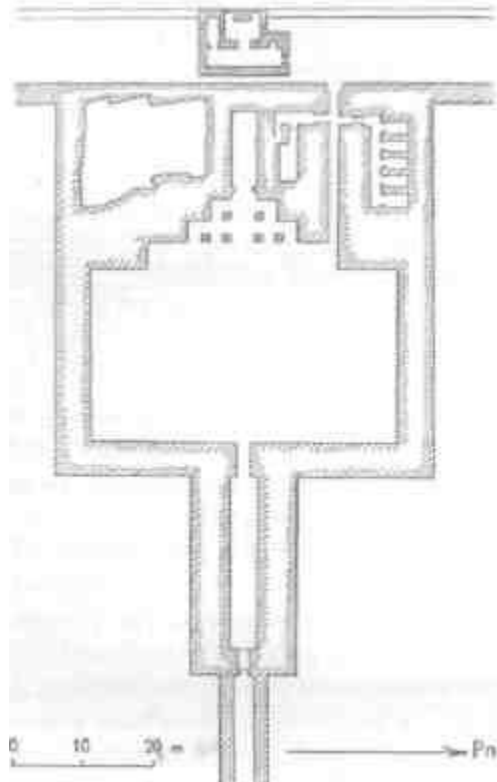


78. Plan dolnej świątyni Trzeciej Piramidy w Giza  
(wg Reisnera)

przedstawia Menkaure z jakąś boginią lub bogiem po jednej stronie, a bóstwem opiekuńczym jakiegoś nomu, po drugiej.)

Wydaje się, że nie było połączenia pomiędzy główną częścią świątyni i rampą. Zamiast tego, korytarz biegnący wzdłuż południowej ściany budowli zakręcał

na północ, a następnie na zachód i łączył się z tą drogą — jeszcze jeden rys przypominający dolną świątynię Snofru. Rampę zbudowano z masywnych bloków miejscowego wapienia. Miała ona nawierzchnię



79. Plan świątyni grobowej Trzeciej Piramidy (wg Reisnera)

i mury z cegły mułowej i była przykryta pniami palmowymi. Dochodziła do muru kultowego otaczającego kompleks piramidy.

Świątynia grobowa Menkaure zachowała się doskonale, a jej zasadniczy plan nietrudno zrozumieć (ryc. 79). Rdzeń jej murów stanowią ogromne bloki miejsco-

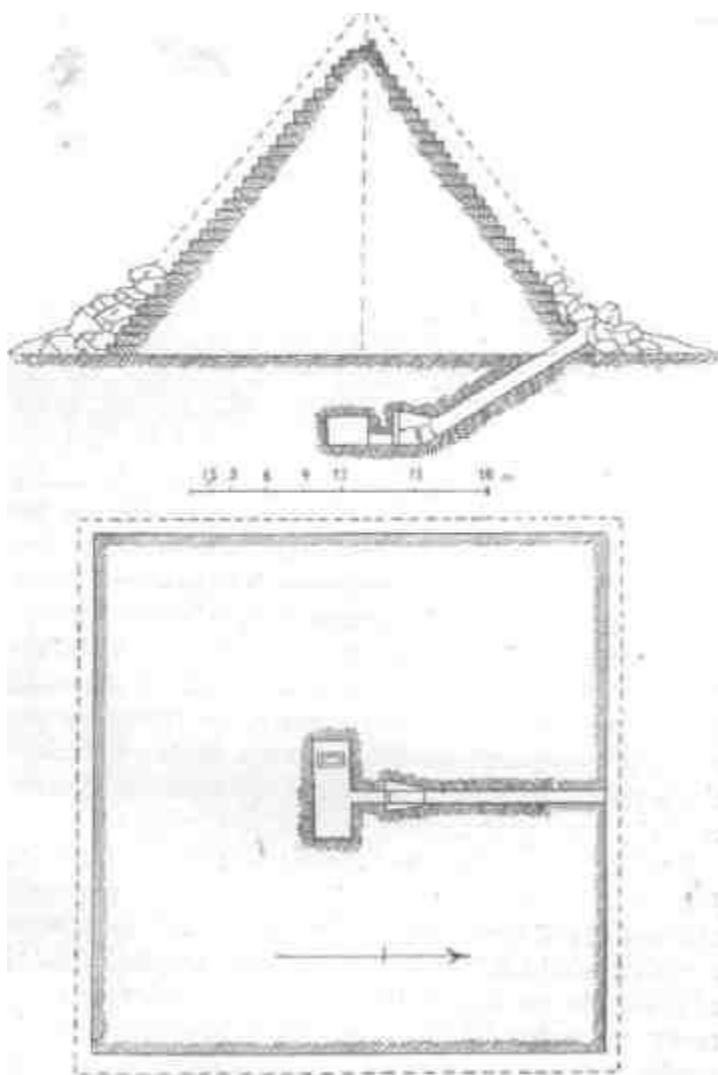


wego wapienia, pierwotnie wykładane od wewnątrz granitem. Długi korytarz wejściowy, zbudowany z cegły mułowej, prowadzi na wielki dziedziniec centralny. Tutaj ściany wyłożone były cegłą mułową, a na niej warstwą wapienia. Pośrodku dziedzińca znajdował się basen z systemem odwadniającym. Po jego stronie zachodniej jest wnekowa sala mająca kiedyś sześć słupów z czerwonego granitu. Za nią znajduje się długa, wąska komora, przypominająca sanktuaria świątyń dynastii V i późniejszych. Budowle na rozległym obszarze na południe od świątyni nie zostały nigdy ukończone. Z północnego końca sali kolumnowej korytarz wiedzie do pięciu niewielkich komnat.

W zachodnim końcu świątyni mieści się sanktuarium, czy kaplica ofiarna, z posadzką z czerwonego granitu, zbudowana naprzeciw boku piramidy. Wielkie prostokątne zagłębienie w podłodze sanktuarium być może wskazuje miejsce po ślepych wrotach i stole ofiarnym. Tuż obok, po stronie wschodniej, biegnie korytarz z wapiennymi słupami. Ten ostatni, jak również kilka zbudowanych z wapienia pomieszczeń od północy, są konstrukcjami późniejszymi, pochodzącymi prawdopodobnie z czasów VI dynastii. Na północ od nich znajduje się kilka komór z cegły mułowej.

Jedynym realnym dowodem rozmachu z jakim zaprojektowano tę budowlę są granitowe elementy konstrukcji, zwłaszcza ściany z czarnego granitu w korytarzu północnym.

Na południe od Trzeciej Piramidy stoją trzy małe piramidy, z których jedna jest zapewne zwykłą piramidą pomocniczą. Zostały one również zbadane przez Perringa i Vyse'a. Położona najbardziej na wschód z tej trójki (ryc. 80) ma około 10 metrów wysokości i kwadratową podstawę o boku długości 36 metrów. Zbudowano ją z wielkich bloków miejscowego wapie-

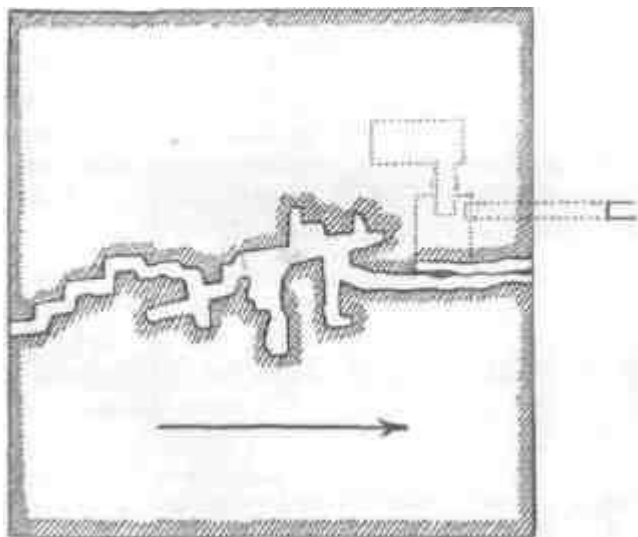
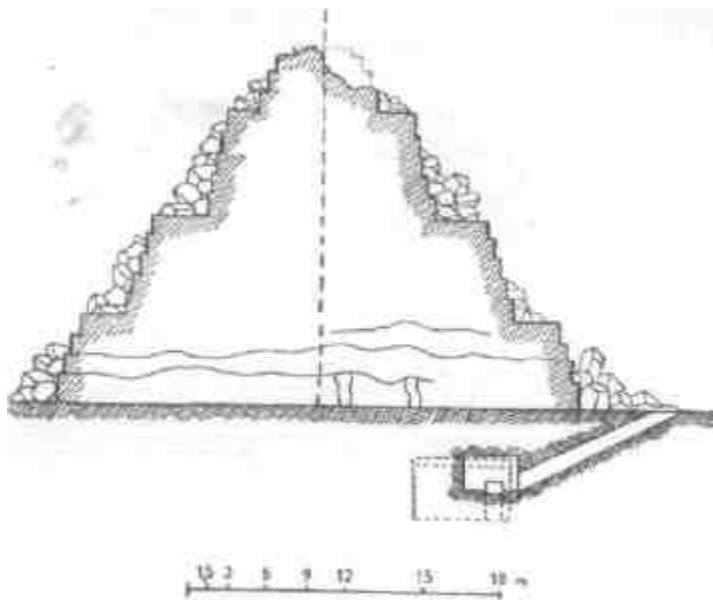


80. Plan i przekrój najbardziej wysuniętej na wschód z trzech małych piramid na południe od Piramidy Menkaure

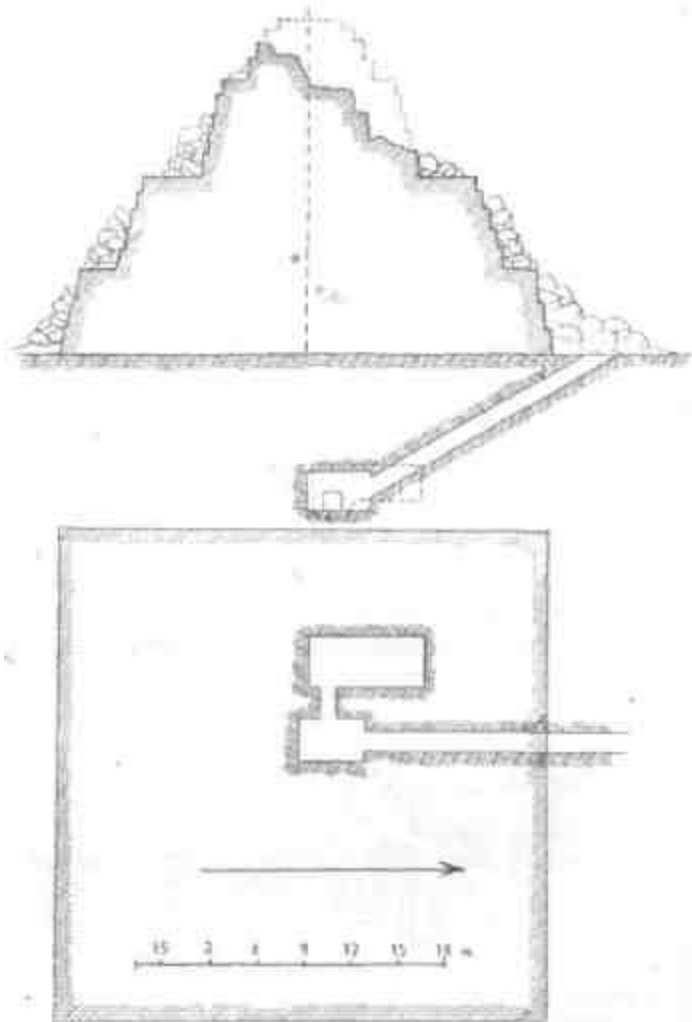
nia, najwidoczniej nie sposobem kolejnych nawarstwień. Była, przynajmniej częściowo, oblicowana czerwonym granitem. Wejście na boku północnym, obecnie niedostępne, prowadziło do zstępującego korytarza, wiodącego do komory grobowej. Na zachodnim jej końcu znajduje się sarkofag z czerwonego granitu, wpuszczony w podłogę. Na wschód od tej piramidy stoi niewielka kaplica z cegły mułowej. Niektórzy egiptolodzy wysuwali przypuszczenia, że piramida ta należała do królowej Chamerernebty, siostry-żony Menkaure, kobiety przedstawionej wraz z nim w słynnej grupie, znajdującej się obecnie w Bostońskim Muzeum Sztuk Pięknych.

Środkowa piramida miała około 9 metrów wysokości i kwadratową podstawę o boku długości 36 metrów (ryc. 81). Zbudowano ją z miejscowego wapienia w czterech nawarstwieniach. Nie ma dowodów na to, że była kiedykolwiek oblicowana. Wejście, wciąż dostępne, znajduje się w północnym jej boku, ale dolny koniec zstępującego korytarza jest obecnie prawie zatkany. Prowadzi on do komory grobowej, w której Perring i Vyse znaleźli niewielki, granitowy sarkofag zawierający szkielet młodej kobiety. Na jednym z kamieni w tym pomieszczeniu widnieje znak kamieniarski, wymieniający imię Menkaure. Po wschodniej stronie tej piramidy znaleziono kapliczkę z cegły mułowej.

Najdalej wysuniętą na zachód z małych piramid, jest piramida o wymiarach identycznych co poprzednio omówiona (ryc. 82), zbudowana sposobem nawarstwień z wielkich bloków miejscowego wapienia. Tutaj również nie ma śladów licówki. Wejście, obecnie zatarasowane, prowadzi do zstępującego korytarza, przedsionka i komory grobowej. Nie znaleziono w niej śladów pochówku, i jest możliwe, że to właśnie ona jest piramidą pomocniczą kompleksu Menkaure. Po-



81. Plan i przekrój środkowej małej piramidy na południe od Piramidy Menkaure (wg Reisnera)



82. Plan i przekrój położonej najbardziej na zachód malej piramidy z grupy znajdującej się na południe od Piramidy Menkaure (wg Reisnera)



83. Piramida Menkaure (Trzecia Piramida) w Giza

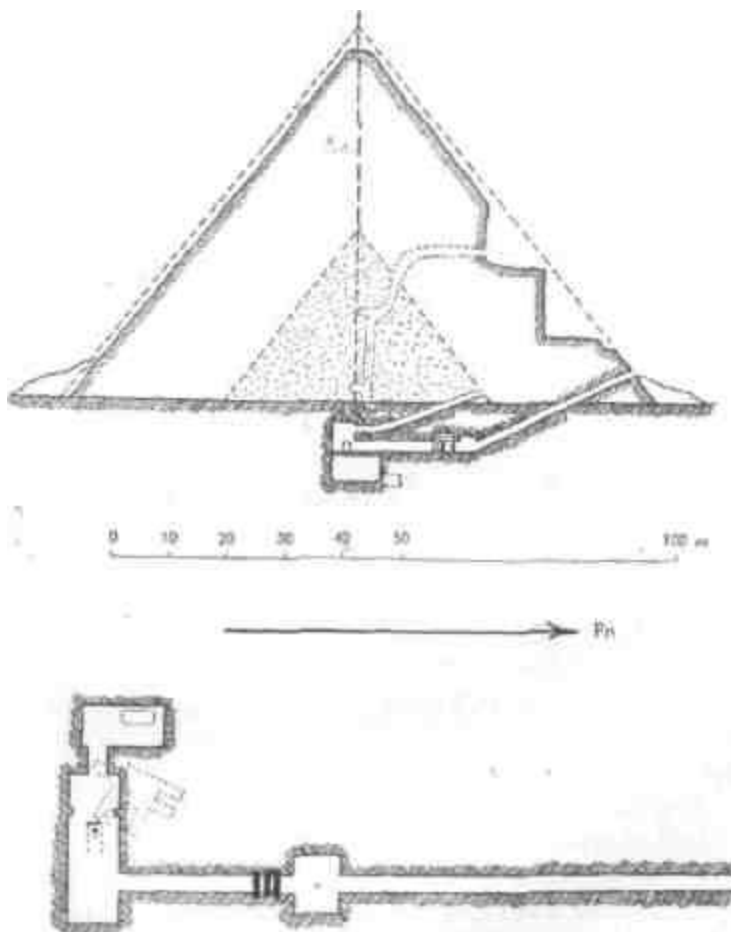
dobnie jak dwie pozostałe, posiada ona również po stronie wschodniej kapliczkę z cegły mułowej.

Piramida Menkaure wzniesiona została na pochyłości płaskowyżu — plac budowy wyrównano blokami wapienia (ryc. 83). Wiele z jej pierwotnej, granitowej licówki znajduje się na miejscu, ale wszystkie te bloki pozostawiono nieobrobione z wyjątkiem powierzchni stanowiącej tylną ścianę sanktuarium świątyni grobowej. Fakt ten być może wskazuje, że bloki licówki wysyłano z kamieniołomu tylko z grubsza ociosane, a dokańczano obróbki po umieszczeniu ich w konstrukcji.

Według Herodota, to oblicowanie „kamieniem etiopskim” sięgało połowy wysokości piramidy. Podobnie jak i inne piramidy w Giza, Trzecia Piramida utraciła większość ze swej białej wapiennej licówki. Ucierpiała również jej zasadnicza konstrukcja, zwłaszcza bok północny. Opowiadano, że w 1196 roku naszej ery jeden

z muzułmańskich władców Egiptu rozmyślnie próbował zniszczyć tę piramidę, nie mógł jednak tego dokonać z uwagi na wielkie koszty.

Budowla miała podstawę kwadratową o boku długości 108,5 metra. Pierwotna jej wysokość wynosiła



84. Plan i przekrój Piramidy Menkaure

66,5 metra. Kąt nachylenia mierzy  $51^\circ$ . Wejście, jak zazwyczaj, znajduje się na boku północnym, w czwartej warstwie kamieni, około 4 metrów od podstawy (ryc. 84), Korytarz biegnący w dół pod kątem  $26^\circ 2'$ , ma około 31 metrów długości. Jego ściany i sufit wyłożone są granitem od wejścia aż do miejsca gdzie zagłębia się w naturalną skałę. Na dole znajduje się przedsionek wykładany kamieniem. Prowadzi on do poziomego korytarza zamykanego trzema zsuwanymi płytami kamiennymi. Dalej jest komora grobowa, gdzie Perring i Vyse znaleźli drewnianą trumnę, którą uznali za należącą do Menkaure (ryc. 85). Na jej inskrypcji czytamy: „Ozyrys, Król Górnego i Dolnego Egiptu, Menkaure, żyjący wiecznie. Zrodzony z niebios, poczęty przez Nut, dziedziczkę Geb, jego ukochaną. Twoja matka, Nut, rozpostarła się nad tobą w swym imieniu «Tajemnicy Niebios\*. Uczyniła cię ona bogiem i dała ci imię »Boga«. O, Królu Górnego i Dolnego Egiptu, Menkaure, żyjący wiecznie". Inskrypcja ta jest wersją dobrze znanego ustępu z Tekstów Piramid. Trumna zawierała szczątki szkieletu mężczyzny, być może Menkaure. Zarówno szkielet, jak i fragmenty trumny, znajdują się obecnie w Muzeum Brytyjskim. Widocznie piramidę zaprojektowano pierwotnie na znacznie mniejszą skałę, o czym świadczy drugi zstępujący korytarz. Prowadzi on z górnej części północnej ściany komory grobowej pod górę do miejsca, w którym znajdowało się pierwotnie wejście do piramidy. Obecnie korytarz ten jest ślepą uliczką. Z zachodniego końca podłogi komory grobowej, wykładane granitem przejście prowadzi na zachód, do schodów biegnących w dół do komory, w której znajduje się sześć nisz. (To urządzenie przypomina podziemia grobowców króla Szepseskaf i królowej Chentkawes, dzieci Menkaure.) Jeszcze dalej na zachód leży druga wspaniała komora





85. Fragmenty drewnianej- trumny znalezionej w Piramidzie Menkaure



86. Komora grobowa Trzeciej Piramidy, z widocznym sklepionym sufitem i sarkofagiem bazaltowym



87. Sarkofag bazaltowy, znaleziony w Trzeciej Piramidzie

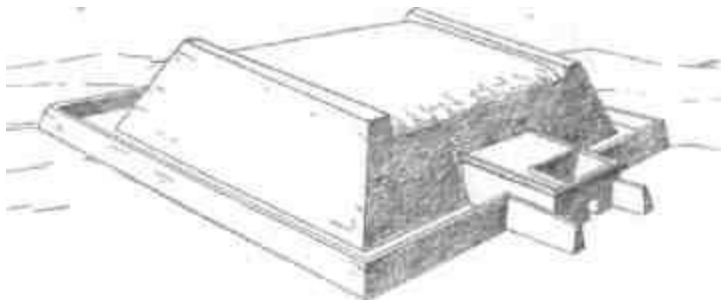
grobowa, której ściany i pułap wykonane są z granitu (ryc. 86). Sklepiony sufit skonstruowano, wznosząc najpierw strop namiotowy, a następnie wydrążając jego płyty tak, aby nadać całości kształt wklęsły.

Właśnie w tym pomieszczeniu Perring i Vyse odkryli piękny, bazaltowy sarkofag króla (ryc. 87). Posiadał on typową dla Starego Państwa dekorację wyobrażającą fasadę pałacu i bez wątpienia był współczesny piramidzie. Sarkofag ów wywieziono do Anglii, ale w drodze transportujący go statek rozbił się U wybrzeży Hiszpanii i sarkofag zatonął.

### *Mastaba Fara'un*

Gigantyczne piramidy i świątynie, wzniesione przez potomków Snofru, wymagały licznej rzeszy kapłanów i wielkich nadań dla kontynuowania kultów ich budowniczych. W konsekwencji tego wzrosły wpływy kapłanów z Heliopolis. W imionach królewskich, począwszy od II dynastii, występuje jako składnik imię boga *słońca Ra*. Od *czasów* V dynastii, faraonowie dodali nowe imię, do czterech już istniejących — Sa--Ra, znaczące „Syn boga Ra”.

Chociaż syn Menkaure, Szepseskaf, rozpoczął panowanie od wykończenia budowli swego ojca, wydaje się, że odczuwał ucisk kapłanów i podjął pewne kroki celem ograniczenia ich potęgi. Niestety nie mamy dokumentów mówiących o starciu pomiędzy dworem



88. Rekonstrukcja Mastaby Fara'un (wg Jèquier)

a hierarchią kapłańską. Ale widzimy jeden z jego rezultatów. Od czasów Dzesera królów chowano w piramidach, które były symbolami kultu boga słońca. Trzy pokolenia władców wzniosły swe pomniki na płaskowyżu w Giza. Ale Szepseskaf postanowił zbudować sobie grobowiec królewski odmiennego typu i wybrał dlań miejsce na połowie drogi między Piramidą Schodkową a piramidami Snofru, w miejscowości znanej obecnie jako Sakkara Południowa.

Na wyniosłym miejscu, skąd roztacza się wspaniały widok na pola uprawne otaczające wielkie i kwitnące miasto, wznosił Szepseskaf swój królewski grobowiec — Mastabę Fara'un, w formie całkowicie odmiennej od stosowanych przez jego przodków. Nie **była** to ani piramida, ani prawdziwa mastaba. Budowla miała kształt gigantycznego, prostokątnego sarkofagu, przypominającego nieco grobowce królów I i II dynastii (ryc. 88). Wymiary jej podstawy wynoszą 100 na 72

metry, a wysokość 18 metrów. Otacza ją mur kultów j', a po jej stronie wschodniej stoi kaplica. Rampa wiedzie w dół do dolnej świątyni, dotychczas nie odkopywanej.

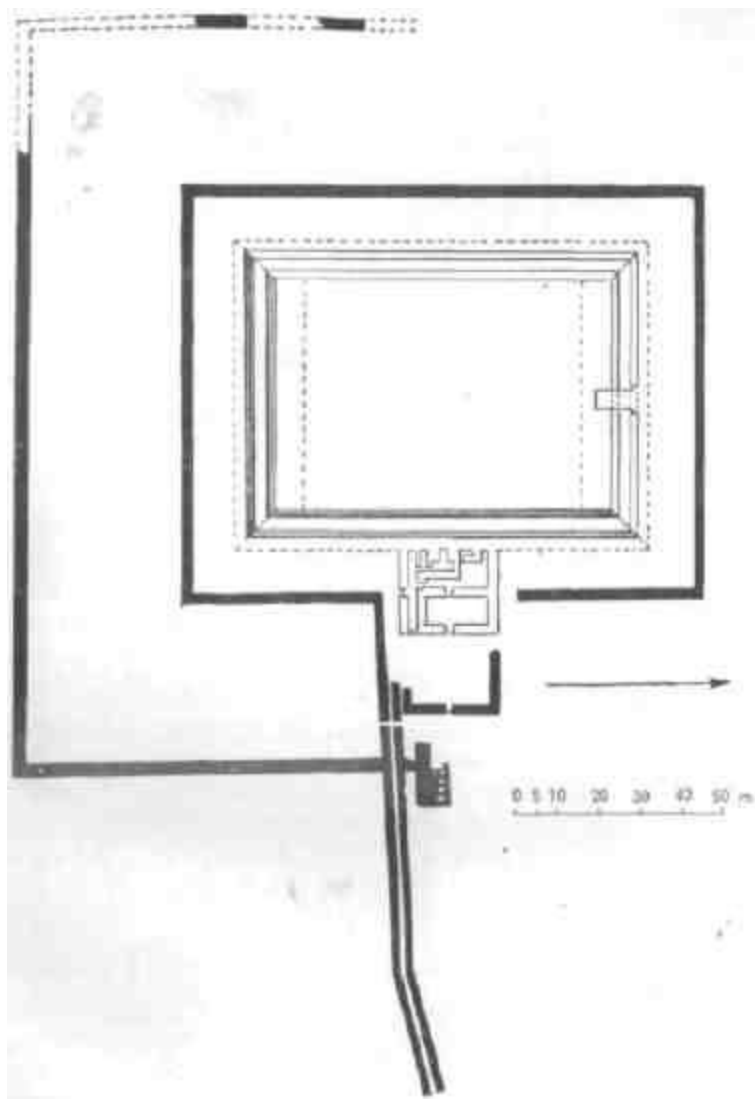
Wejście do podziemi, znajdujące się pośrodku północnej ściany, prowadzi do długiego, zstępującego przejścia i poziomego korytarza zakończonego przedsionkiem. Po prawej stronie przedsionka znajduje się komora grobowa, po lewej zaś kilka magazynów (ryc. 89). Plan jest przejrzysty, a wykonanie i obróbka kamienia, wspaniałe (ryc. 90). Wnętrza zapewne nie ukończono i, według ostatnich badań archeologicznych, nie zostało ono wcale użyte do pochówku.

Lepsius zbadał Mastabę Fara'un w roku 1843. Następnie wchodził do jej wnętrza Mariette w 1858. Jéquier odkopał ją starannie w roku 1924 i odkrył, że zbudowana została przez króla Szepseskafa<sup>1</sup>. Kaplica uległa tak dotkliwemu zniszczeniu, że nie zachowało się nawet pełne imię jej właściciela. Jednakże dolną część imienia znaleziono wypisaną na jednym z cokołów, a Jéquier uznał, że musi być to imię Szepseskaf, ponieważ wymieniano je, wraz z wiadomościami o kulcie, w sąsiednich grobowcach prywatnych. (Ciekawe że napisy te określały zazwyczaj grobowiec Szepseskafa jako piramidę. Zaledwie w kilku występuje prawidłowe określenie go jako sarkofagu — co odpowiada rzeczywistemu kształtowi tej budowli)<sup>2</sup>.

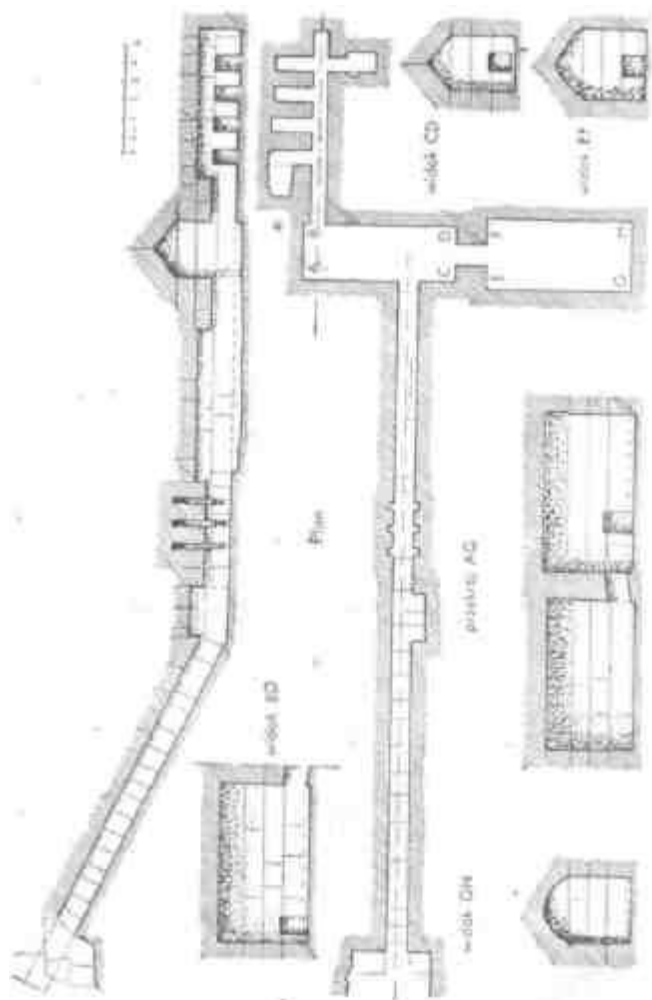
Panowanie króla Szepseskafa trwało tylko cztery lata. Wszystko wskazuje na to, że w dwa.la ta po nim rządził inny król, imieniem Dżedef-Ptah (Thamphthis). Nie wiadomo czy należał on do tej samej rodziny. Wielka

<sup>1</sup> G. Jéquier *Le Mastabet Faraoun*, Kair 1928.

<sup>2</sup> Dla znalezienia dobrych przekładów tych inskrypcji, zob. A. Fakhry *Sept Tombeaux à l'est de la grande pyramide de Guizéh*, Kair 1935, s. 5—6.



89. Plan Mastaby Fara'un (wg Jéquiera)



90. Plan i przekrój podziemi Maszby Farajun (wg Jéquier'a)

dynastia, założona przez Snofru, minęła już zenit swej potęgi i dorobku artystycznego, a walka między dwiema gałęziami rodziny musiała doprowadzić ją do upadku. Zanim jednak przejdziemy do piramid V dynastii, omówimy może pokrótce ostatnią z królowych IV dynastii.

### *Grobowiec królowej Chent-kawes*

Grobowiec królewski Szepseskafa posłużył za wzór innemu grobowi, zbudowanemu w Giza na południe od Drugiej Piramidy. Przez wiele lat był on nie zidentyfikowany i na mapach nekropoli oznaczano go jako „piramidę Lepsius 100”. W sezonie 1931—1932 odkopał go Selim Hassan. Obecnie wiemy, że zbudowała go królowa Chent-kawes, matka dwóch królów. Architekt zaprojektował ten grobowiec w kształcie wielkiego sarkofagu, stojącego na masywnej podstawie z naturalnej skały, w której wykuto kaplicę. Tak jak w przypadku piramidy Chufu i Sfinksa, wykorzystano tu istniejący już kamienny pagórek. Skalne ściany kaplicy wyłożono blokami wapienia. Wejście do podziemi znajdowało się na zachód od drugiej komory kaplicy i wiodło w dół do komory grobowej, mającej małe boczne pomieszczenia, użyte jako składy. Skalny fundament tego wielkiego grobowca jest prawie kwadratowy, o boku długości około 45,5 metra i wysokości 10 metrów. Ściany zewnętrzne miały pierwotnie nisze — później oblicowano je pięknym wapieniem. Nadbudowa grobowca o wymiarach w planie 27,5 na 21 metrów i 7,5 metra wysokości, składała się z siedmiu warstw wymurowanych z bloków miejscowego wapienia. Budowla ta była otoczona murem. Przy jego południowo-zachodnim narożu znajdowało się wykute w skale pomieszczenie na łódź. Być może pod gruzem znajdują się jeszcze inne takie pomieszczenia.



Przed frontem grobowca królowej Chent-kawes oraz nieco na wschód od niego leży kilka budowli ceglanych. Służyły one jako magazyny i mieszkania kapłanów. Nie zostały w pełni zbadane, gdyż ciągną się pod dzisiejszym cmentarzem we wsi Nazla el-Samman.

Z inskrypcji znalezionych u wejścia do kaplicy granitowej i na steli dowiadujemy się, że królowa Chent--kawes była matką dwóch królów Górnego i Dolnego Egiptu oraz, że sama zajmowała wybitne stanowisko w kraju. Hassan nazywa jej grób piramidą i określa go jako Czwarta Piramida. Uważa też, że naprawdę rządziła ona państwem <sup>1</sup>. Nie można jednak nazywać tej budowli piramidą — termin ten oznacza bowiem specyficzny kształt geometryczny i nie należy stosować go do każdego grobu królewskiego, niezależnie od jego wyglądu. Inskrypcje nie wskazują na to, żeby owa dama rządziła krajem. Imienia jej nie umieszczano w kartuszu, nie posiada ona zwyczajnych tytułów królewskich, na głowie nosi raczej zwyczajny diadem żon królewskich i księżniczek, niż królewską koronę. Ale grobowiec jej wyróżnia się bardziej niż grób jakiegokolwiek innej królowej IV dynastii i ma wiele interesujących, rzadko spotykanych cech. Chent-kawes, według wszelkiego prawdopodobieństwa, była córką Menkaure. Z pewnością płynęła w niej krew królewska i posiadała prawa do tronu. Grobowiec jej był inspirowany przez budowlę króla Szepsekafa, ale wolała zostać pochowana w pobliżu piramid ojca i jego wielkich przodków. Była ona w rzeczywistości ogniwem między dynastiami IV i V i jest rzeczą zupełnie prawdopodobną, że była matką dwóch pierwszych władców V dynastii, Weserkafa i Sahure <sup>2</sup>.  
Inskrypcje

<sup>1</sup> S. Hassan *Excavations at Giza*, Kair 1943, t. IV. s. 1—68.

<sup>2</sup> Imię Chent-kawes stało się popularne dzięki tej królowej, zwłaszcza w rodzinie królewskiej. Chent-kawes z Abu-

nie tytułują jej „żoną króla” i nie wspominają jej męża. Można przypuszczać, że nie należał on do rodziny królewskiej. Wobec wyraźnego wzrostu wpływów kultu słońca w religii V dynastii możemy przyjąć, że był on arcykapłanem boga słońca w Heliopolis.

Może istnieć pewien związek między królową Chent-kawes i wspomnianą wyżej legendą, przypisującą Trzecią Piramidę w Giza „różanolicę” Rodopis. Herodot nie wierzył w tę opowieść, ale powtórzyli ją Diodor i Strabon, twierdzący, że piramidę tę zbudowali kochankowie owej kurtyzany. Czy legenda ta jest wyłącznie tworem wyobraźni czy niezrozumienia i wyolbrzymienia opowieści opartej na faktach? Z pism Africanusa wiemy, że Manethon wymieniał królową, panującą w końcu VI dynastii, która wzniosła Trzecią Piramidę. Imię jej brzmiało Nitokris i była najpiękniejszą kobietą swych czasów, o ślicznej cerze. Jedynym możliwym wyjaśnieniem legendy, którą powtarza Herodot, jest istnienie opowieści o pięknej i wielkiej królowej, pochowanej na płaskowyżu w Giza. Określenie „różanolica” spowodowało nieporozumienie, które doprowadziło do identyfikacji jej z Rodopis, a Manethon być może popełnił w swej relacji błąd, umieszczając tę królową na końcu VI dynastii, zamiast IV. Chent-kawes jest przeto najprawdopodobniej królową, do której odnoszą się te opowieści, przekazywane z ust do ust przez dwa tysiące lat po jej śmierci.

si, związana z królem Neferirkare, mogła być jej córką (L. Borchardt w „Annales du Service”, nr XXXVIII (1938), s. 209—215).



## VIII. SFINKS W GIZA

Niepodobna pisać o piramidach w Giza, a zwłaszcza o Drugiej Piramidzie, nie wspominając o Sfinksie. Me ma chyba w całym cywilizowanym świecie osoby, której obce byłyby postać i rysy wielkiego lwa o ludzkiej głowie, strzegącego od wschodu dostępu do piramid w Giza (ryc. 92).



Sfinks jest synonimem tajemniczości. Do roku 1926 ten wielki posąg zagrzebany był po szyję w piasku, a zwiedzający snuli domysły na temat niewidocznych jego części. Dzisiaj, archeolog może nas zapewnić, że Sfinks uwolniony od piasku i otoczony ruinami, pochodzi z czasów pa-

91. Stela przedstawiająca Sfinksa i dwie piramidy narysowane w perspektywie

nowania Chafre, budowniczego Drugiej Piramidy. Przyzna on jednak, że konieczne są dalsze wykopaliska zanim zdobędziemy pewność, że piaski nie kryją czegoś więcej.

Dzieje Sfinksa, ujawnione w wyniku prac wykopaliskowych, a zwłaszcza badań przeprowadzonych między rokiem 1926 a 1936<sup>1</sup> są bardzo interesujące. Niewątpliwie posąg wchodzi w skład kompleksu piramidy Chafre. Jest jednak unikalnym elementem kompleksu piramidy, którego posiadaniem nie może się pochwalić żaden inny faraon. Nasuwa się więc pytanie w jaki sposób doszło do jego powstania i dlaczego właśnie Chafre pozwolił sobie na tak wielką innowację. Odpowiedź leży w jego usytuowaniu.

Sfinks zajmuje rozległy amfiteatr skalny na wschodnim krańcu płaskowyżu, który jest niczym innym jak tylko wielkim kamieniołomem, skąd robotnicy czerpali kamień na budowę piramid i prywatnych mastab. Po wybraniu najlepszego, najtwardszego materiału pozostała w niecce kamieniołomu stercząca masa miększej skały. Owo potężne i z pewnością nieładne wzgórze, znajdujące się obok dolnej świątyni, zasłaniało widok na Drugą Piramidę i jej rampę. Budowniczkowie stanęli w obliczu problemu, czy usunąć je całkowicie, czy przekształcić. Być może naturalny jego kształt przypominał skulonego lwa. W każdym razie architekt faraona Chafre wyobraził je sobie jako wspaniałego Sfinksa, a jego zdolni kamieniarze urzeczywistnili tę wizję, przekształcając rażącą oczy zawadę w wyniosły pomnik ich królewskiego pana.

Sfinks, mający ponad 20 metrów wysokości i 57 metrów długości, pierwotnie został wyrzeźbiony w naturalnej skale bez dodatkowego murowania. Jednak, z powodu miękkości kamienia, jego ciało i łapy niszczały na skutek upływu czasu i niezliczonych

<sup>1</sup> B. Porter i R. L. B. Moss *Topographical Bibliography*, op. cit., t. III, s. 8—9. Dla poznania rezultatów ostatnich wykopalisk i literatury przedmiotu, zob. S. Hassan *The Great Sphinx and Its Secrets*, Kair 1953.

burz piaskowych. Toteż od czasu do czasu niektórzy władcy naprawiali posąg kamiennymi blokami. Figura zwrócona jest twarzą ku wschodzącemu słońcu. Jej kształty są proste, a poza majestatyczna. Oblicze, okolone królewskim przybraniem głowy — *nemes*, jest wyidealizowanym portretem samego Chafre. Musimy tu sprostować często powtarzaną opowieść o tym, że nos posągu zniszczyli żołnierze Napoleona, używając go za cel podczas ćwiczeń w strzelaniu. Plotkę tę zbija historyk arabski El Makrizi (zm. w 1436 r.), pisząc: „Żył w naszych czasach człowiek imieniem Saim el-Dahr, który był derwiszem. Człowiek ów pragnąc uzdrowić sprawę religii udał się do piramid i oszpecił twarz Abdul-Hol<sup>1</sup>, która od owego czasu aż do dziś pozostaje w tym stanie. Od czasu tego oszpecenia- piasek wdarł się na ziemię uprawne w Giza, a ludzie przypisują to skutkom oszpecenia Abdul-Hol”.

Jak już powiedziano, Sfinks symbolizował króla, a jego twarz wyrzeźbiono na podobieństwo Chafre. Żaden inny faraon nie naśladował tego pomnika, chociaż kilka ramp z okresu V i VI dynastii ma na dolnych końcach płaskorzeźby przedstawiające króla w postaci Sfinksa, deptającego powalonych wrogów Egiptu. Być może reliefy te inspirowane były przez Sfinksa w Giza — zajmuje on bowiem podobną pozycję, na początku rampy, w stosunku do kompleksu piramidy Chafre.

W czasach Nowego Państwa egipska koncepcja Sfinksa uległa zmianie. Choć jego postać nadal symbolizowała króla (a żeński Sfinks królową), Sfinks w Giza stał się wizerunkiem boga słońca. Jako taki, był ośrodkiem szczególnego kultu i miejscem pielgrzymek. Po-

<sup>1</sup> Abdul-Hol — jedna z arabskich nazw Sfinksa (*przyp. red. pol.*).



92. Sfinks w Gizie. Przed nim znajdują się ruiny jego świątyni; z tyłu Druga Piramida z rampą biegnącą w dół ku dolnej świątyni (po lewej stronie)

mimo tego, wdzierający się nieprzerwanie piasek pustyni co pewien czas go zasypywał. Nawet dzisiaj, dla uniknięcia tego, stale trzeba kopać.

Gdzieś w połowie XVIII dynastii, Sfinks był przypuszczalnie zagrzebany po szyję. Pustynia otaczająca piramidy pełna była dzikiego zwierza i księżęta oraz szlachta często zabawiali się tu polowaniem. Według starożytnego dokumentu, zdarzyło się pewnego dnia, że w okolicy tej polował młody książe imieniem Totmes, syn Amenhotepa\* II. W południe przerwał on łowy na posiłek i drzemkę w cieniu głowy Sfinksa, jedynej części posągu wystającej z piasku. Gdy książe spał, przyśniło mu się, że bóg przemówił do niego, skarżąc się na pogrążający go piasek, który przeszkadzał mu w oddychaniu. Obiecał on Totmesowi tron Egiptu, jeśli książe usunie piasek. Totmes przyrzekł to i, po obudzeniu się, ponowił swe ślubowanie. Ale nie opowiadał swego snu nikomu. Sfinks dotrzymał swej części umowy i książe wstąpił na tron jako Totmes IV, pomimo że miał starszych braci. Usunął on piasek i Sfinks ponownie leżał odsłonięty. Aby zapobiec dalszemu zasypywaniu posągu, Totmes zbudował wokół niego kilka murów z mułowej cegły od północy, zachodu i południa. Na ceglach znajduje się wytłoczone jego imię.

Opowieść o śnie Totmesa i umowie jaką zawarł z bogiem, została wryta na granitowej płycie, umieszczonej przed piersią Sfinksa, gdzie stoi do dziś (ryc. 93).

Opowieść tę zapewne wymyślił sam Totmes, aby usprawiedliwić swoją intronizację boskim wyborem. Nie miał on bezpośrednich praw do tronu, ale ogłosił się królem korzystając z konfliktów panujących w rodzinie królewskiej. Być może poparli go kapłani Heliopolisu i Memfis, którzy wielce czcili boga Hor-em-achet (Horusa), symbolizowanego przez Sfinksa. Dla-



93. Sfinks w Giza, z widoczną stelą granitową, opisującą sen Totmеса IV i z późnym ołtarzem granitowym na pierwszym planie



togo właśnie Totmes pragnął pokazać ludowi, że wybrany został przez boga słońca, aby rządzić Egiptem. (Naśladował w ten sposób niektórych swych przodków, z których najślawniejsza była królowa Hatszepsut. Utrzymywała ona, że jest córką boga Amona-Ra, który odwiedził jej matkę przybrawszy postać jej męża, króla Totmesa I. Zamiarem Hatszepsut było przekonać lud, że jej roszczenia do tronu są daleko poważniejsze niż jej kuzyna.)

Ostatnie wykopaliska wokół Sfinksa, przedsięwzięte przez Departament Starożytności pod kierownictwem Selima Hassana, odsłoniły kilka interesujących steli i pomników. Wskazują one, że Sfinks był w czasach Nowego Państwa celem pielgrzymek królów i osób prywatnych. Najważniejsze było odkrycie niewielkiej świątyni Sfinksa, położonej bezpośrednio na północ od niego. Świątynia ta, zbudowana z cegły mułowej, posiadająca bramę z pięknego, białego wapienia, opatrzoną inskrypcjami, wzniesiona została przez Amenho-tepa II, syna wielkiego wojownika, Totmesa III. Opowiada on nam historię ufundowania tego przybytku na wielkiej, białej steli umieszczonej przed tylną ścianą świątyni. Jako małe dziecko, Amenhotep pasjonował się końmi i sportem. Był szczęśliwy tylko wówczas, gdy mógł pójść do stajni swego ojca w Memfis, aby powozić końmi i uczyć się je szkolić i dbać o nie. Jakiś wścibski dworak doniósł o tym faraonowi, ale Totmes wyraził zadowolenie, że jego mały synek przejawia tak męskie upodobania. Przywoławszy do siebie chłopca, zażądał aby pokazał mu co potrafi. Chłopak z dumą zademonstrował swą biegłość w prowadzeniu rydwanu, a Totmes, uradowany jego zdolnościami i odwagą, rozkazał oddać mu całą stadninę memficką. Amenhotep opowiada dalej, że pewnego dnia zaprzął konie do swego rydwanu w Memfis

i pojechał do nekropoli w Giza, gdzie spędził cały dzień na zwiedzaniu zabytków i podziwianiu piramid oraz Sfinksa. Złożył wówczas ślubowanie, że kiedy wstąpi na tron, wzniesie świątynię dla Sfinksa i ustawi stelę z opisem swej wizyty i przyjemnego dnia, jaki tam spędził.

Późniejsi władcy rozbudowali małą świątynię Amenhotepa II. Seti I, z XIX dynastii, ustawił stelę wapienną w bocznej kaplicy głównej sali. Jest on na niej przedstawiony podczas polowania na dzikie zwierzęta, a inskrypcja stwierdza, że przybył on na to miejsce, gdzie ludzie przychodzą się modlić. Seti dodał również słupy przy głównym wejściu. Na jednym z nich umieścił swą inskrypcję wnuk jego, Merenptah.

Obok steli pozostawionych przez królów i książąt, znajduje się tam wielka ilość mniejszych steli, które wystawiali ich poddani. Część z nich to tabliczki z przedstawieniem jednego lub więcej ludzkich uszu, niekiedy opatrzone modlitwą lub imieniem ofiarodawcy. Przypuszcza się, że te rysunki przedstawiały uszy boga. Błagalnik umieszczał swą tabliczkę jak najbliżej wyobrażenia bóstwa, gdzie jak wierzone, oczekiwała ona aż bóg zwróci na nią uwagę. Wiele z inskrypcji prosi o łaski duchowe, takie jak inteligencję, rozum i zaspokojenie serca.

Również bardzo interesujące są stele z wyobrazeniami Sfinksa. Zwykle ukazują go w koronie i z szerokim kołnierzem, o lwim ciele pokrytym piórami sokoła. Leży on na wysokim postumencie, często posiadającym gzyms i drzwi. Elementy te wymagają wyjaśnień, gdyż są dziełem współczesnych artystów, dobrze znających wygląd Sfinksa. Koronę i ozdoby ciała łatwo wytłumaczyć. Na wierzchołku głowy Sfinksa znajduje się głęboki, kwadratowy otwór (obecnie zapełniony), w którym niewątpliwie tkwił wpust przymocowanej

korony. Upierzenie i kołnierz dodawano być może dla dekoracji. Jednak piedestał przysporzył Masperowi i innym badaczom sporo niepotrzebnego trudu. Bardzo dawna, pochodząca chyba z czasów ptolemejskich, tradycja utrzymywała, że pod Sfinksem znajduje się tajemna komora czy grobowiec oraz że podziemny korytarz łączy może nawet posąg z Drugą Piramidą. Maspero naraził się na wielkie kłopoty i wydatki, chcąc znaleźć ów postument, który, jak sądził, dał początek tym legendom. Oczyścił przód posągu aż do litej skały, ale nie natrafił na żaden jego ślad. Cała konstrukcja została odkopana w roku 1926 i stało się oczywiste, że Sfinks leży na wyrównanej podłodze dawnego kamieniołomu, tworząc z nią jedną całość. Zagadka postumentu pozostała nie rozwiązana. W parę lat później wyjaśniono ją jednak przez przypadkowe zdjęcie fotograficzne zrobione podczas ostatnich wykopalisk. Widziany ze wschodu Sfinks, zdaje się leżeć na szczycie swej świątyni. Pierwotny wygląd jej fasady, opatrzonej gzymsem i drzwiami, przypominał dokładnie wysoki postument przedstawiany na rysunkach.

Wiemy, że świątynia Sfinksa została całkowicie zasypana w czasach Nowego Państwa, ponieważ fundamenty świątyni Amenhotepa zbudowane są ponad jednym z jej narożników. Pomimo to, artyści XVIII i XIX dynastii wiedzieli, że istniała taka budowla i znali jej wygląd. (Widać z tego, że możemy polegać na starożytnych przekazach oraz, że Egipcjanie więcej wiedzieli o swych dawnych zabytkach niż skłonni jesteśmy zwykle im przyznawać.) Wizerunki Nowego Państwa przedstawiają również kolosalny posąg króla stojący przed piersią Sfinksa. Wszystko co obecnie z niego pozostało to wielki, pionowy występ na przodzie posągu — reszta uległa erozji.

Stele i posąжки wotywnie sfinksów, lwów i sokołów

znalezione wokół Sfinksa, ujawniają imiona, pod którymi był on znany i czczony. Najpowszechniej nazywano go Hor-em-achet (Horus-na-Horyzoncie) lub Hor-achty (Horus-z-Horyzontu). Oba te imiona nawiązują do nazwy starożytnej nekropoli, zwanej Achet Chufu (Horyzont Chufu). Niekiedy nazywano Sfinksa Hu albo Hol. Był on również identyfikowany z kananeńskim bogiem-sokołem, Horunem, którego kult był popularny w Egipcie w czasach XIX dynastii.

Egipcjanie Nowego Państwa używali znów grobów skalnych Starego Państwa, znajdujących się w stromej ścianie skalnej na północ od Sfinksa. Niektóre z nich służyły do pochówku, inne do przechowywania steli i posążków wotywnych ofiarowywanych przez wyznawców kultu Sfinksa. W pewnych przypadkach drążono nowe groby ponad starymi.

Kult Sfinksa kwitł nadal, nawet po upadku dynastii Ramessydów, a graffiti w sąsiadującej z nim świątyni Izdy wymieniają jego kapłanów i świątynię. Wielkie zainteresowanie zabytkami Starego Państwa w okresie saickim spotęgowało naturalnie popularność Sfinksa. Niektórzy z władców pozostawili posągi wotywny, a ważne osobistości drążyły sobie groby w sąsiedztwie. Dziwne, że Herodot nie wspomina o Sfinksie w swym opisie piramid w Giza.

Sfinks musiał być odsłonięty w okresie ptolemejskim, ponieważ zauważono wówczas, że posąg zaczął tracić swój kształt na skutek erozji. Budowniczości przywrócili mu pierwotny wygląd uzupełniając braki niewielkimi blokami wapienia, które widać jeszcze na łapach, bokach i ogonie. Ponadto między łapami Sfinksa umieszczono ołtarz z czerwonego granitu.

W okresie rzymskim Sfinks nadal był popularnym miejscem pielgrzymek i wycieczek turystycznych. Zbudowano wówczas długie schody biegnące z równiny

w dół do amfiteatru. W pobliżu znajdowały się również zabytki w stylu klasycznym, wzniesione dla upamiętnienia wizyt ważnych gości zagranicznych. Podróżnicy gryzmoлили swe imiona i komentarze na łapach Sfinksa i wapiennych płytach, które pozostawili w jego sąsiedztwie. Jakkolwiek możemy ubolewać nad takim wandalizmem, musimy wybaczyć go osobie, która skreśliła na jednym z palców następujący grecki poemat:

..... zburzono również  
Mury Teb, zbudowane przez bezśmiertne Muzy, Lecz mur  
należący do mnie nie lęka się wojny Nie wie co spustoszenie  
wojenne, ni szluchy. Na ucztach i biesiadach zawsze się  
raduje, I chórami młodzieńców zjednoczonych społem.  
Zamiast wojennej trąbki, słuchamy pień fletu, A krew co  
zrasza ziemię, nie z pobitych mężów Płynie, ale z gardzieli  
poświęconych byków. Zdobni biesiadnym strojem  
świętecznym, nie zbroją Podnosimy oburącz nie bułat  
zabójczy, Ale braterski puchar napełniony winem. I przez  
całą noc długą, gdy płoną ofiary, Śpiewamy piękne hymny ku  
czci Hamarkhisa, Przyozdobiwszy głowy girlandami  
wieńców" <sup>1</sup>.

Natchnione piękno tych strof odtwarza żywo rzeczywistość przeszłości. Uczty przed obliczem Sfinksa, grającą i śpiewającą tam młodzież oglądać można i dziś w każdą letnią księżycową noc. W ciszy pustyni i łagodnym świetle księżyca rozjaśniającym spokojne, majestatyczne rysy Sfinksa, człowiek zwraca się ku sprawom pokojowym, a „wojny i wojenne pogłoski” wydają się czymś odległym i nierealnym.

Przeminęły tysiące lat, a Sfinks nadal spogląda ku wschodowi z leciutkim, tajemniczym uśmiechem wyż-

<sup>1</sup> S. Hassan, *The Créât Sphinx and Its Secrets*, op. cit., s 122 (Hamarkhis w tym poemacie to Hor-em-achet, czyli Sfinks).

szóści. Był świadkiem wielkich dni Egiptu, widział też jak po świętej ziemi u jego stóp przeciągały obce wojska. Czasy się zmieniały, Egipt przeżywał swe wloty i upadki; Egipcjanie czerpali jednak zawsze natchnienie ze swej starożytnej historii, spoglądając na piramidy jak na symbole trwałości i dumy, a Sfinksa uważając za źródło wiecznej mądrości i nadziei na przyszłość.



## IX. DZIECI BOGA SŁOŃCA

Schyłek chlubnych dni IV dynastii ginie w mrokach historii. Ród Snofru i Chufu nie potrafił dłużej rządzić krajem. Już prawdopodobnie za panowania Szepseskafa gromadziły się chmury nad tronem, ponieważ nie zdołał on zrzucić twardego jarzma kapłanów Ra. Dowody na to czerpiemy z wiadomości o nowym domu panującym, V dynastii, której królowie budowali swe piramidy i świątynie w Abusir i w Abu Gurab, około 8 kilometrów na południe od piramid w Giza.

Opowieść w Papirusie Westkar, wspomniana w jednym z wcześniejszych rozdziałów, dotyczy pochodzenia królów V dynastii i ich pokrewieństwa z bogiem słońca. Według tej opowieści, czarodziej Dzedi oznajmił królowi Chufu, że pewna kobieta imieniem Red-dzedet, żona kapłana Ra, poczęła troje dzieci tego boga. „On jej rzekł — powiedział Dzedi — że pełnić będą godność doskonałą (królewską) w tym całym kraju i najstarszy z nich będzie arcykapłanem w Heliopolis". Wieść ta zasmuciła króla, a Dzedi mówił: „Władco, obyś żył w szczęściu i zdrowiu, Panie mój, cóż to za myśli? Czy to przez tych troje dzieci? Chcę Ci powiedzieć, że najpierw Ty będziesz królował, potem Twój syn, potem syn jego, a dopiero potem jeden z nich”<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Według tego proroctwa, pierwszy władca nowej dynastii wstąpiłby na tron po panowaniu Chafre i Menkaure. W rzeczywistości było jeszcze co najmniej czterech innych królów IV dynastii, ale widocznie w ludowej tradycji zachowali się tylko budowniczo wielkich piramid. Przekład cytatów wg T. Andrzejewskiego *Opowiadania Egipskie*, Warszawa 1958, s. 119.

Przy narodzinach owych trojga dzieci asystowała Izyda i kilkoro innych bogów i bogiń. Kiedy przyszły na świat, Izyda nadała im imiona Weserref, Sah-Re i Keku. Chodzi tu o pierwszych trzech królów V dynastii: Weserkaf, Sahure i Kakai (Neferirkare)<sup>1</sup>.

Legenda ta, podkreślająca boskie pochodzenie trzech pierwszych władców V dynastii, niekoniecznie musiała być zmyślona w czasach późniejszych. Mogła zostać spisana za panowania pierwszego z tych królów, dla przekonania ludu, że wstąpił on na tron z woli bogów. W ten sposób jego prawa, gdyby je ktoś podał w wątpliwość, stawały się bezsporne. Tytuł „Syn Ra” stał się odtąd nieodzownym elementem imienia królewskiego.

### *Piramida Weserkafa*

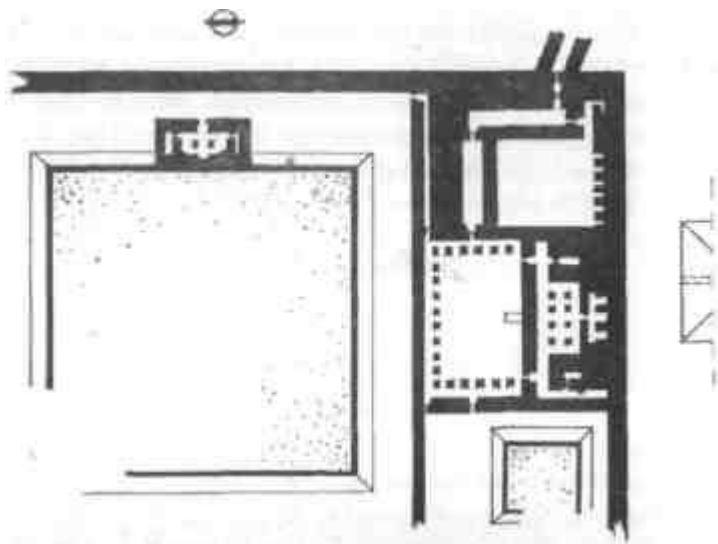
Pierwszy władca V dynastii, Weserkaf, postanowił zbudować swą piramidę w Sakkara, najbliższej jak tylko było to możliwe Piramidy Schodkowej. (W owym czasie na tym obszarze było mnóstwo nie zajętej przestrzeni). Dla spełnienia tego życzenia króla, aby spoczywać blisko swego wielkiego poprzednika — Dżesera, jego architekt wybrał miejsce na krawędzi płaskowyżu, w odległości około 200 metrów od północno-wschodniego narożnika kompleksu Piramidy Schodkowej.

Konstrukcja piramidy nie nosi żadnych śladów zerwania z tradycją, ale w świątyni wprowadzono innowację: kaplicę ofiarną umieszczono po stronie wschod-

<sup>1</sup> Zob. A. Erman *The Literature of the Ancient Egyptians*, Londyn 1927, s. 36—47.



niej, podczas gdy reszta świątyni grobowej leży na południu (ryc. 94). C. M. Firth, który odkopał tę budowlę, odniósł wrażenie, że ten odbiegający od normy układ był wynikiem warunków topograficznych. We-



94. Plan kompleksu piramidy Weserkafa (wg Firtha)

dług jego teorii, po wschodniej stronie nowej piramidy nie było dosyć miejsca na zbudowanie świątyni grobowej, architekt wznosił więc tylko kapliczkę z wapienia, zaś właściwą świątynię umieścił po stronie południowej. Ostatni pracujący tam archeolog J. P. Lauer, również podzielał ten pogląd. Herbert Ricke sądzi jednak, że to odstępstwo od tradycji było zamierzone i musiało mieć związek z kultem słońca, tak powszechnym za V dynastii. Słońce wędruje po południowej stronie nieba, ze wschodu na zachód, więc ołtarz po stronie południowej nigdy nie znajdowałby się w cie-

niu <sup>1</sup>. Jeśli teoria ta jest słuszna, należałoby oczekiwać takiego samego układu w innych świątyniach tej rodziny, lub co najmniej w świątyni słońca Weserkafa. A jednak wszystkie świątynie w Abusir miały wejścia od wschodu i były zorientowane wschód-zachód.

Do kompleksu Weserkafa, otoczonego murem kultowym, wiodła rampa o nawierzchni bazaltowej. Przez bramę w murze wchodziło się do świątyni grobowej. Została ona odkopana po raz pierwszy w roku 1928. Używano jej jako kamieniołomu, dlatego jest zrujnowana. Niektóre jej części zostały zniszczone doszczętnie, ponieważ notable w okresie saickim budowali sobie w obrębie świątyni wielkie zagłębione w ziemi krypty grobowe. Z bramy kultowej dwa przedsionki prowadziły na otwarty dziedziniec z bazaltową nawierzchnią, o wymiarach 21 na 35 metrów. Był on pierwotnie obramowany z trzech stron portykiem, wspartym na kwadratowych słupach z czerwonego granitu o szerokości 1 metra. Dwoje drzwi wiodło z tego dziedzińca kolumnowego do pozostałej części świątyni. Z powodu trzech grobów saickich, wydrążonych w posadzce, zniknęło kilka jej fragmentów, między innymi komora zawierająca nisze.

Odkopując świątynię Weserkafa, archeologowie znaleźli fragmenty granitu i diorytu z posągów tego króla, z których najważniejsza była granitowa głowa, obecnie przechowywana w Muzeum Kairskim. Jest ona ponad trzy razy większa od głowy naturalnych rozmiarów-Natrafiono na nią pod bazaltową posadzką, w otworze, w którym osadzony był niegdyś jeden z granitowych

<sup>1</sup> H. Ricke *Bemerkungen, op. cit.*, II, s. 68, o pierwszym raporcie z wykopalisk świątyni słońca Weserkafa, wspomnianej poniżej, zob. też: H. Stock *Bericht tiber ale Erste Kampagne am Sonnenheiligtum des Userkafa bei Abusir*, „Orientalia, nr XXV (1956), s. 74—80.

słupów (ryc. 95). Archeologowie odkryli również wiele płaskorzeźb i elementów architektonicznych wskazujących, że świątynię zbudowano bardzo starannie. Piękne reliefy przedstawiają tematy spotykane zazwy-



95. Kolosalna głowa Weserkafa z czerwonego granitu (Muzeum Kairskle)

czaj w grobowcach tego okresu. Następstwem odkrycia ich w roku 1928 był wniosek, że za panowania Weserkafa zapoczątkowano zwyczaj ozdabiania ścian świątynnych. Wiemy jednak, na podstawie płaskorzeźb znalezionych w dolnej świątyni Snofru w roku 1951, że Egipcjanie zdobili mury swych świątyń najpóźniej od początku IV dynastii.

Kaplica południowa, o ścianach z czerwonego granitu i bazaltowej posadzce, zawiera komnatę ofiarną, z dre-

nem pod podłogą <sup>1</sup>. Piramida pomocnicza znajduje się na zachód od świątyni, piramida królowej na południu. Sama piramida, nazywana dzisiaj „El Haram el-Mekharbesz” (Podrapana Piramida) została splądrowana w starożytności. W ubiegłym stuleciu otwarto ją i zbadano w sposób naukowy. Konstrukcja jej naśladuje tradycje IV dynastii. Rdzeń, zbudowany z wielkich bloków wapienia, oblicowano pięknym białym wapieniem. Piramida ta jest niewielka w porównaniu z piramidami poprzedniej dynastii. Pierwotnie bok jej kwadratowej podstawy miał 70,37 metra długości, wysokość zaś wynosiła 44,53 metra. Kiedy Perring i Vyse badali ją w roku 1837 wymiary te wynosiły odpowiednio 63,84 metra i 32,83 metra. Ze środka północnego boku do wnętrza piramidy prowadzi korytarz, którego ściany i sufit wykonane są z bloków czerwonego i czarnego granitu. Ciężkie granitowe zsuwane płyty, tarasujące ten korytarz, ominęli złodzieje, którzy wydrążyli ponad nimi tunel w miększej warstwie murowanego wapienia. Zarówno wewnątrz piramidy głównej, jak i piramidy królowej, nie znaleziono nic godnego uwagi.

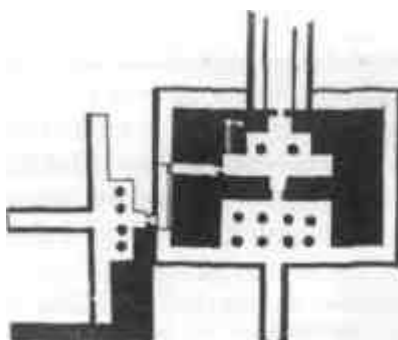
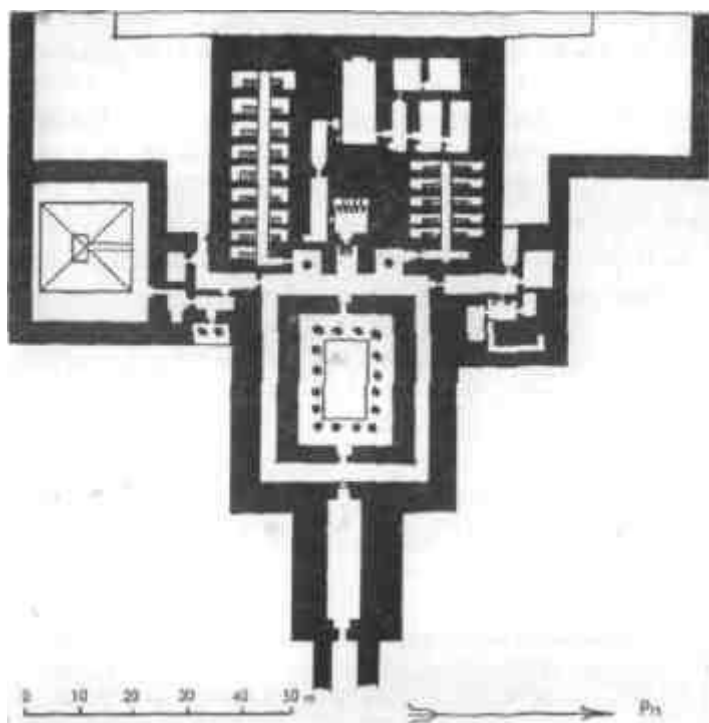
### *Piramida Sahure*

Po jedenastoletnim panowaniu Weserkafa, na tron wstąpił Sahure. Zbudował on swą piramidę w Abusir, 5 kilometrów na północ od Sakkara. Miejsce to stało się cmentarzem królewskim kilku władców V dynastii.

Budowla Sahure jest najbardziej na północ wysuniętą piramidą tej grupy <sup>2</sup>. Prowadzi doń rampa dłu-

<sup>1</sup> C. M. Firth *Excavations of the Department of Antiquities at Saqqara*, „Annales du Service”, nr XXIX (1929), s. 64—70; J.-P. Lauer *Le Temple haut de la pyramide du roi Ouserkaf a Saqqarah*, „Annales du Service”, nr LIII (1955), s. 119—133.

<sup>2</sup> Podstawową publikacją jest L. Borchardta *Das Grabdenkmal des Königs Sahure*, 2 t., Lipsk 1910, 1913.



96. Plan kompleksu piramidy Sahure w Abusir (wg Borchardta)

gości około 200 metrów, na której dolnym końcu znajduje się dolna świątynia o specyficznym planie (ryc. 96). Na wielki, starannie zbudowany pomost prowadzą dwa wejścia. Brama, z portykiem wspartym na ośmiu kolumnach, skierowana jest na wschód. Druga brama, wychodząca na południe, ma portyk o czterech kolumnach. Wymiary zasadniczej konstrukcji dolnej świątyni wynoszą około 40 metrów długości w kierunku północ--południe i 30 metrów w kierunku wschód-zachód. Oba wejścia prowadzą do sali, w której znajdują się granitowe słupy w kształcie palm i ściany bogato ozdobione barwnymi płaskorzeźbami. Sala ta miała 5,42 metra wysokości. Świątynia obecnie jest zrujnowana, natomiast dolna część rampy (długości 235 metrów) zachowała się dość dobrze. Odkryto na niej liczne reliefy przedstawiające wydarzenia z panowania Sahure oraz sceny religijne.

Na górnym krańcu rampy znajduje się świątynia grobowa, do której wchodzi się przez korytarz o ścianach wysokości ponad 3 metrów. Wiedzie on na imponujący dziedziniec centralny, niegdyś otoczony szesnastoma kolumnami w stylu palmowym, z czerwonego granitu. Posadzka była wykonana z bazaltu. Ściany z pięknego wapienia ozdobiono barwnymi płaskorzeźbami. Jedną ze scen, znajdującą się obecnie w Muzeum Kairskim, przedstawia króla Sahure gromiącego Libijczyków. Widzimy go jak chwyta za włosy libijskiego wodza i za chwilę roztrzaska skulonemu biedakowi czaszkę buławą o kamiennej głowicy. Kobieta libijska, niewątpliwie żona wodza, oraz dwóch jego synów wznoszą błagalnie ręce, prosząc faraona o łaskę. O ile wiemy, szczegóły te pojawiają się tutaj po raz pierwszy — szybko jednak stają się tradycyjne. Późniejsi królowie powtarzali ów temat pogromu Libijczyków z wszystkimi szczegółami, włącznie z imionami rodziny

wodza. (Tak więc nie zawsze możemy przyjmować takie sceny jako przedstawienie wydarzeń historycznych).

Wokół dziedzińca kolumnowego biegnie szeroki korytarz, również z bazaltową posadzką i wapiennymi ścianami ozdobionymi reliefami. Większość scen przedstawia króla na łowach lub składającego ofiary bogom. Płaskorzeźby te przetrwały ogólną zagładę świątyni tylko dzięki osobliwemu przypadkowi. Jedna z nich wyobraża faraona skradającego ofiarę kociogłowej bogini Bastet, którą jak się wydaje pomyłono później z lwiegłową Sachmet. Sachmet, jako żona Ptaha, posiadała własny ośrodek kultu w pobliżu Memfis. W czasach Nowego Państwa, korytarz zawierający płaskorzeźbę Bastet został przykryty dachem, otoczony murem i przekształcony w sanktuarium dla lokalnego kultu Sachmet, gdzie czczono ją pod imieniem „Sachmet Króla Sahure”.

Na zachód od dziedzińca, poza otaczającym go korytarzem, leży kilka komnat i magazynów. Bezpośrednio za dziedzińcem znajdowało się pięć nisz. Na północ od nich leżały dwie grupy po pięć składów, ustawione piętrowo i połączone schodami. Na południe od nisz był podobnie urządzony zespół siedemnastu magazynów. Do obu wchodziło się z dwóch kwadratowych wnęk w zachodniej ścianie korytarza, których stropy wspierały się na kolumnach z czerwonego granitu, wyrzeźbionych w kształcie papirusa.

Z południowego końca komory z niszami, korytarz prowadził do sanktuarium i położonych za nim pięciu komór kultowych. Sanktuarium o wymiarach w planie około 13,72 na 4,5 metrów, prawdopodobnie miało posadzkę z alabastru. W jego części wschodniej znajdowały się pozorne drzwi z granitu, przed którymi stał ołtarz alabastrowy. Wzdłuż ścian, północnej, południo-

wej i wschodniej, biegł granitowy cokół, a ponad nim płaskorzeźba w pięknym białym wapieniu, przedstawiająca bogów Egiptu obdarowujących króla.

Ciekawą cechą tej świątyni jest jej system odwadniający. Deszcz, padający na dach, odprowadzany był przez rzygacze w kształcie lwich paszczy, wystające poza okap. Woda spadała z nich do otwartych kanałów wyciętych w posadzce. Wewnątrz świątyni znajdowało się pięć wyłożonych miedzią basenów, zaopatrzonych w ołowiane kurki (jeden w sanktuarium, dwa w sąsiednich komorach, jeden w korytarzu, a piąty w grupie dziesięciu składów). Miedziane rury odprowadzały z tych basenów wodę i inne płyny używane przy ceremoniach kultowych. Łączyły się one z podziemnym systemem odwadniającym, składającym się również z rur miedzianych, biegnących pod posadzką, a następnie w dół do wylotu znajdującego się przy końcu rampy, po jej południowej stronie.

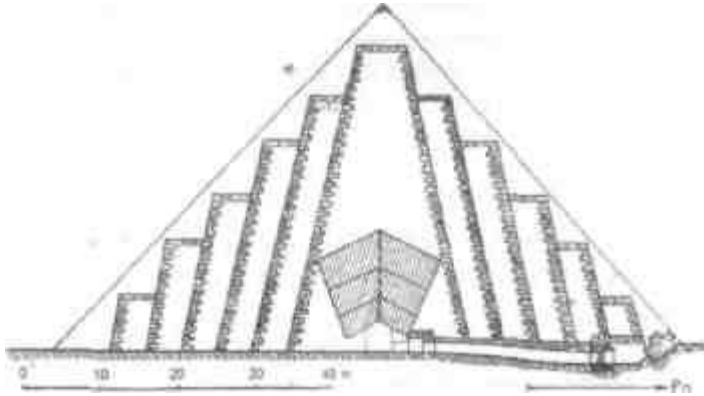
Na południe od dziedzińca kolumnowego jest niewielkie wejście wiodące na wschód, do portyku o dwu kolumnach. Poza nim znajduje się korytarz, prowadzący na dziedziniec piramidy pomocniczej.

Piramida króla Sahure wielce ucierpiała, tak wewnątrz jak i na zewnątrz i nie zachowało się prawie nic z jej białej, wapiennej licówki. Pierwotnie wysokość jej wynosiła około 48 metrów a kąt nachylenia około  $50^{\circ}36'$ . Bok jej kwadratowej podstawy miał 78 metrów długości. Konstrukcja murarska jest bardzo *marna*. Składa się *ona* z nawarstwień, zbudowanych z pośledniego wapienia miejscowego. Przestrzenie pomiędzy nimi wypełnione piaskiem i drobnym kamieniem (ryc. 97). Jak się wydaje było tam sześć nawarstwień wokół rdzenia. Każde z nich miało większe rozmiary od poprzedniego. Ostatecznie stopnie piramidy zostały zapełnione tą samą lichą mieszanką piasku



i rumowiska, a cała budowla oblicowana została pięknym wapieniem.

Wejście do piramidy znajduje się na poziomie terenu, nieco na zachód od środka północnego jej boku. Jest obmurowane i sklepienie czarnym granitem. Prowadzi do przedsionka o długości 8 metrów, którego



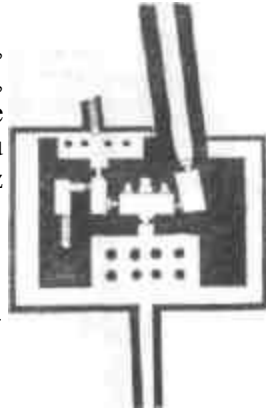
97. Przekrój piramidy Sahure w Abusir (wg Borchardta)

południowy koniec zamyka granitowa płyta, opuszczona pionowo. Za nią znajduje się korytarz (obecnie niedostępny) o ścianach i suficie wyłożonych pięknym wapieniem. Przejście łagodnie pnie się pod górę przez około 25 metrów. Na jego końcu leży komora grobowa, której posadzka znajduje się na poziomie podstawy piramidy. Jej namiotowy strop składa się z trzech warstw masywnych bloków wapienia. Każdą warstwę tworzą dwa bloki oparte o siebie czołowo pod kątem w zworniku. Bloki każdej z warstw są większe od bloków warstwy niższej. Sklepienia tego typu są charakterystyczne dla komór grobowych piramid V dynastii.

## *Piramida Neferirkare*

Kompleks piramidy króla Neferirkare, następcy Sa-hure, leży opodal piramidy tego ostatniego, oddzielony od niej piramidą faraona Neuserre, zbudowaną później \*. Wydaje się, że Neferirkare postanowił naśladować kompleks piramidy swego poprzednika, ale na większą skalę. Zmarł jednak przed ukończeniem swych planów, a jego następca uzupełnił dzieło za pomocą cegły mułowej i zmodyfikował układ.

Dolna świątynia Neferirkare, podobna do dolnej świątyni Sahure, miała dwa wejścia: wschodnie opatrzone portykiem na ośmiu kolumnach i zachodnie z portykiem na czterech



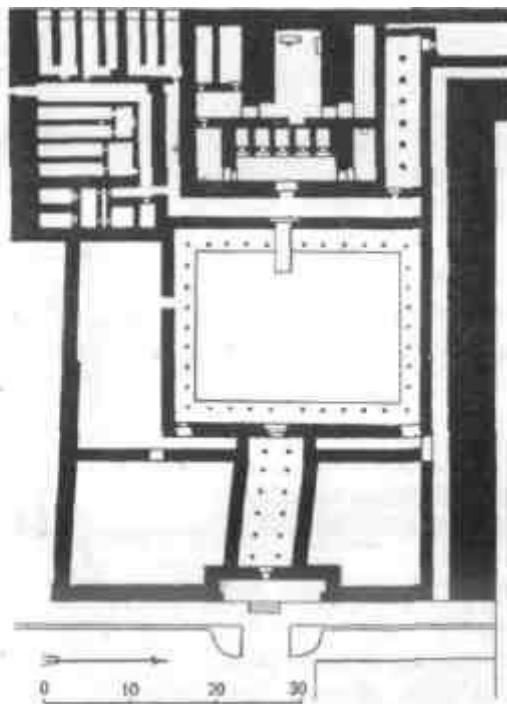
98. Plan dolnej świątyni Neferirkare w Abusir  
(wg Burchardta)

kolumnach (ryc. 98). Oba wejścia prowadzą do czterech niewielkich komór, z których jedna, położona od strony północnej, wychodzi na dolny koniec rampy. Dolna świątynia obecnie jest całkowicie zniszczona. O jej dawnej wspaniałości świadczą jednak bloki granitu, bazaltu i pięknego, białego wapienia.

Rampa miała cokół z czarnego bazaltu — czego gdzie indziej nie spotykano. Niektóre z płyt tego cokołu znajdują się jeszcze na miejscu. Ponad nim, ściany z białego wapienia przyozdobiono barwnymi reliefami.

<sup>1</sup> L. Borchardt *Das Grabdenkmal des Königs Nejer-ir-kere*, Lipsk 1909.

Korytarz wejściowy świątyni grobowej prowadził na centralny dziedziniec kolumnowy (ryc. 99). Drewniane kolumny, o kapitelach w kształcie kwiatów lotosu, stały tu na wapiennych podstawach, które zachowały



99. Plan świątyni grobowej Neferirkare w Abusir (wg Borchardta)

się do dziś. Wewnątrz budowli, w jej części zachodniej, znajduje się pięć nisz, magazyny, przedsionki i sanktuarium. W tym ostatnim były wielkie ślepe wrota z czerwonego granitu. Ekspedycja niemiecka znalazła w gruzach świątyni kilka pięknych waz ceremonialnych, wykonanych z połączanego drewna inkrustowa-

nego kolorowym fajansem. Miały one imitować złote naczynia wysadzone kamieniami półszlachetnymi.

Piramida Neferirkare jest największą w grupie Abu-sir. Pierwotnie miała 70 metrów wysokości i podstawę kwadratową o boku długości 106 metrów. Kąt nachylenia jej ścian wynosił około 53°. Konstrukcja składała się z sześciu nawarstwień zbudowanych z małych bloków liciego miejscowego wapienia. Nawarstwienia te oraz rdzeń oblicowane były wielkimi blokami pięknego białego wapienia. Licówka taka była prawie na pewno również na zewnętrznej powierzchni całej piramidy. Kilka pozostałych bloków wskazuje, że najniższa warstwa zewnętrzna oblicowana była czerwonym granitem.

Wejście do piramidy, od północy, obecnie jest niedostępne. Komora grobowa i wiodące do niej przejście mają stropy namiotowe, skonstruowane z masywnych bloków wapienia.

Król Neuserre w późniejszych czasach skierował górny koniec rampy Neferirkare do kompleksu swojej piramidy. W wyniku tego kapłani świątyni grobowej jego poprzednika musieli wznieść swe domy z cegły mułowej obok swego przybytku, zamiast jak to było w zwyczaju mieszkać w mieście piramidy w pobliżu dolnej świątyni.

### *Piramida Nefer-efre*

Następca Neferirkare, Nefer-efre, jak się wydaje, panował krótko. Rozpoczął on budowę piramidy nieco na południowy zachód od budowli swego poprzednika, ale widocznie jej nie ukończył. Obecnie stanowi ona niski kwadrat wymurowany z kamienia, o boku długości 60 metrów, z górną powierzchnią płaską. Zachowało się osiem warstw zbudowanych z miejscowego

wapienia, z których pięć wystaje ponad otaczającym piaskiem. Na środku północnej ściany znajduje się wejście, skąd korytarz prowadzi do wielkiego wydrążenia w środku piramidy. Jest to niedokończona komora grobowa, w stanie surowym. Świątyni i rampy tej piramidy najwidoczniej w ogóle nie zbudowano.

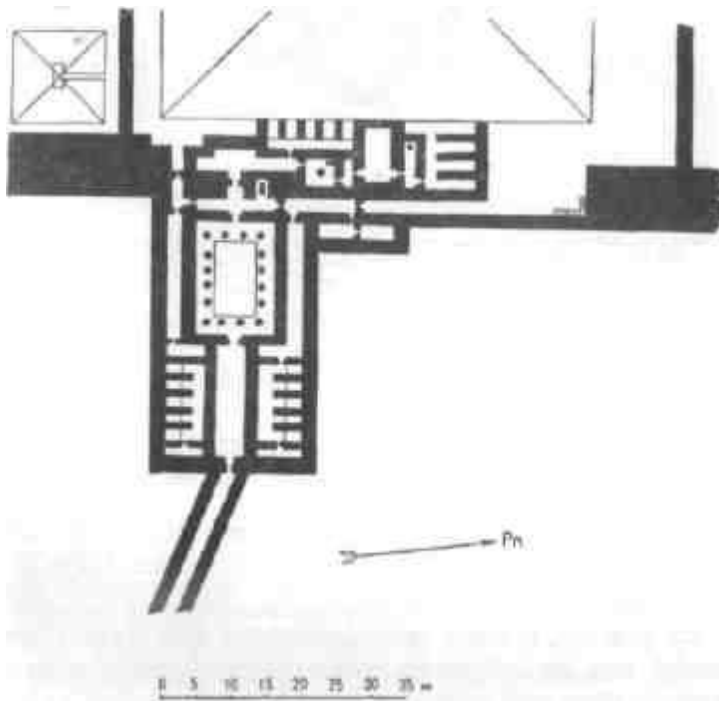
### *Piramida Neuserre*

Król Neuserre zbudował swą piramidę pomiędzy monumentami Sahiwe i Neferirkare i przywłaszczył sobie zapewne niedokończoną dolną świątynię i rampę tego ostatniego. Uczynił to skierowując bieg górnego końca istniejącej rampy pod ostrym kątem na północny zachód do swej własnej świątyni grobowej w południowo-wschodnim rogu muru kultowego (ryc. 100) <sup>1</sup>.

Świątynia grobowa Neuserre ma w planie niezwykle kształt litery „L”. Jej część wewnętrzna i zewnętrzna leżą na prostopadłych względem siebie osiach. To załamanie być może wynikało wskutek obecności istniejących już tam grobowców, których faraon nie chciał naruszać, albo ze względu na niedogodności terenowe. Rampa prowadzi do szerokiego korytarza, po którego obu stronach, północnej i południowej, są składy. Jego zachodni koniec wychodzi na wielki centralny dziedziniec kolumnowy o szesnastu kolumnach w kształcie papirusa, wykonanych z czerwonego granitu. W świątyni jest posadzka z czarnego bazaltu. Na środku ściany zachodniej znajdują się drzwi, prowadzące do korytarza biegnącego do pięciu nisz na zachodzie, dziedzińca piramidy na północy i południu oraz dwóch korytarzy biegnących na wschód, które z kolei łączą się z magazynami po obu stronach korytarza wej-

<sup>1</sup> L. Borchardt *Dos Grabdenkmal des Königs Ne-userre*, Lipsk 1907.

ściowego. Na północ od komory nisz, jest małe, kwadratowe pomieszczenie, którego strop podtrzymuje pojedyncza kolumna. Za nim znajduje się niewielki przedsionek, sanktuarium i kilka innych komór.

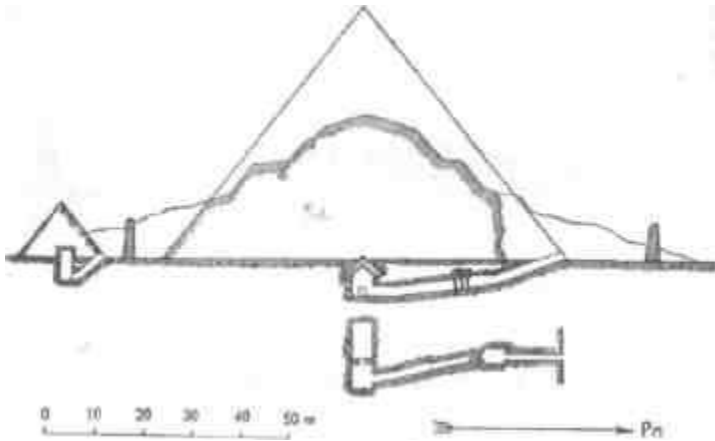


100. Plan kompleksu piramidy Neuserre (wg Burchardta)

Mała piramida pomocnicza stoi przy południowo-wschodnim narożu piramidy macierzystej, wewnątrz jej muru kultowego. Ma ona około 11 metrów wysokości i kwadratową podstawę o boku długości 15 metrów. Przejście ze środka północnej ściany wiedzie do typowej, poprzecznej komory.

Piramida króla Neuserre pierwotnie miała około 52 metrów wysokości i kwadratową podstawę o boku dłu-

gości 80 metrów. Kąt nachylenia jej ścian wynosił w przybliżeniu  $51^{\circ}50'$ . Konstrukcja składa się z pośledniego wapienia miejscowego, przemieszanego z piaskiem i drobnym kamieniem. Posiada pięć licówek



101. Plan i przekrój piramidy Neuserre w Abusir (wg Borchardta)

wewnętrznych pochyłonych pod kątem  $70^{\circ}$ . Pierwotne oblicowanie zewnętrzne zostało usunięte. Wejście, znajdujące się w ścianie północnej, obmurowane blokami granitu, obecnie jest niedostępne (ryc. 101). Prowadzi ono do krótkiego korytarza, westybulu, a następnie dłuższego korytarza, zamkniętego trzema opuszczanymi pionowo płytami kamiennymi. Na jego końcu znajduje się przedsionek, skąd krótki korytarz wiedzie do komory grobowej, o stropie namiotowym, typowym dla piramid V dynastii.

#### *Piramida Dedkare Isesi*

W Abusir nie znaleziono piramid niektórych władców V dynastii, a wśród nich Menkawhor, Szepseskafa, Wenisa i Dedkare Isesi. Ostatni z tych monarchów zna-

ny był egiptologom od dawna, ale miejsce jego spoczynku było niewiadome aż do ostatnich czasów. Dopiero Abdel Salam Hussein zidentyfikował je jako pi-



102. Piramida Dedkare Isesi widziana z terenów uprawnych

ramidę zwaną „el-Szawwaf” (Warta), położoną na skraju płaskowyżu nieco powyżej wsi Sakkara (ryc. 102). Piramida ta, z której roztacza się przepiękny widok na okolice Memfis, zawsze stanowiła zagadkę. Archeologowie zbadali ją częściowo w końcu ubiegłego stulecia, ale zaniechali pracy nad nią, kiedy okazało się, że wewnątrz jej nie zawiera żadnych inskrypcji. Dopiero w roku 1946, kiedy Hussein odkopał świątynię grobową tej piramidy, egiptolodzy zdali sobie sprawę z faktu, że ów kompleks piramidowy należał do króla Dedkare Isesi.

Niestety dolna świątynia została zniszczona w końcu XVII dynastii, a jej podłogę używano jako miejsce pochówku przez drugą połowę XVIII dynastii. Odsłonięto tu jednakże wiele pięknych płaskorzeźb oraz kilka elementów architektonicznych. Wśród nich znajdują



się posągi zagranicznych jeńców, lwów, byków, baranów i sfinksów. Wszystko to było rozrzucone w nieładzie, tak że nie sposób było się zorientować czy cokolwiek, z wyjątkiem kilku kawałków drzwi i kolumn, leży w pobliżu swego pierwotnego miejsca. Pozostałości te wskazywały, że plan świątyni przypomina układ innych świątyń V dynastii.

Wykopaliska, przeprowadzone przeze mnie w zimie 1952—1953, przyniosły odkrycie kilku grobowców datowanych na koniec VI dynastii. Leżały one nieco na wschód od świątyni grobowej. Jeden z nich, należący do niejakiego Pepi-anch Sethu, posiadał doskonale zachowaną malowaną komorę grobową, na której ścianie przedstawiono barwnie pokarmy ofiarne oraz wyposażenie grobowe. Ważniejszym znaleziskiem, odkrytym na północ od świątyni grobowej, był niewielki pagórek, który okazał się piramidą żony króla Isesi. Na wschód od niej leży świątynia grobowa, większa od innych świątyń królowych Starego Państwa. Wydobyto stamtąd wiele płaskorzeźb. Zarówno piramida ta jak i jej świątynia podzieliły los budowli Isesi.

Rampę, prowadzącą do dolnej świątyni Dedkare Isesi, widać bardzo wyraźnie. Nieco bloków dolnej świątyni leży wśród domów, stojących na skraju terenów uprawnych. Nie odkopywano jej jeszcze, a cały kompleks wymaga również wiele pracy, zanim uzyska się jego ostateczny plan.

### *Piramida Wenisa*

Grobowiec faraona Wenisa, uważanego zarówno za ostatniego króla V dynastii, jak i za pierwszego władcę VI dynastii, wyróżnia się spośród innych piramid. W 1880 Maspero odkrył na wewnętrznych ścianach piramidy króla Pepi I nieznaną przedtem inskrypcję

tekstów ze słynnych Tekstów Piramid. Niedługo potem znaleziono podobne napisy w innych piramidach. Najstarsza wersja tych tekstów znajduje się w piramidzie Wenisa (nieprzerwane wykopaliska ostatnich osiemdziesięciu lat nie ujawniły żadnej wcześniejszej piramidy posiadającej takie inskrypcje). Wnętrze piramidy Wenisa jest dobrze zachowane i łatwo dostępne. Jest ona ważnym zabytkiem i powinien obejrzeć ją każdy zwiedzający Sakkarę.

Istnieje kilka argumentów przemawiających za tym, aby uważać Wenisa raczej za pierwszego króla VI dynastii, niż za ostatniego z V dynastii. Żadna z wcześniejszych piramid nie miała inskrypcji z Tekstów Piramid, natomiast znajdowały się one we wszystkich piramidach VI dynastii, nawet w grobowcach królowych. Jest również rzeczą znamionną, że król Teti z VI dynastii uzupełnił te inskrypcje swego poprzednika. Imię Wenis występowało w świątyni grobowej żony Dedkare Isesi, a licówka jego piramidy zawierała opatrzone napisami i ozdobne bloki najwidoczniej wzięte ze świątyni grobowej Dedkare Isesi. Możliwe jednak, że bloków tych użył książę Cha-em-weze, kiedy odnawiał piramidę Wenisa, gdyż świątynia Dedkare Isesi została zniszczona już w drugiej połowie XVIII dynastii.

Inną ciekawą cechą kompleksu piramidy Wenisa jest lokalizacja piramidy pomocniczej. Umieszczono ją bardziej na południe od świątyni grobowej, nieco na zachód od jej środka, a nie na zwykłym miejscu — na południe od piramidy głównej.

Wielka dolna świątynia Wenisa leży po obu stronach nowoczesnej szosy biegnącej od strony pól uprawnych na płaskowyżu Sakkara. Świątynia była częściowo odkopana na parę lat przed drugą wojną światową, ale prace te nie zostały jeszcze ukończone. W jej rui-

nach znaleziono kilka kolumn w kształcie palm, wykonanych z pięknego czerwonego granitu.

Rampa, długości ponad 660 metrów, zaczyna się przy południowo-zachodniej ścianie dolnej świątyni i dwukrotnie zakręca, aby pokonać strome podejście. Dolny jej koniec nie został jeszcze całkowicie odkopany, ale wiemy, że rampa miała mury, dach i nawierzchnię z pięknego, białego wapienia. Sufit ozdobiony był wyrzeźbionymi gwiazdami pomalowanymi na żółto na niebieskim tle. Na ścianach znajdowały się subtelne, misterne reliefy. Niektóre przedstawione tu sceny są tradycyjne, wyobrażające między innymi ofiarników, obrzędy religijne i polowania. Inne są, o ile wiemy, unikalne. Jedna z takich scen przedstawia flotę statków wiozących różne elementy architektoniczne z kamieniołomów w Asuanie do Sakkara. Widzimy tam pary kolumn w kształcie palm, układane końcami do siebie. Objasnienia zamieszczone w inskrypcji, towarzyszącej ilustracji, nasuwają wniosek, że relief przedstawia właśnie te same granitowe kolumny, które dzisiaj leżą wśród ruin dolnej świątyni<sup>1</sup>. Inna zagadkowa scena ukazuje grupę osób konających z głodu, najwidoczniej cudzoziemców.

Świątynia grobowa jest zburzona. To co z niej pozostało pozwala jednak nakreślić jej plan (ryc. 103). Odkopał ją częściowo Barsanti w latach 1900—1901<sup>2</sup>, a następnie całkowicie C. M. Firth w roku 1929<sup>3</sup>.

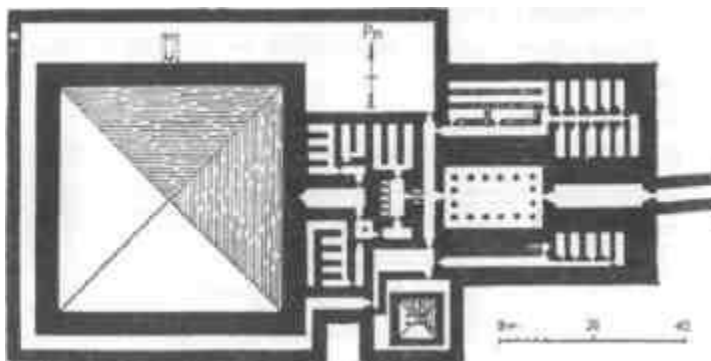
Zasadniczo, plan i konstrukcja ściśle przypominają świątynię grobową Sahure z Abusir, są jednak pewne

<sup>1</sup> S. Hassan, art. w „Annales du Service” nr XXXVIII (1938). s. 519—520.

<sup>2</sup> A. Barsanti, art. w „Annales du Service”, nr II (1901), s. 244—257.

<sup>3</sup> C. M. Firth, art. w „Annales du Service”, nr XXX (1930). S. 186.

różnice w układzie korytarzy i magazynów świątyni wewnętrznej. Główną bramę wejściową z czerwonego granitu pozostawiono nie ukończoną w momencie śmierci króla Wenisa. Dokończył ją Teti z VI dynastii, który umieścił swe imię na jednej z ościeżnic. Na dzie-

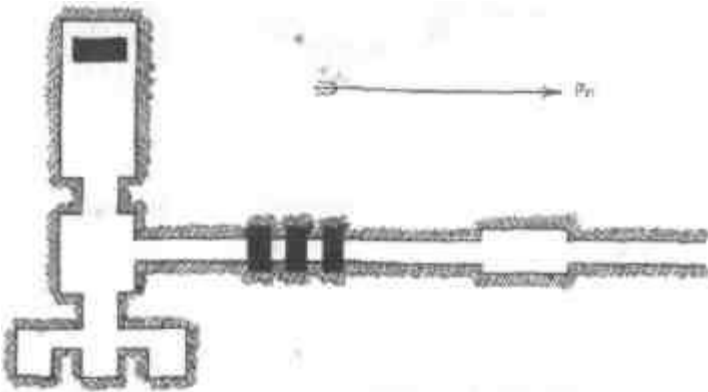


103. Plan świątyni grobowej Wenisa w Sakkara

dzińcu kolumnowym znajdowało się szesnaście kolumn w kształcie palm. Co najmniej dwie z nich wykonane były z brązowego piaskowca z kamieniółomów położonych na północ od Kairu, zwanych tak dzisiaj, jak i w czasach starożytnych Czerwona Góra. Inne kolumny tego samego typu sporządzone były z czerwonego granitu. Podłoga dziedzińca i korytarzy pokryta była alabastrową nawierzchnią. W ogólnych założeniach świątynia jest symetryczna i można ją nazwać ogniwem pośrednim pomiędzy świątyniami grobowymi V i VI dynastii.

Piramida Wenisa ma podstawę kwadratową o boku długości 67 metrów. Jej wysokość wynosi około 19 metrów, ale pierwotnie sięgała około 44 metrów. Znajduje się ona w stanie takiej ruiny, że trudno ustalić sposób w jaki ją wzniesiono. Zapewne cała nadbudowa jest

jednolitą masą, bez nawarstwień, a przejścia i komory zostały wydrążone w naturalnej skale. Wiele z dolnych partii licówki znajduje się na miejscu, zwłaszcza na ścianach północnej i wschodniej. Na ścianie południowej widnieje tekst opisujący odnowienie piramidy przeprowadzone przez Cha-em-weze, wyrzeźbiony wielkimi, śmiałymi hieroglifami.



104. Plan podziemi piramidy Wenisa w Sakkara

Wejście znajduje się na poziomie terenu, prawie na środku boku północnego. Wykuto je w skale na zewnątrz piramidy, a jego sklepienie jest mniej więcej na wysokości podstawy budowli. Pierwotnie wejście to było zatarasowane blokiem wapienia, ale obecnie jest otwarte i dostępne dla publiczności. Wewnątrz, pochyły korytarz długości 14,35 metra zstępuje pod kątem  $22^\circ$  do westybulu (ryc. 104). Dalej, trzy zsuwane granitowe bloki zamykają korytarz poziomy długości 18 metrów, wiodący do przedsionka o stropie namiotowym. Od wschodniej ściany przedsionka krótki korytarz prowadzi do trzech niewielkich wnęk, od zachodniej zaś ściany podobny korytarz biegnie do ko-

mory grobowej. W komorze tej namiotowe sklepienie ozdobione jest reliefem z gwiazd na niebieskim tle. W odległym końcu stoi sarkofag z pięknie gładzonego czarnego granitu. Ściany komory grobowej wokół sarkofagu wykonane są z gładzonego alabastru. Płaskorzeźba na nich przedstawia tradycyjną „fasadę pałacu” pomalowaną na zielono i czarno. Wszystkie pozostałe ściany podziemi (z wyjątkiem granitowych ścian zstępującego korytarza) są wyłożone pięknym, białym wapieniem. Reszta komory grobowej, przedsionek, krótkie przejścia oraz wewnętrzny koniec głównego korytarza, pokryte są od góry do dołu ustępami z Tekstów Piramid. Te inskrypcje hieroglificzne, wryte i napuszczone niebieskim barwnikiem, są pięknie wykonane i zachowały się znakomicie. Obejmują one fragmenty tekstów, które nie pojawiają się w późniejszych piramidach; odznaczają się odrębnym stylem literackim, nie pozbawionym poetyckiego wdzięku.



## X. UPADEK

Trudno zrozumieć, dlaczego V dynastia dobiegła końca. Dedkare Isesi miał długie i spokojne panowanie. Sądząc z pozostawionych przez niego pomników, ten okres był dla kraju okresem dobrobytu. Wenis panował jeszcze dłużej, przez trzydzieści lat, w czasie których dokonana się w Egipcie rewolucja w dziedzinie reform religijnych, literatury i sztuki.

Według Manethona pierwszym królem VI dynastii był Teti. Bez względu na to czy Teti, czy Wenis był założycielem nowej dynastii, nie widać żadnej istotnej zmiany przy końcu V dynastii. Być może nowa linia królów była spokrewniona z poprzednim domem panującym. Piramidy i świątynie faraonów VI dynastii naśladują zasadnicze kierunki tradycji, zaznacza się jednak upadek techniki budowlanej.

Chociaż królowie VI dynastii nie byli tak potężni jak ich poprzednicy, imiona ich wiążą się z handlem zagranicznym i polityką podboju, uprawianą przez nich z zapałem. Już władcy V dynastii wysyłali poza granice Egiptu ekspedycje handlowe i wojskowe. Potykali się z Libijczykami na zachodzie, a na wschodzie z Syrią i Palestyną. Flota egipska na Morzu Śródziemnym od czasu do czasu zawijała do portów pobliskich krajów, a wyprawy królewskie szły również na południe, do Nubii, Sudanu oraz Kraju Punt (Somali i południowej Arabii). Faraonowie VI dynastii zwrócili

szczególną uwagę na południe, rozkazując gubernatorom Asuanu prowadzić ekspedycje dla zbadania wnętrza Afryki. Biografie tych ludzi, spisane w ich grobowcach, wykutych w wyniosłych ścianach skalnych naprzeciw Asuanu, opowiadają o ich wielkich przygodach i o tym jak królowie nagradzali ich służby. Niektórzy z owych pionierów eksploracji Afryki postradali życie wypełniając rozkazy swych panów z Memfis i zapłacili własną krwią za heban, kadzidło, złoto, strusie pióra, zioła lecznicze i inne towary z południa. Niekiedy wracali z osobliwością wielce cenioną przez królów — małym czarnym Pigmiejem, biegłym w odprawianiu specjalnego rodzaju religijnego tańca.

Pomimo aktywności w tej dziedzinie, w długim okresie VI dynastii zaczynają się pojawiać oznaki upadku na dworze egipskim i w samym narodzie. Królowie nie są już władcami absolutnymi i bezspornymi boskimi panami całego kraju. Zarządcy prowincji dysponują teraz znaczną potęgą, a ich urzędy, pierwotnie nadawane im jako wyraz łaski monarszej, stają się dziedziczne.

Od najdawniejszych czasów ambicją każdego dostojnika było zostać pochowanym na nekropoli otaczającej grobowiec jego królewskiego pana. Jednakże, poczynszy od V dynastii, obserwujemy stopniową zmianę. Lokalne rodziny możnowładców zaczynają budować sobie groby w swych prowincjach, wykuwając je w skale. Ci lokalni zarządcy nie uważają się za niezależnych władców, ale za lojalnych poddanych faraona, będąc wraz ze swymi ludźmi do jego dyspozycji w razie potrzeby. Należy jednak pamiętać, że Egipt nie był już mocarstwem z okresu V dynastii. Złe rządy podkopały wewnętrzny dobrobyt kraju, a królowie próbowali wzmocnić swą osłabioną pozycję przez małżeństwa z córkami bogatych i potężnych namiestników.



## *Piramida Teti*

Miejscem, które król Teti wybrał dla swej piramidy, jest wyniosłość opodal wschodniego skraju płaskowyżu, górująca ponad rozległymi, zielonymi równinami doliny Nilu. Dolna świątynia, o ile w ogóle jeszcze istnieje, nie była odkopywana. Rampa, która musiała być albo bardzo długa, albo bardzo stroma, zniknęła całkowicie, z wyjątkiem krótkiego odcinka na zachodnim końcu, w pobliżu piramidy. Być może zbudowana była z cegły mułowej, co tłumaczyłoby jej zniknięcie.

Niewiele pozostało ze świątyni grobowej. Podobnie jak w świątyni króla Wenisa, korytarz wejściowy, po którego obu stronach znajdują się magazyny, prowadzi na centralny dziedziniec kolumnowy. Stojące tu kolumny były widocznie drewniane. Na odległym końcu dziedzińca kilka schodów wiodło do pięciu nisz. Na północ i zachód od nich znajdowały się dalsze magazyny.

Sanktuarium leżało jeszcze dalej na zachód, naprzeciw boku piramidy. Znajdowały się w nim ślepe wrota z piaskowca, których podstawa jest jeszcze *in situ*. Wśród ruin świątyni widać wiele bloków wapiennych ze stropu. Wszystkie ozdobione są na dolnych powierzchniach tradycyjnymi żółtymi pięcioramiennymi gwiazdami na niebieskim tle. Ważnym i ciekawym znaleziskiem była gipsowa maska pośmiertna. Quibell, na podstawie jej położenia, wysunął przypuszczenie, że jest to maska samego Teti. Posadzka dziedzińca miała prawdopodobnie alabastrową nawierzchnię. I tutaj, tak jak w kompleksie piramidy Wenisa, piramida pomocnicza znajduje się raczej na południe od świątyni grobowej, niż od piramidy głównej.

Jesteśmy całkowicie pewni, że świątynia ta uległa zniszczeniu podczas Drugiego Okresu Przejściowego,

ponieważ wiemy, że kult Teti, podobnie jak innych królów IV i VI dynastii, kwitł w czasach Średniego Państwa. W ruinach świątyni znaleziono część wapiennego posągu niejakiego Teti-em-safa, który niezależnie od tego, że był głównym rytualistą piramidy Teti, związany był ponadto ze świątynią Ptah, obiema piramidami Snofru, piramidą Chufu i świątyniami zbudowanymi przez kilku królów XII dynastii<sup>1</sup>. W czasach Nowego Państwa świątynia została zburzona, a jej resztki zasypał piasek. Jeszcze w okresie XVIII dynastii utrzymywała się tradycja świętości tego miejsca. Stało się ono cmentarzem pospółstwa. Od XIX dynastii, przez długi czas, było tu ważne cmentarzysko.

Piramida Teti była wielka, ale obecnie żałośnie niszczeje na skutek lichej konstrukcji. Rdzeń jej i nawarstwienia zbudowano z niewielkich bloków pośledniego miejscowego wapienia i rumowiska oblicowanego miejscowym wapieniem. Zewnętrzna licówkę, której jeszcze niektóre bloki Quibell znalazł na swoim miejscu, na ścianie wschodniej, wykonano z tradycyjnego pięknego białego wapienia. Obecnie piramida ma około 20 metrów wysokości i podstawę kwadratową o boku długości 65 metrów.

Wejście znajduje się na poziomie terenu, mniej więcej na środku ściany północnej. Naprzeciw niego zbudowano małą kapliczkę do składania ofiar, w której zachowały się bazaltowe ślepe wrota. Musiała ona powstać już po pogrzebie Teti, ponieważ owe ślepe wrota, uważane za drzwi dla królewskiego *ka*, całkowicie tarasowały wejście do piramidy. Wewnątrz, korytarz długości 15 metrów prowadził do westybulu, poziomego korytarza zamkniętego zsuwanymi płytami *ka*-

<sup>1</sup> J. E. Quibell *Excavations at Sakkara*, Kair 1907—1908, ss. 113—114, tabl. 57.

miennymi i przedsionka. We wschodniej ścianie przedsionka była wnęka. Na zachód od niego leży komora grobowa, w której znajduje się jeszcze bazaltowy sarkofag. Wszystkie te pomieszczenia mają stropy namiotowe, ozdobione pięcioramiennymi gwiazdami, a na ich ścianach widnieją inskrypcje z Tekstów Piramid.

### *Piramida Królowej Iput I*

Królowa Iput I była żoną króla Teti i matką jego następcy, Pepi I. Jej kompleks piramidowy leży w odległości około 100 metrów na północ od świątyni grobowej jej męża. Prowadził tu wykopaliska najpierw Departament Starożytności pod kierownictwem Loreta, w latach 1897—1899, a później Quibell w latach 1907—1908\*1.

Nie było tu najwidoczniej ani dolnej świątyni, ani rampy. Niewielka świątynia grobowa jest zrujnowana. W zachodniej ścianie sanktuarium znajdowały się wielkie ślepe wrota z wapienia, z których zachowały się tylko fragmenty. Przed nimi stał wielki stół ofiarny z czerwonego granitu z wypisanymi tytułami i imieniem królowej. Został on najwyraźniej dedykowany jej przez syna, Pepiego I, gdyż w inskrypcjach występuje nazwa kompleksu jego piramidy — „Men-nefer-Pepi”<sup>2</sup>.

Piramida Iput była niewielka i dzisiaj wysokość jej wynosi zaledwie około 4,5 metra, a długość boku kwadratowej podstawy 15,5 metra; ściany są stromo nachylone pod kątem 65°. Loret nie znalazł wejścia od strony północnej, próbował więc szukać go od wscho-

<sup>1</sup> C. M. Firth i B. Gunn *The Teti Pyramid Cemeteries*, Kair 1926, t. I, s. 11—14.

<sup>2</sup> C. M. Firth i B. Gunn, *op. cit.*, t. II, tabl. 55 i 2.

du, za wapiennymi ślepymi wrotami sanktuarium. Próba ta również zawiodła, ponieważ piramida nie miała korytarza wejściowego zwykłego typu. W rzeczywistości, komora grobowa leży na dnie wielkiego, głębokiego szybu, stosowanego zazwyczaj w grobowcach prywatnych. W nieco późniejszym okresie wydrążono wielką publiczną komorę grobową w gruzowym rdzeniu piramidy. Miała ona sklepienie z cegły mułowej. Kiedy archeolodzy usunęli posadzkę i wschodnią ścianę komory, odkryli pierwotny szyb.

W komorze grobowej stał wapienny sarkofag z wiekiem nadal znajdującym się na właściwym miejscu. Jednakże, złodzieje obrabowali go, wycinając otwór w jednej ze ścian. Wewnątrz sarkofagu była trumna cedrowa zawierająca jeszcze szkielet królowej. Złodzieje widocznie śpieszyli się, lub byli nieuważni, gdyż przeoczyli kilka fragmentów naszyjnika królowej i złotą bransoletę, która pozostała na miejscu, na jej prawym ramieniu. Komorę grobową wypełniały odłamki wapienia aż do poziomu sarkofagu. Wśród nich znajdowało się kilka naczyń alabastrowych oraz parę modeli narzędzi i naczyń z miedzi. Wszystkie one pokryte były złotą blaszką, a na niektórych wypisano imię i tytuł Iput. Były tam również wazy ceramiczne o pięknej, błyszczącej, czerwonej polewie i małe puchary sporządzone z kryształu górskiego, wapienia i marmuru.

Za sarkofagiem znajdował się komplet urn kanopskich z ostatniej czerwonej ceramiki. Jest ich pięć, a nie jak zazwyczaj cztery. Szkielet królowej został zbadany przez Derry'ego który ogłosił w sprawozdaniu, że w chwili śmierci była ona kobietą w średnim wieku o stosunkowo dużych oczach i wąskim nosie.

Prawie na środku północnej ściany piramidy, na poziomie terenu, znajdowały się piękne ślepe wrota z czerwonego granitu. Zajmowały one miejsce, gdzie

normalnie powinno być wejście do wnętrza piramidy. Są one opatrzone imieniem i tytułami królowej. Rzeźba w centralnej niszy przedstawia podwójne, zaryglowane drzwi drewniane<sup>1</sup>.

### *Piramida Pepi I*

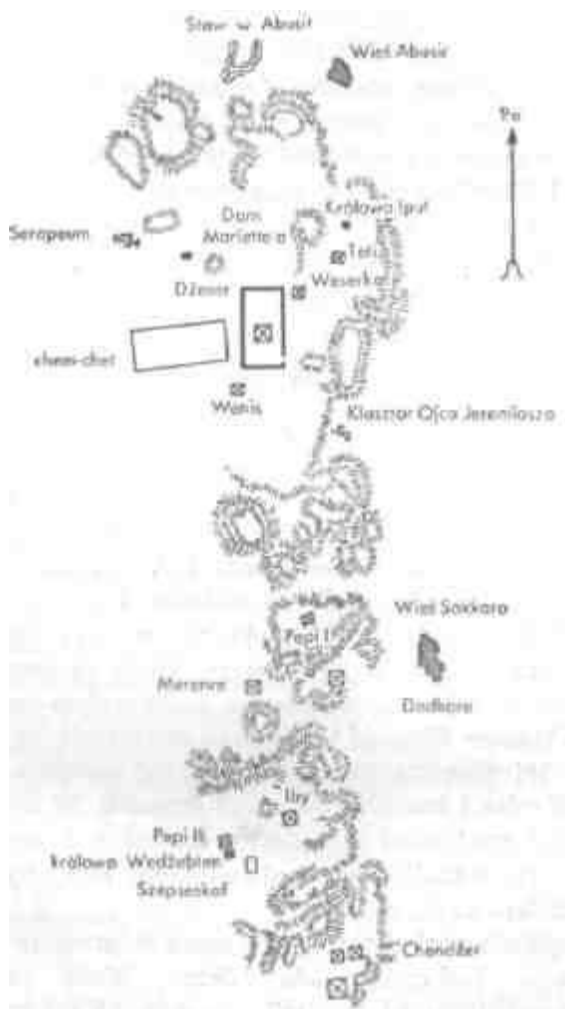
Po śmierci Teti, rodzina panująca VI dynastii zmieniła miejsce swego pochówku, przenosząc się na południe. Pepi I wznosił swój kompleks piramidy w Sak-kara Południowej w pobliżu monumentów Dedkare Isesi (ryc. 105).

Kompleks piramid Pepi I nie został całkowicie odkopany. Nie widać pozostałości dolnej świątyni, ale muszą one leżeć na końcu rampy, widocznej wyraźnie pod piaskiem od strony pół uprawnych, niemal aż do samej wschodniej ściany piramidy. Świątynia grobowa również nie była odkopywana, chociaż bez wątplenia zachowały się niektóre jej części.

Sama piramida jest niemal doszczętnie zniszczona i obecnie ma około 12 metrów wysokości, a długość boku jej kwadratowej podstawy wynosi około 70 metrów. Murowany rdzeń, niegdyś oblicowany pięknym wapieniem, wygląda dziś jak stos gruzu. Wejście północne prowadzi do korytarza zstępującego, westybulu, poziomego korytarza, przedsionka i komory grobowej. W tej ostatniej znajdował się sarkofag bazaltowy i granitowa skrzynia na kanopy zawierająca resztki trzech z pierwotnie czterech naczyń alabastrowych.

Pomimo tak niepokąźnego wyglądu i zaniedbania przez archeologów, piramida Pepi I ma dwa wielkie tytuły do sławy. Po pierwsze — dała swe imię starożytnemu miastu Memfis. Nazwę piramidy, Men-nefer-

<sup>1</sup> C. M. Firth i B. Gunn, *op. cit.*, t. II, tabl. 53 i 1.



105. Mapa nekropoli w Sakkara

-Pepi, rozciągnięto najpierw na otoczenie piramidy, a następnie na dzielnicę starej stolicy, zwanej poprzednia Hetka-Ptah, Ineb-hedż i Anch-tawi. Men-ne-fer-Pepi, skrócone do postaci Men-nefer wymawiano stopniowo Menfer, Memfer i ostatecznie Memfi, którą to nazwę nosi dziś jeszcze mała wioska, położona kilka kilometrów na południe od piramid w Giza. Tak powstał Memfis autorów klasycznych. Drugim powodem do sławy jest fakt, że piramida ta była pierwszą, która odsłoniła nowoczesnemu światu nauki niezmiernie ważne Teksty Piramid.

### *Piramida Merenre*

Piramida Merenre, następcy Pepi I, leży w niewielkiej odległości na południowy zachód od kompleksu Dedkare Isesi. Nie odkopywano jej dolnej świątyni, rampy, ani świątyni grobowej. Sama piramida, obecnie zniszczona, miała pierwotnie kwadratową podstawę o boku długości około 95 metrów. Nie badano jej w ostatnich latach. W 1881 roku otworzył ją Mariette, a Maspero wszedł do jej wnętrza, kiedy przeszukiwał piramidy w Sakkara, w związku z odkryciem inskrypcji z Tekstów Piramid<sup>1</sup>. Maspero stwierdził, że urządzenie jej wnętrza przypomina układ wnętrza piramidy Wenisa i innych królów VI dynastii. W komorze grobowej znajdował się piękny sarkofag z czarnego granitu, ze z mumifikowanymi zwłokami, które być może są ciałem króla Merenre.

Szczęśliwie posiadamy współczesną informację o tym sarkofagu. Inskrypcje biograficzne Weni, jednego z możnowładców VI dynastii, donoszą, że wysłano go do Ibheth koło Asuanu po kamień na ten sarkofag, na

<sup>1</sup> Maspero *Recueil de travaux*, t. IX. s. 177—191.

piramidion (zakończenie wierzchołka piramidy) i na ślepe wrota. Po raz drugi udał się on do kamieniołomów w Hatnub, w Środkowym Egipcie, aby sprowadzić alabaster na stoły ofiarne dla kompleksu piramidy królewskiej<sup>1</sup>.

### *Piramida Pepi II*

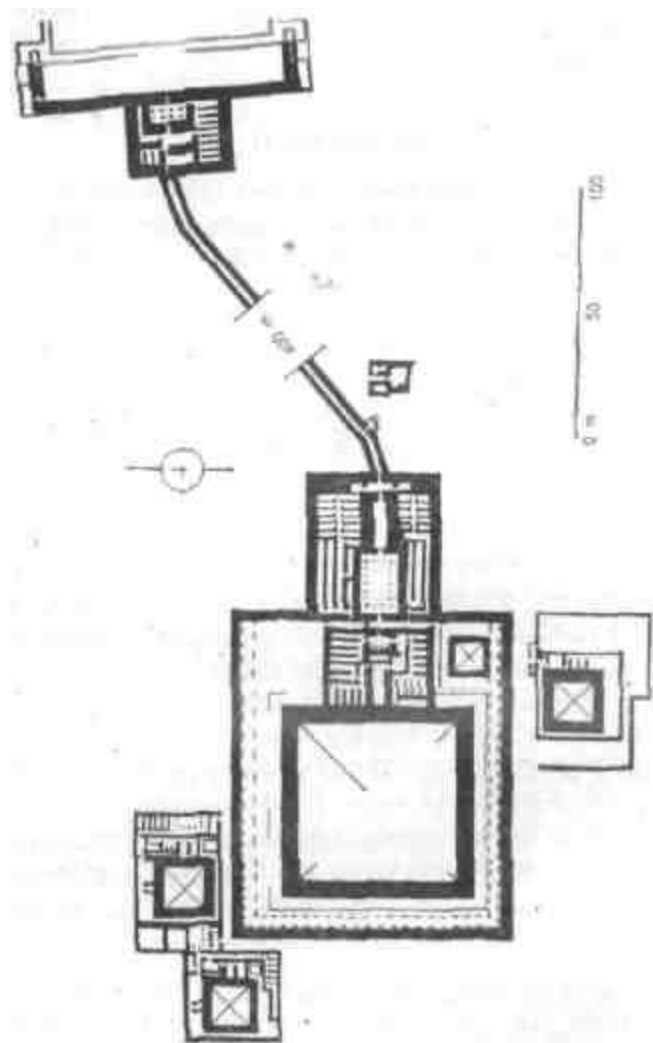
Kompleks piramidy Pepi II został całkowicie odkopany i opisany przez Jéquiera w latach 1926—1936, na polecenie Departamentu Starożytności<sup>2</sup>. Jego staranne badania odsłoniły doskonale zachowany kompleks piramidy w późnej, wysoko rozwiniętej formie (ryc. 106). Choć wiele ze składających się nań budowli jest zrujnowanych, kompleks znajduje się nadal w stanie umożliwiającym tak faktyczną, jak i teoretyczną jej rekonstrukcję.

Dolna świątynia leży na skraju pól uprawnych. Zwrócona jest na wschód. Prowadzą do niej dwie rampy na obu końcach, północnym i południowym, wielkiej platformy, która prawdopodobnie służyła za molo dla łodzi podczas wylewu Nilu. Z pozostałości świątyni widać, że murowana platforma przed jej frontem obramowana była od północy, południa i zachodu grubymi kamiennymi murami. Wąskie schody wewnątrz północnego i południowego muru prowadziły na parapet biegnący wokół całej budowli. Główne wejście do świątyni znajduje się w jej fasadzie wschodniej, nieco na północ od środka i wychodzi na hypostyl o dłuższej osi zorientowanej w kierunku północ-południe. Warto

<sup>1</sup> Inscription o/ *Weny*, wiersze 38—44. Polski przekład omawianej części inskrypcji zob. T. Andrzejewski *Opowiadania egipskie, op. cit.*, s. 65.

<sup>2</sup> G. Jéquier *Le Monument funéraires de Pepi II*, 3 t., Kair 1936—1940.





106. Komplexes piramidy Papi II (wg Jequerna)

odnotować, że Pepi powrócił do stylu IV dynastii, gdyż strop świątyni opiera się na prostokątnych słupach, a nie na kolumnach w kształcie palm, lub papirusów, modnych w okresie V dynastii. (Słupy o przekroju prostokątnym występują również w świątyni grobowej).

Chociaż niewiele z wapiennych murów świątyni pozostało na miejscu, Jéquier znalazł kilka bloków ze ścian, na podstawie których zrekonstruował sceny, zdobiące niegdyś wnętrze przybytku. Były one z reguły tradycyjne. Godny uwagi jest fakt, że w poprzecznym korytarzu dolnej świątyni Pepi, rzeźbiarze powtórzyli scenę zabijania Libijczyków, z kompleksu piramidy Sahure. Skopowali oni nawet imiona wodza libijskiego i jego rodziny.

Rampa wspina się na płaskowyż od północnego wschodu, tworząc w swym biegu co najmniej dwa zakręty. W pobliżu ostatniego zakrętu, przy zachodnim krańcu drogi, znajdują się niewielkie drzwi, pozwalające kapłanom wejść do świątyni grobowej skróconą drogą, bez wędrowania wzdłuż całej rampy z dolnej świątyni. Przy furtce znajduje się pomieszczenie dla odźwiernego. Rampa jest bardzo zniszczona, ale i tutaj Jéquier znalazł wystarczającą ilość bloków z jej murów, aby zrekonstruować zdobiącą je piękną płaskorzeźbę.

Rampa doprowadzona jest do środka wschodniej fasady świątyni grobowej. Wąskie wejście do świątyni wychodzi na poprzeczny korytarz, na którego obu końcach, północnym i południowym, znajdują się niewielkie komory, skąd schody wiodą na dach świątyni. Dalej jest tradycyjny korytarz, po którego obu stronach leżą magazyny, a następnie dziedziniec centralny z dalszymi komorami, po siedem z każdej strony.

Jak dotąd świątynia grobowa Pepi II nie odbiegała zbytnio od tego co widzieliśmy w świątyniach jego poprzedników, chociaż miała mniejsze komory i magazyny. Te części świątyni są tutaj jednak oddzielone od pozostałych murem kultowym otaczającym piramidę. Drzwi pośrodku tylnej ściany dziedzińca — będącej właściwie wschodnią ścianą muru kultowego piramidy — prowadzą do poprzecznego korytarza, którego oba końce wiodą w obręb muru okalającego piramidę. Krótki bieg schodów pośrodku tylnej ściany tego korytarza prowadzi do komory o pięciu niszach. W niszach tych znajdowały się podwójne drzwi drewniane, a w jednej z nich zachowały się resztki piedestału wapiennego posągu. Do sanktuarium wchodzi się przez wąski przedsionek i niemal kwadratowy westybul, pośrodku którego wznosi się pojedyncza potężna kolumna. Wszystkie te trzy pomieszczenia ozdobione były reliefami. W sanktuarium przedstawiono, stosownie tu, sceny uboju zwierząt ofiarnych.

Świątynia, jak widać z jej planu, obejmowała wiele pomieszczeń i chociaż konstrukcja samej piramidy była nieszczególna, świątynia i jej rzeźby wykonane zostały starannie. Omawiany kompleks piramidy posłużył za wzór budowlom króla Senusereta I z XII dynastii.

Piramida pomocnicza Pepi II, tak jak jej bezpośrednie poprzedniczki, leży na południe od wewnętrznej części świątyni grobowej, blisko południowo-wschodniego boku piramidy głównej.

Piramidę Pepi zbudowano z niewielkich bloków pośledniego miejscowego wapienia, ale konstrukcja jej jest nieco lepsza od przeciętnego poziomu tego okresu. Niektóre z wielkich bloków licówki z białego wapienia znajdują się jeszcze na miejscu, na ścianie zachodniej. Piramida pierwotnie miała 52 metry wysokości

i podstawę kwadratową o boku długości 76 metrów; kąt nachylenia jej ścian wynosił około 53°.

Wejście jest na poziomie ziemi od strony północnej. Naprzeciw niego pozostały ślady małej kapliczki do składania ofiar, którą w późniejszym stadium prac budowlanych rozebrano, a ozdobne kamienie z jej ścian ponownie użyto.

Konstrukcja wewnętrzna piramidy przypomina bardzo wnętrze grobowca Pepi I. Wszystkie jej korytarze i komory wykuto w naturalnej skale płaskowyżu. Korytarz, długości 16 metrów, zstępuje pod kątem 25°. Mniej więcej w połowie jego długości znajdowała się zsuwana płyta kamienna, której granitowa obsada nadal jest na miejscu, choć sam kamień został usunięty. Na końcu korytarza leży westybul, mający na sklepieniu wyrzeźbione gwiazdy, a na ścianach wybrane wersety z Tekstów Piramid. Znaleziono w nim resztki alabastrowych dzbanów oraz złoty sprzęt, używany być może w którejś z ceremonii pogrzebowych. Za westybullem znajduje się poziomy korytarz, długości około 38 metrów. Zamykały go trzy płyty granitowe opuszczone pionowo. Przejście kończyło się w przedsionku o stropie namiotowym, udekorowanym gwiazdami, i inskrypcjami z Tekstów Piramid na ścianach. Niestety, napisy te, w przeciwieństwie do inskrypcji w pozostałych częściach tej piramidy, nie zachowały się w całości.

Z zachodniego końca przedsionka, krótki korytarz prowadzi do wielkiej, bardzo pięknej komory grobowej. Ma ona również ozdobiony gwiazdami strop namiotowy oraz inskrypcje z Tekstów Piramid na ścianach (z wyjątkiem części ścian przy sarkofagu). W zachodnim końcu pomieszczenia stoi wspaniały sarkofag, wykonany z gładzonego czarnego granitu. Na jednym z jego boków wypisano tytuły i imię króla. Ściany

przy sarkofagu ozdobione są rzeźbą w stylu „fasady pałacu”. Znalaziono tu również wieko skrzyni na kanopy.

Jedna, interesująca cecha tej piramidy, wymaga komentarza. Poza zwykłym murem kultowym, otaczającym dziedziniec i wewnętrzną część świątyni grobowej, znajdował się tam jeszcze wysoki, gruby mur opasujący samą piramidę. Jedynie na wschodzie był on przerwany przez świątynię grobową. Można przypuszczać, że mur ten był późniejszym dodatkiem, pierwotnie nie zaplanowanym, ponieważ wzniesiono go tuż przy dolnych warstwach licówki piramidy, a budownicy musieli rozebrać północną kapliczkę ofiarną aby zrobić dla niego miejsce. Wysunięto hipotezę, że ów mur mógł zostać zbudowany dla wzmocnienia konstrukcji piramidy, która popękała wskutek trzęsienia ziemi<sup>1</sup>.

Z kompleksem piramidy Pepi II związane są piramidy trzech jego żon, królowych Neit, Iput II i Wed-żebten. Pierwsze dwie z nich leżą na północ od piramidy króla, trzecia po jej stronie południowej. Wszystkie trzy piramidy mają podobną konstrukcję, a wewnątrz inskrypcje z Tekstów Piramid. Jako przykład możemy cmówić najlepiej zachowaną z tych piramid — grobowiec królowej Neit<sup>2</sup>.

### *Piramida królowej Neil*

Kompleks piramidy królowej Neit leży dokładnie naprzeciw północno-zachodniego naroża piramidy Pepi II. Otoczony jest prostokątem muru kultowego. Wą-

<sup>1</sup> I. E. S. Edwards *The Pyramids of Egypt, op. cit.*, s. 163.

<sup>2</sup> O publikacjach dotyczących tej piramidy i piramid pozostałych żon Pepi II, zob. Jéquier *Les Pyramides des reines Neft et Apouit*, Kair 1933; *La Pyramide d'Oudjebten*, Kair 1928.

skie przejście, biegnące pomiędzy ogrodzeniami obu kompleksów, króla i królowej, prowadzi do głównego wejścia kompleksu Neit, znajdującego się we wschodnim rogu jego południowego muru kultowego.

Ściany przedsionka świątyni grobowej Neit. ozdobione były płaskorzeźbami. Zachowane ich fragmenty ukazują kilka tronowych podwyższeń udekorowanych lwami. Na północ od przedsionka znajduje się sala kolumnowa okolona portykiem z trzech stron — południowej, zachodniej i północnej. Opierał się on na dziewięciu kwadratowych słupach wapiennych, z których zachowały się trzy. Od północy jest pięć magazynów, a za nimi wejście do świątyni wewnętrznej. Znajduje się tutaj prostokątna komora kultowa, a dalej trzy nisze i wąskie pomieszczenie bez drzwi, służące bez wątpienia jako komora dla posągu.

Na południe od nisz leży sanktuarium. Jego zachodnią ścianę zajmowały niegdyś wielkie ślepe wrota, przed którymi stał wysoki stół ofiarny, być może alabastrowy. Z całego tego urządzenia pozostały tylko trzy monolityczne schody prowadzące do ołtarza oraz wielka kamienna ława ozdobiona gzymsem. Była ona sprzętem pomocniczym podczas żałobnych obrzędów kultowych, z którego celebrujący kapłan brał kolejno ofiary aby umieścić je na stole ofiarnym.

Na południe od sanktuarium leży komora, której drzwi wychodzą na dziedziniec piramidy królowej i jej piramidy pomocniczej. Ta ostatnia, o podstawie kwadratowej, której bok wynosi 5,25 metra, jest dobrze zachowana. Wiele z jej pierwotnego oblicowania pozostało na miejscu. Od północy znajduje się otwór zstępującego, bardzo wąskiego korytarza. W gruzie, nagromadzonym na podłożu piramidy pomocniczej, znaleziono naczynia ceramiczne, a także kawałki alabastru z wypisaną formułą ofiarną i imieniem królo-

wej Neit. Archeologowie odkryli kilka drewnianych modeli łodzi na obszarze między piramidą pomocniczą a piramidą główną.

Piramida królowej Neit ma podstawę kwadratową o boku długości około 21 metrów i obecnie zaledwie około 4 metrów wysokości. Znaczna część jej licówki pozostała na miejscu, co pozwala określić kąt nachylenia jej ścian, wynoszący  $60^\circ$ . Wejście, umieszczone na środku północnego boku, było zamaskowane ślepyimi wrotami i ołtarzem, znajdującym się w kapliczce. Przejście prowadzi w dół, pod kątem  $25^\circ$ , do westybulu. W odległym jego końcu była zsuwana płyta kamienna, której część znajduje się ciągle na miejscu. Za nią leży przedsionek o ścianach zapisanych ustępami z Tekstów Piramid. Prowadzi on prosto do komory grobowej. Płaski strop komory zdobią gwiazdy. Inskrypcje z Tekstów Piramid pokrywają wszystkie ściany, z wyjątkiem ściany za sarkofagiem, na której wyrzeźbiono przedstawienie fasady pałacu. Znajduje się tu granitowy sarkofag i granitowa skrzynia na kanopy z otworami na cztery urny kanopskie. Dekoracja sufitu i napisy na ścianach zostały wykonane bardzo prymitywnie, w porównaniu z ozdobami i inskrypcjami w piramidzie Pepi II, czy nawet w świątyni grobowej Neit.

Pepi II wstąpił na tron mając dziesięć lat. Od początku swego panowania otoczony był urzędnikami, rządzącymi krajem w jego imieniu. Na nieszczęście dla Egiptu, dożył sędziwego wieku — jego ponad dziewięćdziesięcioletnie panowanie było najdłuższe w historii. Podczas ostatnich dziesięcioleci tego okresu, złe rządy osiągnęły swój zenit, a otoczenie króla myślało jedynie o ciągnięciu zysków z tej sytuacji. Chłopów grabiono i nakładano na nich ciężkie podatki. Zaniedbane kanały i pola nie dawały takich jak zwykle plo-

nów. Żołnierze stali się postrachem ludności cywilnej. Z papirusów Ipuwera i Neferty. przechowywanych w Lejdzie i w Leningradzie, wiemy, że doradcy próbowali otworzyć faraonowi oczy na istniejący stan rzeczy. Podczas tych lat nędzy, lud niecierpliwie wzywał swych bogów, błagając ich o ratunek i opiekę, w końcu jednak zwątpił w boską pomoc. Kiedy wybuchnął wielki bunt, naród nie oszczędził ani pałacu, ani świątyni, mszcząc się zarówno na władcy, jak i na bogach.

W tym okresie historii Egiptu żadna siła nie mogła powstrzymać ludu od grabieży złota i kosztowności z grobów królewskich. Piramidy łatwo rzucały się w oczy i wiedziano, że kryją w swym wnętrzu zwłoki władców otoczone nieprzebranymi skarbami. Bez wątpienia większość piramid została splądrowana w czasie tego wielkiego zamieszania. Papirus tak opisuje tę sytuację:

„Południowy okręt (Górny Egipt) zdany jest na łaskę wichru i fal. Miasta są zniszczone, a Górny Egipt stał się jałową pustynią. Czerwona Ziemia (pustynia i obca ziemia) rozpostarła się szeroko po całym kraju. Obalono nomy. Obce ludy z zewnątrz wkroczyły do Egiptu. Złoto i klejnoty zdobią szyje niewolnic, a szlachetne panie wędrują przez kraj. Damy dworu mówią: «Żebyśmy tylko mogły dostać coś do zjedzenia». Dzieci książąt rozbijane są o mur. Dzieci, gorąco upragnione, leżą głęboko w ziemi. Zapalczywy człek rzecze: -Gdybym wiedział gdzie jest Bóg, mógłbym wówczas złożyć Mu ofiarę!» Ziarno niszczeje wszędzie. Ludzie są pozbawieni ubrań, pachnideł i oliwy. Każdy mówi: «Nic już nie ma». Spichrze są puste, a ten kto je posiadał został rozciągnięty na ziemi. Popatrz, ten kto był grzebany jako sokół (król), leży na marach. To, co ukrywały piramidy, opustoszało. Doszło do tego, że kraj pozbawiony jest władztwa przez garstkę bezrozumnych



ludzi. Ci, którzy mieli kiedyś stroje chodzą dziś w łaachmanach. Kto tkał nie dla siebie, ma teraz piękne płótno. Biedni tego kraju stali się bogaci, a dawni posiadacze nie mają już nic. Ten, kto dotychczas nie miał nawet chleba, ma teraz cały spichlerz, a wszystko co w nim leży należało do kogo innego. Nie ma już żadnych urzędów. Egipt stał się przestraszonym krajem bez pasterza. Ubyło pól uprawnych, a rządców się namnożyło. Pola są jałowe, a podatki wielkie. Mało jest ziarna, a odsyp wielki i mierzony z nadmiarem" <sup>1</sup>.

Ten okres anarchii po upadku VI dynastii nazwano Pierwszym Okresem Przejściowym. Obejmuje on dynastie: VII, VIII i IX. Przedstawiciele kilku wielkich rodów przywłaszczyli sobie tradycyjny tytuł królów Górnego i Dolnego Egiptu, ale był to tylko pusty frazes. Kilka rodzin rządziło na południu, kilka innych w Środkowym Egipcie, a jeszcze inne na obszarze Delt. Godny uwagi jest fakt, że niektórzy z tych władców wznieśli piramidy, tradycyjne grobowce wielkich królów. Jednakże większość z nich, albo nie rządziła wystarczająco długo albo nie miała dostatecznej potęgi i środków, aby się porwać na takie przedsięwzięcie.

Jedno z najpotężniejszych wśród tych drobnych królestw, ze stolicą w Herakleopolis (w dzisiejszej prowincji Beni Suef w Środkowym Egipcie), znany jako dynastie IX i X. Stopniowo anektowało ono sąsiednie terytoria i utrzymywało kwitnący dwór. Cmentarze z tego okresu znaleziono na skraju pustyni, ale groby królów nie zostały jeszcze umiejscowione. Nie wiemy czy budowali oni piramidy czy zadowalali się zwykłymi grobowcami.

<sup>1</sup> Odnośnie tego przekładu i podobnych utworów, zob. Er-man The *Literature of the Ancient Egyptians*, *op. cit.*, Londyn J923.

Niektóre z piramid Pierwszego Okresu Przejściowego zostały już zidentyfikowane. O innych wiemy tylko ze współczesnych im inskrypcji, pisanych przez kapłanów i związanych z nimi urzędników. Same budowle, jak się wydaje, zniknęły, chociaż jest nieprawdopodobne, żeby zostały tak doszczętnie zniszczone, że nie został żaden ich ślad. Być może albo znajdują się jeszcze wśród nie zidentyfikowanych piramid albo nadal oczekują dnia, w którym łopata archeologa odsłoni ich tajemnice.

Wzmianka o jednej z takich „brakujących” piramid znajduje się na ślepych wrotach królowej Anchnes-Pepi, odkrytych przez Jéquiera w pobliżu piramidy Pe-pi II, w Sakkara. Inskrypcja wymienia piramidę o nazwie Ded-anch-Nefer-kare. Królowa Anchnes-Pepi była żoną Pepi II i według tej inskrypcji, matką króla Neferkare. Jéquier wysuwa przypuszczenie, że tytuł „matka króla” można również rozumieć jako „babka”, a Neferkare, o którym mowa, mógł być jednym z noszących to imię królów VII lub VIII dynastii. Jéquier szukał bezskutecznie tej piramidy wokół kompleksu piramidy Pepi II i doszedł do wniosku, że król ów panował krótko, a jego budowlę pozostawiono niedokończoną. Może to być prawdą, ale możliwe również, że budowla ta leży kilka metrów dalej od miejsca gdzie Jéquier przerwał swe prace.

Inną nie odkrytą piramidą, która na pewno została ukończona, użyta do pochówku i miała własnych kapłanów i urzędników, był grobowiec Merikare. Prawdopodobnie stała ona w Sakkara, w pobliżu piramidy Teti, ponieważ z tej okolicy pochodzą zabytki jej kapłanów i urzędników. Firth i Gunn wysunęli przypuszczenie, że może to być niewielka piramida leżąca na południe od świątyni grobowej Teti, której kamienne bloki wyglądają na wzięte z jakiejś wcześniejszej pi-

ramidy <sup>1</sup>. Sugestia ta jednak jest nieudokumentowana, ponieważ położenie, plan i zasadnicza konstrukcja wspomnianej piramidy dowodzą, że jest to piramida pomocnicza kompleksu piramidowego Teti. Jednakże, na północ od piramidy Teti, znajduje się stos łamanego gruzu kamiennego zawierający bloki licówki piramidy, wykonane z białego wapienia, i szyb głębokości 40 metrów, na dnie którego stoi woda. Zachowały się tu nawet chaty robotników oraz ich skrzynie na zboże. Gruz kamieniarski wskazuje wprawdzie zburzoną budowlę, ale szyb może być tylko studnią. Tak więc „tajemnica Merikare” pozostaje nie rozwiązana.

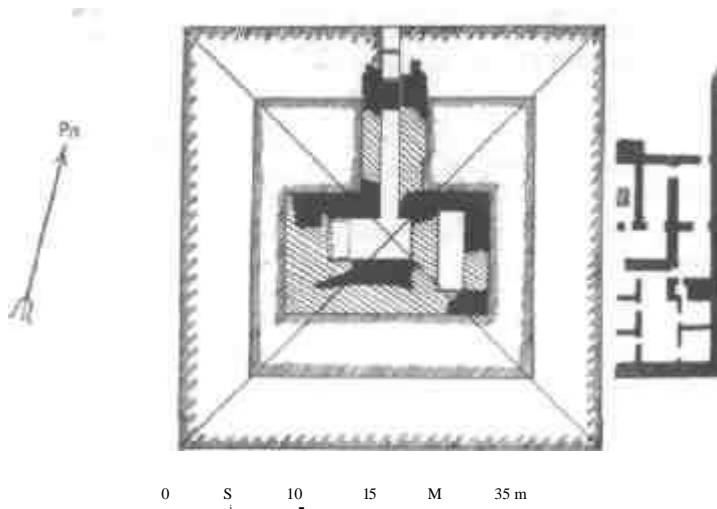
Po VI dynastii nastąpiła VII, ale anarchia panująca nadal w całym kraju znalazła swój wyraz w dokumentach starożytnych. Manethon mówi w swej historii, że VII dynastia liczyła siedemdziesięciu władców, którzy panowali łącznie, kolejno lub jednocześnie przez siedemdziesiąt dni.

Niewątpliwie jest to niewiarygodne, ale rzutuje na postawę późniejszych historyków w stosunku do tego okresu. Nie można oczekiwać, aby w tych warunkach władcy zbudowali piramidy. Przekazano nam imiona wielu królów VII dynastii, ale żadne z nich nie jest związane z jakąkolwiek piramidą czy inną ważną budowlą.

Faraonowie następnej, VIII dynastii, próbowali przywrócić porządek, ale żaden z nich nie miał władzy nad całym krajem, chociaż przybrali tytuł króla Górnego i Dolnego Egiptu i stolicą ich był Memfis. Niektórzy z nich zbudowali piramidy, z których dwie znaleziono na memfickiej nekropoli.

<sup>1</sup> Firth i Gunn *The Teti Pyramid Cemeteries*, op. cit., t. I. s. 8.

Piramida króla Iby. datowana na VIII dynastie, leży na południowy wschód od dolnej świątyni Pepi II w Południowej Sakkara (ryc. 107). Nie posiadała ona najwidoczniej dolnej świątyni ani rampy, a jej świątwnia grobowa, usytuowana tradycyjnie po stronie



107. Plan piramidy i świątyni Iby w Sakkara Południowej (wg Jéquier)

### *Piramida Iby*

wschodniej, jest ubogą konstrukcją z cegły mułowej <sup>1</sup>. Wejście do świątyni, od północy, wiedzie do westybulu, za którym znajdowała się: dość spora komora, przedsionek na południowym zachodzie i sanktuarium. W jego podłodze, w pobliżu ślepych wrót, umieszczono libacyjny basen' z wapienia. Archeologowie znaleźli tu również piękny, okrągły stół ofiarny umieszczony na niskiej podstawie. Jéquier, który odko-

<sup>1</sup> Jéquier *La Pyramide d'Aba*, Kair 1935.

pał tę piramidę w roku 1930, sądził, że ta ceglana kaplica była tylko konstrukcją tymczasową.

Bok kwadratowej podstawy piramidy Iby ma obecnie około 21 metrów długości, ale pierwotnie mierzył w przybliżeniu 31,5 metra. Wysokości jej nie sposób ustalić na pewno, choć Jéquier na podstawie jej ogólnego wyglądu doszedł do wniosku, że piramida miała mniej więcej te same wymiary co grobowiec królowej Neit.

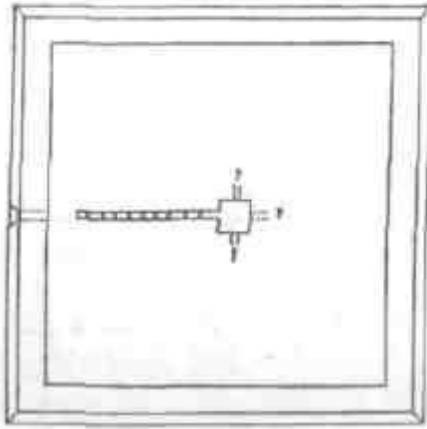
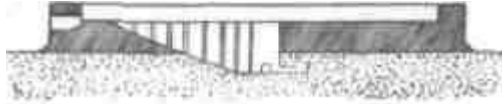
Rdzeń piramidy został, jak się wydaje, zbudowany raczej jako jednolita całość, niż metodą nawarstwień. Wzniesiono go z niewielkich bloków wapienia ułożonych na zaprawie sporządzonej z mułu nilowego. Tę lichą konstrukcję oblicowano dwukrotnie białym wapieniem na grubość 5 metrów. Cała nadbudowa, z wyjątkiem fundamentów, znikła.

Wejście, leżące mniej więcej na środku północnego boku, prowadzi do korytarza, zstępującego w dół pod kątem  $25^\circ$  i wiodącego prosto do komory grobowej. (Ten plan — bez westybulu, przedsionka i poziomego korytarza — przypomina piramidy królowych VI dynastii). Komora grobowa jest niemal doszczętnie zniszczona. Wśród ruin odkryto wiele bloków wapiennych, którymi były wyłożone jej ściany. Znajdują się na nich inskrypcje Tekstów Piramid, szczególnie interesujące jako odbicie wierzeń Pierwszego Okresu Przejściowego. Teksty te powtarzają niektóre wcześniejsze inskrypcje, ale zawierają również wiele nowych ustępów.

W pobliżu piramidy Jéquier znalazł kilka steli z okresu Ramessydów. Większość z nich jest w doskonałym stanie. Należały one do osób z tej samej rodziny, lub przynajmniej z tej samej grupy społecznej. Interesujące, że większość tych steli albo jest uwieńczona piramidą albo ma kształt obelisku.

### *Piramida Chui*

Piramidy Pierwszego Okresu Przejściowego budowano zarówno na memfickiej nekropoli, jak i w odległych prowincjach. Jedna z nich, przypisywana królowi Chui, stoi w Dara na Pustyni Libijskiej, naprzeciw Manafalut. Piramidę tę odkopał w roku 1911



108. Plan i przekrój piramidy Chui

Ahmed Kamal, który nie docenił jej znaczenia i określił ją jako królewską mastabę, pomimo faktu, że jest raczej kwadratowa, niż prostokątna. Na bloku znalezionym w ceglany grobie, na południe od piramidy, znajduje się fragment sceny składania ofiar oraz kartusz z imieniem króla Chui. Ów kamień, być może pochodzący ze świątyni grobowej tej piramidy, skłonił Kamala do przypisania jej królowi Chui.

Piramida, choć zbudowana z cegły mułowej, jest stosunkowo duża. W obecnym, zrujnowanym stanie, każdy z boków jej podstawy ma 130 metrów długości, przy wysokości zaledwie 4 metrów (ryc. 108)<sup>1</sup>. Wejście o łukowym sklepieniu, znajduje się od północy. Od niego przejście o szerokości 2,45 metra zstępuje łagodnie na długości 6 metrów, a potem biegnie poziomo przez następne 3 metry. Tutaj zwęża się do 1,75 metra i znów wchodzi w dół na długości 48,4 metra, po czym ciągnie się dalej poziomo na odcinku 12 metrów aż do drzwi komory grobowej. Ściany tej ostatniej części korytarza mają przypory czy też pilastry, które według Kamala dodano dla ich wzmocnienia. Podłoga przejścia na całej długości jest wyłożona wapieniem, częściowo wziętym z dawniejszych grobowców. Sądząc ze stylu obróbki tych bloków oraz ze znajdujących się na niektórych z nich imion osób, wydają się one pochodzić z grobowców na sąsiedniej nekropoli z czasów VI dynastii.

Wapienny otwór drzwiowy do komory grobowej obramowany jest gzymsikiem torusowym. Komora jest kwadratem o boku 2,94 metra. Leży 8,8 metra poniżej podstawy piramidy. Zbudowana jest całkowicie z wapienia. W posadzce jest kwadratowe zagłębienie na skrzynię na kanopy.

<sup>1</sup> A. Kamal art. w „Annales du Service”, nr XII (1912), s. 128 i nast. R. Weill *Fouilles à Dara (Moyenne Egypte), campagne de 1947—1948*, „Comptes Rendus”. Académie des Inscriptions et Belles-Lettres, Paryż 1948, s. 177—180; R. Weill, *Dara (Moyenne Egypte, Markaz de Maniaïout)*, „Chronique d’Egypte”, nr XXIII (1948), s. 37-45; R. Weill *Dara campagne de 1947—1948*, „Chronique d’Egypte”, nr. XXIV (1949), s. 35—48; J. Vercoutter *Dara: Mission française 1950—1951*, „Chronique d’Egypte”, nr. XXVII (1952), s. 98—111; R. Weill *Dara: Campagnes de 1946—1948*, Kair 1958.

## XI. ODRODZENIE

Za IX i X dynastii, kiedy Herakleopolis władał środkowym Egiptem, w Tebach powstała inna ambitna dynastia. Dwie rywalizujące ze sobą potęgi starły się i, po kilku mniejszych wojnach, zwyciężyli Tebanie. Książęta XI dynastii tebańskiej zjednoczyli kraj i Egipt wkroczył w jeden ze swych najświetniejszych okresów, znany jako Średnie Państwo. Spośród władców tej dynastii, panującej od około 2134 roku p.n.e. do około 1991 roku p.n.e., znamy z imienia pięciu Mentuhotepów.

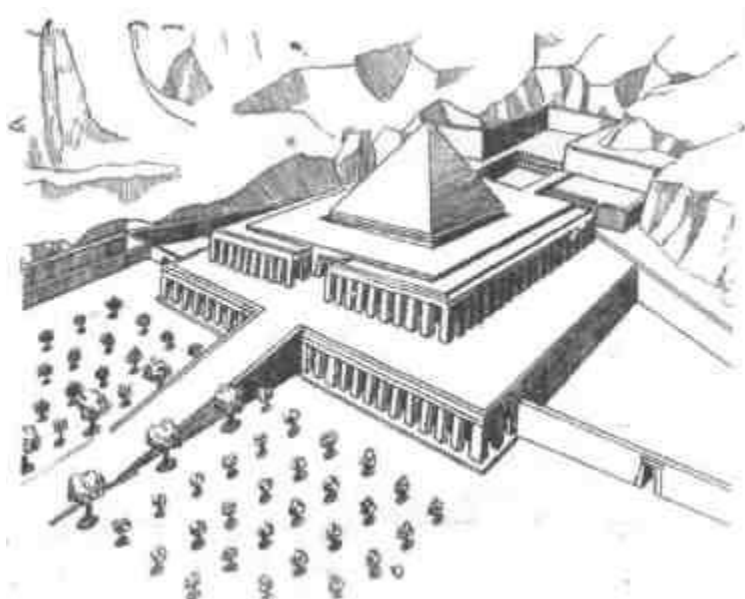
Dawniejsi książęta z rodziny tebańskiej budowali swe grobowce zwieńczone małą piramidą, u stóp wyniosłych ścian skalnych Tebaidy, w okolicy obecnie zwanej el-Tarif. Jednakże, kiedy cały Egipt uznał już dynastię tebańską, a królowie jej stali się wyłącznymi władcami kraju, rozwinęła się nowa forma królewskiego grobowca. Reprezentuje ją jedyny zachowany przykład w Dejr el-Bahari.

Kiedy dobiegły końca dni XI dynastii, a nowy ród rządził krajem jako dynastia XII, jego władcy opuścili Teby aby wznieść nową rezydencję. Królowie ci nie naśladowali wzoru grobowca przyjętego przez ich poprzedników, lecz budowali prawdziwe piramidy podobne do piramid Starego Państwa, stojących w pobliżu ich nowej stolicy. Na piramidach tych i na świątyniach widać jednakże wpływy grobowców XI dynastii.



### *Świątynia-piramida Nebhepetre-Mentuhotepa*

Olbrzymi grobowiec króla Nebhepetre-Mentuhotepa z XI dynastii, został wykuty w skale w Dejr el-Bahai i przykryty świątynią zawierającą piramidę (ryc. 109) <sup>1</sup>.



109. Rekonstrukcja świątyni-piramidy Nebhepetre-Mentuhotepa

Niezwykła ta budowla wywołuje uderzający efekt architektoniczny, świadczący wymownie o zdolnościach nieznanego architekta, który zaprojektował ją w całko-

<sup>1</sup> Budowla ta odkopana została w latach 1903—1907 przez Naville'a (*The XI-th Dynasty Temple at Deir el Bahari*, 3 t., Londyn 1907—1913) w ramach Egypt Exploration Fund, a następnie przez H. E. Wihlocka z nowojorskiego Metropolitan Muséum of Art („Bulletin of the Metropolitan Muséum of Art" grudzień, 1922. s. 21 i nast. oraz w następnych numerach tego czasopisma).

witej harmonii z otaczającym krajobrazem. Niewątpliwie na projekt wpłynęła sceneria budowli, której tło stanowi pustynia i spiętrzone, wyniosłe ściany skalne Dejr el-Bahari. Na szczycie zachodniej skały stoi stworzona przez przyrodę osobliwa piramida, zwana po arabsku *El Kam* (Róg). Starożytni Egipcjanie nazywali ją Świętą Górą albo Szczytem Zachodu. Była ona poświęcona bogini Mertseger, „Tej, która miłuje ciszę”.

Do mauzoleum szło się przez dolną świątynię, leżącą na skraju pól uprawnych, otwartą rampą o długości 1200 metrów, biegnącą na zachód. Wzdłuż jej ścian stały w 10-metrowych odstępach posągi króla jako boga Ozyrysa. Zachodni kraniec drogi kończył się wielkim dziedzińcem obramowanym od północy, południa i wschodu wysokim murem, a od zachodu wyniosłą platformą świątyni-piramidy.

Na dziedzińcu znajdowało się kilka zagłębionych, okrągłych dołów, w których niegdyś zasadzono drzewa tamaryszku. Po obu stronach rampy biegły cztery rzędy sykomor. W chłodnym cieniu każdej z nich spoczywał posąg króla w pozycji siedzącej i stał mały ołtarz do składania ofiar.

Budowla jest w zasadzie wielką platformą w kształcie litery „T”, wykuta w naturalnej skale. Pozioma kreska tej „litery” leży na wschodzie, a pionowa biegnie za nią do wydrążenia w zachodniej wyniosłej ścianie skalnej. Podstawa platformy oblicowana była pięknym wapieniem i ozdobiona rzeźbami, ilustrującymi czyny wojenne króla. Reliefy te osłaniała kolumnada oparta na dwóch rzędach kwadratowych słupów.

Na środku tej wyniosłej platformy wznosił się wielki prostokątny postument czy też podium, na szczycie którego stała piramida, o pełnej murowanej konstrukcji bez wewnętrznych korytarzy i komór. Podwyższenie to zamaskowane było budowlą, podpartą ze

wszystkich stron kwadratowymi słupami. Te z kolei otaczała otwarta kolumnada. Składały się na nią ośmiokątne słupy, ustawione od frontu i po bokach w trzech, a od tyłu w dwóch rzędach. Na pionowej kresce owej litery „T” stał kwadratowy budynek, a za nim znajdował się dziedziniec kolumnowy. (Tutaj, na środku posadzki umieszczono ukryte wejście do grobowca). Z tyłu dziedzińca była sala hypostylowa, której strop podtrzymywało osiemdziesiąt ośmiokątnych słupów. Zachodni koniec tej\* sali stanowiła naturalna ściana skalna, w której wykuto, niszę na posąg króla.

Pierwotny projekt tej zdumiewającej budowli najwidoczniej przedstawiał się znacznie skromniej. Tuż przy zachodniej ścianie postumentu piramidy budowniczowie wykonali szyby grobowe i kaplice dla sześciu dam dworu. Kobiety te rzeczywiście tam pochowano. Kiedy jednak zmieniono plany i świątynia-piramida rozrosła się w kierunku zachodnim, mur oddzielający piramidę od dziedzińca przysłonił reliefy kobiecych kaplic, a posadzka pokryła otwory szybów. Stanowiło to dla nich znakomite zabezpieczenie. Z grobowców kilku z owych dam pochodzą piękne sarkofagi wapienne pokryte pełnymi życia reliefami. Można je obecnie oglądać w Muzeum Kairskim.

Przejdźcie, wiodące do komory grobowej króla, bieгло pochyło w dół, w kierunku zachodnim. Było ono bardzo długie i kończyło się głęboko wewnątrz naturalnej ściany skalnej. Znajdowała się tam komora, wykładana granitem. Stał w niej relikwiarz wykonany z granitu i alabastru, zawierający zapewne niegdyś mumię króla, spoczywającą w malowanej, drewnianej trumnie. Archeologowie, którzy otworzyli relikwiarz, nie znaleźli ani śladu zwłok królewskich ani trumny. W komorze znajdowały się tylko dwa małe drewniane modele łodzi, kilka łuków, połamane berła i parę

stożków grobowych (przedmiotów w kształcie stożka, na których wypisano imiona i tytuły króla).

W pobliżu południowo-wschodniego rogu wielkiego dziedzińca, przed świątynią-piramidą, leżał fikcyjny grób króla Nebhepetre-Mentuhotepa. Najwidoczniej odpowiada on Południowemu Grobowi Dżesera i piramidom pomocniczym Starego Państwa. Odkrycie tego grobowca było wydarzeniem godnym uwagi. W roku 1900, Howard Carter, wówczas generalny inspektor Departamentu Starożytności, przejeżdżał konno przez płaskowyż Dejr el-Bahari obok świątyni-piramidy Mentuhotepa. Nagle ziemia zaczęła się zapadać pod kopytami jego wierzchowca. Oglądając powstałą dziurę, Carter zauważył ślady kamiennego obmurowania i doszedł do wniosku, że otwór musi być wejściem do grobowca. Postanowił kopać, i po niedługim czasie stwierdził, że istotnie ma przed sobą korytarz wejściowy. Mur z cegły mułowej zamykający wejście okazał się nienaruszony. W „grobie” znajdował się wielki posąg króla z malowanego wapienia i resztki wyposażenia grobowego, lecz ani śladu pochówku. Posąg był wielokrotnie owinięty płótnem i umieszczony w pozycji leżącej — innymi słowy, użyto go dla zastąpienia rzeczywistej mumii<sup>1</sup>.

Inne odkrycie, związane z kompleksem tej piramidy, było może nawet bardziej dramatyczne. Wiosną 1923 roku ekspedycja Metropolitan Muséum natrafiła pod królewską świątynią na grobowiec z komorą grobową. Niewątpliwie był on przeznaczony dla członków rodziny królewskiej lub wysokich urzędników dworu. Tymczasem znajdowały się w nim zwłoki sześćdziesięciu ludzi, wszystkie przygotowane do pochówku najprost-

<sup>1</sup> II. Carter *Report on the Tomb of Mentuhotep I*, w „*Annales du Service*”, nr II (1901). s. 201—205.

szym z możliwych sposobów. Badania wykazały, że byli to polegli w bitwie żołnierze. W ranach wielu z nich tkwiły strzały. Musiał to być oddział królewski, który padł w jakiejś niezwykle ważnej bitwie. Może w decydującym boju z wojskami Herakleopolisa, który Nebhepetre-Mentuhotepowi dał władzę nad całym Egiptem. Skromne spowicie zwłok wskazuje, że byli to raczej prości żołnierze, nie oficerowie. Dla uhonorowania najwyższego poświęcenia tych ludzi, król rozkazał pochować ich w obrębie swej własnej świątyni--piramidy, aby mogli uczestniczyć w jego przyszłym życiu <sup>1</sup>.

Architekt króla Mentuhotep obrał sobie za wzór Szczyt Zachodu. Na jego zaś dziele najprawdopodobniej wzorował się Senmut, znakomity architekt królowej Hatszepsut, wznosząc piękną świątynię swej władczyni. Zdaje się, że niestety użył on budowli Mentuho-tepa nie tylko jako pierwowzoru, ale również jako kamieniołomu. W wyniku tego zachowały się z niego do dziś jedynie fundamenty skalne, kawałki wielu kolumn portyku i sali hypostylowej oraz podstawa piramidy.

Należy pamiętać, że piramida Mentuhotepa była w przeciwieństwie do wcześniejszych piramid, tylko częścią jego wspaniałej świątyni, a nie budowlą, zawierającą komory i korytarze, użytą jako grobowiec.

Miejsce dawnej dynastii Mentuhotep zajął około 1991 roku p.n.e. nowy ród królewski, dynastia XII, której królowie przybierali imiona: Amenemhat i Se-nuseret. Rodzina ta pochodziła z południa i musiała mieć silne wpływy w Tebach. Możliwe, że pierwszy z władców tej dynastii, Amenemhat I, piastował przed-

<sup>1</sup> H. E. Winlock, w „Bulletin of the Metropolitan Muséum of Art”, luty 1928. s. 12—16.

tem urząd wezyra na dworze ostatniego z rodu Mentu-hotep. Nie wiemy jednak dotychczas jak dokonana się zmiana dynastii.

Faraonowie nowej dynastii byli potężni, uzdolnieni i dalekowzroczni. Rozumiejąc, że siedziba rządu powinna znajdować się na terenie Deltę, w miejscu gdzie łączą się „Oba Kraje” przenieśli swą stolicę na nowe miejsce, położone kilka kilometrów na południowy-zachód od Memfis, które nazwali It-tawi. Pałac swój zbudowali na wyniosłości górującej nie tylko ponad dolinę Nilu, ale i nad Fajum. To ostatnie było wówczas rozległym bagnem, otaczającym jezioro Moeris. Dopiero nowa dynastia energicznie przekształciła je w jeden z najurodzajniejszych obszarów Egiptu za pomocą intensywnych prac irygacyjnych i systemów odwadniających.

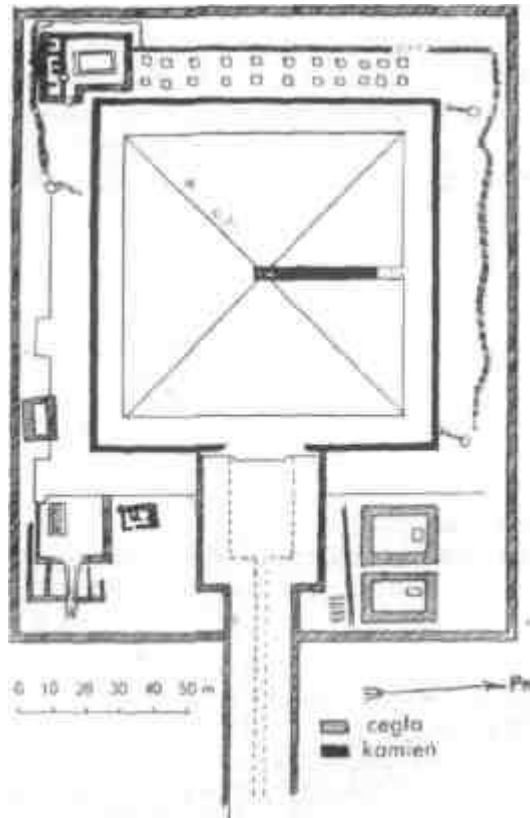
Królowie XII dynastii porzucili również południową nekropole w zachodnich Tebach i budowali swe grobowce w dawnym kształcie piramid, po obu stronach pasa pustyni oddzielającego Fajum od doliny Nilu. Piramidy ich znajdują się więc albo w sąsiedztwie potężnych budowli Snofru w Dahszur, albo na skraju depresji Fajum.

### *Piramida Amenemhata I*

Kompleks piramidy pierwszego władcy XII dynastii, zbudowany w Liszt, wyróżnia się kilkoma interesującymi cechami<sup>1</sup>. Naśladując niektóre podstawowe zasady budowy grobowców królewskich Starego Pań-

<sup>1</sup> Piramida ta, jak również piramida Senusereta I, znajdująca się w tym samym rejonie, zostały odkopane przez ekspedycję Metropolitan Muséum of Art, w składzie: A. M. Lythgoe, A. C. Mace, H. E. Winlock i A. Lansing. Wstępne raporty opublikowano w zeszytach i dodatkach „Bulletin of the Metropolitan Muséum of Art”, począwszy od 1907 roku

stwa wydaje się jednocześnie ulegać wpływowi świątyni-piramidy Mentuhotepa z Dejr el-Bahari. Mamy więc kompleks, zbudowany na zboczu, składający się



110. Plan piramidy Amenemhata I w Liszt  
(„Bulletin of the Metropolitan Museum of Art”, Nowy Jork  
grudzień 1922, s. 5)

z budowli leżących na dwóch różnych poziomach. Wśród nich znajdują się również grobowce członków rodziny królewskiej i wyróżnionych dworzaków. Kom-

pleks ten częściowo został odkopany przez ekspedycję egipską nowojorskiego Metropolitan Muséum, pod kierownictwem Lythgoe'a, Mace'a i Winlocka.

Dolnej świątyni Amenemhata I nie znaleziono, jakkolwiek musiała jakaś istnieć, ponieważ archeologowie natrafili na odcinki prowadzącej do niej rampy. W dole znajdującym się obok drogi, odkryto wapienną głowę królewskiego posągu, która obecnie znajduje się w Metropolitan Muséum.

Ruiny świątyni grobowej widać jeszcze naprzeciw wschodniego boku piramidy (ryc. 110). Znajdowała się ona na niższym poziomie niż podstawa samej piramidy, chociaż budowniczy najwidoczniej początkowo zaprojektowali obie te budowle na tej samej płaszczyźnie. Po zmianie planu, użyli oni do wzniesienia nowej świątyni bloków z pierwotnej budowli. W obu projektach, tak pierwszym jak i późniejszym, świątynię zlokalizowano wewnątrz muru kultowego kompleksu piramidy.

Sama świątynia, z której pozostało niewiele, poza posadzką i pewną ilością rozrzuconych bloków, ozdobiona była płaskorzeźbami wyraźnie wzorowanymi na reliefach Starego Państwa. Tak jak w okresie Starego Państwa, pułap ozdobiono gwiazdami. Znalezione pod posadzką depozyty fundacyjne składały się z sześciu cegieł, z których każda zawierała tabliczkę z imieniem króla i nazwą jego piramidy. Dwie płytki były z miedzi, dwie z wapienia i dwie z fajansu. Inne depozyty obejmowały czaszkę byka, alabastrowe wazy i półmiski z czerwonej ceramiki połamane, być może umyślnie. Nazwa piramidy na tabliczce brzmi „Siedziba Sehe-tepibre jaśnieje”, choć na innych zabytkach występuje inna jej nazwa — „Wzniosła jest dobroć Amenemhata”. Hayes przypuszcza, że pierwsza nazwa dotyczy piramidy lub jej piramidionu, druga zaś jest nazwą



świątyni grobowej albo okręgu piramidy<sup>1</sup>. Jest to niezgodne z naszą wiedzą o wcześniejszych piramidach. Nazwa piramidy występowała tam w identycznej postaci we wszystkich częściach jej kompleksu, włącznie z piramidą królowej i resztą królewskiej nekropoli. Być może imię piramidy Amenemhata uległo zmianie.

Wśród bloków znalezionych w tym miejscu, było dwoje ślepych wrót, wapienne i granitowe. Na obu wypisano tytuły oraz imiona Amenemhata I. Granitowe wrota pochodzą zapewne z jakiejś kaplicy ofiarnej, istniejącej pierwotnie przed wejściem do piramidy po jej stronie północnej. Razem z ślepyimi wrotami wapiennymi znaleziono piękny granitowy stół ofiarny. Jego powierzchnie boczne zdobi scena procesji postaci uosabiających nomy Egiptu.

Na północ od świątyni znajdują się resztki rampy budowlanej oraz dwa grobowce prywatne, należące do pierwotnego projektu. Zachodnia z tych mastab ma pomocnicze komory grobowe rozmieszczone w zupełnie niezwykły sposób: na trzech poziomach głębokiego na 16 metrów szybu rozmieszczone są w pewnych odstępach trzy zespoły komór grobowych. Każdy zespół składa się z sześciu komór usytuowanych gwieździście. Do głównego grobu prowadził pochyły korytarz, obecnie znajdujący się pod wodą.

Na południe od świątyni leży grobowiec wezyra Antefokera i najciekawsza mastaba czy też piramida pomocnicza. Na zachód od piramidy, wewnątrz muru kultowego, znajduje się grupa grobów należących do członków rodziny królewskiej oraz ich dworzan.

Piramida Amenemhata I słusznie została określona jako muzeum sztuki Starego Państwa, ponieważ jej murowany rzeń, jak również otaczająca ją nawierz-

<sup>1</sup> W. C. Hayes *The Scepter of Egypt, op. cit.*, cz. I. s. 175.

chnia kamienna, zawierają rzeźbione bloki pochodzące z budowli Starego Państwa w Giza i Sakkara. Sądzi się, że niektóre z tych bloków wzięto z dolnych świątyń Chufu i Chafre. Z licówki, wykonanej z pięknego, białego wapienia, niewiele pozostało.

Piramida ma obecnie około 20 metrów wysokości. Pierwotne rozmiary jej były następujące: długość boku podstawy 84 metry, wysokość 58 metrów i kąt nachylenia ścian w przybliżeniu  $54^\circ$ . Pod jej południo-wo-zachodnim narożnikiem umieszczono depozyt fundacyjny złożony z przedmiotów, podobnych do znalezionych w pobliżu świątyni grobowej. Wejście znajduje się w północnym boku, tak jak w piramidach Starego Państwa. Obmurowano je wielkimi płytami granitowymi, które pozostają nadal *in situ*. Wewnątrz, przejście zstępuje łagodnie w dół do górnej komory, w której podłodze znajduje się otwór pionowego szybu prowadzącego do komory grobowej. Niestety pomieszczenie to leży obecnie poniżej poziomu wody zaskórnej i bez przerwy jest zalewane.

Z uwagi na fakt, że w piramidzie są pokryte inskrypcjami kamienie datujące się z okresu Starego Państwa, jestem przekonany, że więcej zyskałoby się rozbierając ją, niż pozostawiając w obecnym stanie. Bloki ze świątyń i grobowców poprzednich dynastii byłyby dla uczonych kopalnią cennych informacji. Rozbiórka tej piramidy wyjaśniłaby również, w jaki sposób ją zbudowano.

### *Piramida Senusereta I*

Podczas ostatnich dziesięciu lat panowania Amenem-hata I, Senuseret I był współregentem swego ojca. Widocznie usiłowano zamordować króla i uznał on za rozsądne przerzucić poważną część swych obowiązków

i odpowiedzialności na najstarszego syna, mającego odziedziczyć tron. Niewiele wiemy o działalności Senusereta I w tych wczesnych latach, ale ze słynnego papiirusu, na którym znajduje się opowiadanie pt. *Przygody Sinuheta* dowiadujemy się, że podczas swej koregencji książę ten przywracał porządek na granicach królestwa. Wieść o śmierci ojca dotarła doń w obozie wojskowym na Pustyni Zachodniej. Zabronił rozgłaszać ją i pośpieszył nocą do stolicy, gdzie w odpowiednim czasie ogłosił się, królem.

Senuseret I był zdolnym i energicznym władcą, pod którego panowaniem wzrastała nadal potęga Egiptu. Za jego rządów w zasięgu wpływów egipskich znajdowały się kraje położone na wschód i na zachód od doliny Nilu, jak również wyspy Morza Śródziemnego. Senuseret panował przez czterdzieści pięć lat — w tym dziesięć jako współregent swego ojca, Amenemhata I i trzy wspólnie ze swym synem Amenemhatem II. Został pochowany w piramidzie, którą zbudował obok grobowca swego ojca w Liszt.

Kompleks piramid Senusereta I leży na południe od budowli Amenemhata I. Nie znaleziono jego dolnej świątyni, ale o istnieniu jej świadczy obecność rampy. Drogę tę zbudowano z pięknego, białego wapienia. Dolne, pomalowane części jej murów imitowały czerwony granit, wyższe zaś ozdobione były barwnymi reliefami. Fragmenty tych reliefów przedstawiają sceny połowu ryb oraz grupy obcych jeńców wojennych. Co 10 metrów w niszach stały posągi króla w postaci Ozyrysa. Być może za wzór posłużyła budowniczym rampa Mentuhotepa w Dejr el-Bahari.

Świątynia grobowa zachowała się w stopniu umożliwiającym odtworzenie jej planu. Jest ona Dodobna do świątyń grobowych późnego Starego Państwa (por. ryc. 108). Ściany jej zdobiły kolorowe reliefy, z których

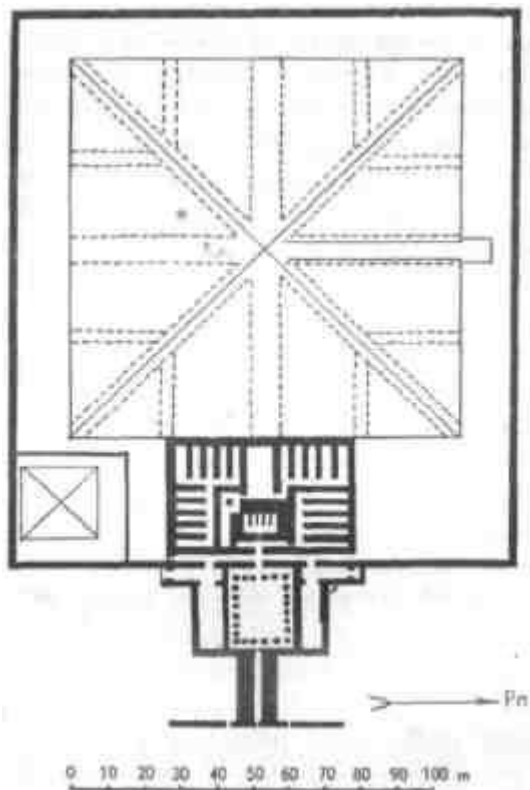
wiele znajduje się obecnie w Muzeum Kairskim. Podobnie jak w świątyni Amenemhata I, stał w niej granitowy stół ofiarny, którego dekorację stanowiły postacie symbolizujące nomy Egiptu.

W rogu utworzonym przez północną ścianę świątyni i wschodni bok piramidy dokonano interesującego odkrycia. Znalaziono tu, w zagłębieniu terenu, dziesięć naturalnej wielkości wapiennych posągów Senusereta I, które obecnie przechowywane są w Muzeum Kairskim. Przedstawiają one faraona siedzącego na tronie, w królewskim stroju złożonym ze spódniczki i nakrycia głowy *nemes*. Posągi te zachowały się doskonale, ale trudno ustalić oryginalne ich usytuowanie w świątyni.

Na południe od świątyni stoi niewielka piramida pomocnicza otoczona własnym murem kultowym. Ma ona dwie warstwy licówki, częściowo zachowane na boku zachodnim.

Piramida miała pierwotnie 61 metrów wysokości i podstawę kwadratową o boku długości 105 metrów. Kąt nachylenia jej ścian wynosił około 49°. Godna uwagi jest konstrukcja rdzenia, który składa się z ośmiu masywnych murów kamiennych biegnących ze środka do narożników i środka każdego z boków. W pobliżu narożników cztery pary dodatkowych krótszych, ale równie mocnych murów, rozgałęziają się od murów głównych (ryc. 111). Szkielet ten, wraz z zewnętrznymi ścianami z pięknego białego wapienia, utworzył szereg niesymetrycznych pomieszczeń. Napelniono je gruzem i piaskiem. W pobliżu południowo-zachodniego narożnika znajdował się depozyt fundacyjny, zawierający tabliczki, ceramikę i głowę byka. Umieszczona na płytkach nazwa piramidy brzmi „Senuseret ogląda Dwa Kraje”. Z innych źródeł, między innymi z *Przy-*

gód *Sinuheta*<sup>1</sup> i steli wotywnej znalezionej w Memfis<sup>2</sup> wiemy, że piramida ta nazywała się „Bezpieczne są miejscowości Senusereta”.



111. Plan piramidy Senusereta I w Liszt (Wykopaliska Metropolitan Muséum of Art z Nowego Jorku)

Tak więc jak w przypadku grobowca Amenemha-ta II, występują dwa imiona dla jednej piramidy.

<sup>1</sup> A. H. Gardiner *Notes on the Story of Sinuhe*, s. 9, przyp. 2. Polski przekład: T. Andrzejewski *Opowiadania egipskie*, op. cif., s. 79—100.

• W. M. F. Pétrie *Memphis*, t. I. tabl. V.

Na środku północnego boku piramidy głównej znajdowała się mała kapliczka ofiarna, maskująca wejście do grobowca, nadal dostępne. Zstępujący korytarz ma ściany i sufit wyłożone wygładzonymi płytami czerwonego granitu. Prowadzi on do komory grobowej, obecnie niedostępnej z powodu wody zaskórnej.

Interesującą cechą kompleksu tej piramidy jest obecność dwóch murów kultowych. Zewnętrzny, zbudowany z cegły mułowej, obejmował dziewięć piramid królewskich kobiet. Wszystkie te grobowce posiadają rdzeń wapienny i licówkę z pięknego wapienia. Przy każdej znajduje się od wschodu jej świątynia grobowa, a od północy kapliczka ofiarna przy wejściu. Ponadto każda z piramid otoczona jest własnym murem kultowym. Podobnie jak w kompleksach Starego Państwa, piramidy te są bardziej strome niż piramida króla.

Wewnętrzny mur kultowy kompleksu, wzniesiony z pięknego białego wapienia, obejmował wewnętrzną część świątyni grobowej i piramidę króla. Miał on pierwotnie około 5 metrów wysokości. W odstępach co 5 metrów umieszczono na nim pokryte reliefem wstawki. (Niektóre z tych płyt znajdują się w zbiorach Muzeum Kairskiego i Metropolitan Muséum, aie bazy wielu z nich pozostały na miejscu na południe i zachód od piramidy).

Interesujący opis tej piramidy występuje na steli niejakiego Mereri, który współpracował przy jej budowie. Czytamy tam:

„Król rozkazał mi wznieść wieczystą siedzibę, która by przewyższyła sławą Ro-Setaw (Giza) i byłaby wspanialej urządzona niż cokolwiek w dostojnym okręgu Bogów. Kolumny jej kłuły niebo; sztuczne jezioro sięgało rzeki; bramy sterczące ku niebu, wzniesiono z wapienia z Troja (Tura). Ozyrys, Pierwszy z Zachodnich,

radował się wszystkimi posągami mego pana. I ja się cieszyłem, a moje serce zadowolone było z tego, czego dokonałem" <sup>1</sup>.

### *Piramida Amenemhata II*

Następca Senusereta, Amenemhat II, porzucił cmentarz królewski w Liszt i zbudował swą piramidę na południowy zachód od Północnej Piramidy Snofru w Dahsur, bliżej skraju płaskowyżu.

Dolnej świątyni dotychczas nie znaleziono, ale rampa długości 800 metrów biegnie ze skraju pół uprawnych prosto na zachód w kierunku piramidy. Świątynia grobowa jest zburzona, znaleziono jednak kawałki wapienia rzeźbione i opatrzone inskrypcjami, wymieniającymi imię Amenemhata II. Posłużyły one do zidentyfikowania właściciela budowli.

Sama piramida została całkowicie splądrowana w starożytności. Obecnie jest tak zrujnowana, że trudno ustalić jej dokładne wymiary. Wydaje się, że długość boku jej kwadratowej podstawy wynosiła około 50 metrów. De Morgan odkopał ją w latach 1894—1895 i dotarł do jej wnętrza<sup>2</sup>. Stwierdził on, że rdzeń podzielony był za pomocą murów na kwadratowe i przekątne komory, wypełnione piaskiem. Nie znaleziono ani jednego kamienia licówki, określenie kąta nachylenia ścian jest więc zupełnie niemożliwe.

Wejście, obecnie niedostępne, znajduje się zgodnie z tradycją od strony północnej. Prowadzi ono do zstępującego korytarza, ten zaś schodzi do poziomego korytarza zamkniętego dwiema kamiennymi płytami, z których jedna była opuszczona pionowo, a druga zasuwana poprzecznie. Korytarz wiedzie do komory

<sup>1</sup> J. H. Breasted w „Ancient Records” t. I, paragr. 509.

<sup>2</sup> J. de Morgan w „Fouilles a Dahchour en 1894—1895”.

grobowej. W zachodniej jej części znajduje się wpuszczony w podłogę sarkofag z piaskowca.

Bezpośrednio na zachód od piramidy, wewnątrz muru kultowego, leżą grobowce królowej i czterech księżniczek.

Około 125 metrów na południowy wschód od piramidy Amenemhata II znajduje się usypisko gruzu wapiennego, o kwadratowej podstawie, skąd rampa biegnie na wschód, w stronę pól uprawnych. Bez wątplenia są to szczątki zburzonej piramidy. Dokładne ich zbadanie zapewne odśloniłoby podziemia i pozwoliłoby zidentyfikować jej budowniczego.

### *Piramida Senusereta II*

Po panowaniu Amenemhata II, królowie XII dynastii ponownie zmienili miejsce swego pochówku. Piramida Senusereta II znajduje się w el-Lahun u wylotu szerokiego pustynnego wąwozu wiodącego do Fajum. Choć położona w rzeczywistości w dolinie Nilu, piramida ta została tak usytuowana, że zapewniała również widok na rozwijającą się prowincję Fajum.

Zburzona dolna świątynia leży w odległości około 1600 metrów od piramidy, naprzeciw środka jej wschodniego boku. Stoi ona niemal na skraju pustyni. Otaczają ją domy starożytnego miasta, wzniesione z cegły mułowej. Pétrie sądził, że miasto to zbudowano dla robotników, ale mieszkali w nim zapewne kapłani i urzędnicy piramidy. Świątynia ucierpiała znacznie w starożytności i pozostały z niej jedynie pokrywające ziemię odłamki wapienia. Niektóre kawałki noszą ślady reliefów i pięknych barw. Musiały się tam znajdować rzeźby, ponieważ odkryto część nogi bazaltowej oraz fragmenty posągu z czarnego granitu i relikwiarza z czerwonego granitu. Na środku tego terenu była



dziura zawierająca depozyt fundacyjny. Archeologowie znaleźli również tutaj cenne rękopisy papirusowe Rampa długości około 100 metrów, biegnie od wschodniego boku dolnej świątyni do granicy pól uprawnych, ale drugiej rampy, łączącej zapewne dolną świątynię ze świątynią grobową, jeszcze nie odkopywano.

Świątynię grobową Senusereta zbudowano pośrodku wschodniego boku piramidy. Musiała to być w swoim czasie wspaniała budowla. Wydaje się, że skonstruowano ją głównie z czerwonego granitu. O jej rozmachu świadczą także wklęsłe reliefy oraz inskrypcje napisane zielonym barwnikiem. Na terenie tym znaleziono również fragmenty szarego granitu, będące chyba częściami ołtarza. Świątynię zniszczono prawdopodobnie w czasach Ramzesa II. Odkryto tu jego kartusz, a imię Senusereta występuje na ponownie użytym bloku w świątyni Ramzesa II w Ahnas el-Medina.

Sama piramida, zbudowana głównie z cegły mułowej z cienką warstwą licówki z białego kamienia, znajduje się w okropnym stanie. Wygląda teraz niemal jak spory kopiec o podstawie kwadratowej. Pierwotnie miała ona 48 metrów wysokości, długość boku podstawy 106 metrów i kąt nachylenia ścian  $42^{\circ}35'$ .

Piramida stoi na naturalnym wzniesieniu, a wypiętrzenie skały, które tworzy jej rdzeń, ma około 12 metrów całkowitej wysokości. Na owym skalnym rdzeniu osadzono kwadratową konstrukcję podzieloną dwoma przekątnymi murami, zbudowanymi z wielkich bloków wapienia. Przestrzenie między murami wypełniono cegłą. Ten sam materiał posłużył do ukończenia piramidy. Na koniec całą budowlę oblicowano białym wapieniem, z którego prawie nie zostało śladu. Znalezione tu graffiti wskazują znowu na Ramzesa II jako na króla, pod którego panowaniem piramida została zniszczona.

Senuseret II postanowił widocznie zabezpieczyć swój grób przed rabunkiem, gdyż odstąpił od utrzymania, uświęconego wiekami tradycji, północnego wejścia. Do wykutych w skale podziemi piramidy wchodziło się od strony południowej przez dwa pionowe szyby wydrążone na zewnątrz budowli. Główny szyb ukryty był pod posadzką grobowca jednej z księżniczek krwi. boczny zaś znajdował się pod nawierzchnią dziedzińca piramidy. Szyb zasadniczy, głęboki na 25 metrów, prowadzi do długiego korytarza pnącego się pod górę. Po przecięciu westybulu, korytarz ten biegnie dalej do przedsionka i na koniec do komory grobowej, o łukowym sklepieniu, której ściany wyłożone są blokami czerwonego granitu. Ma ona około 5 metrów długości, nieco ponad 3 metry szerokości i 3 metry wysokości w najwyższym miejscu. W zachodnim jej końcu stał sarkofag z czerwonego granitu i alabastrowy stół ofiarny opatrzony imieniem Senusereta II. Ze zwłok i trumny zachowała się tylko złota kobra umieszczana na froncie korony. (To znalezisko Petriego znajduje się obecnie w Muzeum Kairskim). W krótkim przejściu, łączącym przedsionek z komorą grobową, znajduje się wlot korytarza, który biegnie na południe, potem skręca pod kątem prostym kolejno na zachód, północ, wschód i południe, i na koniec dociera do północno--zachodniego rogu komory grobowej. Przeznaczenie jego nie jest jasne, choć Pétrie sądził, że zaprojektowano go dla zmylenia złodziei.

Na północny wschód *od* piramidy *Senusereta* II znajduje się mała piramida zbudowana z mułowej cegły, obecnie bardzo zniszczona. Pierwotnie miała ona około 18 metrów wysokości, podstawę kwadratową o boku długości 27,6 metra i kąt nachylenia ścian  $54^{\circ} 15'$ . Pod każdym z jej narożników były niewielkie kwadratowe zagłębienia zawierające depozyty funda-

cyjne. Część imienia na jednej z waz nasuwa przypuszczenie, że w budowlu tej pochowano żonę lub córkę Senusereta II. Nie dotarto jeszcze do wnętrza tej piramidy.

Na południe, wschód i zachód od piramidy głównej rosły gaje drzew, zasadzonych w okrągłych dołach. Jest to wyraz tradycji, zapoczątkowanej przez świątynię-piramidę Mentuhotepa z XI dynastii w Dejr el--Bahari. Gatunku tych drzew nie ustalono, ale wiemy nr. podstawie dotychczasowych badań, że zarówno od strony wschodniej, jak i zachodniej znajdowały się po czterdzieści dwa drzewa. Być może drzewa te miały reprezentować czterdziestu dwóch sędziów z Sali Prawdy.

Mur kultowy z cegły mułowej otacza obie piramidy. Wewnątrz tego ogrodzenia, około 70 metrów na północ od północno-zachodniego narożnika piramidy, znajduje się zburzona budowla, być może związana ze świętem *Sed*. W obrębie muru leży również kilka grobowców, prawie na pewno należących do członków rodziny królewskiej. Wszystkie te groby splądrowano już w starożytności, ale ekspedycja Petriego w 1920 roku postanowiła je oczyścić. Archeologów czekała wielka niespodzianka.

Grobowiec jednej z księżniczek zawierał sarkofag z różowego granitu i kilka urn kanopskich (sarkofag zabrano do Muzeum Kairskiego w roku 1936). Grób był doszczętnie obrabowany, ale na jednej ze ścian zauważono zagipsowane miejsce. Po zbadaniu okazało się, że zakrywa ono niewielką wnękę, w której umieszczono drewniane pudełko pełne klejnotów. Pudełko zgniło, ale jego zawartość zachowała się prawie doskonale<sup>1</sup>. Tę słynną kolekcję klejnotów można dziś oglądać w Me-

<sup>1</sup> G. Brunton *Lnhun 1: The Trcasure*, Londyn 1920

tropolitan Muséum i w Muzeum Kairskim. Archeologowie przypuszczali, że zawiera ona całą biżuterię księżniczki i że na mumii nie było żadnych klejnotów. Mylili się jednak. Kiedy w roku 1936 oczyszczałem ten grobowiec, znalazłem wiele paciorków wewnątrz sarkofagu i w piasku na podłodze komory. Pięć z nich było ze złota, a kilka innych z turkusy i z krwawnika. Na północ od piramidy leży osiem wielkich mastab. Wśród innych grobów w sąsiedztwie znajduje się grobowiec Inpy, architekta Senusereta.

### *Piramida Senusereta III*

Senuseret III był największym z królów Średniego Państwa, słynnym Sezostrisem autorów klasycznych. Działalność jego sięgała daleko poza południowe granice Egiptu, do Sudanu i szerzyła kulturę egipską w pobliskich krajach zachodniej Azji i obszaru Morza Śródziemnego. Postanowił on zbudować swą wielką ceglana piramidę w Dahszur, na jednym z występów skalnych, wznoszących się ponad stolicą, opodal piramidy swego dziadka Amenemhata II.

Dolnej świątyni dotychczas nie odkopywano, ale bieg rampy można śledzić ze skraju pól uprawnych. Dąży ona na północny zachód i dociera do muru kultowego piramidy nieco na południe od świątyni grobowej. Świątynia ta jest całkowicie zburzona, ale Perring i Vyse w roku 1839 znaleźli w niej kilka rzeźbionych bloków opatrzonych imieniem Senusereta III. W roku 1894 odkopał ją De Morgan, który również znalazł imię tego króla na kawałkach kamienia<sup>1</sup>.

Piramida, obecnie zniszczona, zbudowana została

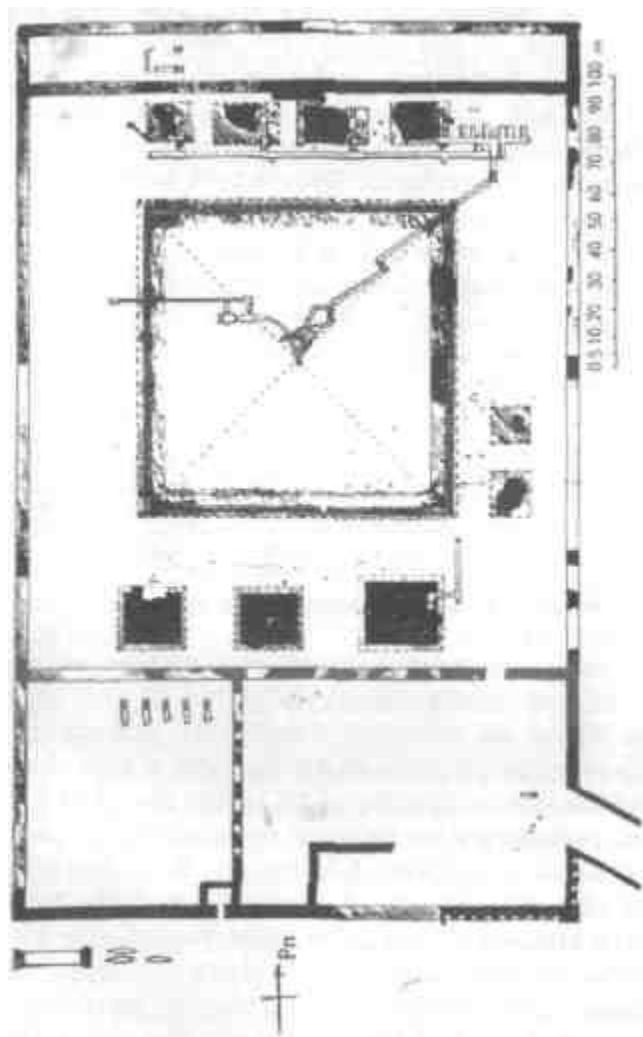
<sup>1</sup> J. de Morgan w „Fouilles à Dahchour. mai — juin 1894”. s. 47 i nast.

z cegły mułowej i oblicowana wapieniem. Na zewnątrz ceglanego rdzenia budowniczywie wzniesli szereg stopni o szerokości odpowiedniej do umieszczenia na nich wapiennych bloków. Bloki licówki zostały następnie ułożone na miejscu, a każdy kamień połączony z sąsiednimi na jaskółczy ogon. Kilka związanych razem w ten sposób kamieni leży obecnie na ziemi, na wschód od piramidy. Perring i Vyse doszli do wniosku, że piramidę tę wzniesiono na przesianym piasku, którym wyrównano pustylny teren.

Do piramidy wchodzi się przez dół, leżący daleko na zachód od budowli. Odkrył go de Morgan. Obecnie jest niedostępny. I tu budowniczywie odstępili od tradycyjnego wejścia północnego, aby ukryć jego położenie (ryc. 112). Komorę grobową skonstruowano z ogromnych bloków czerwonego granitu. Jej strop jest dwuspadowy od strony zewnętrznej, od wewnątrz zaś sklepiony. W zachodnim końcu komory stał sarkofag z czerwonego granitu ozdobiony pionową boazerią.

Pod północno-zachodnim narożnikiem piramidy biegnie galeria łącząca się z grobowcami kilku kobiet z rodziny królewskiej. De Morgan odkrył w niej słynną kolekcję klejnotów, obecnie znajdującą się w Muzeum Kairskim. Ozdoby te, najdoskonalsze ze znanych nam okazów biżuterii starożytnej, stanowią szczytowe osiągnięcie ówczesnego kunsztu złotniczego, nie prześcignięte nawet w dniach największej potęgi egipskiego imperium.

Bezpośrednio na południe od zachodniego końca muru kultowego, De Morgan dokonał innego wielkiego odkrycia — znalazł trzy wielkie, dobrze zachowane łodzie cedrowe, długości 10 metrów każda. Natrafił także na kawałki co najmniej pięciu innych. Niektóre z nich przykryte były podobną do tunelu konstrukcją ceglaną. Powszechnie twierdzono, że łodzie tych użyto



112. Plan piramidy Sopsuwereta III w Dahszur (wg De Morgiana)

do przewiezienia orszaku żałobnego przez Nil. Jednak ostatnie odkrycia wskazują, że łodzie te reprezentują kontynuację tradycji Starego Państwa i że były one umieszczonymi tu dla specjalnych celów religijnych przedmiotami kultowymi, podobnie jak łodzie Chufu i Chafre. Obok łodzi znajdowały się wielkie sanie drewniane, którymi przewieziono je z brzegu rzeki na miejsce ich pogrzebienia. Dwie z tych łodzi są obecnie w muzeum Kairskim, trzecia zaś w Muzeum Historii Nauk Przyrodniczych w Chicago.

Jest rzeczą prawie pewną, że Senuseret III pochowany został w swej piramidzie w Dahszur, otoczony rodziną i dworzanami. Imieniem jego opatrzone są również resztki innej, niewielkiej piramidy i świątyni w Abydos w Górnym Egipcie. Jest to cenotaf zbudowany na terenie poświęconym Ozyrysowi, gdzie być może mumia królewska spoczywała przez pewien czas przed ostatecznym pogrzebem.

### *Piramida Amenemhata III w Hawara*

Jak wiemy, znalezienie dwóch grobów tego samego króla nie jest rzeczą niezwykłą. Jeden z nich mógł się znajdować na nekropoli memfickiej, podczas gdy drugi leżałby na południu w Abydos, lub w jego okolicy. Zwodniczym wyjątkiem od tej reguły okazał się król Snofru, posiadający w Dahszur dwie piramidy oddalone od siebie o niespełna 2 kilometry. Król Amenem-hat III również odstąpił od zwyczaju, budując jedną ze swych piramid w Hawara w oazie Fajum — w której został prawdopodobnie pochowany — drugą zaś w Dahszur, kilka kilometrów od grobowca swego ojca.

Amenemhat wznosił jedną ze swych piramid w Hawara, ponieważ interesował się losami Fajum, które rozwinęło się dzięki jego przezorności. Podobnie jak

z piramidy Senusereta II w Lahun, roztacza się z niej widok zarówno na oazę Fajum, jak i na dolinę Nilu

O ile wiemy, piramida w Hawara nie miała dolnej świątyni ani rampy. Jednak bezpośrednio na południe od niej leży słynny labirynt, którego co najmniej część była świątynią Amenemhata III. Zapewne ukończyła go królowa Sobek-Neferu, córka faraona, ostatnia władczyni XII dynastii. Ta olbrzymia budowla musiała mieć około 305 metrów długości i 244 metry szerokości — wymiary wystarczające, aby pomieścić wielkie świątynie Karnaku i Luksoru. Od czasów rzymskich używano jej na szeroką skalę jako kamieniołomu i dzisiaj nie stoi już żaden z jej murów. Pozostała z niej tylko zwarta podstawa fundamentów i rozległe zwaliska białego wapienia oraz odłamki granitu pokrywające całą powierzchnię terenu.

Jeszcze Herodot oglądał labirynt w całej jego świetności, choć bez wątplenia był on już wówczas odnowiony i rozbudowany przez królów saickich. Mówi on, że labirynt przewyższał piramidy, miał bowiem dwanaście otoczonych murami dziedzińców, sześć od północy i sześć od południa. Zawierał podobno 3000 komnat, 1500 w części nadziemnej i 1500 w podziemiach. Herodot opowiada, że osobiście oglądał sale nadziemne, ale nie pozwolono mu zwiedzić pozostałych. Powiedziano mu, że są one grobowcami świętych krokodyli oraz króla, który pierwotnie wznosił labirynt. Wydaje się, że za labiryntem stał wielki granitowy przybytek, zawierający dwa posągi króla.

Herodot wspomina również o piramidzie w Hawara, o której mówi, że przylegała do labiryntu. Miała ona 73 metry wysokości. Ozdabiała ją wielkie rzeźbione figury. Chociaż Herodot nie wymienia Amenemhata III jako budowniczego tej piramidy, jest rzeczą jasną, że czczono tam jego pamięć w okresie ptolemejskim, po-



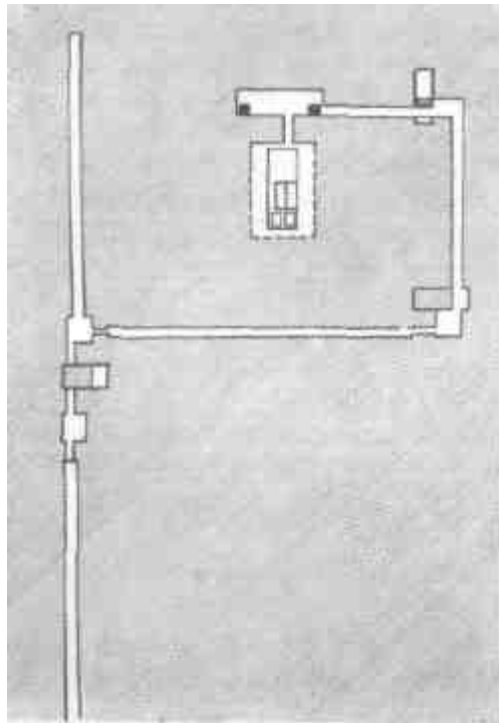
nieważ mieszkających w sąsiedztwie ludzi nazywano od jego imienia. Wspomina go inskrypcja opisująca odnowienie budowli, dokonane przez któregoś z Ptolemeuszów i jego żonę Kleopatę.

Piramida w Hawara jest nadzwyczaj interesująca. Architekt jej wykazał wielką pomysłowość, starając się przechytrzyć rabusiów grobów<sup>1</sup>. Przypomina ona piramidę Senusereta II w Lahun. Również ma rdzeń z cegły mułowej, przestrzenie między przekątnymi murami wypełnione cegłą oraz licówką z białego wapienia. Unikalny jest jednak układ jej wewnętrznych komór i korytarzy (ryc. 113).

Pierwotnie piramida miała podstawę kwadratową o boku długości około 100 metrów i około 58 metrów wysokości. Kąt nachylenia jej ścian wynosił 48°45'. Z wejścia, znajdującego się po stronie południowej, schody prowadziły w dół do westybulu. Pozornie stanowił on ślepą uliczkę, ale w rzeczywistości po odsunięciu jednej z płyt stropu otwierało się przejście do następnej komnaty, z której biegł dalej korytarz wypełniony kamiennymi blokami. Był to trick dla zmylenia intruzów, który najwidoczniej spełnił swe zadanie, gdyż jakiś starożytny złodziej mozolnie wydrążył tunel poprzez owe bloki, nic nie znajdując na końcu korytarza! Prawdziwe przejście wiodło do innej, pozornie ślepej komnaty. Tutaj znowu przesuwana płyta odsłaniała zakończony ślepo korytarz. Ukryte w nim drzwi broniły dostępu do przejścia prowadzącego w pobliże komory grobowej. Dwa fikcyjne szyby grobowe, umieszczone w podłodze tego korytarza, dostarczały złodziejom nowego zajęcia, a zamurowane blokami przejście w jednej z jego ścian, biegnąc w przeciwnym kierunku, odwodziło drażących w nim

<sup>1</sup> W. M. F. Petrie *Kahun, Gurob, and Hawara*, Londyn 1890, tabl. 2-4.

ludzi od komory grobowej. Pomimo tych wszystkich pułapek jakiś wytrwały rabuś odnalazł poprzeczny korytarz wiodący naprawdę do komory grobowej. Nie był to jednak koniec jego kłopotów, ponieważ pomiesz-



113. Plan przejść i komór piramidy Amenemhata III w Hawara  
(wg Petriego)

czenie to, wykute w jednym bloku twardego, żółtego kwarcytu nie miało drzwi. Można było do niego wejść jedynie odsuwając, lub krusząc odpowiednią płytę stropu — blok kamienny o ciężarze 45 ton. Złodzieje przebili się przez ów blok, dotarli do grobu i zabrali

wszystko co chcieli. Najwidoczniej mszcząc się za przebyte trudy spalili całą zawartość komory wraz z zwłokami króla. Opalone kawałki diorytu i lapis lazuli świadczą o wspaniałości wyposażenia grobowego tego władcy.

Wewnętrzne wymiary monolitycznej komory grobowej wynoszą około 7 na 2,5 metra. Mury jej mają około 55 centymetrów grubości, całość więc musi ważyć w przybliżeniu 110 ton. Kwarcytowa komora została zagłębiona w dole wykutym w skale pod piramidą i przykryta płytami wapienia, grubości około 2 metrów. Nad nią zbudowano sklepienie łukowe z cegieł, na którym wzniesiono nadbudowę piramidy.

W komorze grobowej znajduje się kwarcytowy sarkofag Amenemhata III o powierzchniach zupełnie gładkich z wyjątkiem wzorzystej dekoracji na sklepionej pokrywie. Między sarkofagiem i ścianą stała druga trumna, zbudowana z bloków kwarcytu i również przykryta wiekiem. Dwie identyczne skrzynie na kanopy zrobione z kwarcytu umieszczono w głowach sarkofagów. Na żadnym z tych obiektów nie było inskrypcji.

Komora, kiedy badał ją Petri», była do połowy zalana wodą. Praca jego była więc trudna i niewygodna. Wydobył on z wody kawałki alabastrowych naczyń opatrzone jednym z imion Amenemhata III. W korytarzu wiodącym do komory grobowej stał piękny alabastrowy ołtarz i kilka naczyń alabastrowych w kształcie kaczek. Noszą one napisy: „Córka króla, Ptah-neferu”.

Na południowy wschód od piramidy, po drugiej stronie dzisiejszego kanału, znajdują się resztki muru otaczającego kopiec z cegły mułowej, rozebrany stosunkowo niedawno. W sąsiedztwie leżą porozrzucane ogromne bloki kamienne, ważące przeciętnie po piętnaście ton. Miejsce to zbadano w roku 1956. Okazało

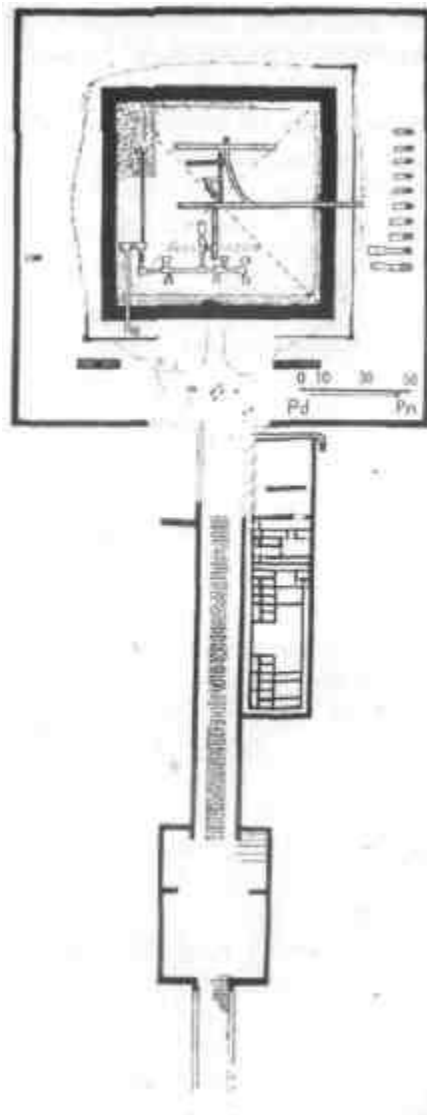
się ono grobowcem córki Amenemhata, Ptah-neferu. Imię jej występuje na wielkich srebrnych wazach znalezionych pod wodą, która nasączyła się do jej komory grobowej, oraz na kolosalnym sarkofagu z różowego granitu. W sarkofagu znaleziono też piękne klejnoty, a wśród nich gustowny naszyjnik ze złota i drogich kamieni. Wszystkie te kosztowności są obecnie w Muzeum Kairskim.

### *Piramida Amenemhata III w Dahszur*

Piramida którą Amenemhat III wznosił dla siebie w Dahszur, leży pomiędzy Łamaną Piramidą Snofru a dzisiejszą wsią Minszat Dahszur. Znajduje się ona w pobliżu pól uprawnych i jest najdalej na południe wysuniętą piramidą z grupy Dahszur.

Nie znaleziono dotychczas dolnej świątyni, ale o istnieniu jej świadczy długa, szeroka rampa. Była ona pierwotnie wybrukowana płytami wapienia, a wzdłuż niej biegły mury z cegły mułowej. Długość jej wynosiła około 600 metrów, szerokość zaś, wraz z murami, 18,5 metra. Przy górnym końcu rampy, tuż na wschód od piramidy, znajduje się grupa budynków z cegły mułowej. Niewątpliwie były to biura zarządców piramidy oraz domy kapłanów. Tutaj również leżą resztki świątyni grobowej, z której dziś już niewiele pozostało (ryc. 114).

Sama piramida stanowi charakterystyczną dla krajobrazu Dahszur, wyniosłość. Wysoka i ciemna, stojąc na skraju płaskowyżu, wydaje się wyższa niż jest w rzeczywistości, a znajduje się dostatecznie daleko od Łamanej Piramidy, aby nie być przez nią pomniejszona. Obecnie oglądać można tylko jej rdzeń, zbudowany z cegły mułowej. Pierwotnie piramida miała podstawę kwadratową o boku długości około 100 me-



114. Plan piramidy Amenemhata III w Dahsuz (wg De Morgana)

trów, ale wysokość jej jest nieznana. Wokół jej podstawy leżą odłamki bloków białego wapienia, stanowiącego niegdyś jej licówkę. Perring znalazł jeden z tych bloków nietknięty — umieszczony pod kątem  $57^{\circ}20'$ . Piramidy tej nie tylko używano jako kamieniołomu, ale miejscowi wieśniacy brali z niej nawet cegły mułowe na budowę swych domów. Na szczęście przeoczyli piękny piramidion z ciemnoszarego granitu, który pierwotnie wieńczył wierzchołek tej imponującej budowli. Na zabytku tym, obecnie znajdującym się w Muzeum Kairskim, widnieje imię Amenemhata III. Jego odkrycie przyczyniło się do ustalenia ponad wszelką wątpliwość właściciela piramidy.

Wejście do piramidy znajduje się od strony wschodniej, w pobliżu południowo-wschodniego jej narożnika. Układ komór i korytarzy przypomina wnętrze piramidy w Hawara. Wszystkie pomieszczenia wyłożono wapieniem. Ostatecznie wiodą one do komory grobowej, umieszczonej nieco na wschód od środka budowli. W komorze tej znajduje się wspianały sarkofag z czerwonego granitu.

Piramidę, świątynię i pozostałe budynki otacza kwadrat muru kultowego o boku długości 184 metry.

Bez wątpienia król został pochowany w swej piramidzie w Hawara, a omawiana piramida, leżąca na nekropoli faraonów Starego Państwa, była cenotafem. Jako powód, dla którego król wybrał miejsce tak odległe od Abydos, gdzie zazwyczaj wznoszono cenotafy, proponuję następującą hipotezę: z zabytków odkrytych w sąsiedztwie, a zwłaszcza z tych, które znaleziono podczas wykopalisk prowadzonych przeze mnie w roku 1952, wiemy, że Snofru został deifikowany w czasach XII dynastii. Amenemhat III mógł uważać Dahszur, miejsce na którym pogrzebano Snofru, za teren święty, a przez to za namiastkę Abydos. Tę moją

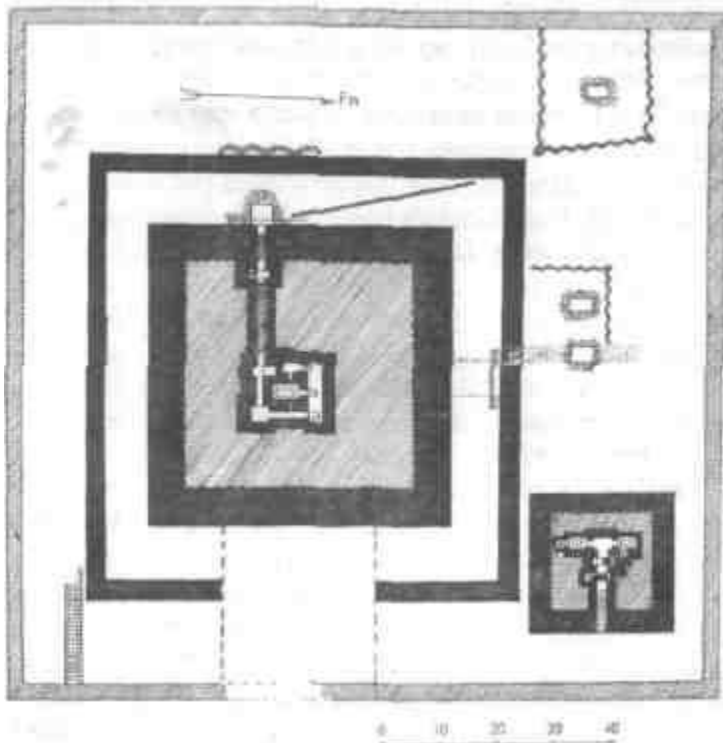
teorię przedstawiam z pewnymi zastrzeżeniami. Istnienie dwóch grobów tego samego króla jest bowiem jednym z zagadnień, których archeologia nie rozwiązała jeszcze w sposób ostateczny.

Niejasne są przyczyny upadku XII dynastii. Kraj przeżywał okres pokoju i dobrobytu pod silnymi rządami Amenemhata III. Po jego śmierci nagle zebrały się chmury. Syn jego Amenemhat IV, następca i współ-regent w ostatnich\* latach jego panowania, rządził krótko, a po jego śmierci przez trzy lata zasiadała na tronie królowa Sobek-Neferu. Niemniej, władcy XIII dynastii podtrzymywali tradycję wznoszenia piramid. Grobowce ich stały w pobliżu Sakkara, ponieważ stolica ich nadal znajdowała się na północy. Najlepiej znaną z tych piramid jest piramida króla Chendżera.

### *Piramida Chendżera*

Półtora kilometra na południe od Mastaby Fara'un w Sakkara Południowej stoi grupa trzech piramid, z których zidentyfikowano tylko jedną, najbardziej wysuniętą na północ. Zbudował ją Chendżer z XIII dynastii (ryc. 115).

Nie wiemy nic o jej dolnej świątyni, nie znaleziono też rampy. Znamy tylko świątynię grobową po stronie wschodniej i małą kapliczkę ofiarną na północy. W tej ostatniej archeologowie odkryli fragmenty, dziś już złożone razem, pięknego piramidionu z gładko polerowanego czarnego granitu. Ze wszystkich stron pokryty jest on ozdobami i inskrypcjami. Interesująca scena na wschodnim boku przedstawia dwie łodzie słoneczne, dzienną i nocną. Na każdej z nich umieszczono odpowiednią postać boga słońca. Znaleziono również części ślepych wrót i posążek samego króla. Przy północno-



115. Plan piramidy Chendzera w Sakkara Południowej  
(wg Jequiera)

-wschodnim narożniku leżał depozyt fundacyjny, złożony z czterech zwykłych waz glinianych.

Piramidę Chendzera otaczają dwa mury kultowe. Zewnętrzny, zbudowany z cegły mułowej, tworzy kwadrat o boku długości 125 metrów, wewnętrzny, z pięknego białego wapienia, jest kwadratem o boku długości 75 metrów.

Sama piramida, odkopana przez Jéquiera w roku 1929<sup>1</sup>, w ogólnych założeniach tak samo zbudowana

<sup>1</sup> G. Jéquier *Deux pyramides du moyen empire*, Kair 1933.



jak inne piramidy Średniego Państwa, pod względem nadbudowy, składającej się z rdzenia z cegły mułowej oraz licówki z pięknego, białego wapienia. Jest ona prawie całkowicie zburzona. Wydaje się, że pierwotna jej wysokość wynosiła około 37,35 metra, nachylenie ścian  $55^\circ$ , a długość boku kwadratowej podstawy około 55 metrów. Najwidoczniej oblicowanie zerwano za panowania Ramzesa II, gdyż jeden z jego architektów imieniem Naszui pozostawił w świątyni inskrypcję opisującą tę operację. Dziwne, że Ramzes II ponosi odpowiedzialność za zniszczenie tego starożytnego monumentu, wobec faktu, że w tym samym czasie syn jego Cha-em-wese nie opodal odnawiał Mastabę Fa-ra'un oraz piramidę Wenisa w Sakkara.

Wejście do piramidy, obecnie niedostępne, znajduje się od wschodu. Było ono obmurowane i sklepienie białym wapieniem. Za nim znajdował się wspaniały bieg schodów, złożony z czternastu stopni. Krótki podest zamykał ogromny blok kwarcytu, zasuwany poprzecznie. Za nim znajdował się następny bieg schodów, tym razem składający się z dwudziestu dziewięciu stopni i następna zasuwana płyta kamienna. Dalej leżały kunsztownie rozmieszczone korytarze i komory, prowadzące ostatecznie do komory grobowej, leżącej w pobliżu środka budowli. Pomieszczenie to wykuto w pojedynczym bloku kwarcytu, którego ciężar musiał wynosić około 60 ton. Pułap jego stanowią dwie wielkie płyty kamienne, z których skonstruowano strop namiotowy.

W pobliżu północno-wschodniego narożnika piramidy Chendżera, między murami kultowymi wewnętrznym i zewnętrznym, stoi niewielka piramida z cegły mułowej, oblicowana białym wapieniem. Bok kwadratowej podstawy tej budowli mierzył pierwotnie około 25 metrów. Kiedy Jéquier odkopał ją w latach 1929—1931.

znalazł kilka warstw nadbudowy i jeden czy dwa kamienie licówki, ale ani śladu świątyni grobowej. Wejście znajdowało się na środku wschodniego boku i było obmurowane ze wszystkich stron białym wapieniem. Obecnie blokuje je piasek, ale kiedyś wiodło stąd przejście długości 15 metrów, na początku którego znajdował się bieg schodów złożony z dwudziestu jeden stopni. Na dnie jest korytarz skonstruowany na dwóch różnych poziomach — oba odcinki rozdziela zsuwana, masywna kwarcytowa płyta. Na końcu tego korytarza znajduje się przedsionek, z którego północnej ściany prowadzi przejście do komory grobowej wypełnionej całkowicie przez kwarcytowy sarkofag. Jego pokrywa spoczywa na pięciu murowanych podporach. Pozostawiono go w tym stanie, w oczekiwaniu na pogrzeb właściciela piramidy — pogrzeb, który nie doszedł do skutku.

Na południe od przedsionka, korytarz prowadził do podobnej komory całkowicie wypełnionej kwarcyto-wym sarkofagiem. I tutaj wieko spoczywa na murowanych podporach, tym razem sześciu. W obu komorach leżą w pobliżu sarkofagu puste, nie używane skrzynie na kanopy.

### Niedokończona *piramida*

W niewielkiej odległości na południowy zachód od piramidy Chendżera leżą szczątki wielkiej, niedokończonej piramidy. Nie widać tu ani śladu rampy, dolnej świątyni, ani nawet świątyni grobowej, chociaż być może odsłonią je wykopaliska. Obecnie piramida ma podstawę kwadratową o boku długości około 95 metrów i zaledwie 3 metry wysokości. Nadbudowa z cegły mułowej obramowana jest przez spodnie kamie-

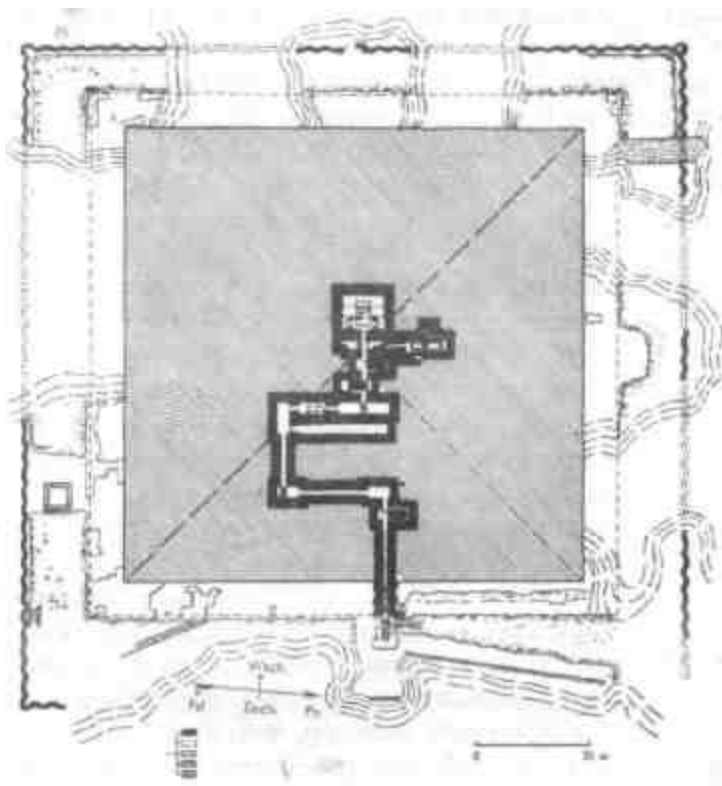
nie licówki, której zewnętrzna warstwa prawdopodobnie była wykonana z białego wapienia. Depozyty fundacyjne znalezione w owych kamieniach, w narożach piramidy, zawierały dzbany ze zwykłej gliny oraz miedziane miniatury narzędzi i sprzętów.

W pobliżu wejścia, leżącego na wschodniej ścianie budowli, znaleziono dwa piramidiony z czarnego granitu. Były one niewykończone i bez napisów. Jeden z nich jest ostrosłupem ściętym, jak gdyby zamierzono zaopatrzyć go w wierzchołek z jakiegoś innego materiału. Nie wiadomo dlaczego jedna piramida potrzebowała dwóch piramidionów prawie jednakowej wielkości. Być może jeden z nich przeznaczony był na pi-ramię królowej.

Wewnętrzne urządzenie tej piramidy jest bardzo skomplikowane (ryc. 116). Podobnie jak w dwu poprzednio opisanych budowlach wejście prowadzi tu na schody, zatarasowane na dole poprzecznie zasuwaną płytą kamienną. Za nią znajduje się westybul i przejście, które skręca pod kątem prostym na południe. 12 metrów za zakrętem leży jeszcze jeden westybul, a dalej pięć stopni i zakręt pod kątem prostym na zachód. Po przebyciu wielu dalszych korytarzy i schodów oraz dwóch zsuwanych płyt kwarcytowych, zwiedzający dociera na koniec do dwóch przedsionków i dwu komór grobowych. Większa z komór ma strop namiotowy, nad którym skonstruowano płaskie sklepienie łukowe. W komorze tej znajduje się sarkofag kwarcytowy, z wiekiem podtrzymywany czterema murowanymi podporami. Dowodzi to, że właściciel piramidy nie został tu pogrzebany. W mniejszej krypcie również jest strop namiotowy i nie używany kwarcytowy sarkofag.

Ciekawym szczegółem wewnętrznych ścian piramidy jest szereg krótkich, pionowych, równoległych linii.

namalowanych czarną farbą w odstępach od 10 do 15 centymetrów. Nie wiemy, czy stanowią one rodzaj dekoracji.



116. Plan niedokończonej piramidy w *Sakkara* Południowej (wg Jéquier)

Piramidę otacza mur kultowy z mułowej cegły. Biegnie on osobiwą serpentyką, właściwą murom Średniego Państwa. Jest on chyba najlepiej zachowanym przykładem tego rodzaju muru.

### *Piramidy w Mazghuna*

W Mazghuna, pomiędzy Dahszur i Liszt, znajdują się dwie bardzo zrujnowane piramidy, datowane zazwyczaj na Średnie Państwo. Obie zbadali w latach 1910—1911 Mackay i Petrie<sup>1</sup>. Nie mamy dostatecznych danych, aby ustalić do kogo należały. Przypuszczano, że są to piramidy władców XII dynastii, króla Amenemhata IV i królowej Sobek-Neferu, osobiście sędzę jednak, że pochodzą one raczej z okresu XIII dynastii.

Przy północnej piramidzie nie ma ani śladu dolnej świątyni, rampy, muru kultowego, ani świątyni grobowej, a nadbudowa jej jest obecnie tylko bezkształtnym kopcem o wysokości nieco ponad 1 metr. Wydaje się, że zbudowana była z wapienia. Nie odkryto jej oryginalnego wejścia. Wewnątrz, schody złożone z dziesięciu stopni biegną w dół, w kierunku południowym, do westybulu. Za nim, po zakręcie pod kątem prostym na zachód, znajduje się trzydzieści jeden stopni zstępujących pod kątem 13°30'. Jedne i drugie schody obrzeżone są wąskimi rampami. Na końcu drugiego biegu znajduje się poprzecznie zasuwana płyta kwarcytowa. Za nią leżą dalsze zsuwane płyty, korytarze, komory i na koniec komora grobowa. Sarkofag wykonany jest z kwarcytu. Tak on, jak i widoczne powierzchnie zsuwanych płyt pomalowane były w czerwone i czarne żyłki. Miało to imitować czerwony granit.

Południowa piramida w Mazghuna jest obecnie niskim kopcem odłamków wapienia. Nie znaleziono w pobliżu niej żadnych śladów dolnej świątyni, ani

<sup>1</sup> W. M. F. Petrie, Wainwright i Mackay *The Labyrinth, Gerzeh, and Mazahuneh*, Londyn 1912.

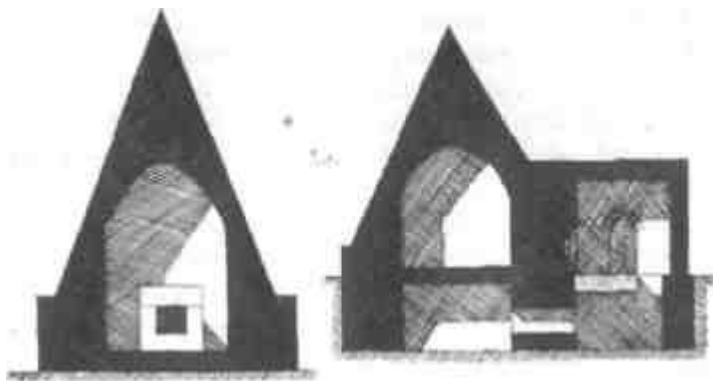
rampy. Natomiast po jej wschodniej stronie stała niewielka świątynia grobowa. Piramida mająca pierwotnie podstawę kwadratową o boku długości około 55 metrów, składała się z ceglanego rdzenia i licówki z pięknego, białego wapienia. Z tej nadbudowy zachowały się tylko jedna czy dwie warstwy cegieł mułowych. Licówka reprezentowana jest przez wykop fundamentu i odłamki wapienia pokrywające powierzchnię terenu. Ponieważ nie znaleziono ani jednego bloku licówki w nienaruszonym stanie, nie można było oszacować wysokości budowli i kąta nachylenia jej ścian.

Od wejścia, leżącego pośrodku południowego boku, biegną w dół schody. Na dnie znajduje się zasuwana poprzecznie płyta czerwonego granitu. Dalej są następne schody i druga zasuwana płyta z czerwonego granitu. Trzy kolejne prostopadłe względem siebie korytarze prowadzą do komory grobowej, która pierwotnie miała strop namiotowy. Znajdował się w niej sarkofag z czerwonego granitu, i na południe od niego, kwadratowy otwór w podłodze na skrzynię na kanopy.

Piramidę otacza ceglany mur kultowy osobliwego, falistego typu, charakterystyczny dla tego okresu. Pośrodku jego wschodniego boku była przerwa — zapewne dla świątyni grobowej. Druga przerwa, przy wschodnim końcu boku południowego, pozostała po wejściu prowadzącym niegdyś w obręb ogrodzenia piramidy, z końca rampy o ile istniała ona kiedykolwiek.

Jest prawdopodobne, że żadna z tych piramid nie została ukończona. W każdym razie teren ten nie był dokładnie zbadany i być może znajdują się na nim cmentarze, które umożliwią zidentyfikowanie właścicieli obu piramid.

Po wygaśnięciu XIII dynastii Egipt wkroczył w mroczny okres swych dziejów. Nie był już dłużej zdolny do obrony swych granic i inwazje, następujące jedna po drugiej na jego wschodzie pogranicze, zniweczyły władzę centralną. Wschodnią Deltę okupowali



117. Grobowce w Abydos zwieńczone małymi piramidami ceglаныmi

wrodzy cudzoziemcy zwani Hyksosami. Byli oni może pochodzenia indoeuropejskiego, przybyli ze wschodu, a wcześniej osiedli w Syrii i Palestynie, i przemieszcza li się w ciągu wielu pokoleń z Semitami. Nie znaleziono żadnego z królewskich grobowców okresu panowania Hyksosów, ale prawdopodobnie nie były one piramidami.

W następnym okresie, w czasach Nowego Państwa, ważne grobowce w całym kraju albo wykuwano w skale, albo murowano. Jednakże wiele z nich zwieńczano małą piramidą. Jak wiemy z grobowców odkrytych przez Mariette'a w Abydos, tradycję tę zapoczątkowano za czasów Średniego Państwa (ryc. 117) <sup>1</sup>.

Za czasów XVII dynastii, grobowce książąt tebań-

<sup>1</sup> A. Mariette *Abydos*, 2 t Paryż 1869—1880.

skich zwieńczano piramidami z cegieł. Wspomina o nich Papirus Abbott, opisujący dochodzenia prowadzone za XXI dynastii, dotyczące obrabowania kilku wcześniejszych grobowców królewskich i prywatnych. Jako przykład, papirus ten wymienia piramidę króla Antef-aa w Diraa Abul Naga i znajdującą się tam stelę przedstawiającą króla, któremu towarzyszą cztery psy. (Mariette odkrył tę samą stelę na miejscu, obok ruin grobowca. Fragmenty jej znajdują się obecnie w Muzeum Kairskim). Grobowce w Diraa Abul Naga świadczą o wygaśnięciu tradycji wznoszenia wielkich piramid. Zamiast nich książęta i notable budowali stosunkowo małe groby w kształcie piramid.

Jeszcze większa zmiana formy królewskiego grobowca nastąpiła w początkach XVIII dynastii. Założycielem tej tebańskiej dynastii był Iahmes, ostatni z trzech władców, którzy wyparli Hyksosów. Zarówno on, jak i jego następcy Amenhotep I, budując swe grobowce, naśladowali swych bezpośrednich poprzedników. Ale następny król, Totmes I, wprowadził pewną ważną innowację.

Architekt tego faraona, Ineni, opowiada w biografii spisanej na ścianach jego grobu, że władca upoważnił go do znalezienia odpowiedniego miejsca dla królewskiego grobowca. Przez dwa miesiące przetrząsał Ineni wzgórza zachodnich Teb, „przez nikogo nie widziany, przez nikogo nie słyszany”, aż wyszukał miejsce, które dziś znamy pod nazwą Doliny Królów. Rozkazał tam wykuć w skale pierwszy z grobowców królewskich — kryptę, która miała na zawsze pozostać w ukryciu. Możliwe, że wielki naturalny szczyt o kształcie piramidy, który wznosi się wśród wzgórz tebańskich, ponad Doliną Królów, miał być namiastką piramidy.

Przedsięwzięto również inne środki ostrożności dla ukrycia królewskich grobowców. Nieodzownej świątyni



grobowej, umieszczanej na wschód od grobu, nie budowano już w bezpośrednim jego sąsiedztwie, gdzie wskazywałaby położenie pochówku. Zamiast tego wznoszono ją w pewnej odległości, na skraju pól uprawnych — nadal leżała więc po stronie wschodniej grobowca, ale od doliny oddzielała ją ściana wyniosłych skał.

Egipcjanie skorzystali z lekcji, jaką otrzymali w czasach zamieszek. Zdali sobie sprawę, że dawne wyniosłe piramidy wskazywały rabusiom grobów gdzie leżą pogrzebane skarby — w konsekwencji czego złodzieje włamali się niemal do



wszystkich piramid Starego i Średniego Państwa, ukradli ich zawartość i zniszczyli mumie. Choć królowie Egiptu odstąpili od piramid jako miejsca swego pochówku, tradycja piramid była głęboko zakorzeniona w umysłach lu-

118. Współczesny rysunek prywatnego tebańskiego grobu piramidalnego

dzi i wiele osób było nadal do niej przywiązanych. Dlatego wznoszono ponad skromnymi grobami prywatnymi ceglane piramidy, zwieńczone kamiennym piramidionem (ryc. 118), lub umieszczano w grobowcach stele zakończone wierzchołkiem w kształcie piramidy.



## XII. EPILOG NA POŁUDNIU

Chociaż tradycja grzebania królów w piramidach wygasła w Egipcie w końcu Średniego Państwa, miała ponownie odżyć w dolinie Nilu, choć nie w Delcie ani w Górnym Egipcie. Nastąpiło to w północnym Sudanie, rządzonym przez królów Napaty, za czasów XXV dynastii (około 700 roku p.n.e.).

Pokrewieństwa kulturalne między Egipcem i Sudanem istniały od początków historii egipskiej. Wszystkie wielkie wydarzenia na północy znajdowały oddźwięk na południu. W okresie swej potęgi, królowie egipscy ślali wyprawy do Sudanu. Od czasu do czasu plemiona afrykańskie atakowały południowe obszary Egiptu. Faraonowie musieli wówczas wysłać ekspedycje wojskowe dla powstrzymania napastników i przywrócenia porządku. Jednakże, od czasów wczesnej XVIII dynastii, Egipt i Sudan połączone były ścisłym przymierzem. Świątynie egipskie budowano we wszystkich zakątkach północnego Sudanu, niemal aż po dzisiejszy Chartum. Sudanczycy czcili egipskich bogów i naśladowali egipskie tradycje.

Z obrazów przedstawiających daniny z południa, malowanych na ścianach grobowców prywatnych w zachodnich Tebach wynika, że życie w miastach sudańskich dalekie było od prymitywu, a miejscowa wytwórczość osiągnęła wysoki poziom. Na przykład malowidło w grobie Huy. będącego za panowania króla

Tutanchamena gubernatorem Kusz (Górna Nubia), przedstawia pobieranie części haraczu od ludów południa w postaci wyrobów złotniczych, rydwanów, broni i ozdób. Wpływ cywilizacji egipskiej widać zupełnie wyraźnie na innej scenie, ukazującej przejazd królowej Kuszytów na wozie ciągniętym przez woły. Niektóre dzieła sztuki w tymże grobowcu mają kształt piramid, zdradzający niewątpliwe wpływy z północy.

Kapłani Teb zaczęli kontrolować politykę Egiptu w końcu XX dynastii, kiedy arcykapłan Amona-Ra, Herihor, ogłosił się królem Egiptu. Niewątpliwie podobnie wzrosła potęga kapłanów Sudanu. Od czasów XVIII dynastii stożkowe wzgórze Gebel Barkal w pobliżu IV Katarakty było miejscem świętym, a u jego stóp wzniesiono świątynię Amona-Ra. Miasto Napata, wyrosłe u stóp tej świętej góry, stało się siedzibą wicekróla Kusz i stolicą prowincji. Opodal wielkiej świątyni Amona-Ra stały pałace rezydujących tam arcykapłanów. Nic dziwnego, że kiedy Egipt znajdował się w niebezpieczeństwie, a królowie-kapłani Teb wydani na pastwę wrogów, szukali oni schronienia u swych kolegów z południa. Kiedy zaś Egipt został ostatecznie upokorzony przez obcą inwazję, kapłani Napaty ogłosili się władcami nie tylko Kusz, lecz również Teb. i uważali świątynię Amona-Ra w Karnaku za swą duchową ojczyznę. Nie trzeba chyba dodawać, że ród królewski Napaty wyznawał Amona-Ra, posługiwał się językiem egipskim, wznosił budowle w stylu egipskim i opatrywał je inskrypcjami złożonymi z hieroglifów egipskich.

Pierwszym znanym władcą z rodu królewskiego, który miał w przyszłości objąć rządy nad całym Egiptem, był Alara. Po nim wstąpił na tron syn jego, Kaszta. Rozpoczął on realizację wielkich planów na północy, ale decydujący krok w tym kierunku uczynił dopiero

jego następcą, wielki Piankhi. Przez pierwsze dwadzieścia lat swego panowania nie ruszał się on z Napa-ty i zadawał przyjacielskimi stosunkami z Tebami. Ale Egipt nie był już jednolitym państwem. Jeden z królów Dety, Tefnecht rozpoczął wojnę z książętami Górnego Egiptu. Kiedy zaatakował on Teby, Tebanie donieśli o tym Piankhi, prosząc go o pomoc. Król Na-paty wysłał armię, która spotkała najeźdźców w Środkowym Egipcie.

Ostatecznie wojska sudańskie pokonały przybyszy z północy, ale nie udało im się zająć ich twierdzy w el-Aszmunejn, rządzonej przez sojusznika Tefnechta. Ten ostatni wycofał się na północ, dla zorganizowania nowej armii. Kiedy wieść o tym dotarła do Napaty, Piankhi wpadł w furję i postanowił wyruszyć osobiście na czele wojsk. Po wielu zażartych bitwach, Piankhi i jego armia złamali wszelki opór. (Interesujące szczegóły dotyczące tych bitew spisano na słynnej Steli Zwycięstwa, którą król ustawił w świątyni Amona-Ra w Napacie, a która obecnie znajduje się w Muzeum Kairskim).

Chociaż Piankhi był znakomitym wojownikiem i ludzkim, rycerskim zdobywcą, brakowało mu uzdolnień politycznych i administracyjnych. Po pokonaniu rywala wyjechał nagle z Egiptu do Napaty i przez resztę życia nie okazywał najmniejszej ochoty, aby tam wrócić. Jednakże, kiedy przebywał na północy, ogromnie zaimponowały mu piramidy. Toteż pochowano go w grobowcu godnym wielkich faraonów przeszłości. Budując swą piramidę, Piankhi nie próbował naśladować kolosalnych, majestatycznych budowli leżących na zachód od Memfis, lecz wzorował się na grobowcach z nekropoli tebańskiej położonych naprzeciw wielkiej świątyni Amona-Ra. Podobne pi-

ramidy wieńczyły grobowce Nowego Państwa w samej Nubii<sup>1</sup>.

Piramidy w Sudanie nie były, tak jak w Egipcie, wyłącznym przywilejem panujących królów i królowych. Wiele z nich należało do książąt i innych członków rodziny królewskiej.



119. Rozmieszczenie piramid w Kusz

Wszystkie tereny, na których wznoszono piramidy w kraju Kusz leżą w wielkim zakolu Nilu między Napatą przy III Katarakcie i Meroe na północ od VI Katarakty (ryc. 119). I tutaj, tak jak na królewskich

<sup>1</sup> L. Woolley *The Eckley C. Coxe Expédition*, Pennsylvania University „Muséum Journal”, nr I (1910), s. 42—48; Porter i Moss *Topographical Bibliography, op. cit.*, t. VII, s. 78.

cmentarzach Egiptu, budowano dwa typy grobowców królewskich — mastaby i później piramidy. Te południowe piramidy reprezentują rozmaite odmiany stylu. Niektóre mają gładką licówkę, inne są schodkowe. Ale piramidy schodkowe Sudanu nie były kopiami ich egipskich pierwowzorów. Zamiast sześciu czy mniejszej liczby wielkich stopni, mają one wiele małych schodów. Ogólnie biorąc, piramidy na cmentarzach Kuszytów są stosunkowo nieduże i strome. Nadbudowa ich była solidną konstrukcją murowaną z piaskowca. W górnej części wielu piramid znajdowała się niewielka nisza. Prawdopodobnie umieszczano w niej posąg, podobnie jak to niekiedy widzimy na stelach piramid Nowego Państwa.

Najstarszą piramidą Sudanu jest grobowiec Piankhi (około 720 roku p.n.e.), zbudowany w el-Kurru, około 8 kilometrów w dół rzeki od starożytnej stolicy Na-paty. Niektórzy z potomków Piankhi woleli miejscowość Nuri na przeciwnym brzegu Nilu. Wznosili tam piramidy dla siebie, swych żon i córek.

Kiedy w IV wieku p.n.e. Egiptem zaczęła rządzić dynastia ptolemejska, rozpoczynając politykę konsolidacji i ekspansji, królowie Etiopii przenieśli swą stolicę dalej na południe do Meroe, w pobliże dzisiejszego miasta Szendi, 209 kilometrów na północ od Chartumu. Meroe było stolicą od około 300 roku p.n.e. do 350 roku n.e., kiedy Aksumici (Abisyńczycy) najechali królestwo Sudanu i położyli mu kres. Ale w ciągu tego długiego okresu ponad 650 lat, nieprzerwana rywalizacja członków rodziny królewskiej spowodowała dwukrotne przeniesienie stolicy z Meroe do Napaty, co tłumaczy obecność wielu późniejszych piramid w pobliżu tego miasta.

### *Piramidy w el-Kurru*

Piramidy w el-Kurru, na zachodnim brzegu Nilu, obejmują grobowce Piankhi oraz członków jego najbliższej rodziny<sup>1</sup>. Budowle te zbudowano według mniej więcej tego samego planu. Nadbudowę każdej z nich wzniesiono wokół rdzenia z mułu, piasku i małych kawałków nieobrobionego kamienia i oblicowano piaskowcem w postaci gładkich płyt lub schodków. Nadbudowa stanowiła jednolitą masę. Ponad nią leżała wykuta w naturalnej skale komora grobowa. Do niej, od wejścia znajdującego się na zewnątrz piramidy, prowadziły wykute w skale schody. (Układ taki przypomina wczesne, archaiczne grobowce Egiptu). Niektóre z komór podziemia posiadały sklepione stropy, a w każdej z komór grobowych sarkofag stał na wielkim, wyciętym w skale katafalku. Kaplica, położona zawsze na południowy wschód od piramidy, była niewielką ale często pretensjonalną budowlą. Miała wysokie, imponujące pylony, na których rzeźbiono portrety władcy w wojowniczych pozach. Ściany kaplicy zdobiły sceny religijne.

Grobowiec Piankhi, z historycznego punktu widzenia najważniejszy spośród grobowców w el-Kurru, posiada większość tych cech. Jego kaplica i cała nadbudowa zostały doszczętnie zburzone. Kąt nachylenia ścian wynosił prawdopodobnie około 68°. Wejście, znajdujące się za fasadą kaplicy, prowadzi do wykutego w skale rowu, w którym 19 schodów biegnie w dół do sklepionego otworu drzwiowego. Dolną część tych drzwi wycięto w skale, górną zaś i sklepienie zbudowano z bloków kamiennych. Komora grobowa

<sup>1</sup> Bliższe dane dotyczące tych piramid i znalezionych w nich przedmiotów zob. D. Dunham *El Kurni*, Cambridge-Mass. 1950.

mierzy w planie 5,05 na 3,15 metrów i ma murowany strop wspornikowy. Niemal dokładnie na środku komory znajduje się skalny katafalk, który, zgodnie z miejscowym zwyczajem, ma ścięte narożniki, aby zrobić miejsce dla nóg ustawionego na nim drewnianego łoża. Najwidoczniej katafalk ten był w istocie tylko podstawą sarkofagu, który spoczywał na nim na drewnianej ramie łoża. Wiemy o tym z egipskich reliefów i malowideł. Znaczny ciężar mumii i jej trumny przenosiła więc kamienna płyta.

Ekspedycja Reisnera w 1918 roku stwierdziła, że piramida została doszczętnie splądrowana, ale odkryła w gruzie szczątki kilku przedmiotów. Skrawki złotej blaszki, kawałki alabastru, ozdoby z lapis lazuli oraz wielobarwnego fajansu, pochodzące z inkrustowanych sprzętów, naczynia alabastrowe i ceramiczne, wreszcie brązowe i srebrne wazy świadczą o wspaniałości wyposażenia grobowego Piankhi. Było tam również kilka pięknie wykonanych amuletów w stylu charakterystycznym dla tej cywilizacji oraz wiele małych posążków, znanych pod nazwą figurek *uszebti*. (Jak przypuszczano, każda figurka *uszebti* gdy wzywano zmarłego do pracy, odpowiadała w jego imieniu „oto jestem”; były tam *uszebti* na każdy dzień roku, a także *uszebti*-nadzorcy). Główny skarb stanowi przepyszny brązowy pulpit libacyjny wraz z należącymi doń naczyniami. Kiedy go znaleziono był poskręcany i pogięty, ale został już zręcznie naprostowany.

W pobliżu el-Kurru znajdują się dwie grupy piramid. Jedna z nich leży na południu w Zuma, na wschodnim brzegu Nilu. Okoliczni mieszkańcy zerwali z nich licówkę na budowę własnych grobów i fundamentów do kół wodnych. Większość tych piramid ma rdzeń z cegły mułowej, ale gdzieś tam widać ruiny solid-

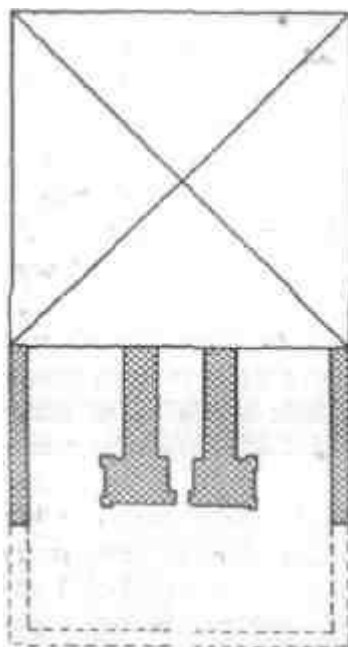


nie zbudowanej piramidy schodkowej. Podobna nekropola znajduje się w Tankasi, naprzeciw Zuraa, na zachodnim brzegu Nilu.

### *Piramida Gebel Barkal*

Osobliwa góra o płaskim wierzchołku, zwana dzisiaj Gebel Barkal, uważana była w starożytności za siedzibę wielkiego boga Amona-Ra. W jej sąsiedztwie

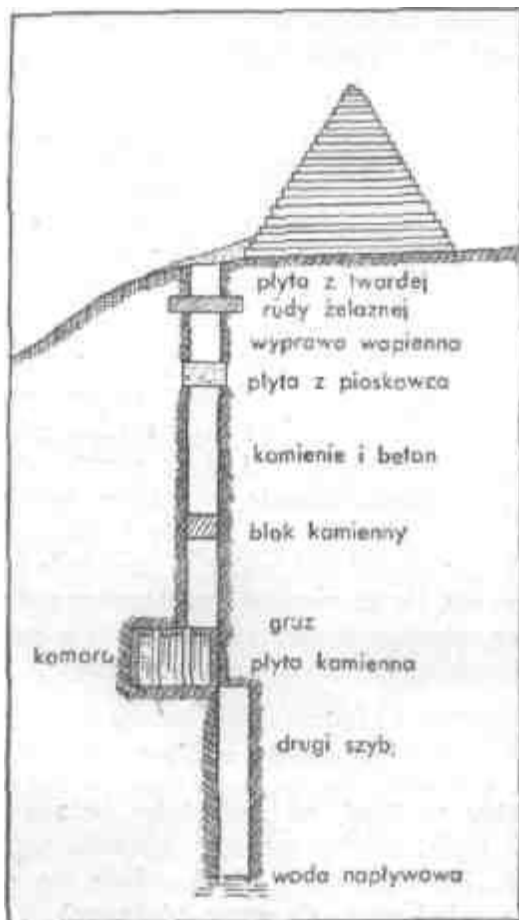
wzniesiono mu kilka wspaniałych świątyń. Starożytni nazywali tę górę Du-wab (Czysta Góra). Na równinie u jej stóp wzniesiono kilka grup piramid. Inne stały na najniższych zboczach samej góry. Piramidy na równinie mają podstawy kwadratowe o boku długości od 7,25 do 19,82 metra, a wysokość ich waha się od 10,67 do 18,3 metra. Zbudowane są z piaskowca, a konstrukcja ich przypomina



120. Plan piramidy i jej kaplicy w Gebel Barkal

mniej więcej styl piramid z el-Kurru. Naprzeciwko południowo-wschodniego boku każdej z tych piramid stała kaplica. Przed frontem niektórych kaplic znajdowały się pylony pokryte płaskorzeźbą (ryc. 120). Większość z tych budowli została zniszczona, od czasu kiedy podróżnik francuski F. Cailliaud opisał je w roku 1820.

Nadbudowa tych piramid różni się od nadbudowy piramid w el-Kurru. W kilku z nich, zbadanych w roku 1897 przez Budge'a, do komory grobowej nie prowadziły schody, ale pionowy szyb. Na rycinie 121 pokazano typowy przykład takiej piramidy. Na ziemi bez-



121. Przekrój piramidy i jej podziemia (odkopanego przez Budge'a w roku 1887)

pośrednio na zachód od piramidy, znajdował się otwór szybu. Na niewielkiej głębokości leżała gruba płyta twardej rudy żelaznej na podkładzie wapiennym, pod którym znajdowała się masywna warstwa zaprawy wapiennej, bloków kamiennych i gruzu. Około 18,3 metra pod płytą rudy żelaznej umieszczono trzy bloki kamienne, które okazały się stropem prostokątnej komory. Nie było w niej żadnych inskrypcji, ani na ścianach, ani na dwóch kwadratowych słupach podtrzymujących pułap. Z południowo-wschodniej ściany tej komory wąskie przejście prowadziło do innej prostokątnej komory, również posiadającej kwadratowe słupy. Obie komory były prawie wypełnione pięknym żółtym piaskiem. W jednej z dalszych komór leżą bielejące kości owcze i część amfory z greckim napisem „wino rodyjskie” — być może pozostałości po stypie odprawionej na cześć zmarłego podczas wypełniania szybu. Przy badaniu ścian dalszej komory stwierdzono, że jedna z nich wydaje przy ostukiwaniu głuchy dźwięk. Po usunięciu jednej płyty odsłonięto niewielkie sklepienie pomieszczenie, w którym znajdował się wylot drugiego pionowego szybu. Szyb ten miał gładkie ściany do głębokości 12,2 metra, a następnie stawał się coraz szerszy. Po oczyszczeniu następnego metra szybu robotnicy napotkali wodę, archeolodzy porzucili więc pracę, nie dotarłszy do komory grobowej\*.

### *Piramidy w Nuri*

Piramidy w Nuri, na zachodnim brzegu Nilu, są znacznie lepiej zbudowane od większości piramid sudańskich. Ich mury rdzeń składa się z bloków ciosanego piaskowca, starannie ułożonych w regular-

<sup>1</sup> E. A. W. Budge *The Egyptian Sudan*, t. I, s. 169—174.



122. Piramidy w Nuri

nych warstwach, tak jak gdyby zostały wzorowane na wielkich piramidach Egiptu (ryc. 122). Niektóre z nich są schodkowe, inne posiadają gładką licówkę. Na podstawie ich doskonałej konstrukcji, Budge wywnioskował, że należą one do najstarszych piramid sudańskich <sup>1</sup>, ale następne badania wykazały, że nie miał racji.

Jest tam ponad 60 piramid. Największa z nich należała do Taharki, słynnego króla, o którym wspomina Biblia <sup>2</sup>. Był on synem króla Piankhi i obronił granice Egiptu przed wzrastającą potęgą Asyrii. Piramida Taharki ma najbardziej imponujące podziemia. Schody wiodą w dół, do korytarza, na końcu którego leży wielka komora grobowa. Strop jej oparty jest na sześciu prostokątnych, wykutych w skale słupach,

<sup>1</sup> E. A. W. Budge, *op. cit.*, s. 120. » II  
*Księga Królów* 19: 2.

dzielących komorę na trzy nawy. W centralnej nawie znajduje się płyta kamienna, na której spoczywał sarkofag na drewnianym łożu. Kilka schodów z końca komory grobowej prowadzi do biegnącego wokół niej korytarza.

Niektóre piramidy w Nuri mają w narożach nadbudowy gzymsik torusowy. Inne mają licówkę schodkową o gładko obrobionych kamieniach narożnych, których układ daje przyjemny efekt. We wszystkich piramidach były kaplice po stronie wschodniej, zachowane w dobrym stanie wtedy kiedy oglądał je Cailliaud.

### *Piramidy w Meroe*

Najdalej na południe wysuniętymi piramidami Sudanu są cztery ich grupy leżące w Meroe, które należały do królów i królowych Starożytnego Królestwa zwanego Wyspą Meroe (ryc. 123). Kilka z nich znisz-

123. Piramidy w Meroe, wygląd w roku 1820



czył Giuseppe Ferlini podczas „wykopalisk” w latach trzydziestych ubiegłego stulecia i to co o nich wiemy pochodzi z jego raportów.

Ferlini był włoskim lekarzem, który w roku 1830 wstąpił na służbę rządu egipskiego jako oficer wojsk sanitarnych. Pełniąc służbę w Sudanie ujrzał istniejące tam starożytne budowle i doszedł do przekonania, że piramidy kryją wielkie bogactwa. Po opuszczeniu służby rządowej, Ferlini wyruszył na poszukiwanie skarbów, mając za współnika kupca albańskiego, Antoine Stefaniego. Kopali oni w różnych starożytnych miejscowościach Sudanu i w końcu zwrócili uwagę na piramidy w Meroe. Niestety, ich sposób prowadzenia „wykopalisk” polegał po prostu na burzeniu nadbudowy każdej piramidy, którą chcieli zbadać. Zwerbował ponad trzystu ludzi, którym zupełnie nie ufali i których się bali, przystąpili do dzieła.

Podczas gdy Ferlini burzył jedną piramidę, Stefani zajmował się inną. Piękna piramida, przedstawiona na ryc. 124, wzniesiona dla jakiejś królowej, była jedną z ich ofiar. Ferlini wysłał swych ludzi na jej wierzchołek z poleceniem wyłamania budowli kamień po kamieniu. Już po chwili ujrzał, że jego zaufany służący położył się i sięgnął ręką do zagłębienia w budowlu. Miejscowi robotnicy próbowali odepchnąć sługę i zabrać coś co znajdowało się w dziurze, ale Ferlini i jego współnik odpędzili ich stamtąd. Po zbadaniu, Ferlini ogłosił, że odkryto komorę wewnątrz nadbudowy, długości 2,13 metra i szerokości 1,52 metra. Na środku pomieszczenia znajdowała się *masso* (zapewne kamienna płyta, na której stał sarkofag) pokryta białą tkaniną, która rozpadała się przy dotknięciu. Pod nią znajdowały się drewniane mury, a pod marami wazy. Na podłodze leżały amulety, posążki bogów, metalowe naczyńko na kohe — proszek do czernienia



124. Piramida w Meroe zniszczona przez dra Giuseppe Ferliniego W roku 1834

rzęs, kilka narzędzi oraz naszyjniki ze złota, masy, szkła i kamieni. Ferlini pozbierał te cenne przedmioty, włożył je do skórzanego worka i powrócił do obozu. Stefani chciał od razu wracać, ponieważ obawiał się, że robotnicy mogą ich zamordować dla zrabowania skarbu. Ferlini odmówił i przedmioty te zagrzebał w piasku pod swym namiotem. Następnego ranka powrócił do piramidy, którą burzył dalej. W środku znalazł małą komorę czy też niszę, a w niej dwie doskonale zachowane wazy brązowe, zdradzające wpływy greckie. Ostatecznie rozebrał całą nadbudowę i na poziomym terenie odkrył wielkie płyty czarnego kamienia. Wówczas zwróciła jego uwagę kaplica, ale zadowolili się odłupaniem niewielkiej części jej odrzwi celem wywiezienia kartusza właściciela piramidy. Ostatecznie natrafił na wejście do podziemi, leżące na zewnątrz kaplicy i sądząc, że jest u progu ważnego

odkrycia, zaczął zwalniać swych robotników. Ludzie nie chcieli odejść, a służący doniósł, że zamierzają zabić archeologów, uciekli więc w nocy zabierając ze sobą znalezione przedmioty.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się opowiadanie Ferliniego. Jego stwierdzenie, że znalazł skarb w komorze nadbudowy piramidy wydaje się bardzo wątpliwe. Rdzenie tych piramid były zbyt licho zbudowane z sypkiego rumowiska, aby mogły zawierać opisaną przez niego komorę i jest rzeczą nieprawdopodobną, żeby królowa, która wzniosła grobowiec, złożyła swe skarby w tak łatwo dostępnym miejscu. Sprawdzono, że żadna inna piramida nie zawiera takiej komory w swej nadbudowie, choć wiele z nich ma niewielkie nisze, które mogły mieścić posągi. Możliwe, że skarb ów został wcześniej zebrany z kilku różnych piramid i ukryty w zagłębieniu, gdzie znalazł go Ferlini. Budge sądził, że Ferlini kupił te przedmioty w Kusz lub innej podobnej miejscowości, gdzie często znajdowano bogate groby grecko-rzymskie i że opublikowane przez niego opowiadanie jest niczym innym tylko mieszaniną jego własnych doświadczeń i opowieści miejscowych poszukiwaczy skarbów<sup>1</sup>. Dalsze wykopaliska w Sudanie wskazują, że przedmioty odkryte przez Ferliniego były bez wątpienia pochodzenia sudańskiego, pod tym względem możemy więc mu wierzyć. Ale jest faktem dobrze znanym, że handlarze antyków nigdy nie rozgłaszają prawdziwego miejsca pochodzenia przedmiotów, które zamierzają sprzedać, ponieważ zawsze mają nadzieję, że powrócą na to samo miejsce i znajdą więcej.

Piramidy Meroe dzielą się na trzy grupy — północną, południową i zachodnią. Nadbudowa wielu

<sup>1</sup> E. A. W. Budge. *op. cit.*, t. I, s. 297—298.



z nich zachowała się do dziś, ale u większości została z niej tylko kupa gruzu. Są one zbudowane według tego samego wzoru co piramidy w el-Kurru i w Nuri. Długości boków ich kwadratowych podstaw wynoszą od 8 do 14 metrów, a kąt nachylenia ścian od 65° do 70°. Wysokość ich jest różna, przeciętnie między 12 a 20 metrami.

Wszystkie piramidy w Meroe zostały zbudowane z kamienia. Wyjątek stanowią jedynie piramidy okresu schyłku królestwa raeroickiego, od około 200 roku n.e. Te późniejsze piramidy wznoszono z cegły mułowej pokrytej warstwą białego tynku.

Piramidy te zostały zbadane w sposób naukowy przez ekspedycję bostońską pod kierownictwem G. Reisnera w ostatnim okresie pierwszej wojny światowej i w następnych latach.

Po upadku królestwa meroickiego w 250 roku naszej ery, nowa religia i nowe ideały przeniknęły do doliny Nilu i Egipcjanie przestali budować piramidy. Ale na długo przedtem, forma ta została przyswojona przez wiele innych kultur w odległych zakątkach Azji, Europy i Afryki. Piramidy budowano również w przed-kolumbijskiej Ameryce, chociaż prawdopodobnie niezależnie od inspiracji czy wpływów starożytnego Egiptu. Różniły się one pod kilkoma względami od egipskich. Większość z nich nie była przeznaczona na grobowce, lecz na wierzchołkach ich stały ołtarze, na których składano ofiary.

Ciągle jeszcze wiemy bardzo niewiele o tym w jaki sposób Egipcjanie wznosili swe piramidy, albo jak skutecznie pokonywali trudności związane z transportem ogromnych bloków kamiennych, których używali. Ciągle jeszcze wiele jest do zrobienia, zanim dowiemy się dokładnie ile istnieje piramid i zyskamy pełny opis tych, które zostały zbadane tylko częściowo. Co

więcej, archeologowie nie mogą twierdzić, że wiedzą jakim celem służyły korytarze i komory wewnątrz piramid i świątyń. Nie wiedzą również, czy zasadnicze zmiany w konstrukcji piramid były przypadkowe, czy też miały określony cel. Pewne jest tylko jedno: im więcej dowiadujemy się o piramidach, tym więcej podziwiamy wiedzę i biegłość starożytnych egipskich budowniczych i artystów. Miejmy nadzieję, że przyszłe wykopaliska i rozwój wielu dziedzin nauki pomogą rozwiązać problemy dotyczące ich dzieła.



## PIRAMIDY KRÓLÓW (wraz z wymiarami podstaw)

Jednostką miary stosowaną przy budowie piramid był łokiec egipski, który dzielił się na siedem piędzi i dwadzieścia osiem palców. Wzorcem był łokiec królewski, równy 52,3 cm. Kąt nachylenia ścian piramid wahał się zazwyczaj pomiędzy  $50^\circ$  a  $55^\circ$ , a w piramidach królowych był jeszcze większy.

Przyczyną wyboru danego kąta nachylenia były zapewne czynniki konstrukcyjne — problem ten został ostatnio omówiony przez J. P. Lauera w pracy pt. *Sur le choix de l'angle de pente dans les pyramides d'Egypte* („Bulletin de l'Institut d'Egypte", nr XXXVII, 1956, s. 57—66).

W poniższym zestawieniu piramid, wymiary ich podstaw podano w metrach, zaokrąglając je do pełnych metrów. Ma ono na celu umożliwienie porównania ich wielkości. Przy większości piramid występuje tylko jedna liczba — jest to długość boku jej kwadratowej podstawy. W nielicznych przypadkach, kiedy podstawa piramidy była prostokątem, podano wymiary obu jej boków.

O K R E S   A R C H A I C Z N Y

*Dynastie I i U (3200—2780 p.n.e.)*

Grobowce-mastaby. Okresowi temu nie przypisano jeszcze żadnej piramidy.

*Dynastia III (2780—2680 p.n.e.)*

Dżeser	Sakkara	Piramida Schodkowa	140x118
Sechem-chet	Sakkara	Niedokończona Piramida Schodkowa	120
Cha-ba	Zawijet el-Arjan	Piramida Warstwowa	84
Neb-ka	Zawijet el-Arjan	Niedokończona Piramida (nadbudowa zrównana z ziemią)	180 x 200
Hu (Huni)	Medum	...	144

*Trzy niezidentyfikowane (królewskie?) piramidy*

Nr 1	Sejla		23 r
Nr 2	Zawijet el-Amwat		...
Nr 3	el-Kola		19

STARE PAŃSTWO

*Dynastia, IV (2680—2560 p.n.e.)*

Snofru	Dahszur	Południowa Piramida Kamienna (Łamana Piramida)	189
Snofru	Dahszur	Północna Piramida Kamienna	220
Chufu	Giza	Wielka Piramida	230
Rcdedef	Abu Rawwasz		100
Chaire	Giza	Druga Piramida	216
Menkaure	Giza	Trzecia Piramida	109

*Dynastia V (2560—2420 p.n.e.)*

Weserkaf	Sakkara	70
Sahure	Abusir	78
Neferirkare	Abusir	106
Neferefre	Abusir	60
Neuserre	Abusir	80
Isefi	pomiędzy Sakkara a Sakkara Południową	82
Wenis	Sakkara	67

*Dynastia VI (2420—2280 p.n.e.)*

Teti	Sakkara	65
Pepi I	pomiędzy Sakkara a Sakkara Południową	70
Merenre	pomiędzy Sakkara a Sakkara Południową	95
Pepi II	Sakkara Połud- niowa	76

*PIERWSZY OKRES PRZEJŚCIOWY*

*Dynastia VIII (2280—2242) p.n.e.)*

Iby	Sakkara Południowa	32
-----	--------------------	----

*Dynastie IX—X? (ok. 2242—2052 p.n.e.)*

Chui	Dara, Środkowy Egipt	Budowla M	ok. 130
------	-------------------------	-----------	---------

*ŚREDNIE PAŃSTWO*

*Dynastia XI (ok. 2234—1991 p.n.e.)*

Nebhepetre-Mentuhotep	Dejr el-Bahari	21
-----------------------	----------------	----

*Dynastia XII (1991—1778 p.n.e.)*

Amenemhat I	Liszt	84
Senuseret I	Liszt	105
Amenemhat II	Dahszur	50
Senuseret II	el-Lahun	106
Senuseret III	Dahszur	106
Amenemhat III	Hawara	100
Amenemhat III	Dahszur	104

*Dynastia XIII (1778—1625 p.n.e.)*

Chendżer (I)	po między Sak- kara Południową i Dahszur	55
Niezidentyfiko- wany król	na południe od piramidy Chen- dżera	95
Niezidentyfiko- wany król	Mazghuna	Piramida Północna pomiar niemożliwy
Niezidentyfiko- wany król	Mazghuna	Piramida Południowa 55

»WYM PAŃSTWIE

Piramidy zastąpiono grobowcami kutymi w ścianach skalnych

*Dynastia XXV (751—656 p.n.e.);*

Piankhi	el-Kurru. <i>Sudan</i>	8
---------	------------------------	---

